

ROCZNIK ŁÓDZKI



REDAKTOR NACZELNY

Jarosław Kita

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO

Krzysztof Lesiakowski

SEKRETARZ REDAKCJI

Tomasz Pietras

RADA PROGRAMOWA:

Zbigniew Anusik (Łódź)

Kazimierz Badziak (Łódź)

Teresa Kulak (Wrocław)

Giennadij Matwiejew (Moskwa)

Krzysztof Mikulski (Toruń)

Regina Renz (Kielce)

Alicja Szymczak (Łódź)

Leonid Zashkilnyak (Lwów)

POLSKIE TOWARZYSTWO HISTORYCZNE
ODDZIAŁ W ŁODZI

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W ŁODZI

ROCZNIK ŁÓDZKI

Tom LXVI
2017

WYDAWNICTWO POŚWIĘCONE DZIEJOM ŁODZI
I ZIEM WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO

*90 lat Oddziału Łódzkiego
Polskiego Towarzystwa Historycznego*

ŁÓDŹ 2017

Adres Redakcji: ul. A. Kamińskiego 27A, 90–219 Łódź
www.roczniklodzki.uni.lodz.pl; e-mail: roczniklodzki@gmail.com
© Copyright by Polskie Towarzystwo Historyczne, Oddział w Łodzi, Łódź 2017

RECENZENCI „ROCZNIKA ŁÓDZKIEGO”

Zbigniew Anusik (Łódź), *Piotr Biliński* (Kraków), *Wiesław Caban* (Kielce)
Tadeusz Dubicki (Włocławek/Częstochowa), *Marek Przeniosło* (Kielce)
Jan Snopko (Białystok), *Andrzej Stroynowski* (Częstochowa)
Przemysław Waingertner (Łódź), *Edward Wiśniewski* (Łódź)

SKŁAD I ŁAMANIE

Tomasz Pietras

Zdjęcia wykorzystane w tym tomie pochodzą ze zbiorów autorów, archiwum Oddziału Łódzkiego PTH, archiwum Komitetu Okręgowego Olimpiady Historycznej w Łodzi oraz kolekcji Janusza Frenkla, Sławomira Szczesio i Tomasza Pietrasa

DRUK
Księży Młyn
Dom Wydawniczy

ISBN 978-83-937512-3-5

ISSN 0080-3502

SPIS TREŚCI

90 LAT ODDZIAŁU ŁÓDZKIEGO POLSKIEGO TOWARZYSTWA HISTORYCZNEGO

<i>Jarosław Kita</i> , Dziewięćdziesiąt lat działalności Polskiego Towarzystwa Historycznego w Łodzi	9
<i>Wiesław Puś</i> , XIV Powszechny Zjazd Historyków Polskich w Łodzi w 1989 roku (wspomnienie)	35
<i>Jan Szymczak</i> , Prawie pół wieku z Polskim Towarzystwem Historycznym ...	45
<i>Jan Tomczak</i> , Olimpiada Historyczna w okręgu łódzkim w latach 1974–2017 .	63
<i>Jolanta Daszyńska</i> , „Walcząca” Prezes	93
<i>Anna Waś</i> , Źródła do dziejów Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego w zasobie Archiwum Państwowego w Łodzi	111
<i>Jerzy Wojniłowicz</i> , <i>Andrzej Wróbel</i> , Koło Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego w Tomaszowie Mazowieckim	117
<i>Piotr Budzyński</i> , Studenckie Koło Naukowe Historyków Uniwersytetu Łódzkiego jako członek zbiorowy Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego	135

ROZPRAWY I ARTYKUŁY

MIASTO I WIEŚ W XIX I XX WIEKU – PROCESY MODERNIZACYJNE

<i>Krzysztof Ślusarek</i> , Wieś galicyjska 1772–1914 – stagnacja czy rozwój?	151
<i>Wiesław Caban</i> , <i>Jarosław Kita</i> , Ziemiaństwo Królestwa Polskiego wobec modernizacji rolnictwa. Stan i potrzeby badań	167
<i>Włodzimierz Mędrzecki</i> , Model posttradycyjny jako forma odpowiedzi wsi polskiej na wyzwania XIX i XX wieku	181
<i>Kamil Śmiechowski</i> , Samorząd miejski jako szansa i zagrożenie dla modernizacji miast w Królestwie Polskim na początku XX wieku	189

RECENZJE

- Małgorzata Dąbrowska, *The Hidden Secrets. Late Byzantium in The Western and Polish Context*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2017, ss. 319 (*Michał Kozłowski*) 207
- Od Zjazdu w Łodzi do Zjazdu w Szczecinie. Bilans badań nad dziejami szlachty i ziemiaństwa na ziemiach polskich w XIX wieku*, red. Krzysztof A. Makowski i Kazimierz Karolczak, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2017, ss. 232 (*Jarosław Kita*) 212
- Kazimierz Badziak, Justyna Badziak, *Pitaval łódzki. Głośne procesy karne od początku XX wieku do wybuchu II wojny światowej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2017, ss. 326 (*Przemysław Waingertner*) . 216

SPRAWOZDANIA

- Sprawozdanie z konferencji naukowej „Życie codzienne żołnierzy na przestrzeni dziejów. Wojsko w drodze”, Łódź, 1 czerwca 2017 r. (*Magdalena Pogońska-Pol*) 219
- Sprawozdanie z inscenizacji bitwy nad Wartą z września 1939 r. (2 września 2017 r.) (*Adrianna Czekalska*) 221
- Sprawozdanie z V Ogólnopolskiej Sesji Naukowej pt. Życie prywatne Polaków w XIX wieku „Prywatne światy zamknięte w listach”, Olsztyn, 21–22 września 2017 r. (*Anna Czajka, Urszula Klemba*) 223
- Odsłonięcie Pomnika Legionisty w Łodzi, 23 września 2017 r. (*Przemysław Waingertner*) 227

PRO MEMORIAM

- Edward Wiśniewski (12 III 1953 – 28 IV 2017) – redaktor naczelny „Rocznika Łódzkiego” (*Jarosław Kita*) 229

CONTENTS

90 YEARS OF LODZ OF THE POLISH HISTORICAL SOCIETY

<i>Jarosław Kita</i> , 90 years of activity of the Polish Historical Society in Łódź	9
<i>Wiesław Puś</i> , XIV General Congress of Polish Historians in Łódź in 1989 (memory)	35
<i>Jan Szymczak</i> , Almost half a century with the Polish Historical Society	45
<i>Jan Tomczak</i> , Historical Olympics in the Lodz Region between 1974 and 2017 .	63
<i>Jolanta Daszyńska</i> , „Fighting” president	93
<i>Anna Waś</i> , Sources for the history of the Łódź Department of the Polish Historical Society in the resources of the State Archives in Łódź	111
<i>Jerzy Wojniłowicz</i> , <i>Andrzej Wróbel</i> , The Polish Historical Society Circle in Tomaszów Mazowiecki	117
<i>Piotr Budzyński</i> , History Students Scientific Association of the University of Łódź as a institutional member of the Łódź Division of the Polish Historical Society	135

DISSERTATIONS AND ARTICLES

CITY AND THE VILLAGE IN XIXTH AND XXTH CENTURY – MODERNIZATION PROCESSES

<i>Krzysztof Ślusarek</i> , The Galician village – stagnation or development?	151
<i>Wiesław Caban</i> , <i>Jarosław Kita</i> , The landowners of Polish Kingdom to the modernization of agriculture. Status and need for research	167
<i>Włodzimierz Mędrzecki</i> , The posttraditional model as a form of response of the Polish village to the challenges of the XIX th and XX th centuries	181
<i>Kamil Śmiechowski</i> , Municipal government as a chance and danger for modernization of cities in Polish Kingdom at the beginning of the XX th century	189

REVIEWS

<i>Małgorzata Dąbrowska</i> , <i>The Hidden Secrets. Late Byzantium in The West- ern and Polish Context</i> , Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2017, pp. 319 (<i>Michał Kozłowski</i>)	207
---	-----

- Od Zjazdu w Łodzi do Zjazdu w Szczecinie. Bilans badań nad dziejami szlachty i ziemiaństwa na ziemiach polskich w XIX wieku*, red. Krzysztof A. Makowski i Kazimierz Karolczak, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2017, pp. 232 (*Jarosław Kita*) ... 212
- Kazimierz Badziak, Justyna Badziak, *Pitaval łódzki. Głośne procesy karne od początku XX wieku do wybuchu II wojny światowej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2017, pp. 326 (*Przemysław Waingertner*) . 216

REPORTS

- Report of the Scientific Conference „Daily life of soldiers throughout history. Army on the way”, Łódź, 1 June 2017 (*Magdalena Pogońska-Pol*) 219
- Report on the staging of the Battle of Warta in September 1939 (2 September 2017) (*Adrianna Czekalska*) 221
- Report from the 5th National Scientific Session Private life of Poles in the XIXth century „Private worlds closed in letters”, Olsztyn, 21–22 September 2017 (*Anna Czajka, Urszula Klemba*) 223
- Unveiling the Monument of Legion in Łódź, 23 September 2017 (*Przemysław Waingertner*) 227

PRO MEMORIAM

- Edward Wiśniewski (12 March 1953 – 28 April 2017) – editor-in-chief of „Rocznik Łódzki” (*Jarosław Kita*) 229

90 LAT ODDZIAŁU ŁÓDZKIEGO POLSKIEGO TOWARZYSTWA HISTORYCZNEGO

Jarosław Kita*

DZIEWIĘCDZIESIĄT LAT DZIAŁALNOŚCI POLSKIEGO TOWARZYSTWA HISTORYCZNEGO W ŁODZI

Każda okrągła rocznica różnych historycznych zdarzeń i zjawisk społecznych, skłania najczęściej do refleksji. Stąd też dziewięćdziesiąta rocznica powołania do życia Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego, mijająca w bieżącym roku, również pozwala na podjęcie próby kolejnego podsumowania. Jest to okres już bardzo długi, nacechowany przy tym wieloma ważnymi wydarzeniami w dziejach Oddziału i trudno w krótkim rocznicowym tekście odnieść się do nich wszystkich, a przy tym jeszcze dokonać głębszej i obiektywnej oceny przez długoletniego członka Zarządu. Wydaje się, iż zbliżająca się setna rocznica powołania do życia w Łodzi oddziału PTH, jednego z najstarszych i największych w kraju, powinna stać się okazją do podjęcia, najlepiej byłoby przez badacza spoza środowiska łódzkiego, obiektywnej analizy osiągnięć na niwie naukowej i społecznej kilku pokoleń członków Oddziału Łódzkiego. Materiały archiwalne do realizacji tego tematu, znajdujące się w różnych zespołach przechowywanych w Archiwum Państwowym w Łodzi, omawia w niniejszym tomie Anna Waś¹.

Kolejne, mijające rocznice istnienia w Łodzi oddziału PTH dawały asumpt do pisania okolicznościowych artykułów zamieszczanych głównie na łamach „Rocznika Łódzkiego” – Zofia Libiszowska, Gryzelda Missalowa, Helena Brodowska, Maria Nartowicz-Kot, Stefan Pytlas, Jarosław Kita². Na osiem-

* Uniwersytet Łódzki, Wydział Filozoficzno-Historyczny, Instytut Historii, Katedra Historii Polski XIX wieku.

¹ A. Waś, *Źródła do dziejów Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego w zasobie Archiwum Państwowego w Łodzi*, „Rocznik Łódzki” 2017, t. 66.

² *Polskie Towarzystwo Historyczne Oddział w Łodzi. Rys działalności 1927–1939*, „Rocznik Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego” 1939, t. 3; Z. Libiszowska, *Oddział Łódzki Polskiego Towarzystwa Historycznego w latach 1945–1957*, „Rocznik Łódzki” 1958, t. 1 (4); *taż*, *Oddział Łódzki PTH w roku 1959*, „Rocznik Łódzki” 1959, t. 2 (5); G. Missalowa, *Prace Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego w latach 1927–1945*, „Rocznik Łódzki” 1958, t. 1 (4); H. Brodowska, *Powojenne dziesięciolecie Oddziału PTH w Łodzi (1945–1955)*, [w:] *Polskie Towarzystwo Historyczne 1886–1986. Zbiór studiów i materiałów*, pod red. S. K. Kuczyńskiego, Wrocław–Warszawa–Kraków 1990; M. Nartono-

dziesiątą rocznicę, w 2007 r., wydana została nawet monografia pod redakcją Alicji Szymczak i Marii Nartonowicz-Kot, obu członkiń zasłużonych dla Oddziału w ostatnich kilku dekadach. Tom zawiera szkice z dziejów Oddziału Łódzkiego PTH i jego kół w Piotrkowie Trybunalskim, Pabianicach, Tomaszowie Mazowieckim i Sieradzu oraz kwestie współpracy z Archiwum Państwowym w Łodzi³. Stąd też odsyłam do tych szczegółowych opracowań, a w niniejszym tekście odniosę się tylko do najbardziej istotnych i przełomowych momentów w minionych dziejach Oddziału Łódzkiego. Natomiast szerzej postaram się przybliżyć jego działalność w ostatniej dekadzie.

Oddział Łódzki PTH założony w 1927 r. powstał w wybitnie przemysłowym mieście, pozbawionym wówczas jakiegokolwiek wyższej uczelni czy też instytucji naukowej, a nawet długiej tradycji kulturalnej. Pomimo to w ciągu kilku pierwszych lat istnienia Oddział Łódzki stał się jednym z największych (w 1938 r. trzecie miejsce po Warszawie i Lwowie, a przed Krakowem) i jednym z najaktywniejszych pod względem prowadzonej działalności w II Rzeczypospolitej. Działalność Oddziału Łódzkiego w latach 30. XX w. wskazuje, iż obok zasłużonego na polu badań nad historią centrum (Kraków, Warszawa, Lwów) istniały wówczas także, mające określone ambicje, peryferie.

Podczas Walnego Zgromadzenia Delegatów odbytego we Lwowie 30 kwietnia 1926 r. uchwalono wniosek zobowiązujący władze PTH do podjęcia kroków zmierzających do utworzenia oddziałów Towarzystwa w kilku miastach kraju. Poczynania władz PTH natrafiły na podatny grunt w Łodzi, gdzie zbierały się one z inicjatywą miejscowego środowiska nauczycielskiego, w którym ważną rolę odgrywał Zygmunt Lorentz. Grupa wykształconych nauczycieli szkół średnich (obok Z. Lorentza, Jadwiga Krasicka, Cecylia Świderkówna, Adam Ferens, Helena Zaborowska, Janina Gablerówna), najczęściej świeżo po zakończonej edukacji uniwersyteckiej, chciała dalej kontynuować tę intelektualną przygodę. Do tego grona niebawem dołączyli jeszcze inni – historycy (dr Gryzelda Missalowa, dr Tadeusz Landeck, Ludwik Waszkiewicz), a ponadto pasjonaci historii reprezentujący inne dyscypliny naukowe. Formalnie we wrześniu 1927 r. utworzono Oddział Łódzki PTH z Z. Lorentzem jako przewodniczącym na czele. Uroczysta inauguracja odbyła się 27 listopada 1927 r. w sali Rady Miejskiej. Wśród zaproszonych gości byli m.in.

wicz-Kot, *Oddział Łódzki Polskiego Towarzystwa Historycznego w latach 1927–1939*, „Rocznik Łódzki” 1986 (druk 1988), t. 36; taż, *Oddział Łódzki Polskiego Towarzystwa Historycznego (1945–1985)*, cz. 1, „Rocznik Łódzki” 1987 (druk 1990), t. 37; taż, *Oddział Łódzki Polskiego Towarzystwa Historycznego (1945–1985)*, cz. 2, „Rocznik Łódzki” 1988 (1990), t. 38; taż, *Z dziejów Polskiego Towarzystwa Historycznego w Łodzi (1927–1997)*, „Rocznik Łódzki” 1997, t. 44; taż, S. Pytlas, *Kształtowanie się łódzkiego środowiska historycznego. Od Polskiego Towarzystwa Historycznego do Instytutu Historii Uniwersytetu Łódzkiego*, „Rocznik Łódzki” 2003, t. 50; J. Kita, *Związki założycieli Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego z Uniwersytetem Jagiellońskim*, [w:] *Krakowska szkoła historyczna a Polskie Towarzystwo Historyczne. Studia historiograficzne*, red. P. Biliński, P. Plichta, Kraków 2017, s. 147–164.

³ *W służbie historii i społeczeństwa. Dzieje Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego 1927–2007*, pod red. A. Szymczak i M. Nartonowicz-Kot, Łódź 2007.

przybyły z Lwowa Kazimierz Tyszkowski, sekretarz generalny Zarządu Głównego PTH oraz prof. Witold Kamieniecki z Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, który wygłosił wykład inauguracyjny zatytułowany *Idea jagiellońska*.

Podczas spotkania inauguracyjnego prezes Z. Lorentz przedstawił program działania Oddziału. Przedłożony program wyrastał bezpośrednio z potrzeb łódzkiego środowiska humanistycznego, które dostrzegало zapóźnienia cywilizacyjne tego wielkiego przemysłowego ośrodka miejskiego. Analiza tego programu pozwala wyciągnąć wnioski, iż członkowie Towarzystwa w Łodzi postawili sobie zadania idące w trzech kierunkach: naukowym, dydaktycznym i popularyzatorskim. Na płaszczyźnie naukowej przewidywano przede wszystkim podjęcie zakrojonych na szeroką skalę studiów nad przeszłością Łodzi i łódzkiego okręgu przemysłowego. Poczesne miejsce w tym programie zajmowały także sprawy warsztatu dydaktycznego, ze względu na fakt, iż nauczyciele byli najliczniej reprezentowani wśród członków Oddziału Łódzkiego. Można podkreślić, iż na tym polu członkowie łódzkiego Towarzystwa osiągnęli poważne sukcesy w skali ogólnopolskiej. Trzeci nurt działalności Oddziału stanowiła popularyzacja historii, ze szczególnym uwzględnieniem dziejów regionalnych.

Na potrzebę istnienia w Łodzi towarzystwa historycznego wskazuje chociażby w szybkim tempie wzrastająca liczba członków Oddziału. Tytułem przykładu w 1927 r. było ich 27, pięć lat później w 1932 r. liczba wzrosła już do 92, a w przededniu wybuchu II wojny światowej w 1939 r. Oddział Łódzki liczył 126 członków. Warto jeszcze podkreślić, iż w latach 1927–1939 zorganizowano sporą liczbę odczytów, gdyż aż 72, a na wielu z nich frekwencja przekraczała nawet 100 słuchaczy.

Ważną inicjatywą, jaką podjął Oddział Łódzki PTH stało się przystąpienie do wydawania własnego czasopisma i szeregu publikacji, często o charakterze wydawnictw źródłowych. Pierwszy tom „Rocznika Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego” ukazał się w 1929 r. Do wybuchu II wojny światowej ukazało się trzy tomy czasopisma. Pojawienie się „Rocznika” spotkało się z życzliwym przyjęciem ze strony świata historycznego, o czym świadczyły napływające do Zarządu OŁ listy gratulacyjne.

Dokonując podsumowania działalności Oddziału Łódzkiego PTH w okresie międzywojennym należy wskazać, iż odegrał on znaczącą rolę w ożywieniu na gruncie łódzkim ruchu naukowego, rozbudzał zainteresowania historyczne. Ponadto odgrywał wydatną rolę w kształtowaniu narodowego, kulturalnego i oświatowego oblicza przemysłowej Łodzi i okręgu łódzkiego. Członkowie Zarządu utrzymywali ścisłe kontakty z Zarządem Głównym Towarzystwa, ale wobec innych oddziałów starali się utrzymywać niezależność i samodzielność⁴. Oddział Łódzki w tym okresie pod względem liczby członków, obrotów

⁴ Zob. szerzej: J. Kita, *Związki założycieli Oddziału Łódzkiego...*, s. 147–164.

finansowych, ale również działalności odczytowej i wydawniczej plasował się w czołówce Towarzystwa. Działalność Oddziału spotykała się z uznaniem kolejnych prezesów oraz Zarządu Głównego PTH, w którym od 1933 r. zasiadał Z. Lorentz.

Lata wojny i okupacji przyniosły Oddziałowi Łódzkiemu, funkcjonującemu na terenach wcielonych do III Rzeszy poważne straty osobowe i materialne. W wyniku niemieckich represji zostali zamordowani lub zmarli m.in. założyciele Oddziału Jadwiga Krasicka, Zygmunt Lorentz, Zygmunt Hajkowski, Mieczysław Herz i inni. Bezpowrotnie zostało zniszczonych lub uległo rozproszeniu wiele materiałów archiwalnych wytworzonych przez członków Oddziału Łódzkiego w okresie międzywojnia.

Po zakończeniu II wojny światowej Oddział Łódzki PTH został bardzo szybko reaktywowany, bowiem już w kwietniu 1945 r., jako drugi w kraju po krakowskim. Jego reaktywacja następowała już w wyraźnie zmienionych warunkach, gdyż władze państwowe zdecydowały o powołaniu w Łodzi kilku wyższych uczelni. Do miasta przybywali ludzie nauki „powojenni tułacze”, dla których utracone zostały miejsca pracy w Wilnie i Lwowie. Ten pierwszy okres w powojennej działalności Oddziału, podobnie jak całego reaktywowanego PTH w skali kraju, nie należał do łatwych. W nowym modelu zarządzania nauką nie mieściła się bowiem koncepcja towarzystwa naukowego, odpowiedzialnego za kierunek badań, a będącego w dużym stopniu instytucją społeczną o znacznym stopniu niezależności⁵. Ponadto powołanie do życia Uniwersytetu Łódzkiego, a w jego strukturach badawczych katedr historycznych, z jednej strony wyraźnie wzmocniło Oddział, dając mu naukowe wsparcie, z drugiej zaś strony ograniczało znacząco pole samodzielnej działalności. Pojawiły się tendencje, aby zepchnąć Towarzystwo jedynie na płaszczyznę badań regionalnych i działań popularyzatorskich.

Pozycję oddziałów PTH poprawiła odwilż październikowa 1956 r. Proces przebudowy Towarzystwa zmierzał w kierunku jego przekształcenia w reprezentację korporacji zawodowej historyków uczonych i praktyków. Taką też formę przyjął rozwijający się w szybkim tempie liczebnie i organizacyjnie Oddział Łódzki, który w początkach lat 60. XX w. posiadał aż siedem kół terenowych. W chwili reaktywacji po wojnie liczył 104 członków, po chwilowym spadku na początku lat 50. XX w., już w 1955 r. wykazywano 221 członków, w 1981 r. 247 członków, w 1990 r. 254, a na początku nowego tysiąclecia (2003 r.) 259 osób zrzeszonych w Oddziale i jego kołach terenowych⁶.

Pośród sukcesów w działalności Oddziału w powojennym okresie, należy bezsprzecznie wskazać na wznowienie w 1958 r. wydawania „Rocznika Łódzkiego”, który nieprzerwanie ukazuje się do dnia dzisiejszego. Oddział Łódzki jako jeden z pierwszych przygotował i uruchomił w 2004 r. własną

⁵ *Polskie Towarzystwo Historyczne 1886–1986...*, s. 318 i n.

⁶ Sprawozdania z działalności Zarządów Oddziału Łódzkiego PTH za poszczególne lata.

stronę internetową, która stała się nową formą promowania i popularyzowania wiedzy historycznej, oraz pozwala przy pomocy nowoczesnych środków na integrację różnych środowisk wokół podstawowych celów działalności PTH.

Szczególne miejsce w powojennych dziejach Oddziału Łódzkiego zajmuje organizacja XIV Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich odbytego w Łodzi w dniach 7–10 września 1989 r. Powierzenie środowisku łódzkiemu organizacji tej najważniejszej imprezy w życiu Towarzystwa, było znaczącym wyróżnieniem i uznaniem wyrażonym Oddziałowi Łódzkiemu przez społeczność polskich historyków. Było to dla środowiska łódzkiego nie tylko ogromne wyzwanie organizacyjne i finansowe, ale również merytoryczne ze względu na zachodzące w roku Zjazdu dynamiczne przemiany społeczno-polityczne i ustrojowe. Sekretarzem organizacyjnym zjazdu łódzkiego był prof. Wiesław Puś, którego refleksje zamieszczone zostały w odrębnym tekście niniejszego tomu⁷.

W tym powojennym okresie odrębną i ważną płaszczyzną aktywności badawczej i popularyzatorskiej Oddziału stanowią prace nad monografiami miast i regionów Polski Centralnej, najczęściej współwydawane z lokalnymi władzami samorządowymi. Ich geneza sięga przełomu lat 50. i 60. XX w., kiedy podjęto przygotowania do obchodów milenijnych państwa polskiego. Pod egidą Oddziału Łódzkiego PTH do końca XX w. ukazały się monografie historyczne: Pabianic, Tomaszowa Mazowieckiego, Zgierza, Kutna, Uniejowa, Zduńskiej Woli, Łęczycy, Brzeziny, Łasku, a ponadto ziemi sieradzkiej i powiatu rawskiego⁸. Po blisko dziesięcioletniej przerwie powrócono do prac nad kolejnymi monografiami, a w 2006 r. jako pierwsza ukazała się monografia historyczna Konstancyna Łódzkiego⁹.

W ostatnim dziesięcioleciu w życiu Oddziału Łódzkiego PTH można wskazać na szereg istotnych wydarzeń, które warto odnotować spisując jego dzieje. Tę ostatnią dekadę działalności Oddziału należy rozpocząć od uroczystego zebrania z okazji 80-lecia Oddziału Łódzkiego PTH, które odbyło się 19 grudnia 2007 r. Podczas posiedzenia zaprezentowano wspomnianą wcześniej jubileuszową książkę pt. *W służbie historii i społeczeństwa. Dzieje Oddziału Łódzkiego PTH 1927–2007*, która powstała pod redakcją naukową A. Szymczak i M. Nartonowicz-Kot. Podczas uroczystości zaproszeni goście podzielili się swoimi wspomnieniami związanymi z ich udziałem w pracach

⁷ W. Puś, *XIV Powszechny Zjazd Historyków Polskich w Łodzi w 1989 roku (wspomnienie)*, „Rocznik Łódzki” 2017, t. 66.

⁸ *Dzieje Pabianic*, red. G. Missalowa, Łódź 1966; J. Śmiałowski, *Zduńska Wola. Monografia miasta do 1914 r.*, Warszawa–Łódź 1974; *Powiat rawski. Zarys dziejów do końca 1973 r.*, red. S.M. Zajączkowski, Warszawa–Łódź 1975; *Zgierz. Źródła do dziejów miasta w XIX i XX w.*, oprac. M. Bandurka, Łódź 1975; *Szkice z dziejów Sieradzkiego*, red. J. Śmiałowski, Łódź 1977; *Tomaszów Mazowiecki. Dzieje miasta*, red. B. Wachowska, Warszawa–Łódź 1980; *Kutno. Dzieje miasta*, red. R. Rosin, Warszawa–Łódź 1986; *Uniejów. Dzieje miasta*, red. J. Szymczak, Łódź–Uniejów 1995; *Zgierz. Dzieje miasta do 1988 roku*, red. R. Rosin, Zgierz 1995; *Brzeziny. Dzieje miasta do 1995 roku*, red. K. Badziak, Łódź–Brzeziny 1997; *Łask. Dzieje miasta*, red. J. Śmiałowski, Łódź 1998.

⁹ *Konstancynów Łódzki. Dzieje miasta*, red. M. Nartonowicz-Kot, Łódź–Konstancynów 2006.

Oddziału bądź innymi związkami z nim, a były one przy tym obrazowane licznymi zdjęciami.

Innym ważnym wydarzeniem w życiu Oddziału stał się współudział przy organizacji prestiżowego III Kongresu Mediewistów Polskich, który odbywał się w Łodzi pomiędzy 22 a 24 września 2008 r. z udziałem wielu znakomitych badaczy. Obrady zgromadziły naukowców zajmujących się szeroko rozumianą problematyką epoki średniowiecza, a więc nie tylko historyków, lecz również archeologów, filozofów, filologów, muzykologów i historyków sztuki. Przybyli oni ze wszystkich ośrodków akademickich i instytucji naukowych z całego kraju. W Kongresie wzięli też udział goście i referenci z zagranicy, w tym: z Niemiec (2 osoby), Węgier (2 osoby), Czech (1 osoba), Francji (2 osoby) i Ukrainy (2 osoby). Z ramienia Oddziału Łódzkiego w Komitecie naukowym i organizacyjnym zasiadała prezes prof. dr hab. Alicja Szymczak, kierująca wówczas także Zakładem Nauk Pomocniczych Historii na Wydziale Filozoficzno-Historycznym UŁ¹⁰.

Prezes A. Szymczak kierowała już drugą kadencję pracami Oddziału i nie zdecydowała się na dalsze pełnienie tej funkcji. Stąd też 9 czerwca 2009 r. odbyło się Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze Oddziału Łódzkiego, podczas którego dokonano wyboru nowych władz. Kolejnym, już 14 prezesem w długich dziejach istnienia Oddziału wybrana została prof. nadzw. dr hab. Jolanta Daszyńska. Na zebraniu 23 czerwca 2009 r. ukonstytuował się nowy Zarząd na trzyletnią kadencję (2009–2012). Oto jego pełny skład. Prezydium Zarządu Oddziału obok prezes J. Daszyńskiej tworzyli: prof. nadzw. dr hab. Maria Nartonowicz-Kot – wiceprezes d/s wydawniczych i Redaktor Naczelna „Rocznika Łódzkiego”; prof. nadzw. dr hab. Przemysław Waingertner – wiceprezes d/s organizacyjnych; prof. nadzw. dr hab. Jarosław Kita – sekretarz naukowy „Rocznika Łódzkiego”; dr Jan Chańko – koordynator d/s kontaktów z nauczycielami; dr Tomasz Pietras – sekretarz Oddziału i webmaster strony internetowej; dr Ilona Florczak – zastępca sekretarza; dr Ewelina Kostrzewska – skarbnik Oddziału; dr Małgorzata Łapa – promocja, wizerunek i rozszerzanie kontaktów; mgr Jan Tomczak – finanse, sekretarz Komitetu Okręgowego Olimpiady Historycznej. Pozostali członkowie Zarządu Oddziału to: prof. zw. dr hab. Jan Szymczak (zarazem wiceprezes Zarządu Głównego PTH), prof. Alicja Szymczak, prof. nadzw. dr hab. Krzysztof Lesiakowski, dr Maciej Janik (zastępca dyrektora Archiwum Państwowego w Łodzi), mgr Henryk Siemiński (dyrektor Muzeum Tradycji Niepodległościowych w Łodzi), oraz nowo wybrani przewodniczący kół terenowych Oddziału Łódzkiego PTH w Piotrkowie Trybunalskim (dr Marek Dutkiewicz) i w Tomaszowie Mazowieckim (dr Andrzej Wróbel). Z kolei 25 czerwca 2009 r. ukonstytuowała się Komisja Rewizyjna OŁ PTH. Jej przewodniczącym został dr Piotr Krupczyński,

¹⁰ A. Kaczmarek, K. Latocha, *III Kongres Mediewistów Polskich, Łódź, 22–24 IX 2008 r.*, „Rocznik Łódzki” 2008, t. 55, s. 251–255.

sekretarzem – dr Marzena Iwańska, zaś członkami dr Aleksander Bołdyrew, prof. nadzw. dr hab. Tadeusz Nowak oraz prof. dr hab. Krzysztof Tomasz Witczak.

Podczas Walnego Zebrania Sprawozdawczo-Wyborczego Oddziału Łódzkiego wybrani byli także delegaci na Walne Zgromadzenie Delegatów PTH, które odbywało się tym razem w ramach XVIII Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w dniach 16–19 września 2009 r. Na miejsce obrad po raz pierwszy wybrano Olsztyn z uroczym zlokalizowanym kampusem Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego. To był drugi – po Krakowie – Zjazd Historyków w XXI w. W nowej rzeczywistości geopolitycznej, w momencie, kiedy Polska stała się pełnoprawnym członkiem Zjednoczonej Europy, hasło Zjazdu „Powrót do źródeł” zyskało nowy wymiar. W poszczególnych panelach merytorycznych uczestniczyło z referatami kilkoro członków Oddziału Łódzkiego.

Z kolei podczas obrad Walnego Zgromadzenia Delegatów PTH powołano nowe władze stowarzyszenia. Prezesem PTH został wybrany ponownie prof. Krzysztof Mikulski z Torunia. W skład Zarządu Głównego PTH weszli przedstawiciele Oddziału Łódzkiego – prof. Jan Szymczak (z funkcją wiceprezesa ZG) oraz prof. Maria Nartanowicz-Kot. Członkiem Głównej Komisji Rewizyjnej został dr Jan Chańko. Prof. Alicja Szymczak weszła w skład Sądu Koleżeńskiego II Instancji, zaś prof. Jolanta Daszyńska – w skład Sądu Koleżeńskiego I Instancji.

Zapadły wówczas także decyzje o wyróżnieniu honorowym członkostwem, bądź dyplomami z podziękowaniem za długoletnią działalność na rzecz PTH zasłużonych członków. Wśród wyróżnionych znalazły się m.in. dwie osoby z Oddziału Łódzkiego – prof. A. Szymczak i prof. M. Nartanowicz-Kot. 13 stycznia 2010 r. w Instytucie Historii UŁ odbyło się uroczyste zebranie naukowe, podczas którego prezes PTH prof. K. Mikulski wręczył wyróżnionym dyplomy z podziękowaniem za wieloletnią aktywną działalność na rzecz Polskiego Towarzystwa Historycznego. Jednocześnie Dziekan Wydziału Filozoficzno-Historycznego UŁ prof. dr hab. Zbigniew Anusik wygłosił odczyt pt. „Karol XII i Wielka Wojna Północna”.

W dniu 9 września 2010 r. rozpoczęło działalność nowe koło OŁ PTH z siedzibą w Bełchatowie. Koło PTH w Bełchatowie liczyło w czerwcu 2012 r. 14 członków. Stałą siedzibą Koła jest budynek Muzeum Regionalnego w Bełchatowie, XVIII-wieczny dworek szlachecki, zwany potocznie „dworkiem Olszewskich” (ul. Rodziny Hellwigów 11). Tym samym w ramach Oddziału działają obecnie trzy koła terenowe – Piotrków Trybunalski, Tomaszów Mazowiecki i Bełchatów. Działalność jednego z nich w ostatnim dziesięcioleciu w Tomaszowie Mazowieckim opisali w tym tomie Jerzy Wojniłowicz, Andrzej Wróbel¹¹.

¹¹ J. Wojniłowicz, A. Wróbel, *Koło Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego w Tomaszowie Mazowieckim*, „Rocznik Łódzki” 2017, t. 66.

Kolejne istotne wydarzenia w dziejach Oddziału Łódzkiego PTH miały miejsce w 2012 r. W dniu 20 czerwca odbyło się Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze Oddziału. W wyniku przeprowadzonych wyborów prezesem Oddziału Łódzkiego PTH została ponownie wybrana prof. Jolanta Daszyńska. W skład Zarządu Oddziału Łódzkiego na kadencję 2012–2015 weszli: dr Aleksander Bołdyrew, dr Jan Chańko, dr Ilona Florczak, prof. Jarosław Kita – zastępca Redaktora Naczelnego „Rocznika Łódzkiego”, dr Ewelina Kostrzewska, prof. Krzysztof Lesiakowski, prof. Maria Nartonowicz-Kot – wiceprezes ds. wydawniczych i Redaktor Naczelna „Rocznika Łódzkiego”, dr Tomasz Pietras – sekretarz „Rocznika Łódzkiego”, mgr Łukasz Politański, mgr Henryk Siemiński, prof. Alicja Szymczak, prof. Jan Szymczak, mgr Jan Tomczak, prof. Przemysław Waingertner – wiceprezes ds. organizacyjnych, dr Andrzej Wróbel i mgr Piotr Zawilski (dyrektor Archiwum Państwowego w Łodzi). W skład Komisji Rewizyjnej OŁ PTH weszli: mgr Janusz Frenkel, dr Marzena Iwańska, dr Piotr Krupczyński – przewodniczący, dr Magdalena Rzadkowolska oraz prof. dr hab. Krzysztof Tomasz Witczak. Dokonano także wyboru delegatów Oddziału Łódzkiego na Walne Zgromadzenie Delegatów PTH (Gniezno 29 września 2012 r.).

Podczas Walnego Zebrania Delegatów PTH w Gnieźnie zostały podjęte bardzo ważne i miłe dla naszego Oddziału decyzje: Prezesem Polskiego Towarzystwa Historycznego został wybrany ogromną większością głosów prof. Jan Szymczak, dotychczasowy wieloletni wiceprezes ZG PTH d/s Oddziałów. Był to pierwszy raz w długich dziejach Towarzystwa wybór na prezesa PTH członka wywodzącego się z Oddziału Łódzkiego. Pozostali członkowie naszego Oddziału, którzy weszli w skład Zarządu Głównego PTH to: prof. Maria Nartonowicz-Kot i dr Jan Chańko. Ponadto przewodniczącą drugiej instancji Sądu Koleżeńskiego została prof. Jolanta Daszyńska, zaś wiceprzewodniczącym pierwszej instancji Sądu Koleżeńskiego został prof. Jarosław Kita.

Swoją aktywność jako prezesa PTH prof. J. Szymczak opisał w niniejszym tomie w artykule pt. „Prawie pół wieku z Polskim Towarzystwem Historycznym”¹². Szczególnie zaakcentował dwa wydarzenia, które odbywały się podczas sprawowanej przez niego kadencji. Był to przede wszystkim XIX Powszechny Zjazd Historyków Polskich w Szczecinie odbyty w dniach 16–20 września 2014 r. W tym kolejnym święcie polskich historyków poważny udział odgrywała duża grupa członków Oddziału Łódzkiego, którym powierzono organizację kilku sympozjów i paneli problemowych. Drugim istotnym wydarzeniem dla ówczesnego prezesa PTH, jednocześnie mediewisty, stały się obchody związane z uczczeniem rocznicy 600-lecia urodzin największego historyka polskiego Jana Długosza i ogłoszeniem przez Parlament RP roku 2015 jego imienia.

¹² J. Szymczak, *Prawie pół wieku z Polskim Towarzystwem Historycznym*, „Rocznik Łódzki” 2017, t. 66.

Zarząd Główny PTH w uznaniu wkładu pracy wnoszonej przez łódzkich członków Towarzystwa przyznał Oddziałowi organizację kolejnego Walnego Zgromadzenia Delegatów Polskiego Towarzystwa Historycznego, którego termin zaplanowano na 19 września 2015 r.

Sprawnością organizacyjną przy jego organizacji mógł się już wykazać nowy Zarząd Oddziału wybrany 10 czerwca 2015 r. podczas Walnego Zebrania Sprawozdawczo-Wyborczego OŁ PTH, a ukonstytuowany 30 czerwca. Zarząd rozpoczął prace w następującym składzie: prof. Jolanta Daszyńska – prezes OŁ PTH, prof. Maria Nartonowicz-Kot – wiceprezes ds. wydawniczych, redaktor naczelny „Rocznika Łódzkiego”, przewodnicząca Komitetu Okręgowego Olimpiady Historycznej w Łodzi, prof. Przemysław Waingertner – wiceprezes ds. organizacyjnych, prof. zw. dr hab. Zbigniew Anusik – koordynator ds. kontaktów naukowych, dr Jan Chańko – koordynator ds. kontaktów z nauczycielami, dr Ilona Florczak – sekretarz Oddziału, mgr Jan Tomczak – skarbnik Oddziału, sekretarz Komitetu Okręgowego Olimpiady Historycznej w Łodzi, prof. Jarosław Kita – zastępca redaktora naczelnego „Rocznika Łódzkiego”, dr Tomasz Pietras – webmaster, sekretarz naukowy „Rocznika Łódzkiego”. Pozostali członkowie Zarządu to: prof. Jan Szymczak, dr hab. Aleksander Bołdyrew, prof. Krzysztof Lesiakowski, mgr Łukasz Politański, dr Andrzej Wróbel oraz mgr Piotr Zawilski. Na wniosek prezes OŁ PTH do Zarządu zostali dokooptowani mgr Renata Osiewała i mgr Sławomir Szczesio. Zarząd powierzył im funkcje zastępcy sekretarza (R. Osiewała) i zastępcy skarbnika (S. Szczesio). Pełniącą już trzecią kadencję prezesa OŁ PTH prof. J. Daszyńska opisała swoje sukcesy i problemy na tym stanowisku w artykule pod frapującym tytułem „*Walczący Prezes*”¹³.

Powołano również Komisję Rewizyjną na kadencję obejmującą lata 2015–2018 w składzie: mgr Janusz Frenkel, dr Marzena Iwańska, dr Piotr Machlański, dr Magdalena Rzadkowolska i prof. Alicja Szymczak.

Ze względu na niespodziewaną śmierć prof. M. Nartonowicz-Kot w grudniu 2015 r. prof. J. Kita objął obowiązki wiceprezesa ds. wydawniczych, Redaktora Naczelnego „Rocznika Łódzkiego” i przewodniczącego Komitetu Okręgowego Olimpiady Historycznej. Natomiast prof. K. Lesiakowski wszedł do Redakcji Naukowej „Rocznika Łódzkiego” jako zastępca redaktora.

Zgodnie z wieloletnią tradycją, w przeddzień Walnego Zgromadzenia Delegatów PTH, odbywają się sesje naukowe dla jego uczestników. Stąd też 18 września 2015 r. odbyła się w Łodzi ogólnopolska konferencja naukowa nt. „Miasto i wieś w XIX i XX wieku – procesy modernizacyjne”. Obrady z udziałem ponad stu delegatów przybyłych na WZD oraz pracowników naukowych, doktorantów i studentów Instytutu odbywały się w Sali Rady Wydziału Filozoficzno-Historycznego UŁ. Organizatorami konferencji były trzy podmioty, obok OŁ PTH, również Instytut Historii UŁ i Oddział

¹³ J. Daszyńska, „*Walczący Prezes*”, „Rocznik Łódzki” 2017, t. 66.

Instytutu Pamięci Narodowej w Łodzi. Kilka najciekawszych referatów wygłoszonych podczas tej konferencji w rozszerzonej wersji artykułowej zostało zamieszczonych w tym tomie w dziale „Rozprawy i artykuły”¹⁴.

W odbytym następnego dnia Walnym Zgromadzeniu Delegatów PTH dokonano wyborów władz naczelných Towarzystwa¹⁵. Nowym prezesem Polskiego Towarzystwa Historycznego został wybrany prof. Krzysztof Mikulski z Torunia. Do Zarządu Głównego PTH weszli przedstawiciele naszego Oddziału: prof. Jan Szymczak (ustępujący prezes PTH) oraz prof. Jolanta Daszyńska (prezes Oddziału Łódzkiego). Członkowie Oddziału zostali także wybrani do innych organów władz statutowych PTH: do Sądu Koleżeńskiego pierwszej instancji (prof. nadzw. dr hab. Aleksander Bołdyrew i prof. Jarosław Kita), Sądu Koleżeńskiego drugiej instancji (dr Jan Chańko i prof. Krzysztof Lesiakowski) oraz Głównej Komisji Rewizyjnej (dr Tomasz Pietras). Ponadto wśród nowo wybranych członków honorowych PTH znalazł się mgr Jan Tomczak, który od przeszło 30 lat sprawuje funkcję sekretarza Komitetu Okręgowego Olimpiady Historycznej oraz zajmuje się finansami Oddziału Łódzkiego¹⁶. Został już jedenastym członkiem honorowym Towarzystwa wywodzącym się z Oddziału Łódzkiego¹⁷. W niniejszym jubileuszowym tomie „Rocznika” opisał aktywność swoją i innych członków Komitetu Okręgowego Olimpiady Historycznej w Łodzi w latach 1974–2017¹⁸.

Już od czasów prezesury prof. Alicji Szymczak kolejne Zarządy OŁ PTH zwracały szczególną uwagę na podjęcie intensywniejszej współpracy ze Studenckim Kołem Naukowym Historyków, które przez lata było członkiem zbiorowym Oddziału. Wielu studentów historii z kolejnych roczników w ostatnim dziesięcioleciu indywidualnie wstępowało do PTH, tym samym zwiększając jego liczebność. Zarządy OŁ PTH wspierały merytorycznie i organizacyjnie młodych adeptów cechu historycznego podczas organizowanych przez nich różnych konferencji naukowych, paneli i odczytów, a szczególnie podczas organizacji kolejnych edycji „Łódzkiej Wiosny Młó-

¹⁴ K. Ślusarek, *Wieś galicyjska 1772–1914 – stagnacja czy rozwój?*, „Rocznik Łódzki” 2017, t. 66; W. Caban, J. Kita, *Ziemiaństwo Królestwa Polskiego wobec modernizacji rolnictwa. Stan i potrzeby badań*, „Rocznik Łódzki” 2017, t. 66; W. Mędrzecki, *Model posttradycyjny jako forma odpowiedzi wsi polskiej na wyzwania XIX i XX wieku*, „Rocznik Łódzki” 2017, t. 66; K. Śmiechowksi, *Samorząd miejski jako szansa i zagrożenie dla modernizacji miast w Królestwie Polskim na początku XX wieku*, „Rocznik Łódzki” 2017, t. 66.

¹⁵ Sprawozdanie z tego wydarzenia zostało opublikowane. Zob. I. Florczak, *Sprawozdanie z Walnego Zgromadzenia Delegatów Polskiego Towarzystwa Historycznego, Łódź, 19 września 2015 r.*, „Rocznik Łódzki” 2015, t. 63, s. 257–261.

¹⁶ Sylwetka nowego członka honorowego została zaprezentowana w: J. Kita, *Sprawozdanie z nadania Janowi Tomczakowi godności Członka Honorowego Polskiego Towarzystwa Historycznego*, „Rocznik Łódzki” 2015, t. 63, s. 261–263.

¹⁷ Przed nim godność członka honorowego PTH z OŁ otrzymali (kolejność alfabetyczna): Mieczysław Bandurka, Helena Brodowska-Kubicz, Józef Dutkiewicz, Zofia Libiszowska, Gryzelda Missalowa, Wiesław Puś, Ryszard Rosin, Barbara Wachowska, Stanisław Franciszek Zajączkowski, Stanisław Marian Zajączkowski.

¹⁸ J. Tomczak, *Olimpiada Historyczna w okręgu łódzkim w latach 1974–2017*, „Rocznik Łódzki” 2017, t. 66.

dych Historyków”. Związki OŁ PTH z SKNH począwszy od 1945 r. opisał w tym tomie Piotr Budzyński¹⁹.

Znakomitą tradycją kolejnych Redakcji „Rocznika Łódzkiego”, czasopiśma naukowego Oddziału Łódzkiego PTH, staje się honorowanie specjalnym tomem osób wyjątkowo zasłużonych dla Towarzystwa, a szczególnie jego Oddziału Łódzkiego oraz miejscowego środowiska naukowego. Dotychczasowe tomy specjalne czasopiśma bywały okazją do uhonorowania jubileuszy urodzin lub pracy naukowej członków naszej korporacji. Tytułem przypomnienia, w 1961 r. tom 4 (7 ogólnego zbioru) został poświęcony prof. dr Stanisławowi Franciszce Zajączkowskiemu, wybitnemu mediewiście, wieloletniemu kierownikowi Katedry Historii Średniowiecznej. W dziesięć lat później tomem 15 (18) uhonorowano prof. dr Gryzeldę Missalową, współtwórczynię Oddziału Łódzkiego PTH i łódzkiego środowiska historycznego. Z kolei w 1987 r. ukazał się tom 37 zadedykowany prof. dr Zofii Libiszowskiej, wieloletniej prezes Oddziału Łódzkiego w latach 1964–1977. Tom 40 wydany w 1993 r. poświęcony został doc. dr Ryszardowi Rosinowi, nie tylko zasłużonemu dla PTH, ale przede wszystkim dla „Rocznika Łódzkiego”, z którym związany był przez długie lata. W 2001 r. specjalnym tomem czasopiśma, tym razem 48, została wyróżniona prof. dr hab. Barbara Wachowska, która pełniąc przez siedemnaście lat funkcję Redaktora Naczelnego „Rocznika Łódzkiego”, przygotowywała do wydania aż 20 tomów (od 21 do 40), gdyż w niektórych bowiem latach ukazywały się po dwa tomy rocznie.

Również w ostatniej dekadzie wydane zostały dwa kolejne specjalne tomy czasopiśma. Zarząd Oddziału i Redakcja pisma zdecydowały, aby jeden z kolejnych tomów specjalnych zadedykować prof. Alicji Szymczak, wybitnej znawczynie przeszłości Polski środkowej w okresie średniowiecza i nauk pomocniczych historii. Prof. A. Szymczak przez dwie kadencje pełniła funkcję prezesa Oddziału Łódzkiego PTH (2003–2009), jest wieloletnim członkiem Zarządu OŁ PTH oraz członkiem Rady Programowej „Rocznika Łódzkiego”. W dniu 24 listopada 2014 r. odbyło się nadzwyczajne posiedzenie naukowe z udziałem wielu gości, podczas którego odbyła się prezentacja tomu 61 „Rocznika Łódzkiego” dedykowanego właśnie byłej, wielce zasłużonej prezes Oddziału²⁰.

Z kolei siódmy tom specjalny w dziejach „Rocznika Łódzkiego” (tom 64) po raz pierwszy poświęcony został osobie zmarłej. 26 listopada 2016 r. minęła pierwsza rocznica śmierci prof. Marii Nartowicz-Kot, która przez niemal całe swoje życie naukowe związana była z PTH i „Rocznikiem Łódzkim”. Była członkinią Towarzystwa przez ponad 40 lat, pełniąc od 2003 r. funkcję wiceprezesa ds. wydawniczych i obowiązki Redaktora Naczelnej „Rocznika Łódzkiego”. Pod jej redakcją ukazało się 12 kolejnych tomów (t. 52–63)

¹⁹ P. Budzyński, *Studenckie Koło Naukowe Historyków Uniwersytetu Łódzkiego jako członek zbiorowy Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego*, „Rocznik Łódzki” 2017, t. 66.

²⁰ „Rocznik Łódzki” 2014, t. 61: *Tom poświęcony prof. dr hab. Alicji Szymczak*, ss. 238.

w latach 2004–2015. Jej ponad czterdziestoletnie zasługi na polu organizacyjnym, a także naukowym i dydaktycznym skłoniły Zarząd Oddziału Łódzkiego i Redakcję „Rocznika” do uczczenia zmarłej Profesor poprzez przygotowanie specjalnego tomu czasopisma²¹.

Jedną z najważniejszych płaszczyzn w działalności Oddziału Łódzkiego PTH od wielu lat stanowi udział jego członków w opracowywaniu monografii kolejnych miast, regionów i miejscowości. Konstatacja ta dotyczy również ostatniego dziesięciolecia, w którym ukazało się kilka znaczących monografii. Z inicjatywy władz miasta: burmistrza Wojciecha Brzeskiego i przewodniczącego Rady Miejskiej Andrzeja Kotulskiego, 14 maja 2010 r., odbyło się w Głównie spotkanie promocyjne wydanej w kwietniu tego roku monografii historycznej miasta²². Z kolei 19 października 2011 r. w Instytucie Historii UŁ odbyło się zebranie naukowe, podczas którego zaprezentowana została trzypiętomowa monografia historyczna Wielunia, przygotowana pod redakcją naukową prof. Alicji Szymczak²³.

Kilka tygodni później, 24 listopada 2011 r. w wypełnionej do ostatniego miejsca sali obrad Rady Miejskiej w Kutnie miała miejsce uroczysta promocja, drugiej już w historii miasta monografii pt. *Kutno przez wieki*. Dwutomowa, bogato ilustrowana praca, powstała pod redakcją naukową prof. Jana Szymczaka. Warto podkreślić, iż monografia ta została uhonorowana prestiżową nagrodą – Złotym Exlibrisem przyznawaną przez kapitułę nagrody przy Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi. Monografia powstała przy współdziałaniu Oddziału Łódzkiego PTH i władz samorządowych Kutna została uznana za najlepszą książkę o Ziemi Łódzkiej wydaną w 2011 r. Uroczyste wręczenie pamiątkowej statuetki oraz dyplomów miało miejsce 16 kwietnia 2012 r.²⁴

Z kolei 17 października 2014 r. w Teatrze Miejskim w Sieradzu, przy ul. Dominikańskiej odbyła się uroczysta promocja z udziałem władz miasta trzytomowej monografii historycznej pt. *Sieradz. Dzieje miasta*, której współwydawcą był także Oddział Łódzki PTH. Redaktorami poszczególnych tomów monografii byli prof. Zbigniew Anusik (t. 1: do 1793 roku), prof. Jarosław Kita i prof. Maria Nartowicz-Kot (t. 2: 1793–1939) oraz prof. Krzysztof Lesiakowski (t. 3: po 1939 roku).

Spośród innych publikacji wydanych w ciągu ostatnich dziesięciu lat z udziałem Oddziału warto wskazać na jeszcze kilka. W 2008 r. dzięki współ-

²¹ „Rocznik Łódzki” 2016, t. 64: *Tom poświęcony Profesor Marii Nartowicz-Kot*, ss. 284.

²² *Główno. Dzieje miasta*, red. M. Nartowicz-Kot, Łódź 2010.

²³ *Wieluń. Monografia miasta*, pod red. A. Szymczak, t. 2: T. Olejnik, *Wieluń. Dzieje miasta 1793–1945*, Łódź–Wieluń 2008; *Wieluń. Monografia miasta*, pod red. A. Szymczak, t. 3: T. Olejnik, *Wieluń. Dzieje miasta 1945–1989*, Łódź–Wieluń 2009; *Wieluń. Monografia miasta*, pod red. A. Szymczak, t. 1: *Dzieje miasta do 1792*; Łódź–Wieluń 2011.

²⁴ Poprzednio, w 2006 r. wyróżnienie w tej samej kategorii Jury przyznało Oddziałowi Łódzkiemu PTH jako współwydawcy monografii historycznej pt. *Konstantynów Łódzki. Dzieje miasta*, pod red. Marii Nartowicz-Kot.

nej inicjatywie władz Uniejowa i Oddziału Łódzkiego ukazała się praca pt. *Uniejowskie strony. Karty z przeszłości odległej, nieznannej i bliskiej gminy Uniejów*²⁵. W następnym roku pod redakcją Kazimierza Badziaka i Małgorzaty Łapy wydano obszerną publikację pt. *Województwo łódzkie 1919–2009. Studia i materiały*²⁶. Z kolei w 2010 r. przy współpracy z Urzędem Gminy w Zadziemu została wydana monografia tej gminy obejmująca głównie okres XX stulecia i pierwsze lata nowego tysiąclecia²⁷.

W ostatnim dziesięcioleciu zmarło troje członków Oddziału, którzy przez wiele lat odgrywali ważną rolę w jego funkcjonowaniu. Członek honorowy PTH od 2004 r., prof. Stanisław Marian Zajączkowski, zmarł 22 lutego 2014 r. Związany był z Towarzystwem ponad pół wieku, pracując w nim aktywnie przez większość tego czasu. Przez wiele lat wchodził w skład kolejnych Zarządów Oddziału Łódzkiego, pełniąc w latach 1963–1973 funkcję skarbnika. Ponadto udzielał się w pracach kilku komisji działających przy Zarządzie. Najdłużej jednak związany był z Komitetem Okręgowym Olimpiady Historycznej w Łodzi, któremu szefował w latach 1984–2001, a później pracował w nim jako juror do ostatnich chwil życia. Pochowany został na Starym Cmentarzu przy ul. Ogrodowej²⁸.

Z kolei 26 listopada 2015 r. zmarła prof. Maria Nartonowicz-Kot, pełniąca od 2003 r. funkcję wiceprezesa w kolejnych Zarządach Oddziału. Ponadto była przez ponad 30 lat kolejno zastępcą sekretarza, sekretarzem i Redaktorem Naczelnym „Rocznika Łódzkiego”. Jednocześnie przewodniczyła Komitetowi Okręgowemu Olimpiady Historycznej w Łodzi i była członkiem Komitetu Głównego tej Olimpiady. Redagowała i współredagowała kilka ważnych monografii wydanych pod egidą Oddziału Łódzkiego PTH. Wyróżniona dyplomem z podziękowaniem za wieloletnią aktywną działalność na rzecz Polskiego Towarzystwa Historycznego. W uroczystościach pogrzebowych 1 grudnia 2015 r. na Starym Cmentarzu przy ul. Ogrodowej uczestniczyło kilkaset osób²⁹.

W końcu, kilka miesięcy temu, 28 kwietnia 2017 r. zmarł prof. zw. dr hab. Edward Wiśniewski, wieloletni członek PTH. W latach 1997–2003 pełnił przez dwie kadencje funkcję wiceprezesa Oddziału Łódzkiego. Ponadto w tych samych latach jako Redaktor Naczelny kierował pracami redakcji „Rocznika Łódzkiego”. Również w jego ostatniej drodze 19 maja 2007 r. w kościele św. Anny przy ul. E. Rydza-Śmigłego, a następnie na Cmentarzu Komunal-

²⁵ T. Grabarczyk, A. Kowalska-Pietrzak, J. Szymczak, *Uniejowskie strony. Karty z przeszłości odległej, nieznannej i bliskiej gminy Uniejów*, red. J. Szymczak, Łódź–Uniejów 2008.

²⁶ *Województwo łódzkie 1919–2009. Studia i materiały*, red. K. Badziak i M. Łapa, Łódź 2009.

²⁷ A. Głowacki, K. Lesiakowski, M. Nartonowicz-Kot, L. Olejnik, *Gmina Zadzie 1919–2009*, Łódź 2010.

²⁸ Zob. szerzej: J. Szymczak, *Stanisław Marian Zajączkowski (1931–2014). Honorowy Członek Polskiego Towarzystwa Historycznego*, „Rocznik Łódzki” 2014, t. 61, s. 235–237.

²⁹ Zob. szerzej: J. Kita, *Sylwetka naukowa Profesor Marii Nartonowicz-Kot*, „Rocznik Łódzki” 2016, t. 64, s. 15–26; tenże, *Bibliografia prac drukowanych prof. Marii Nartonowicz-Kot*, „Rocznik Łódzki” 2016, t. 64, s. 27–36.

nym Zarzew przy ul. Przybyszewskiego 325 w Łodzi uczestniczyły tłumy żegnających go osób³⁰.

W realiach społeczno-politycznych, w jakich działa obecnie Oddział Łódzki PTH, pomimo poszukiwania nieraz środków finansowych na podejmowane większe przedsięwzięcia, wydaje się, że spełnia on dzisiaj swoje zadania i ma sens działania. Społeczności lokalne poszukując swojej tożsamości odnajdują potrzebę poznania swej przeszłości, a także zwracają się do historyków szukając odpowiedzi na pytanie o historyczne motywacje kształtu współczesności. Świadczą o tym m.in. prace członków Oddziału nad kolejnymi monografiami historycznymi różnych miejscowości i regionów, oraz liczne zaproszenia ze specjalistycznymi wykładami. Działalność taka w zakresie opracowywania dziejów regionalnych, służy nie tylko społecznościom lokalnym i regionowi, ale także rozszerzeniu i pogłębieniu ogólnej syntezy dziejów Polski. Opracowania te wymagają ogromnego wysiłku heurystycznego i podejmują najczęściej zupełnie pionierską pracę. Ponadto można sądzić, iż po latach upajania się przemianami ustrojowymi nadszedł spokojniejszy czas na refleksję historyczną.

Jako sukces warto wskazać, iż w ostatnim dziesięcioleciu wyraźnie wzrasta liczba członków Oddziału. W 2009 r. Oddział liczył 246 członków, w 2012 r. liczba ta wzrosła do 290 osób, a w 2016 r. aż do 332 członków. Patrząc jedynie poprzez pryzmat liczby członków Oddziału już od wielu lat zajmuje on drugie miejsce pośród wszystkich oddziałów PTH w skali kraju.

ANEKS

Prezisi Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego:

- Zygmunt Lorentz (1927–1939)
- Ludwik Waszkiewicz (1945–1951)
- prof. Natalia Gąsiorowska-Grabowska (1951–1953)
- prof. Marian Henryk Serejski (1953–1958)
- prof. Józef Dutkiewicz (1958–1960)
- prof. Gryzelda Missalowa (1960–1964)
- prof. Zofia Libiszowska (1964–1977)
- doc. Ryszard Rosin (1977–1984)
- prof. Józef Śmiałowski (1984–1990)
- prof. Wiesław Puś (1990–1991)

³⁰ Zob. szerzej w niniejszym tomie: J. Kita, *Edward Wiśniewski (12 III 1953 – 28 IV 2017) – redaktor naczelny „Rocznika Łódzkiego”*, „Rocznik Łódzki” 2017, t. 66.

- prof. Jan Szymczak (1991–1997)
- prof. Stefan Pytlas (1997–2003)
- prof. Alicja Szymczakowa (2003–2009)
- prof. Jolanta Daszyńska (od 9 VI 2009)

Członkowie honorowi Polskiego Towarzystwa Historycznego związani z Oddziałem Łódzkim:

- doc. Mieczysław Bandurka (1927–2003)
- prof. Helena Brodowska-Kubicz (1914–2003)
- prof. Józef Dutkiewicz (1903–1986)
- prof. Zofia Libiszowska (1918–2000)
- prof. Gryzelda Missalowa (1901–1978)
- prof. Wiesław Puś (ur. 1940)
- doc. Ryszard Rosin (1919–2002)
- mgr Jan Tomczak (ur. 1941)
- prof. Barbara Wachowska (1929–2005)
- prof. Stanisław Franciszek Zajączkowski (1890–1977)
- prof. Stanisław Marian Zajączkowski (1931–2014)

Jarosław Kita

90 YEARS OF ACTIVITY OF THE POLISH HISTORICAL SOCIETY IN ŁÓDŹ

In 2017 it is 90 years since the founding of the Polish Historical Society in Łódź. A number of articles and monographs have been written on the occasion of subsequent anniversaries. It is worth emphasizing that the Łódź Branch is ranked second in terms of numbers among all branches of the Polish Historical Association. 11 of its members have received the honorary membership of the Polish Historical Association. In 1989, the Łódź Branch of the Polish Historical Society organized the 14th General Congress of Polish Historians in Łódź. While, in 2015, the General Meeting of Delegates of the Polish Historical Association was held in Łódź. In the years 2012–2015 the President of the Polish Historical Association was professor Jan Szymczak, the only representative of the Łódź Branch in history. The Łódź Department of the Polish Historical Society regularly publishes its magazine "Rocznik Łódzki". Moreover, the members of the Łódź Branch have been active in the history of the Historical Olympic Games since 1974. A whole series of monographs of cities and regions of Central Poland was written by members of the Łódź Branch.

Słowa kluczowe: jubileusz, 90 lat, Oddział Łódzki, Polskie Towarzystwo Historyczne.

Keywords: jubilee, 90 years, Lodz Branch, Polish Historical Society.

BIBLIOGRAFIA

Opracowania:

- Brodowska H., *Powojenne dziesięciolecie Oddziału PTH w Łodzi (1945–1955)*, [w:] *Polskie Towarzystwo Historyczne 1886–1986. Zbiór studiów i materiałów*, pod red. S.K. Kuczyńskiego, Wrocław–Warszawa–Kraków 1990.
- Brzeziny. *Dzieje miasta do 1995 roku*, red. K. Badziak, Łódź–Brzeziny 1997.
- Budzyński P., *Studenckie Koło Naukowe Historyków Uniwersytetu Łódzkiego jako członek zbiorowy Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego*, „Rocznik Łódzki” 2017, t. 66.
- Caban W., Kita J., *Ziemiaństwo Królestwa Polskiego wobec modernizacji rolnictwa. Stan i potrzeby badań*, „Rocznik Łódzki” 2017, t. 66.
- Daszyńska J., „*Walczący*” Prezes, „Rocznik Łódzki” 2017, t. 66.
- Dzieje Pabianic*, red. G. Missalowa, Łódź 1966.
- Florczak I., Pietras T., *Sprawozdanie z działalności Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego za okres od 10 VI 2009 do 20 VI 2012 r.*, „Rocznik Łódzki” 2012, t. 59.
- Florczak I., *Sprawozdanie z Walnego Zgromadzenia Delegatów Polskiego Towarzystwa Historycznego, Łódź, 19 września 2015 r.*, „Rocznik Łódzki” 2015, t. 63.
- Głowacki A., Lesiakowski K., Nartnowicz-Kot M., Olejnik L., *Gmina Zadzim 1919–2009*, Łódź 2010.
- Głowno. Dzieje miasta*, red. M. Nartnowicz-Kot, Łódź 2010.
- Grabarczyk T., Kowalska-Pietrzak A., Szymczak J., *Uniejowskie strony. Karty z przeszłości odległej, nieznannej i bliskiej gminy Uniejów*, red. J. Szymczak, Łódź–Uniejów 2008.
- Iwańska M., *Sprawozdanie z działalności Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego za okres 7 VI 2006 do 9 VI 2009 roku*, „Rocznik Łódzki” 2009, t. 56.
- Kaczmarek A., Latocha K., *III Kongres Mediewistów Polskich, Łódź, 22–24 IX 2008 r.*, „Rocznik Łódzki” 2008, t. 55.
- Kita J., *Bibliografia prac drukowanych prof. Marii Nartnowicz-Kot*, „Rocznik Łódzki” 2016, t. 64.
- Kita J., *Edward Wiśniewski (12 III 1953 – 28 IV 2017) – redaktor naczelny „Rocznika Łódzkiego”*, „Rocznik Łódzki” 2017, t. 66.
- Kita J., *Sprawozdanie z nadania Janowi Tomczakowi godności Członka Honorowego Polskiego Towarzystwa Historycznego*, „Rocznik Łódzki” 2015, t. 63.
- Kita J., *Sylwetka naukowa Profesor Marii Nartnowicz-Kot*, „Rocznik Łódzki” 2016, t. 64.
- Kita J., *Związki założycieli Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego z Uniwersytetem Jagiellońskim*, [w:] *Krakowska szkoła historyczna a Polskie Towarzystwo Historyczne. Studia historyograficzne*, red. P. Biliński, P. Plichta, Kraków 2017.
- Konstantynów Łódzki. Dzieje miasta*, pod red. M. Nartnowicz-Kot, Łódź–Konstantynów 2006.
- Kutno. Dzieje miasta*, red. R. Rosin, Warszawa–Łódź 1986.
- Libiszowska Z., *Oddział Łódzki Polskiego Towarzystwa Historycznego w latach 1945–1957*, „Rocznik Łódzki” 1958, t. 1 (4).
- Libiszowska Z., *Oddział Łódzki PTH w roku 1959*, „Rocznik Łódzki” 1959, t. 2 (5).
- Łask. Dzieje miasta*, red. J. Śmiałowski, Łódź 1998.
- Mędrzecki W., *Model postradycyjny jako forma odpowiedzi wsi polskiej na wyzwania XIX i XX wieku*, „Rocznik Łódzki” 2017, t. 66.
- Missalowa G., *Prace Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego w latach 1927–1945*, „Rocznik Łódzki” 1958, t. 1 (4).
- Nartnowicz-Kot M., *Oddział Łódzki Polskiego Towarzystwa Historycznego w latach 1927–1939*, „Rocznik Łódzki” 1986 (druk 1988), t. 36.
- Nartnowicz-Kot M., *Oddział Łódzki Polskiego Towarzystwa Historycznego (1945–1985)*, cz. 1, „Rocznik Łódzki” 1987 (druk 1990), t. 37.

- Nartowicz-Kot M., *Oddział Łódzki Polskiego Towarzystwa Historycznego (1945–1985)*, cz. 2, „Rocznik Łódzki” 1988 (1990), t. 38.
- Nartowicz-Kot M., Pytlas S., *Kształtowanie się łódzkiego środowiska historycznego. Od Polskiego Towarzystwa Historycznego do Instytutu Historii Uniwersytetu Łódzkiego*, „Rocznik Łódzki” 2003, t. 50.
- Nartowicz-Kot M., *Z dziejów Polskiego Towarzystwa Historycznego w Łodzi (1927–1997)*, „Rocznik Łódzki” 1997, t. 44.
- Polskie Towarzystwo Historyczne 1886–1986. Zbiór studiów i materiałów*, pod red. S.K. Kuczyńskiego, Wrocław–Warszawa–Kraków 1990.
- Polskie Towarzystwo Historyczne Oddział w Łodzi. Rys działalności 1927–1939*, „Rocznik Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego” 1939, t. 3.
- Powiat rawski. Zarys dziejów do końca 1973 r.*, red. S.M. Zajączkowski, Warszawa–Łódź 1975.
- Puś W., *XIV Powszechny Zjazd Historyków Polskich w Łodzi w 1989 roku (wspomnienie)*, „Rocznik Łódzki” 2017, t. 66.
- Szkice z dziejów Sieradzkiego*, red. J. Śmiałowski, Łódź 1977.
- Szymczak J., *Prawie pół wieku z Polskim Towarzystwem Historycznym*, „Rocznik Łódzki” 2017, t. 66.
- Szymczak J., *Stanisław Marian Zajączkowski (1931–2014). Honorowy Członek Polskiego Towarzystwa Historycznego*, „Rocznik Łódzki” 2014, t. 61.
- Ślusarek K., *Wieś galicyjska 1772–1914 – stagnacja czy rozwój?*, „Rocznik Łódzki” 2017, t. 66.
- Śmiałowski J., *Zduńska Wola. Monografia miasta do 1914 r.*, Warszawa–Łódź 1974.
- Śmiechowski K., *Samorząd miejski jako szansa i zagrożenie dla modernizacji miast w Królestwie Polskim na początku XX wieku*, „Rocznik Łódzki” 2017, t. 66.
- Tomaszów Mazowiecki. Dzieje miasta*, red. B. Wachowska, Warszawa–Łódź 1980.
- Tomczak J., *Olimpiada Historyczna w okręgu łódzkim w latach 1974–2017*, „Rocznik Łódzki” 2017, t. 66.
- Uniejów. Dzieje miasta*, red. J. Szymczak, Łódź–Uniejów 1995.
- W służbie historii i społeczeństwa. Dzieje Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego 1927–2007*, pod red. A. Szymczak i M. Nartowicz-Kot, Łódź 2007.
- Waś A., *Źródła do dziejów Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego w zasobie Archiwum Państwowego w Łodzi*, „Rocznik Łódzki” 2017, t. 66.
- Wieluń. Monografia miasta*, pod red. A. Szymczak, t. 2: T. Olejnik, *Wieluń. Dzieje miasta 1793–1945*, Łódź–Wieluń 2008; t. 3: T. Olejnik, *Wieluń. Dzieje miasta 1945–1989*, Łódź–Wieluń 2009; t. 1: *Dzieje miasta do 1792*; Łódź–Wieluń 2011.
- Województwo łódzkie 1919–2009. Studia i materiały*, red. K. Badziak i M. Łapa, Łódź 2009.
- Wojniłowicz J., Wróbel A., *Koło Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego w Tomaszowie Mazowieckim*, „Rocznik Łódzki” 2017, t. 66.
- Zgierz. *Dzieje miasta do 1988 roku*, red. R. Rosin, Zgierz 1995.
- Zgierz. *Źródła do dziejów miasta w XIX i XX w.*, oprac. M. Bandurka, Łódź 1975.



1. Prezes Zarządu Głównego PTH – prof. K. Mikulski przemawia podczas obchodów 80-lecia Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego (2007).



2. Zebranie Zarządu Oddziału Łódzkiego PTH w Plichtowie (2009).



3. Wręczenie dyplomów uznania dla zasłużonych członkiń PTH – prof. Alicji Szymczak i prof. Marii Nartnowicz-Kot (2010).



4. Wręczenie dyplomów uznania dla zasłużonych członkiń PTH (2010).



5. Promocja książki pt. „Operacja łódzka. Zapomniany fakt I wojny światowej” (2011).



6. Jubileusz 40-lecia pracy naukowej prof. Jana Szymczaka (2011), prezesa PTH w latach 2012–2015.



7. Jubileusz prof. Alicji Szymczak (2014), prezesa Oddziału Łódzkiego PTH w latach 2003–2009.



8. Jubileusz prof. Alicji Szymczak (2014).



9. Jubileusz prof. Alicji Szymczak (2014).



10. Jubileusz prof. Alicji Szymczak (2014).



11. Odczyt w siedzibie Oddziału Łódzkiego PTH pt. „Starsi od ratusza. Z dziejów Łódzkiego Towarzystwa Strzeleckiego »Bractwo Kurkowe«” (2014).



12. Uczestnicy odczytu pt. „Starsi od ratusza...” (2014).



13. Walne Zgromadzenie Delegatów Polskiego Towarzystwa Historycznego w Łodzi (2015).



14. Walne Zgromadzenie Delegatów Polskiego Towarzystwa Historycznego w Łodzi (2015).



15. Walne Zgromadzenie Delegatów Polskiego Towarzystwa Historycznego w Łodzi (2015).



16. Konferencja pt. „Miasto i wieś w XIX i XX wieku – procesy modernizacyjne” (2015).



17. Odczyt pt. „Orzeł Biały – herb państwa polskiego. Wczoraj – dziś – jutro” (2017).



18. Uczestnicy odczytu pt. „Orzeł Biały – herb państwa polskiego...” (2017).

Wiesław Puś*

XIV POWSZECHNY ZJAZD HISTORYKÓW
POLSKICH W ŁODZI W 1989 ROKU
(WSPOMNIENIE)

Po zakończeniu XIII Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich, który miał miejsce w Poznaniu we wrześniu 1984 r., podjęto decyzję o zorganizowaniu kolejnego XIV Zjazdu w Łodzi w 1989 r. Łódzkie środowisko historyczne skupione w Oddziale Łódzkim PTH podjęło się tego zadania z dużym zaangażowaniem, traktując wybór naszego miasta przez Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Historycznego jako szczególne wyróżnienie. Przy okazji warto przypomnieć, że znaczący wpływ na tę decyzję miał niewątpliwie autorytet i uznanie jakim cieszyła się we władzach PTH prof. Zofia Libiszowska, wybitna badaczka nowożytnych dziejów Francji oraz Stanów Zjednoczonych Ameryki. Wydaje się, że w 1986 r. powołano Komisję Programową przyszłego Zjazdu, w której znaleźli się według mojej pamięci: profesorowie: Andrzej Zahorski – ówczesny prezes Zarządu Głównego, Henryk Samsonowicz – były prezes, wspomniana już Z. Libiszowska, Wojciech Wrześciński, Sławomir Kalembka, dr hab. Stefan Meller oraz moja skromna osoba. Byłem wtedy już po habilitacji i nominacji na stanowisko docenta w związku z czym władze Oddziału Łódzkiego, a przede wszystkim ówczesny prezes naszego, łódzkiego środowiska, prof. Józef Śmiałowski, zaproponował moją kandydaturę na przyszłego sekretarza XIV Zjazdu. Po zmianie w 1988 r. na stanowisku prezesa ZG PTH, komisji przewodniczył prof. Andrzej Ajnenkiel.

Istotnym momentem dla dalszych przygotowań do XIV Powszechnego Zjazdu było Walne Zgromadzenie Delegatów PTH, które odbyło się we wrześniu 1988 r. w Opolu. Poza zmianami władz Zarządu Głównego PTH (jak wyżej wspomniałem prezesem został prof. A. Ajnenkiel) ostatecznie przyjęto ramowy program przyszłego Zjazdu. Dla wszystkich historyków było oczywiste, że data zjazdu w 1989 r. zobowiązywała do zajęcia się niezwykle ważnymi

* Uniwersytet Łódzki, Wydział Filozoficzno-Historyczny.

wydarzeniami z przeszłości, tak z historii powszechnej, jak również dziejów naszej Ojczyzny. Ustalono, że w programie Zjazdu znajdą się trzy podstawowe sekcje oraz w zależności od propozycji środowiska historycznego nieznana jeszcze liczba sympozjów.

Pierwszą sekcją były *Rewolucje schyłku XVIII wieku*, w której miały się znaleźć problemy *Rewolucji Francuskiej*, *Sejmu Czteroletniego* oraz *Niepodległości Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej*. Drugą sekcją ze względu na miejsce obrad XIV Zjazdu (przemysłową Łódź) oraz dorobek naukowy łódzkich historyków był problem *Wielkich aglomeracji miejskich XIX i XX wieku*. Z kolei trzecia sekcja miała obejmować zagadnienia *Drugiej wojny światowej* i jej następstw w dziejach Polski i świata. Warto przypomnieć, że kiedy planowano we wrześniu 1988 r. program przyszłego Zjazdu, mimo pewnych sygnałów o rozmowach ówczesnych władz komunistycznych z opozycją w Magdalence nikt się nie spodziewał, że we wrześniu 1989 r. będziemy już w innej rzeczywistości politycznej.

W czasie spotkania w Opolu ostatecznie zdecydowano, że w przygotowaniach do XIV Zjazdu będzie uczestniczyć dwóch sekretarzy, obok mojej osoby, prezes prof. A. Ajnenkiel zaproponował wspomnianego już dr hab. S. Mellera (w przyszłości ambasador RP w Paryżu i w Moskwie oraz minister spraw zagranicznych w latach 2004–2006). Jednak główny ciężar przygotowań do Zjazdu przejął Oddział Łódzki PTH, w którym powołano specjalny zespół do spraw organizacyjnych na czele z prezesem Oddziału prof. J. Śmiałowskim oraz dr Janem Szymczakiem (przyszłym prezesem ZG PTH w latach 2013–2016).

Warto przypomnieć pewne wydarzenie, które miało miejsce w czasie wspomnianego już Walnego Zgromadzenia Delegatów PTH w Opolu. Otóż w czasie obrad, którym przewodniczył znakomity historyk państwa i prawa prof. Juliusz Bardach, została zgłoszona rezolucja, w której uczestnicy mieli poprzeć wniosek skierowany do naczelnych władz PRL w sprawie przywrócenia do pracy w Instytucie Historii PAN doc. dr hab. Bronisława Geremka, wybitnego przedstawiciela opozycji solidarnościowej. Wspomniany doc. B. Geremek uczestniczył w obradach Walnego Zgromadzenia. Wniosek ten wydawał się oczywisty i godny poparcia przez zebranych bez względu na reprezentowane poglądy polityczne. Kiedy prof. J. Bardach zarządził głosowanie w tej kwestii, na pytanie „kto jest za?” wydawało się, że ręce podnieśli wszyscy spośród ponad 100 delegatów. Jednak na pytanie „kto jest przeciw?” podniósł rękę jeden przedstawiciel, niestety naszej łódzkiej delegacji i był to prezes naszego Oddziału PTH prof. J. Śmiałowski. Ten fakt zdecydował o wyraźnym ochłodzeniu stosunków między ZG PTH z prezesem prof. A. Ajnenkiem, a wspomnianym prof. J. Śmiałowskim.

Przygotowania do przyszłego XIV Zjazdu wiosną 1989 r. znalazły się pod znakiem zapytania, okazało się bowiem, że Polska Akademia Nauk, która

w poprzednich latach finansowała zjazdy historyków, ze względu na kłopoty finansowe wywołane kryzysem w finansach PRL, nie była w stanie zapewnić odpowiedniej dotacji dla PTH. Wtedy na jednym ze spotkań Komisji Programowej w Warszawie padła propozycja (wydaje się, że zaproponował to dr Paweł Wieczorkiewicz, ówczesny członek władz ZG PTH, później szeroko znany, wybitny historyk dziejów najnowszych) bezpośredniego zwrócenia się o pomoc do Przewodniczącego Rady Państwa PRL gen. Wojciecha Jaruzelskiego. Po wystosowaniu odpowiedniego pisma do Rady Państwa, generał W. Jaruzelski zaprosił delegację historyków na spotkanie w gmachu ówczesnego KC PZPR. Spotkanie, o ile dobrze zapamiętałem, miało miejsce w ostatnich dniach kwietnia 1989 r. Warto przypomnieć, że był to czas bardzo ciekawy ze względów politycznych, bowiem zakończyły się już obrady Okrągłego Stołu. W rezultacie przyjętych uzgodnień między opozycją solidarnościową na czele z Lechem Wałęsą, a władzami komunistycznymi odrodziła się NSZZ Solidarność, ponadto wyznaczono na dzień 4 czerwca 1989 r. częściowo wolne wybory do Sejmu i całkowicie wolne do przywróconego Senatu.

W spotkaniu z W. Jaruzelskim uczestniczyli: prezes ZG PTH prof. A. Ajnenkiel, prof. A. Zahorski, prof. H. Samsonowicz, doc. Wiesław Puś – sekretarz przyszłego Zjazdu oraz wspomniany już dr P. Wieczorkiewicz. Przed spotkaniem uzgodniliśmy tematykę rozmowy z Przewodniczącym Rady Państwa. Głównym problemem miała być sytuacja środowiska historycznego w Polsce, kwestia cenzury, zagadnienie tzw. „białych plam”, a szczególnie żywotna wtedy sprawa katyńska. Mnie, czyli sekretarza Zjazdu, zobowiązano do podniesienia sprawy najważniejszej, a mianowicie kwestii finansów. Kiedy znaleźliśmy się w przestronnym gabinecie W. Jaruzelskiego posadzono nas po jednej stronie owalnego stołu, a po drugiej stronie po pewnym czasie usiedli, jak określił to gospodarz spotkania, „historycy partyjni”. Poza prof. Jarema Maciszewskim wśród historyków „partyjnych” byli jeszcze: prof. Alina Barczewska-Krupa z Uniwersytetu Łódzkiego, prof. Czesław Łuczak z Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz jeśli się nie mylę prof. Czesław Madajczyk z Instytutu Historii PAN. Dyskusja była dość żywa, szczególnie kiedy poruszono sprawę sowieckiej zbrodni katyńskiej. W. Jaruzelski stwierdził, że władze powołały specjalną Komisję do wyjaśniania tej kwestii, której przewodniczył wspomniany już prof. Cz. Madajczyk. Należy wspomnieć, że między historykami po jednej i drugiej stronie „owalnego stołu” nie było wyraźnej różnicy w stosunku do poruszanych kwestii, jednak W. Jaruzelski po godzinie dyskusji był wyraźnie zmęczony i niezbyt (takie odniosłem wrażenie) zadowolony ze spotkania. Wtedy zostałem poproszony o przedstawienie problemów finansowych przyszłego Zjazdu. W czasie dyskusji wszyscy jej uczestnicy zwracali się do W. Jaruzelskiego „Panie Przewodniczący”, widząc Jego zdecydowanie znużoną minę, rozpocząłem swoje wystąpienie od

„Towarzyszu Generale”. Mogłem w ten sposób zwrócić się do Przewodniczącego Rady Państwa i byłego I sekretarza KC PZPR, ponieważ sam byłem członkiem i działaczem tej partii. Okazało się, że ten zwrot zdecydowanie ożywił W. Jaruzelskiego, który z uwagą wysłuchał moich uwag i próśb. Pierwsza moja uwaga dotyczyła możliwości udziału w przyszłym Zjeździe nauczycieli historii, bowiem w czasie XIII Zjazdu w Poznaniu w 1984 r. nie pozwolono im uczestniczyć w obradach tego gremium. Gen. Jaruzelski zdecydowanie zareagował, że oczywiście takiego zakazu w odniesieniu do udziału nauczycieli w XIV Zjeździe nie będzie. Kolejna sprawa była o wiele trudniejsza, poprosiłem Generała o dotację na cele Zjazdu w kwocie 15 milionów złotych (oczywiście wartość ówczesnej złotówki była inna aniżeli obecnie). Prosząc o tę kwotę dodałem, że Oddział Łódzki PTH otrzymał już sumę 8 milionów złotych od Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi (dotację WRN w Łodzi otrzymaliśmy dzięki jej przewodniczącemu, którym był nasz profesor Andrzej Feliks Grabski) jednak bez budżetu w wysokości 23 milionów zł przyszły Zjazd będziemy zmuszeni odwołać. Muszę przyznać, że ku zdumieniu obecnych W. Jaruzelski poprosił jednego ze swoich urzędników i polecił mu przekazanie nazajutrz na konto Oddziału PTH w Łodzi 15 milionów zł. Dzięki tej decyzji przygotowania do XIV Zjazdu nabrały tempa.

W okresie do końca czerwca 1989 r. w Warszawie odbyło się jeszcze kilka spotkań Komisji Programowej, podczas których ostatecznie przyjęto program XIV Zjazdu. Na ostatnim spotkaniu w czerwcu 1989 r., które miało miejsce już po czerwcowych wyborach do Sejmu i Senatu, doszło ze strony prezesa ZG PTH prof. A. Ajnenkiela do postawienia sprawy rozliczenia środowiska historycznego na zbliżającym się Zjeździe za kompromitujące publikacje, popełnione szczególnie w latach pięćdziesiątych i później. Propozycja ta spotkała się z krytycznym przyjęciem ze strony większości członków Komisji. Po dość burzliwej dyskusji ustalono, że pierwszy referat rozpoczynający obrady plenarne przyszłego Zjazdu będzie poświęcony kondycji polskiego środowiska historycznego w przeszłości i w przełomowym, jak wtedy odczuwaliśmy, 1989 r. Ostatecznie przygotowania tego referatu pod tytułem *Środowisko historyczne – troski, obawy, nadzieje* podjął się prof. Wojciech Wrzesiński z Uniwersytetu Wrocławskiego. Ponadto podczas obrad plenarnych otwierających Zjazd zaplanowano wygłoszenie następujących referatów: prof. Jan Baszkiewicz, *Nowy Świat bez Ancien Regime'u*; prof. J. Śmiałowski, *Uwarunkowania i następstwa przemysłowego rozwoju Łodzi*; prof. Cz. Madajczyk, *Polskie myślenie o wojnie w XX wieku*. Podstawowe obrady, jak już wspominałem wyżej, miały toczyć się w trzech sekcjach. Pierwsza to *Rewolucje schyłku XVIII wieku*, której organizatorem była prof. Zofia Libiszowska, sekcja ta obejmowała trzy wielkie tematy, a mianowicie: *Rewolucja francuska i jej dziedzictwo*, *Sejm Czteroletni i Nowy Świat u schyłku XVIII wieku*. Z kolei druga sekcja, której organizatorem był prof. J. Śmiałowski obejmowała

problem *Wielkich aglomeracji miejskich XIX i XX wieku* i dzieliła się na trzy zagadnienia: *Rozwój przestrzenny miast i jego konsekwencje*, *Życie w wielkim mieście* oraz *Przemiany społeczeństw przemysłowych*. Sekcja trzecia, której organizatorem był prof. Cz. Madajczyk, poświęcona była problemowi *Druga wojna światowa*.

Poza trzema sekcjami, w których zaplanowano wygłoszenie 44 referatów i komunikatów oraz dyskusję, środowisko historyczne zgłosiło 18 sympozjów. Wydaje się, że warto przypomnieć tematykę sympozjów i ich organizatorów, ponieważ świadczyło to o niezwyklej aktywności i podejmowaniu nowych problemów badawczych przez polskich historyków w czasie wielkiej przemiany ustrojowej w ówczesnej Polsce. Pierwsze sympozjum, którego organizatorem był prof. Tadeusz Kotula z Wrocławia miało tytuł: *Śladami Herodota – doświadczenia warsztatowe historii starożytnej*. Drugie, którym kierowali, prof. Józef Szymański z Lublina i doc. Bogdan Ryszewski z Torunia obejmowało zagadnienie *Archiwistyka i nauki pomocnicze*. Trzecie sympozjum pt. *Problemy modernizacji procesu nauczania historii. Stan aktualny i postulaty*, organizował doc. Alojzy Zielecki z Rzeszowa. Czwarte zostało zgłoszone przez prof. Feliksa Kiryka z Krakowa i obejmowało *Stan badań historii regionalnej i kierunki działalności na przyszłość*. Piąte organizowane przez prof. Henryka Samsonowicza z Warszawy poświęcone było problemowi: *Władza i społeczeństwo w Europie Środkowej w XII–XV wieku*. Szóste, którego organizatorem była prof. Alina Słomkowska z Warszawy obejmowało temat *Historia prasy*, ze szczególnym uwzględnieniem prasy w PRL. Kolejne siódme sympozjum organizowane przez doc. Andrzeja Grotha z Gdańska, to *Porty bałtyckie a ich zaplecze w średniowieczu i u progu ery nowożytnej*. Ósme obejmowało problem *Historii społeczno-religijnej w Polsce*, którego organizatorem był prof. Jerzy Kłoczowski z Lublina. Dziewiąte sympozjum na temat *Historia a etnocentryzm* organizował doc. Przemysław Grudziński z Warszawy. Dziesiąte sympozjum, którego organizatorem był prof. Tadeusz Jędruszczak z Warszawy poświęcone było *Historii wojskowości*. Jedenaste organizowane przez prof. Andrzeja Nadolskiego z Łodzi poświęcone było *Produkcji uzbrojenia w Polsce do końca XVIII wieku*. Tematem dwunastego sympozjum były *Doświadczenia wojny obronnej Polski w 1939 roku – pierwszej kampanii II wojny światowej*, a jego organizatorem był prof. Kazimierz Sobczak z Warszawy. Prof. Andrzej Wyczański z Warszawy organizował trzynaste sympozjum, którego tematem były *Władze i społeczeństwo XVI – XVIII wieku*. Sympozjum czternaste było poświęcone tematowi: *Państwo własne i obce w polskiej myśli politycznej od schyłku XVIII w. do początku XX stulecia*, a jego organizatorem był prof. Sławomir Kalembka z Torunia. Prof. Jerzy Holzer z Warszawy organizował piętnaste sympozjum na temat: *Przemiany społeczno-polityczne na ziemiach Rzeczypospolitej w latach II wojny światowej*. Szesnaste sympozjum organizowane przez doc. Janusza Goćkowskiego

z Warszawy obejmowało zagadnienie: *Socjologia wiedzy a historia idei*. Prof. Krystyna Kersten z Warszawy była organizatorem siedemnastego sympozjum na temat: *Procesy polityczno-społeczne w powojennej Polsce – ciągłość i zmiana*. Warto dodać, że to sympozjum w czasie Zjazdu cieszyło się największym zainteresowaniem historyków, nauczycieli historii i miłośników historii. Ostatnie, osiemnaste sympozjum organizowane przez doc. Andrzeja Paczkowskiego było poświęcone tematowi: *Ku upaństwowionej kulturze*.

Po wyborach czerwcowych 1989 r. w kolejnych miesiącach zmiany polityczne w Polsce nabrały niezwyklej dynamiki. Na początku września, kiedy rozpoczynał się w Łodzi XIV Powszechny Zjazd Historyków Polskich, pierwszy niekomunistyczny premier Tadeusz Mazowiecki tworzył rząd w większości złożony z ministrów z opozycji solidarnościowej. Pamiętam, że tuż przed godziną 9.00 7 września 1989 r., kiedy miały się rozpocząć obrady plenarne naszego Zjazdu w Teatrze Wielkim w Łodzi, prof. H. Samsonowicz poinformował mnie, że wkrótce musi wracać do Warszawy na wezwanie premiera T. Mazowieckiego, który zaproponował mu stanowisko Ministra Edukacji Narodowej. Zapewne byłem jedną z pierwszych osób, które dowiedziały się o tym fakcie. Warto przypomnieć, że prof. H. Samsonowicz cieszył się (i cieszy się nadal) wielkim uznaniem w środowisku akademickim w Polsce. Po objęciu stanowiska ministra dokonał głębokiej reformy szkolnictwa wyższego i nauki, a powstała z Jego inicjatywy ustawa o szkolnictwie wyższym w 1990 r. przywracała autonomię uniwersytetów w Polsce.

W uroczystości otwarcia Zjazdu wziął udział zaproszony przez ZG PTH prezydent Wojciech Jaruzelski (jak wiadomo wybrany na to stanowisko przez Zgromadzenie Narodowe w lipcu 1989 r.). Natomiast premier T. Mazowiecki przysłał list do uczestników XIV Zjazdu, który miałem przyjemność odczytać ze sceny Teatru Wielkiego.

Warto przypomnieć, że XIV Powszechny Zjazd Historyków Polskich w Łodzi skupił największą liczbę uczestników w całej historii Zjazdów. Według danych sekretariatu ówczesnego Zjazdu uczestniczyło w nim ponad 3 tys. zawodowych historyków z kraju i zagranicy, nauczycieli historii oraz miłośników historii. Niewątpliwie o tak liczny udział zdecydowały dynamiczne zmiany polityczne w naszym kraju w 1989 r. Obrady w sekcjach i na sympozjach oraz dwukrotne sesje plenarne (na rozpoczęcie i zakończenie Zjazdu) trwały cztery dni od 7 do 10 września 1989 r.

XIV Zjazd mógł się odbyć nie tylko ze względu na otrzymane dotacje (o czym wspominałem wyżej), ale również dzięki niezwyklej wsparciu ze strony ówczesnego Rektora Uniwersytetu Łódzkiego, prof. Leszka Wojtczaka, wybitnego fizyka, a jednocześnie poety i humanisty. Otóż dzięki Rektorowi UŁ mogliśmy za stosunkowo niewielką opłatą zakwaterować uczestników Zjazdu spoza Łodzi w domach studenckich na Osiedlu Akademickim UŁ przy ul. Lumumby. Ponadto udostępniono nam prawie za darmo (opłacaliśmy

jedynie koszty sprzątania) aule i sale konferencyjne UŁ na kilku wydziałach (dwie aule w Instytucie Fizyki, jedna aula w Instytucie Matematyki, jedna aula Wydziału Ekonomiczno-Socjologicznego, około 10 sal w kilku gmachach Uniwersytetu).

Poza bezpośrednimi uczestnikami Zjazdu, w obradach wielu sympozjów brała udział miejscowa publiczność. Jak już wyżej wspomniałem, szczególnie zainteresowaniem cieszyło się sympozjum prof. Krystyny Kersten, *Procesy polityczno-społeczne w powojennej Polsce – ciągłość i zmiana*. Sympozjum to odbywało się w auli na Wydziale Ekonomiczno-Socjologicznym przy ul. POW (ówczesnie Armii Ludowej) 3/5 8 września 1989 r. w godz. 9.00–19.00. Aula ta mogła pomieścić od 250–300 osób, tymczasem słuchaczy było kilkakrotnie więcej. Dzięki nagłośnieniu słuchano referatów i dyskusji na ogromnym holu. Poza tym sympozjum, także w innych sympozjach oraz sekcjach obok zawodowych historyków uczestniczyli w dużej liczbie miłośnicy historii oraz nauczyciele z Łodzi i regionu łódzkiego.

Obok obrad w sekcjach i sympozjach, w dniach 7 i 8 września 1989 r. zorganizowano dla mieszkańców Łodzi wykłady publiczne wybitnych historyków. I tak w dniu 7 września w Klubie Nauczyciela przy ul. Piotrkowskiej 137/139 miał miejsce odczyt prof. Andrzeja Zahorskiego nt. *Stanisław August Poniatowski: czarna i biała legenda*; a w siedzibie Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza przy al. Kościuszki 65, prof. Stefan Kieniewicz, mówił nt. *Problem Litwy i Rusi w dobie porozbiorowej*. Z kolei w dniu 8 września 1989 r. prof. Janusz Tazbir w Osiedlowym Domu Kultury przy ul. Bratysławskiej 6a przedstawił problem: *Polska przedmurzem czy pomostem*; prof. Wojciech Wrześniński z kolei w Bibliotece Dzielnicowej przy ul. A. Struga 14, mówił nt. *Polacy a naród niemiecki w latach II wojny światowej*; prof. Aleksander Gieysztor w siedzibie Łódzkiego Towarzystwa Naukowego przy ul. Piotrkowskiej 179 prezentował wykład nt. *Sakralna wizja świata w kulturze słowiańskiej*; prof. Anna Żarnowska w Zakładowym Domu Kultury przy ul. Przędzalnianej 68 mówiła nt. *Kształtowanie się kultury politycznej klasy robotniczej*; ostatnim wykładem publicznym było wystąpienie prof. Aleksandra Krawczuka w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki przy ul. Narutowicza 8/10 nt. *Wątki starożytności w historii Polski*. Wykłady te cieszyły się dużym zainteresowaniem łódzkiej inteligencji. Warto dodać, że wstęp na wykłady oraz obrady sekcji i sympozjów XIV Zjazdu był wolny dla wszystkich zainteresowanych.

W opinii wielu kolegów z różnych ośrodków naukowych, XIV Powszechny Zjazd Historyków Polskich w Łodzi był imprezą udaną tak pod względem naukowym, jak również popularnonaukowym. Dziś po 28 latach od tego wydarzenia możemy mieć uwagi krytyczne co do treści wielu wystąpień, szczególnie obejmujących dzieje najnowsze. Ale warto pamiętać, że XIV Zjazd „dał ewidentne świadectwo wolnej myśli i je poniekąd zinstytucjonalizował, kładąc

w istocie kres podziałowi na dwa obiegi polskiej historiografii”. Tak napisał we wstępie prof. Stefan Meller w wydanym w 1990 r. jedynym niestety tomie Pamiętnika XIV Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich mając na uwadze funkcjonujące w środowisku historyków polskich w latach osiemdziesiątych publikacje drugoobiegowe, w których „zamalowywano” tzw. białe plamy.

Poważny udział merytoryczny w XIV Zjeździe mieli historycy z łódzkiego ośrodka naukowego. Otóż ogółem wygłosili oni 9 referatów (prof. Zofia Libiszowska, prof. Andrzej Nadolski, doc. Jacek Matuszewski, prof. Waldemar Michowicz, prof. Romuald Olaczek, doc. Wiesław Puś, prof. Zbigniew Stankiewicz, dr Jan Szymczak i prof. Józef Śmiałowski) oraz 8 komunikatów (prof. Alina Barszczewska-Krupa, prof. Jan Fijałek, dr Jerzy Grobis, doc. Julian Janczak, doc. Jan Kodrębski, doc. Andrzej Nowakowski, dr Stefan Pytlas, prof. Wojciech Szczygielski). Ponadto wielu kolegów z naszego, łódzkiego środowiska historycznego brało aktywny udział w dyskusji w sekcjach i sympozjach. Wydaje się, że w historii dotychczasowych Zjazdów Powszechnych udział merytoryczny historyków łódzkich w XIV Zjeździe był najpoważniejszy.

Na szczególne podkreślenie zasługuje udział części kolegów z Instytutu Historii Uniwersytetu Łódzkiego w pracach organizacyjnych przed Zjazdem, jak również w trakcie Zjazdu. Największy wkład w prace organizacyjne poza ówczesnym prezesem Oddziału Łódzkiego PTH prof. J. Śmiałowskim, który raczej wyznaczał zadania dla młodszych kolegów, mieli dr Jan Szymczak ówczesny wiceprezes naszego oddziału (dzisiaj profesor zwyczajny i były prezes ZG PTH), dr Stefan Pytlas (obecnie prof. nadzwyczajny na emeryturze), dr Romuald Wróblewski, mgr Jan Tomczak (najlepszy w dziejach Instytutu Historii kierownik naszej biblioteki, obecnie emeryt oraz aktywny działacz PTH, sekretarz Komitetu Okręgowego Olimpiady Historycznej, honorowy członek PTH) oraz mgr Dorota Szafran.

Moim zadaniem jako sekretarza XIV Zjazdu (funkcję tę miałem dzielić z dr hab. Stefanem Mellerem) było przygotowanie programu i jego opublikowanie (wydano 1400 egzemplarzy), uzgodnienie z władzami Uniwersytetu Łódzkiego kwestii udostępnienia akademików i sal wykładowych, jak również posiłków w stołówce studenckiej na osiedlu przy ul. Lumumby. Dziś po latach wydaje się, iż poważnym błędem było powierzenie Zarządowi Głównemu PTH w Warszawie pod kierownictwem prof. A. Ajnenkiela sprawy opublikowania materiałów Zjazdu. Jak już wspominałem ukazał się tylko jeden tom, zredagowany przez prof. S. Mellerę, w 1990 r.¹ W Łodzi, ówczesnie mieliśmy możliwość opublikowania wszystkich materiałów w naszym uniwersyteckim wydawnictwie.

¹ *Pamiętnik XIV Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich, Łódź 7–10 września 1989 roku: referaty, komunikaty – sekcje*, red. S. Meller, Toruń 1990, ss. 357.

Mój udział w pracach programowych i organizacyjnych XIV Zjazdu został doceniony w łódzkim środowisku historycznym i w 1990 r. zostałem wybrany na funkcję prezesa Oddziału Łódzkiego PTH. Niestety już w listopadzie 1990 r. także w rezultacie wyborów zostałem dziekanem Wydziału Filozoficzno-Historycznego UŁ. Łączenie obu funkcji okazało się niezwykle trudne i w 1991 r. zrezygnowałem ze stanowiska prezesa Oddziału, a moje miejsce zajął znakomity działacz PTH prof. Jan Szymczak. Moja działalność w PTH, ze szczególnym wyróżnieniem prac nad organizacją XIV Zjazdu została doceniona przez władze centralne naszego stowarzyszenia w 2006 r., kiedy w wyniku uchwały Walnego Zgromadzenia Delegatów PTH w Pułtusku przyznano mi tytuł członka honorowego PTH. Bardzo sobie cenię to wyróżnienie.

Wiesław Puś

XIVTH GENERAL CONGRESS OF POLISH HISTORIANS IN ŁÓDŹ IN 1989 (MEMORY)

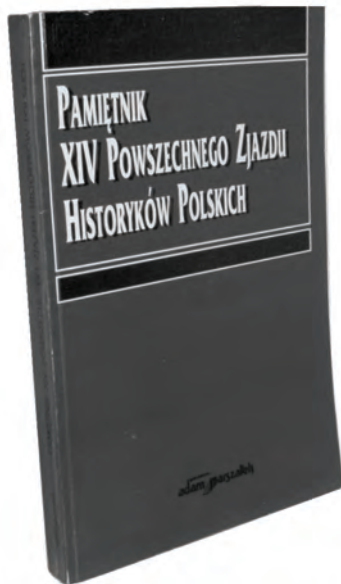
The XIVth General Congress of Polish Historians was held in Łódź in September 1989. It took place in the year of very important events, which took place in our country. Despite many financial and organizational difficulties resulting from this, it was managed to organize it and it was the highest turnout by the participants from of all previous General Meetings of Polish Historians. The Łódź Historical Community, concentrated in the Łódź Branch of the Polish Historical Society, undertook this task with great dedication, treating the choice of our city by the Central Board of the Polish Historical Society as a special distinction. At the head of the organizational committee in Łódź, was professor Józef Śmiałkowski, while the general secretary was professor Wiesław Puś. Exactly, the memories of professor W. Puś about various organizational issues of the XIVth Congress are the subject of this text.

Słowa kluczowe: XIV Powszechny Zjazd Historyków Polskich, Łódź, 1989 r., wspomnienia.

Keywords: XIVth General Congress of Polish Historians, Łódź, 1989, memory.

BIBLIOGRAFIA

Pamiętnik XIV Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich, Łódź 7–10 września 1989 roku: referaty, komunikaty – sekcje, red. S. Meller, Toruń 1990.



1. Pamiętnik XIV Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich.



2. Uroczyste otwarcie XIV Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Teatrze Wielkim w Łodzi (7.09.1989).

Jan Szymczak*

PRAWIE PÓŁ WIEKU Z POLSKIM TOWARZYSTWEM HISTORYCZNYM

Z Polskim Towarzystwem Historycznym związany jestem od początku mojej pracy w Uniwersytecie Łódzkim w 1970 r. W pracach Zarządu Oddziału Łódzkiego PTH uczestniczę od 1973 r., kiedy objąłem funkcję skarbnika, zastępując na niej Stanisława M. Zajączkowskiego¹ i pełniłem ją przez 12 lat (1973–1984) za prezesury Zofii Libiszowskiej (do 1977) i Ryszarda Rosina (1977–1984), aby za prezesury Józefa Śmiałowskiego (1984–1990) i Wiesława Pusia (1990–1991) zostać wiceprezesem naszego stowarzyszenia w Łodzi. Po jego rezygnacji – w związku z objęciem funkcji dziekana Wydziału Filozoficzno-Historycznego UŁ – na Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu Członków Oddziału Łódzkiego PTH powierzono mi funkcję prezesa na okres 1991–1994².

Jednym z ważniejszych zadań była wtedy sprawa „Rocznika Łódzkiego”, którego tom 39 ukazał się w 1989 r., natomiast tom 40 dopiero w 1993 r. (jubileuszowy dla R. Rosina) wydany na zlecenie Urzędu Miasta Łodzi oraz ówczesnych Urzędów Wojewódzkich w Piotrkowie Trybunalskim, Płocku, Sieradzu i Skierniewicach, których przedstawiciele znaleźli się zresztą w Komitecie Redakcyjnym „Rocznika Łódzkiego”, a także dzięki wsparciu finansowemu przez Komitet Badań Naukowych w Warszawie, Dziekana prof. dr hab. Wiesława Pusia i Katedrę Najnowszej Historii Polski UŁ. Również kolejny tom 41 nie był zwyczajny, gdyż został poświęcony 75. rocznicy powstania Woje-

* Uniwersytet Łódzki, Wydział Filozoficzno-Historyczny.

¹ Prezes Zofia Libiszowska, wiceprezes Barbara Wachowska, sekretarz Tadeusz Bojanowski, skarbnik Jan Szymczak, członkowie: Mieczysław Bandurka, Tadeusz Czaplński, Krystyna Gąsiorowa, Izidor Hałas, Zbigniew Stankiewicz, Eleonora Trzcńska, Aleksander Wilkanowski; członkowie ZG PTH: Helena Brodowska i Józef Dutkiewicz.

² Prezes: J. Szymczak, wiceprezesi: Kazimierz Badziak, T. Bojanowski, a po jego śmierci M. Bandurka, sekretarz Jan Chańko, zastępca sekretarza Marek Adamczewski, skarbnik Kazimierz Lang, zastępca skarbnika Witold Filipczak, członkowie: Julian Baranowski, Konrad Czernielewski, Albin Głowacki, Jerzy Grobis, Jadwiga Kamińska, Daniela Meissner, Bogusław Rakowski, Józef Śmiałowski, E. Trzcńska.

wództwa Łódzkiego. To w nim znalazło się sprawozdanie z działalności OŁ PTH za okres od 22 maja 1991 r. do 18 maja 1994 r., które zostało przyjęte przez uczestników Zebrania Sprawozdawczo-Wyborczego członków OŁ PTH³.

Druga kadencja w latach 1994–1997⁴ była spokojniejsza, o czym przekazuje sprawozdanie z działalności OŁ PTH za okres od 18 maja 1994 r. do 11 czerwca 1997 r., które zostało przedstawione na Walnym Zgromadzeniu Sprawozdawczo-Wyborczym członków OŁ PTH⁵.

Od 1980 r. wchodzę w skład Komitetu Okręgowego, a od 2005 r. również Komitetu Głównego Olimpiady Historycznej prowadzonej pod patronatem PTH.

Od 1997 r. jestem członkiem Zarządu OŁ PTH i wchodzę w skład jego Prezydium.

* * *

W grudniu 1991 r. zostałem członkiem Zarządu Głównego PTH, natomiast od listopada 1994 r. wiceprezesem ZG PTH do spraw kontaktów ze stacjami i oddziałami terenowymi. Od 29 września 2012 r. do 19 września 2015 r. byłem prezesem PTH. W 2011 r. zostałem powołany w skład Komitetu Nagrody im. Profesora Stanisława Herbsta na najlepszą pracę magisterską z historii, ze szczególnym uwzględnieniem dziejów kultury, miast i wojskowości, któremu z racji pełnionej funkcji przewodniczyłem w latach 2012–2015, od 2016 r. jestem członkiem Komitetu Honorowego tej Nagrody. W latach 2013–2015 wchodziłem w skład jury konkursu na najlepszą recenzję im. prof. Jerzego Michalskiego, organizowanego przez Instytut Historii PAN w Warszawie, ZG PTH i Redakcję „Kwartalnika Historycznego”. Byłem członkiem Kapituły Nagrody Lednickiego Orła Piastowskiego ufundowanej przez Marszałka Województwa Wielkopolskiego (2013–2015). Z ramienia PTH od 2013 r. jestem członkiem Komisji Archiwalnej przy Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych. Poniższe *calendarium* zawiera najważniejsze działania z osobistym udziałem jako prezesa PTH.

³ J. Chańko, *Sprawozdanie z działalności Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego za okres od 22 V 1991 do 18 V 1994 r.*, „Rocznik Łódzki” 1994, t. 41, s. 273–278.

⁴ Prezes J. Szymczak, wiceprezesi: J. Chańko, Stefan Pytlas, sekretarz M. Adamczewski, skarbnik K. Lang, zastępca skarbnika Tadeusz Grabarczyk, członkowie: J. Baranowski, M. Bandurka, Teresa Bednarowicz, K. Czernielewski, A. Głowacki, Maria Nartonowicz-Kot, Leszek Olejnik, J. Śmiałowski, Barbara Śpiewak, Maria Wisińska-Kluba, Hanka Żerek-Kleszcz.

⁵ M. Adamczewski, J. Chańko, *Sprawozdanie z działalności Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego za okres od 18 V 1994 do 11 VI 1997 r.*, „Rocznik Łódzki” 1997, t. 44, s. 297–305.

CALENDARIUM

**DZIAŁALNOŚCI POLSKIEGO TOWARZYSTWA
HISTORYCZNEGO W LATACH 2012–2015**

2012

29 IX Gniezno: Walne Zgromadzenie Delegatów PTH – wybory Zarządu Głównego i pozostałych władz stowarzyszenia.

10 X Warszawa: zebranie Zarządu Głównego, który ukonstytuował się w następującym składzie:

Prezes

prof. dr hab. Jan Szymczak (Łódź),

wiceprezesa:

prof. dr hab. Andrzej Chwalba (Kraków) – ds. kontaktów zagranicznych,

mgr Zofia T. Kozłowska (Warszawa) – ds. edukacji historycznej,

prof. dr hab. Krzysztof Mikulski (Toruń) – ds. naukowych,

prof. dr hab. Anna Pobóg-Lenartowicz (Opole) – ds. kontaktów z oddziałami,

sekretarz generalny prof. dr hab. Cezary Kukło (Białystok),

zastępca sekretarza dr Jan Chańko (Łódź),

skarbnik dr Andrzej Koryn (Warszawa),

zastępca skarbnika prof. AP dr hab. Marian Drozdowski (Słupsk–Poznań),

członkowie Prezydium:

prof. USz dr hab. Adam Makowski (Szczecin) – ds. organizacji XIX Pow-
szechnego Zjazdu Historyków Polskich w 2014 r.,

mgr Henryk Rutkowski (Warszawa) – ds. statutowych.

Przewodniczący Komitetu Głównego Olimpiady Historycznej

prof. UMK dr hab. Stanisław Roszak (Toruń).

Członkowie Zarządu Głównego:

prof. dr hab. Antoni Barciak (Katowice), prof. dr hab. Norbert Kasperek

(Olsztyn), dr Andrzej Korytko (Olsztyn), mgr Tadeusz Krokos (Kalisz),

prof. UŁ dr hab. Maria Nartonowicz-Kot, prof. dr hab. Zdzisław Noga (Kra-

ków), prof. dr hab. Grażyna Pańko (Wrocław), prof. dr hab. Andrzej Rachuba

(Warszawa), prof. dr hab. Tomasz Schramm (Poznań), prof. dr hab. Ryszard

Szczygieł (Lublin), prof. dr hab. Jacek Wijaczka (Toruń), prof. dr hab. Krzysz-

tof Zamorski (Kraków), dr hab. Michał Zwierzykowski (Poznań).

Komisja Rewizyjna:

Przewodniczący: prof. UP dr hab. Marek Wilczyński (Kraków),

zastępca przewodniczącego mgr Jan Berger (Warszawa).

- 9 XI Nowy Targ:** referaty: J. Szymczaka pt. „Szabla najświetniejszym nożem na polu walki” i Aleksandra Bołdyrewa (O/Łódź, Koło Piotrków Tryb.) pt. „Małopole w polskiej piechocie zaciężnej w czasie wyprawy chocimskiej w 1538 r.” na Międzynarodowej Konferencji Naukowej pt. „Dzieje wojen i wojskowości w badaniach regionalnych od starożytności do współczesności”, zorganizowanej przez Forum Małopolskich Oddziałów Polskiego Towarzystwa Historycznego i Towarzystwo Bursy Gimnazjalnej im. dra Jana Bednarskiego w Nowym Targu w dn. 9–11 listopada 2012 r.
- 14 XI Częstochowa:** nadanie tytułu doktora *honoris causa* Akademii Jana Długosza w Częstochowie prof. Jerzemu Strzelczykowi.
- 16 XI Białystok:** zebranie dziekanów i dyrektorów instytucji historycznych szkół wyższych w Polsce.
– posiedzenie Prezydium ZG PTH.
- 17 XI Białystok:** jubileusz 60-lecia Oddziału PTH i wręczenie dyplomu honorowego członka PTH prof. Adamowi Dobrońskiemu i dyplomu uznania ks. dr. Tadeuszowi Krahelowi.
- 26 XI Poznań:** jubileusz 65-rocznicy urodzin i 40-lecia pracy naukowej prof. Mariana Drozdowskiego.
- 4 XII Opole:** wręczenie dyplomu uznania PTH prof. Barbarze Kubis z okazji jubileuszu 45-lecia pracy naukowej.
- 11 XII Warszawa:** posiedzenie Prezydium ZG PTH.
– konferencja z okazji 90-lecia Senatu RP z udziałem PTH.
- 14 XII Tomaszów Mazowiecki:** uroczyste spotkanie naukowe z okazji 30-lecia reaktywowania Koła PTH i wręczenie dyplomu uznania PTH mgr. Jerzemu Wojniłowiczowi.
- 19 XII Warszawa:** godz. 12.00 wizyta u prezydenta RP Bronisława Komorowskiego w sprawie organizacji i objęcia patronatem organizowanych przez PTH konferencji naukowych nt. Powstania Styczniowego.
– **Łódź:** godz. 17.00 referat J. Szymczaka nt. księżnych sieradzkich w XIII w. w O/Łódzkim PTH.

2013

- 9 I Warszawa:** posiedzenie Prezydium ZG PTH.
- 7–8 II Szczecin:** posiedzenie Komitetu Organizacyjnego XIX Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich.

- wręczenie dyplomu honorowego członka PTH prof. Januszowi Farysiowi.

13 II Warszawa: wraz z wiceprezesem K. Mikulskim ustalenie z władzami IPN i Muzeum Historii Polski ich udziału w XIX PZHP w Szczecinie.

- Prezydium ZG PTH.

7 III Warszawa: zebranie ZG PTH z prezesami oddziałów terenowych.

17 III Warszawa: posiedzenie Prezydium ZG PTH.

4 IV Słupsk: wręczenie dyplomu uznania PTH prof. Zygmuntowi Szultce.

5 IV Gdańsk-Jelitkowo: posiedzenie Komitetu Głównego Olimpiady Historycznej.

6–8 IV Gdańsk-Jelitkowo: eliminacje centralne XXXIX Ogólnopolskiej Olimpiady Historycznej.

18 IV Częstochowa: posiedzenie Prezydium ZG PTH.

- powołanie komitetu organizacyjnego obchodów „Roku Jana Długosza”.

19 IV Kłobuck: msza św. w kościele pw. św. Marcina celebrowana przez ks. prof. Jana Związka z UJD w Częstochowie.

- spotkanie z uczestnikami Zjazdu Przedstawicieli Federacji Miejsc Długoszowych w sali konferencyjnej Urzędu Miasta Kłobucka.

20 IV Kraków: pierwsza część uroczystości 100-lecia Oddziału Krakowskiego,

- wręczenie dyplomu członka honorowego prof. Halinie Florkowskiej-Franćić,
- wręczenie dyplomów uznania prof. Michałowi Pułaskiemu i prof. Henrykowi Żalińskiemu.

23 IV Warszawa: konferencja naukowa „Siedemset lat Warszawy”,

- wręczenie dyplomu członka honorowego PTH prof. Hubertowi Izdebskiemu,
- wręczenie dyplomów uznania PTH prof. Stanisławowi Bylinie, prof. Włodzimierzowi Langeuerowi i prof. Irenie Matejukowej.

15 V Warszawa: zebranie w sprawie finansowania *Polskiego Słownika Biograficznego*.

- rozstrzygnięcie konkursu im. Prof. S. Herbsta.

31 V Łódź: posiedzenie Prezydium ZG PTH.

- 1 VI Łódź:** zebranie dziekanów i dyrektorów instytutów historycznych szkół wyższych w Polsce.
– wręczenie nagród w konkursie im. Prof. Stanisława Herbsta.
- 14 VI Warszawa:** pożegnanie dyrektora Niemieckiego Instytutu Historycznego prof. Eduarda Mühle.
- 18 VI Poznań:** wręczenie dyplomu członka honorowego PTH prof. Lechowi Trzeciakowskiemu.
- 6 VII Wrocław:** pogrzeb b. prezesa PTH i jego członka honorowego prof. Wojciecha Wrześnińskiego (zm. 3 VII), którego pożegnanie akademickie w Uniwersytecie Wrocławskim odbyło się 7 X.
- 31 VIII Toruń:** pogrzeb b. prezesa i członka honorowego PTH prof. Jacka Staszewskiego (zm. 26 VIII).
- 4 IX Warszawa:** posiedzenie Prezydium ZG PTH.
- 19 IX Kłobuck:** udział w sesji Ponadregionalnego Stowarzyszenia Edukacyjnego „Wieniawa” – referat: J. Szymczak, „Broń w ‘Rocznikach, czyli kronikach sławnego Królestwa Polskiego’ Jana Długosza”.
- 17 X Warszawa:** Rada Archiwalna przy Naczelnym Dyrektorzem Archiwów Państwowych.
- 18 X Warszawa:** 60-lecie Instytutu Historii PAN.
- 23 X Warszawa:** posiedzenie Prezydium ZG PTH.
– zebranie ZG PTH.
- 15 XI Łódź:** konferencja Studenckiego Koła Naukowego Historyków UŁ.
- 20 XI Toruń:** pożegnanie akademickie prof. Jacka Staszewskiego (zm. 26 VIII).
- 22–23 XI Kraków:** druga część uroczystości 100-lecia Oddziału Krakowskiego,
– II Sejmik małopolskich towarzystw regionalnych,
– jubileusz 80-lecia urodzin prof. Feliksa Kiryka.
- 27 XI Warszawa:** zebranie Stałego Komitetu Mediewistów Polskich.
– posiedzenie Prezydium ZG PTH.

2014

- 8 I Radomsko:** pogrzeb dr. Roberta Szweda, prezesa PTH O/Częstochowa.
- 22 I Warszawa:** posiedzenie Prezydium ZG PTH.

- konkurs im. Prof. Stanisława Herbsta.
- obrady jury konkursu im. Prof. Jerzego Michalskiego.

28 II Łódź: pogrzeb prof. Stanisława M. Zajączkowskiego, członka honorowego PTH (zm. 22 II).

5 III Warszawa: posiedzenie Prezydium ZG PTH.

- zebranie ZG PTH z prezesami oddziałów terenowych.
- obrady jury konkursu im. prof. Jerzego Michalskiego.

28 III Warszawa: jubileusz 85-lecia Henryka Rutkowskiego, członka honorowego PTH.

3 IV Warszawa: posiedzenie Stałego Komitetu Mediewistów Polskich.

- wręczenie prof. Henrykowi Samsonowiczowi medalu „Lux et Laus”.

4 IV Olsztyn: wręczenie dyplomu uznania PTH dr. Janowi Chłóście.

4 IV Gdańsk-Jelitkowo: posiedzenie Komitetu Głównego Olimpiady Historycznej.

- w związku z jubileuszem 40-lecia Olimpiady Historycznej przedstawiciele instytucji wspierających Olimpiadę otrzymali medale „Zasłużony dla Olimpiady Historycznej”.

5–7 IV Gdańsk-Jelitkowo: eliminacje centralne XL Ogólnopolskiej Olimpiady Historycznej.

23 IV Warszawa: posiedzenie Prezydium ZG PTH.

- konkurs im. Prof. S. Herbsta.

3 VI Warszawa: zebranie sprawozdawczo-wyborcze Towarzystwa Miłośników Historii w Warszawie.

- wręczenie nagród w konkursie im. Prof. S. Herbsta.

5 VI Kraków: spotkanie komitetu organizacyjnego obchodów 600-lecia urodzin Jana Długosza w „Domu Długosza”, obecnie Rektoracie Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie.

6–7 VI Rzeszów: zebranie dziekanów i dyrektorów instytutów historycznych szkół wyższych w Polsce.

16 IX Szczecin: posiedzenie Prezydium ZG PTH.



17–21 IX Szczecin: XIX Powszechny Zjazd Historyków Polskich

Szanowni Państwo,

Powszechnie Zjazdy Historyków Polskich odgrywają ważną i szczególną rolę w życiu i działalności Polskiego Towarzystwa Historycznego. Pierwszy odbył się w 1880 r. w Krakowie w 400-lecie śmierci Jana Długosza, wybitnego kronikarza, historyka, dyplomaty, dostojnika kościelnego i społecznika, uważanego za ojca polskiej historiografii. Zjazd ten był inspiracją do powstania 6 lat później we Lwowie Towarzystwa Historycznego w celu wzbudzania i popierania rozwoju nauk historycznych, ze szczególnym uwzględnieniem dziejów Rusi Czerwonej – jak zapisano w pierwszym statucie. Dożywotnim prezesem został Ksawery Liske, pod którego redakcją ukazał się w 1887 r. nasz organ naukowy „Kwartalnik Historyczny”. Później w cyklu dziesięcioletnim odbyły się 2 zjazdy: w 1890 r. we Lwowie i 1900 r. w Krakowie. Ważną rolę odegrały uroczystości zorganizowane w 500-lecie urodzin Jana Długosza, w 1915 roku, a więc w czasie trwania pierwszej wojny światowej.

Kolejne 3 zjazdy powszechnie – już w cyklu pięcioletnim – odbyły się w odrodzonej Rzeczypospolitej Polskiej, kiedy w odpowiedzi na postulat Władysława Konopczyńskiego z 1920 r. stworzenia „wspólnej organizacji świata historycznego” został on zrealizowany w 1924 r., kiedy Towarzystwo Historyczne zostało przekształcone w Polskie Towarzystwo Historyczne, które objęło całą polską naukę historyczną i reprezentowało ją na zewnątrz. W 1925 r. historyków gościł Poznań, w 1930 r. Warszawa, a w 1935 r. Wilno. Siedzibą władz PTH pozostał Lwów. Nowym bytem w PTH była powstała w 1926 r. Sekcja Dydaktyczna, która podjęła działania o zapewnienie sobie prawa opiniowania programów nauczania. Członkowie PTH wprowadzali nowe formy organizacji studiów historycznych.

Po II wojnie światowej, siedzibą władz PTH został na krótko Kraków, ale od 28 IX 1947 r. siedzibą Zarządu Głównego stała się Warszawa. Rok później Wrocław otworzył listę kolejnych zjazdów powszechnych, którego tematem naczelnym były dzieje polskich Ziem Zachodnich. Ważną datą jest rok 1956 r., kiedy PTH stało się niekwestionowaną reprezentacją korporacji zawodowej, zrzeszeniem wszystkich tych, którzy czynnie lub biernie interesowali się przeszłością i rok 1958, kiedy w Krakowie historycy dyskutowali w 9 sekcjach chronologicznych i tematycznych. Następne zjazdy powszechnie odbywały się

w zasadzie w cyklu pięcioletnim w Warszawie, Lublinie, Toruniu, Katowicach, Poznaniu. Rok 1989 przypadł Łodzi i to w czasie, kiedy premier Tadeusz Mazowiecki formował swój rząd. W Gdańsku naczelnym hasłem były „wielkie i małe ojczyzny”, we Wrocławiu „przełomy w historii”, w Krakowie „Tradycja a nowoczesność – tożsamość” i 5 lat temu w Olsztynie „powrót do źródeł”.

Trzeba też odnotować, że swoją historię zaczynają pisać krakowskie Kongresy Zagranicznych Badaczy Dziejów Polskich, odbywane również w cyklu pięcioletnim; pierwszy w 2007 r. i drugi w 2012 r. Zawarte tam kontakty zaowocowały udziałem w naszym Zjeździe badaczy z Czeskiego Towarzystwa Historycznego i Stowarzyszenia Niemieckich Historyków i Historyczek.

W okresie już 128-letniej działalności Polskiego Towarzystwa Historycznego Szczecin jest 13 miastem jako miejsce XIX Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich. Funkcjonujący od 1951 r. oddział PTH coraz silniej wpisywał się w działalność naszego stowarzyszenia, a w 2000 r. był gospodarzem Walnego Zgromadzenia Członków PTH. Szczecin dołączył zatem do listy miast-gospodarzy, które na zawsze zapisały się w naszej historii.

Szanowni Państwo,

Zjazd jest okazją aby odnieść się do spraw aktualnych, zwłaszcza tych, które niepokoją nasze środowisko. Uważamy, że zagrożeniem dla polskiej humanistyki staje się OTWARTY DOSTĘP – jak nazywa to Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego – będący w zasadzie próbą zlikwidowania rozwoju badań z jedną z najważniejszych jego cech, jaką jest krytyka naukowa, ale także poszanowanie dla praw autorów-badaczy do wyników ich badań, mających być udostępnianych bez ich należytego opracowania. Mamy nadzieję, że nas głos zostanie odnotowany w dyskusji nad tą ważną sprawą.

Szanowni Państwo,

Obrady XIX Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Szczecinie trwają od środy i toczyć się będą do soboty w ramach 5 sesji: Ludzie, Konflikty, Morze, Europa i Regiony, Edukacja pod ogólnym hasłem: Polska – Bałtyk – Europa. Przez pryzmat Bałtyku chcemy spojrzeć bowiem na losy Polski i kontynentu europejskiego, wskazać na morze jako czynnik łączący żyjące na nim społeczeństwa.

Życzę owocnych obrad, interesujących i ważnych dyskusji, udziału w licznych imprezach towarzyszących, które przygotowali Gospodarze, aby to nasze spotkanie dobrze zapisało się w Państwa pamięci.

XIX Powszechny Zjazd Historyków Polskich uważam za otwarty!

- 17 IX Szczecin:** uroczyste spotkanie z okazji Jubileuszu Czterdziestolecia Olimpiady Historycznej 1974–2014 oraz promocja książki pt. *Olimpiada Historyczna 1974–2014. Historia i pamięć*.
- 18 IX Szczecin:** zebranie ZG PTH, na którym przyjęto kandydaturę Lublina jako gospodarza XX Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w 2019 r.
- 8 X Warszawa:** posiedzenie Rady Archiwalnej.
– posiedzenie Prezydium ZG PTH.
- 17 X Warszawa:** I Edycja Polskiej Listy Krajowej Programu UNESCO „Pamięć Świata”.
- 26 XI Warszawa:** posiedzenie Prezydium ZG PTH.
– zebranie Zarządu Głównego PTH.
- 12 XII Warszawa:** obrady jury konkursu im. Prof. J. Michalskiego.
- 17 XII Kalisz:** promocja 40. tomu „Rocznika Kaliskiego”, w której uczestniczyły także przewodnicząca Sądu Koleżeńskiego I Instancji i jednocześnie prezes OŁ PTH – Jolanta Daszyńska oraz przewodnicząca Komisji Rewizyjnej OŁ PTH – Alicja Szymczak.

2015

- 21 I Warszawa:** posiedzenie Prezydium ZG PTH.
- 4 II Warszawa:** wraz z prezesem Polskiego Towarzystwa Heraldycznego Sławomirem Górzyńskim spotkanie z dyrektorem Biblioteki Narodowej dr. Tomaszem Makowskim w sprawie XIX PZHP w Szczecinie.
- 19 II Toruń:** udział w uroczystości wręczenia prof. Andrzejowi Tomczakowi *Convallaria Copernicana* szczególnego wyróżnienia UMK w Toruniu.
- 25 II Częstochowa:** omówienie działań organizacyjnych i kosztorysu imprez związanych z „Rokiem Jana Długosza”.
- 4 III Warszawa:** konkurs im. Prof. S. Herbsta.
– posiedzenie Prezydium ZG PTH.
– zebranie ZG PTH z prezesami oddziałów terenowych.
- 10 IV Gdańsk-Jelitkowo:** posiedzenie Komitetu Głównego Olimpiady Historycznej.
- 11–13 IV Gdańsk-Jelitkowo:** eliminacje centralne XLI Ogólnopolskiej Olimpiady Historycznej.
- 16 IV Warszawa:** posiedzenie Prezydium ZG PTH.

- zebranie komitetu organizacyjnego XX PZHP w Lublinie w 2019 r.
- konkurs im. Prof. S. Herbsta.

17–18 IV Warszawa: zebranie dziekanów i dyrektorów instytutów historycznych szkół wyższych w Polsce.

6 V Warszawa: posiedzenie Prezydium ZG PTH.

22 V Radomsko: pogrzeb prof. i rektora AJD Ryszarda Szweda.

9 VI Warszawa: posiedzenie Rady Archiwalnej.

12 VI Tum k. Łęczycy: udział w uroczystości wręczenia nagród im. Benedykta Polaka.

15–16 VI Warszawa: udział w konferencji z okazji 15-lecia IPN.

23 VI Częstochowa: posiedzenie Prezydium ZG PTH.

Już na pierwszym posiedzeniu nowego ZG PTH 10 X 2012 r. na wniosek Marceliego Antoniewicza z Akademii Jana Długosza w Częstochowie podjęto działania mające na celu uczczenie rocznicy 600-lecia urodzin największego historyka polskiego Jana Długosza ogłoszeniem przez Parlament RP roku 2015 jego imienia. W związku z tym 18 IV 2013 r. w murach AJD w Częstochowie, z udziałem Jego Magnificencji Rektora oraz władz Wydziału Filologiczno-Historycznego i Instytutu Historii odbyło się zebranie organizacyjne w tej sprawie i powołanie przez Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Historycznego oraz Prezydium Komitetu Nauk Historycznych Polskiej Akademii Nauk w Warszawie komitetu organizacyjnego obchodów „Roku Jana Długosza”. Opracowano harmonogram działań obchodów, w przygotowaniu których współuczestniczyły środowiska terenowe: Ponadregionalne Stowarzyszenie Edukacyjne „Wieniawa”, Związek Miast Długoszowych oraz Polskie Towarzystwo Heraldyczne. Koordynatorem obchodów z ramienia ZG PTH została wiceprezes Anna Pobóg-Lenartowicz, która 5 XII 2014 r. poinformowała zainteresowanych, że Sejm RP ustanowił rok 2015 „Rokiem Jana Długosza” [głosami: 400–1–5] i następnie sprawnie czuwała nad bogatym planem tych obchodów, które zakończyły się w listopadzie 2015 r. w Krakowie. Założony portal internetowy informował na bieżąco o organizowanych przedsięwzięciach przez PTH i inne instytucje oraz stowarzyszenia. W dniu 16–17 IX 2015 r. w AJD w Częstochowie z udziałem Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza odbyła się konferencja historyczno-literacka pt. *Wywiedzione z Długosza*, a jeden z paneli na V Kongresie Mediewistów Polskich w Rzeszowie w poniedziałek 21 IX 2015 r. został poświęcony osobie naszego najwybitniejszego kronikarza i historyka. W tym miejscu jeszcze raz dziękuję wszystkim za zaangażowanie w to – niełatwe przecież pod względem logistycznym – przedsięwzięcie, w którym ważną rolę odegrały także Biblioteka Narodowa i Muzeum Historii Polski.

24 VI Nowa Brzeźnica: inauguracja „Roku Jana Długosza” w Nowej Brzeźnicy, miejscu urodzin Jana Długosza, z udziałem władz państwowych, samorządowych i kościelnych.

- poświęcenie tablicy pamiątkowej i złożenie kwiatów pod pomnikiem Jana Długosza przy Urzędzie Gminy.
- uroczysta Msza Św. w kościele p.w. Św. Jana Chrzciciela celebrowana przez JE ks. Arcybiskupa Wacława Depo, Metropolity Częstochowskiego.
- uroczyste otwarcie Szlaku Długoszowskiego w miejscu historycznego zamku w Brzeźnicy z wystawą zorganizowaną przez Katedrę Archeologii UŁ.
- przejazd uczestników uroczystości z Brzeźnicy do Wielunia.

24 VI Wieluń: modlitwa nad miejscem pochówku rodziców Jana Długosza: Jana Długosza z Niedzielska i Beaty z Borowna przy relikwach kościoła kolegiackiego pw. Św. Michała Archanioła z referatem ks. prof. Jana Związka.

- ogólnopolska konferencja naukowa pt. *Jan Długosz z Niedzielska – w 600. rocznicę urodzin kronikarza* zorganizowana przez Muzeum Ziemi Wieluńskiej w Wieluniu.

29 VI Warszawa: wręczenie nagrody im. Prof. Jerzego Michalskiego.

3 IX Warszawa: posiedzenie Prezydium ZG PTH.

18 IX Łódź: konferencja naukowa pt. „Wieś i miasto. Procesy modernizacyjne w XIX–XX wieku”.

19 IX Łódź: zebranie Zarządu Głównego PTH.

- Walne Zgromadzenie Delegatów Polskiego Towarzystwa Historycznego i wybory nowych władz naszego stowarzyszenia, na czele którego stanął prezes Krzysztof Mikulski.

Post scriptum:

20 IX Kłobuck: uroczysta msza św. w kościele p.w. św. Marcina w Kłobucku celebrowana przez JE ks. Arcybiskupa Wacława Depo, Metropolite Częstochowskiego.

- odsłonięcie i poświęcenie pomnika Jana Długosza na Rynku im. Jana Pawła II w Kłobucku.

21 X Łódź: wręczenie dyplomu członka honorowego PTH mgr. Janowi Tomczakowi przez prezesa K. Mikulskiego.

22–24 X Częstochowa: międzynarodowa konferencja pt. „Recepcja twórczości Jana Długosza w historiografii krajów europejskich”.

26–28 XI Kraków: konferencje naukowe i uroczystości zamknięcia ogólnopolskich obchodów „Roku Jana Długosza” w 2015 r.

28 XI Kraków: złożenie wieńca na płycie nagrobnej Jana Długosza w kościele na Skałce.

- poświęcenie tablicy poświęconej Janowi Długoszowi na „Domu Długosza” przy ul. Kanoniczej 25 przez JE ks. Kardynała Stanisława Dziwisza, Metropolitę Krakowskiego.
- zakończenie oficjalnych ogólnopolskich obchodów uroczystości związanych z „Rokiem Jana Długosza” w Collegium Maius UJ.

Jan Szymczak

ALMOST HALF A CENTURY WITH POLISH HISTORICAL SOCIETY

I have been involved with the Polish Historical Society since the beginning of my work at the University of Łódź in 1970. I have been involved in the work of the Łódź Branch management since 1973, when I became a treasurer and held it for 12 years (1973–1984). For the president of Józef Śmiałowski (1984–1990) and Wiesław Puś (1990–1991) I became vice president. In 1991, I became the president of the Łódź Branch of the Polish Historical Society and I held this office for two terms until 1997.

Since 1980 I have been associated with the Historical Olympiad at the District Committee level, and since 2005 also the Main Committee. In 1991, I was elected to the Main Board of the Polish Historical Society, and in 1994 I became vice-president for contacts with the local stations and local branches of the association. From 29 September 2012 until 19 September 2015, I was the President of the Polish Historical Association. The most important actions with my personal participation are included in the Calendarium of activities of the Polish Historical Society in 2012–2015.

Słowa kluczowe: Polskie Towarzystwo Historyczne, XIX Powszechny Zjazd Historyków Polskich w 2014 r. w Szczecinie, ogólnopolskie obchody 600-letniej rocznicy urodzin Jana Długosza w 2015 r.

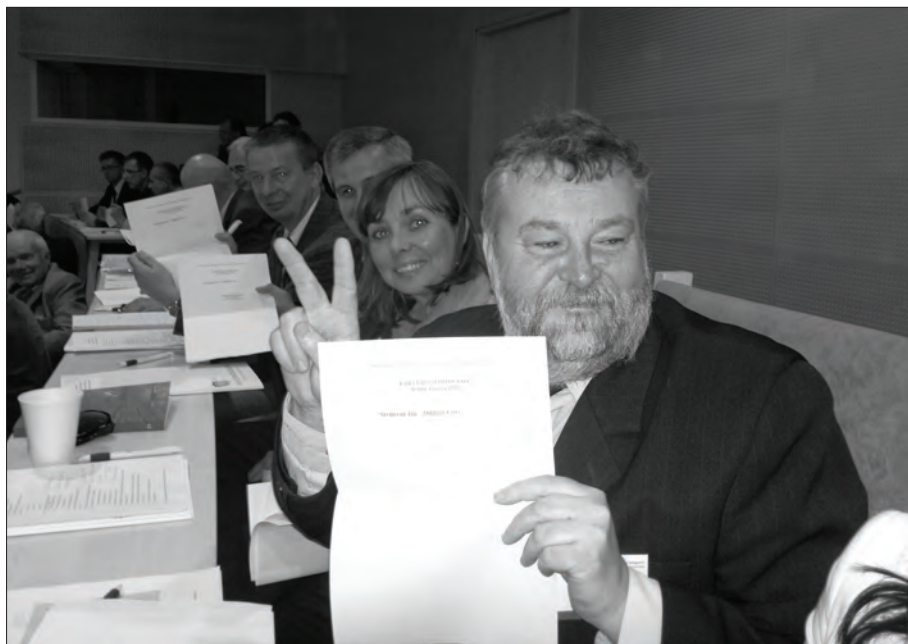
Keywords: Polish Historical Society, XIX General Assembly of Polish Historians in 2014 in Szczecin, celebration of the 600th anniversary of Jan Długosz's birth in 2015.

BIBLIOGRAFIA

Opracowania:

Adamczewski M., Chańko J., *Sprawozdanie z działalności Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego za okres od 18 V 1994 do 11 VI 1997 r.*, „Rocznik Łódzki” 1997, t. 44, s. 297–305.

Chańko J., *Sprawozdanie z działalności Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego za okres od 22 V 1991 do 18 V 1994 r.*, „Rocznik Łódzki” 1994, t. 41, s. 273–278.



1. Walne Zgromadzenie Delegatów PTH w Gnieźnie (29.09.2012).



2. Akademickie pożegnanie prof. Jacka Staszewskiego w Toruniu (20.11.2013).



3. Patronat Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego nad XIX Powszechnym Zjazdem Historyków Polskich (20.03.2013).



4. Finał 41. Olimpiady Historycznej w Gdańsku-Jelitkowie (13.04.2015).



5. Ogólnopolska Inauguracja Roku Jana Długosza w Nowej Brzeźnicy (24.06.2015).



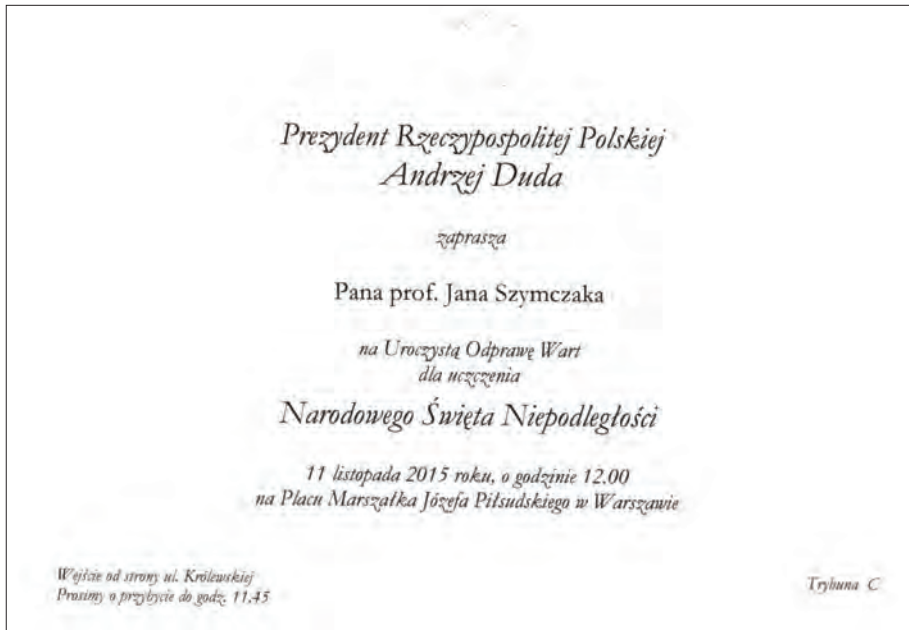
6. Modlitwa przy relikwach kolegiaty św. Michała Archaniola w Wieluniu (24.06.2015).



7. Nabożeństwo w kościele św. Marcina w Kłobucku (20.09.2015).



8. Międzynarodowa konferencja pt. „Recepcja twórczości Jana Długosza w historiografii krajów europejskich” w Częstochowie (22.10.2015).



9. Zaproszenie na obchody Narodowego Święta Niepodległości w Warszawie (11.11.2015).



10. Złożenie wieńca na płycie nagrobnej Jana Długosza w Krakowie na Skałce (28.11.2015).

Jan Tomczak*

OLIMPIADA HISTORYCZNA W OKRĘGU ŁÓDZKIM W LATACH 1974–2017

Ogólnopolska Olimpiada Historyczna została powołana na wniosek Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Historycznego przez Ministerstwo Oświaty i Wychowania w 1974 r. Zarządzeniem Ministra Oświaty i Wychowania z dnia 10 lipca 1974 r. został powołany Komitet Główny Olimpiady Historycznej, któremu powierzono całokształt spraw związanych z organizacją zawodów. Opublikowano też Regulamin Olimpiady Historycznej¹.

Od samego początku, pracami Komitetu Głównego kierował prof. Henryk Samsonowicz. W latach 1976–1982 Komitetowi przewodniczył prof. Andrzej Zahorski, następnie w latach 1983–1990 prof. Andrzej Wyczański, a od 1991 do 2008 r. prof. Jacek Staszewski (w latach 2009–2013 pełnił funkcję przewodniczącego honorowego). Od 2009 r. obowiązki te sprawuje prof. Stanisław Roszak².

W początkowych latach działalności Komitetu Głównego Olimpiady Historycznej w jego składzie ze środowiska łódzkich historyków zasiadali: prof. dr hab. Andrzej Nadolski i doc. Ryszard Rosin³. W latach 80. XX w. do grona członków Komitetu Głównego Olimpiady dołączyła prof. zw. dr hab. Zofia Libiszowska⁴, a w następnych latach profesorowie: Jan Szymczak, Maria Nartonowicz-Kot, Jolanta Daszyńska, Jarosław Kita, a ostatnio dr Jan Chańko.

W pierwszym roku swojej działalności, Komitet Główny powołał 19 Komitetów Wojewódzkich, w skład których weszli członkowie Oddziałów Polskiego Towarzystwa Historycznego oraz przedstawiciele Kuratoriów Okręgów Szkolnych (KOS). Kandydatów do Komitetów Wojewódzkich

* Sekretarz Komitetu Okręgowego Olimpiady Historycznej w Łodzi.

¹ Dziennik Urzędowy Ministerstwa Oświaty i Wychowania, nr 7 z dn. 10 lipca 1974 r. pozycja 52; *Rusza I Olimpiada Historyczna „Mówią Wieki”* 1975, nr 2, s. 35.

² *Olimpiada Historyczna 1974–2014, Historia i pamięć*, red. S. Roszak, M. Targowski, Toruń 2014, s. 17.

³ Tamże, s. 20.

⁴ Tamże.

powoływali prezesi Oddziałów PTH⁵. W roku szkolnym 1974/1975 Prezes Oddziału Łódzkiego PTH prof. zw. dr hab. Zofia Libiszowska powołała, zgodnie z wytycznymi Komitetu Głównego Olimpiady Historycznej, dla przeprowadzenia I Olimpiady Historycznej dwa Komitety. Jeden dla miasta Łodzi, drugi dla województwa. W skład pierwszego Komitetu, któremu przewodniczyła prof. zw. dr hab. Zofia Libiszowska, weszli: dr Waldemar Ceran (później profesor zw. UŁ) – przedstawiciel Oddziału PTH, Janina Włodarczykowska – przedstawiciel (KOS)⁶. W skład drugiego, któremu przewodniczyła prof. dr hab. Helena Brodowska, weszli: dr Julian Janczak (później profesor w IH UŁ) – przedstawiciel Oddziału PTH, Krystyna Gąsiorowska – przedstawiciel (KOS) oraz mgr Kazimierz Badziak (później profesor zw. UŁ)⁷.

W następstwie nowej reformy administracyjnej Polski z 1975 r. prace dotychczasowych Komitetów Łódź miasto i Łódź województwo połączono w jeden okręg, o nazwie Komitet Okręgowy Olimpiady Historycznej, który objął swym zasięgiem działania Łódź oraz województwa: łódzkie, piotrkowskie, sieradzkie i skierniewickie⁸. Funkcję przewodniczącego Komitetu Okręgowego, powierzono prof. zw. dr hab. Zofii Libiszowskiej, funkcję zastępcy dr hab. Jerzemu Włodarczykowi, a członkami Komitetu zostali: doc. Barbara Wachowska (później profesor zw. UŁ), dr Waldemar Ceran (później profesor zw. UŁ), mgr Kazimierz Badziak (później profesor zw. UŁ), mgr Stanisław Kanicki, mgr Felicja Bortnowska – przedstawiciel (KOS). Sekretarzem została Zdzisława Łukasik⁹.

W latach późniejszych systematycznie zmieniał się skład Komitetu Okręgowego Olimpiady Historycznej w Łodzi. Przewodniczącego powoływał Zarząd Oddziału Łódzkiego PTH. Tę zaszczytną funkcję sprawowali przez kolejne lata: prof. zw. dr hab. Stefan Krakowski (1980/1981), prof. zw. dr hab. Józef Śmiałowski (1981/1982–1982/1983), prof. zw. dr hab. Waldemar Ceran (1983/1984, prof. zw. dr hab. Stanisław Marian Zajączkowski (1984/1985–2000/2001), prof. dr hab. Stefan Pytlas (2001/2002–2003/2004), prof. dr hab. Maria Nartonowicz-Kot (2004/2005–2014/2015). Od roku 2015/2016 tę funkcję sprawuje prof. dr hab. Jarosław Kita¹⁰.

Z upływem lat w składzie Komitetu Okręgowego następowały niewielkie zmiany. Część członków Komitetu zrezygnowała jak prof. Barbara Wachow-

⁵ Tamże, s. 27.

⁶ Tamże, s. 28–29.

⁷ Tamże, s. 29; Archiwum Komitetu Okręgowego Olimpiady Historycznej w Łodzi, Sprawozdanie Komitetu Wojewódzkiego okręgu łódzkiego z 1974 roku.

⁸ *Olimpiada Historyczna 1974–2014...*, s. 30–31.

⁹ Tamże, s. 33; Archiwum Komitetu Okręgowego Olimpiady Historycznej w Łodzi, Teczka korespondencji Komitetu Okręgowego Olimpiady Historycznej w Łodzi z roku 1975/1976, *Pismo Komitetu Głównego z dnia 11.X.1975 r.*

¹⁰ *Sprawozdanie z działalności Oddziału Łódzkiego PTH za okres od 03. 06. 1981 do 06. 06. 1984 r. Olimpiada Historyczna*, "Rocznik Łódzki" 1986, t. 35, s. 339; Archiwum Komitetu Okręgowego Olimpiady Historycznej w Łodzi, Protokoły i sprawozdania Komitetu Okręgowego Olimpiady Historycznej w Łodzi z lat 1980/1981–2016/2017.

ska, czy dr hab. Jerzy Włodarczyk, a na ich miejsce byli powoływani inni. W roku szkolnym 1979/1980 skład Komitetu Okręgowego został powiększony o dwóch asystentów: mgr Eleonorę Trzciniąską i mgr Henryka Michalaka (później adiunktów w Instytucie Historii UŁ) i adiunkta dr Piotra Krupczyńskiego¹¹. W roku szkolnym 1980/1981 do grona członków Komitetu dołączyli: prof. zw. dr hab. Stefan Krakowski i mgr Maria Nartowicz-Kot (później profesor w IH UŁ) i dr hab. Stefan Pytlas (później profesor w IH UŁ)¹². Na początku lat 80. ubiegłego wieku skład Komitetu Okręgowego powiększył się o: prof. zw. dr hab. Józefa Śmiałowskiego, dr Tadeusza Bojanowskiego i dr Jana Szymczaka (później prof. zw. dr hab. UŁ)¹³. W roku szkolnym 1984/1985 na sekretarza Komitetu Okręgowego Olimpiady Historycznej w Łodzi został powołany mgr Jan Tomczak, który tę funkcję pełni do dzisiaj¹⁴. Na początku lat 90. w skład Komitetu Okręgowego zostali włączeni: mgr Katarzyna Jedynakiewicz (później profesor w IH UŁ) i mgr Tadeusz Grabarczyk (później dr hab. w IH UŁ)¹⁵.

W trakcie eliminacji okręgowych Komitet Okręgowy Olimpiady Historycznej w Łodzi przekształcał się w jury, dokooptowując dodatkowych egzaminatorów. Na przestrzeni 43 lat funkcjonowania Olimpiady, funkcje jurorów dodatkowo sprawowali: dr Andrzej Stroynowski, prof. dr hab. Andrzej Brzeziński, prof. dr hab. Tadeusz Nowak, dr Jan Chańko, dr Krzysztof Mucha, dr Sylwia Hadrysiak, mgr Alina Popławska, prof. dr hab. Jarosław Kita, prof. dr hab. Przemysław Waingertner, dr Marzena Iwańska, prof. dr hab. Marta Sikorska-Kowalska, mgr Janusz Frenkel, mgr Renata Osiewała i ostatnio prof. dr hab. Sławomir Bralewski¹⁶.

Do roku szkolnego 2012/2013 istniał obowiązek uczestnictwa przedstawicieli Kuratoriów (które wchodziły w skład okręgu łódzkiego) w pracach Komitetu Okręgowego Olimpiady Historycznej¹⁷. Kuratorium łódzkie reprezentowali w kolejnych latach: mgr Felicja Bortnowska (1975/1976), mgr Maria Garmulewicz (1976/1977–1980/1981), mgr Leokadia Lewandowska (1981/1982–1985/1986), mgr Teresa Bednarowicz (1986/1987–2002/2003), mgr Barbara Molenda (2003/2004–2005/2006), mgr Ewa Wiercińska-Banaszczyk (2007/2008–2009/2010, 2011/2012)¹⁸. Kuratorium piotrkowskie, repre-

¹¹ Tamże.

¹² Tamże.

¹³ Tamże.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ Tamże.

¹⁶ Tamże; *Sprawozdanie z działalności Oddziału Łódzkiego PTH za okres od 31. 05. 2000 do 11. 06. 2003 r. Olimpiady i konkursy „Rocznik Łódzki” 2003*, t. 50, s. 261.

¹⁷ Archiwum Komitetu Okręgowego Olimpiady Historycznej w Łodzi, Teczka korespondencji Komitetu Okręgowego z roku szkolnego 1975/1976, *Pismo Przewodniczącego Komitetu Głównego Olimpiady Historycznej prof. Henryka Samsonowicza z dnia 09. 09. 1975 r. o obowiązku uczestniczenia przedstawicieli Kuratoriów w pracach Komitetu Okręgowego Olimpiady Historycznej w Łodzi*.

¹⁸ Archiwum Komitetu Okręgowego Olimpiady Historycznej w Łodzi, Protokoły, sprawozdania i korespondencja Komitetu Okręgowego Olimpiady Historycznej w Łodzi z lat 1975/1976–2016/2017.

zentowali: mgr Jan Sobczyk (1975/1976–1977/1978), mgr Wiesława Gal (1978/1979–1990/1991), mgr Teresa Olszowiec-Mańkowiak (1991/1992), mgr Barbara Śpiewak (1992/1993–2012/2013)¹⁹. Kuratorium sieradzkie, reprezentowali: mgr Leon Szczepaniak (1975/1976–1976/1977), mgr Jan Jędrzejczak (1977/1978–1980/1981), mgr Anna Serwacińska (1985/1986–1990/1991), mgr Mirosław Jędrzejewski (1991/1992, 1995/1996–2008/2009), dr Andrzej Dyło (1992/1993–1994/1995)²⁰. Kuratorium skierniewickie, reprezentowali: mgr Zofia Kępka (1975/1976–1997/1998), mgr Grażyna Zakonnik (1998/1999), mgr Tomasz Sas (2000/2001–2003/2004), dr Anna Olczak (2005/2006–2009/2010, 2011/2012)²¹.

Jak z powyższego wynika, nie wszystkie Kuratoria wywiązywały się w pełni z tego zadania. Po zniesieniu w roku szkolnym 2013/2014 obowiązku uczestniczenia przedstawicieli Kuratoriów w pracach Komitetu Okręgowego, na ich miejsce wprowadzono uczestnictwo zewnętrznych obserwatorów, mających nadzorować przebieg eliminacji ustnych II stopnia. Obowiązki te, przejęli dotychczasowi przedstawiciele Kuratoriów: mgr Ewa Wiercińska-Banaszczyk, mgr Barbara Śpiewak i mgr Barbara Wrąbel oraz mgr Elżbieta Strzelecka – nauczyciel historii w XXIX Liceum Ogólnokształcącym w Łodzi²². W wytycznych dla organizatorów olimpiad w latach 2016–2019 Ministerstwo Edukacji Narodowej zrezygnowało z wymogu angażowania zewnętrznych obserwatorów. W związku z tym, obecnie skład Komitetu Okręgowego Olimpiady Historycznej w Łodzi przedstawia się następująco: prof. dr hab. Jarosław Kita – przewodniczący, mgr Jan Tomczak – sekretarz, członkowie: prof. zw. dr hab. Jan Szymczak, prof. zw. dr hab. Kazimierz Badziak, prof. dr hab. Katarzyna Jedynakiewicz-Mróz, dr hab. Tadeusz Grabarczyk, dr Piotr Krupczyński²³.

W strukturze organizacyjnej Olimpiady Historycznej w Łodzi kluczową rolę odgrywał i odgrywa Komitet Okręgowy Olimpiady Historycznej, który w latach 1974/1975–2016/2017 zorganizował i przeprowadził 43 edycje Olimpiady. Podstawowe zadania Komitetu Okręgowego to: nadzór nad prawidłowym przebiegiem eliminacji I stopnia (szkolnych), zorganizowanie i przeprowadzenie zawodów II stopnia (okręgowych), opracowanie pytań z zakresu programu szkoły średniej z historii i pytań na egzaminy ustne do każdej specjalności II etapu, ustalanie składu komisji egzaminacyjnych, typowanie

¹⁹ Tamże.

²⁰ Tamże.

²¹ Tamże.

²² Archiwum Komitetu Okręgowego Olimpiady Historycznej w Łodzi, Regulamin Olimpiady Historycznej dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych w latach szkolnych 2013/2014–2015/2016; Sprawozdania Komitetu Okręgowego Olimpiady Historycznej w Łodzi z lat 2013/2014–2015/2016; Pismo Komitetu Głównego Olimpiady Historycznej w sprawie uczestnictwa zewnętrznych obserwatorów w eliminacjach ustnych II i III etapu z dnia 09.09.1975.

²³ Archiwum Komitetu Okręgowego Olimpiady Historycznej w Łodzi, Regulamin Olimpiady Historycznej... 2016/2017, 2017/2018, 2018/2019; Sprawozdania Komitetu Okręgowego Olimpiady Historycznej w Łodzi z roku szkolnego 2016/2017.

uczniów do eliminacji III stopnia (centralnych)²⁴. Do XXXV Olimpiady Historycznej do zadań Komitetu Okręgowego należało też opracowanie zestawu pytań na egzamin pisemny eliminacji szkolnych, a do XLII Olimpiady Historycznej, członkowie Komitetu Okręgowego weryfikowali prace pisemne nadsyłane przez Szkolne Komisje Olimpiady po eliminacjach szkolnych²⁵. Obok tych działań, Komitet Okręgowy Olimpiady Historycznej w Łodzi wielokrotnie organizował spotkania z uczniami zakwalifikowanymi do eliminacji centralnych, prowadząc ćwiczenia z interpretacji tekstów źródłowych (jeden z egzaminów pisemnych na zawodach III stopnia).

W roku szkolnym 1974/1975 odbyła się I Ogólnopolska Olimpiada Historyczna. Zawody olimpijskie składały się z trzech etapów: szkolnego, okręgowego i centralnego. Do eliminacji I stopnia (szkolnych) mógł się zgłosić każdy uczeń klasy III i IV szkoły średniej ogólnokształcącej i klasy III, IV i V technikum i liceów zawodowych²⁶. Od roku 1981 w wyniku zmian wprowadzonych w regulaminie przez Ministerstwo Oświaty i Wychowania, uczniowie klas I i II szkół średnich zostali dopuszczeni do udziału w Olimpiadzie²⁷.

Analizując start młodzieży klas I i II w zmaganiach olimpijskich, można stwierdzić, że jednak lepsze wyniki podczas eliminacji pisemnych i ustnych osiąga młodzież z klas starszych. Wcześniejszy udział, pozwala jedynie młodzieży oswoić się ze stresem egzaminacyjnym, co pozwala w przyszłości osiągać lepsze noty na egzaminach.

Eliminacje szkolne I Ogólnopolskiej Olimpiady Historycznej odbyły się w dniach 13–15 stycznia 1975 r. i były przeprowadzone przez Szkolne Komisje Olimpiady. Polegały na zrecenzowaniu na piśmie przez ucznia dowolnie wybranej książki naukowej lub popularnonaukowej z zakresu historii. W dalszej części egzaminu uczeń musiał wykazać się: umiejętnością samodzielnej charakterystyki trzech książek, w tym przynajmniej jednej z listy opracowanej przez Komitet Główny, następnie uczeń miał za zadanie omówić konkretny temat na podstawie wybranych trzech pozycji z zestawu „lektur do wyboru”. Poza tym Komisja wymagała od ucznia znajomości bieżących wydarzeń o tematyce historycznej związanych z organizacją obchodów w kraju, organizacją wystaw rocznicowych i toczonych dyskusji na ten temat w programach radiowych i telewizyjnych²⁸.

Po zakończeniu I Ogólnopolskiej Olimpiady Historycznej, w Regulaminie II Olimpiady, Komitet Główny wprowadził istotne zmiany. Dotychczasową

²⁴ Archiwum Komitetu Okręgowego Olimpiady Historycznej w Łodzi, Wytyczne Komitetu Głównego Olimpiady Historycznej; Dokumenty archiwalne Komitetu Okręgowego Olimpiady Historycznej w Łodzi z lat 1974–2017.

²⁵ Archiwum Komitetu Okręgowego Olimpiady Historycznej w Łodzi, Wytyczne Komitetu Głównego Olimpiady Historycznej z roku 2009/2010, 2015/2016.

²⁶ Archiwum Komitetu Okręgowego Olimpiady Historycznej w Łodzi, Protokoły i korespondencja Komitetu Okręgowego Olimpiady Historycznej w Łodzi za lata 1974–1982.

²⁷ Tamże.

²⁸ *Rusza I Olimpiada Historyczna*, „Mówią Wieki” 1975, nr 2, s. 35; *Olimpiada Historyczna 1974–2014...*, s. 42.

recenzję książki w eliminacjach szkolnych zastąpiono pracą pisemną, do której trzy tematy opracowywał Komitet Wojewódzki, później Okręgowy. Na etapie ustnym uczeń odpowiadał na dwa pytania z zakresu programu szkoły średniej z historii i na jedno pytanie z zakresu problematyki wybranych przez ucznia lektur. Uzyskanie łącznie przez ucznia 72 punktów na 100 możliwych uprawniało Szkolne Komisje Olimpiady do zgłoszenia zawodników jako kandydatów do eliminacji II stopnia (okręgowych) i przysłaniu ich prac pisemnych do Komitetu Okręgowego. Prace pisemne podlegały weryfikacji w Komitecie Okręgowym²⁹.

W roku szkolnym 1992/1993 jedną ze zmian w I etapie (szkolnym) było wprowadzenie tematu z historii regionalnej, uczniowie pisali pracę na jeden z czterech tematów opracowanych przez Komitet Okręgowy Olimpiady Historycznej w Łodzi (do roku szkolnego 1991/1992 tematy na eliminacje I stopnia (szkolne) opracowywał Komitet Główny Olimpiady Historycznej). W roku szkolnym 2004/2005 na etapie szkolnym, decyzją Komitetu Głównego zwiększono liczbę tematów egzaminu pisemnego do siedmiu, a od października 2007 r. do ośmiu. Jeden z tematów dotyczył włączonego konkursu parlamentarnego do Olimpiady Historycznej, jako jednego z działów tematycznych. Od roku szkolnego 2009/2010 tematy na eliminacje szkolne opracowuje Komitet Główny³⁰.

Obecnie eliminacje szkolne składają się z części ustnej i pisemnej. W części ustnej uczniowie odpowiadają na trzy pytania z zakresu podstawy programowej (zakres rozszerzony) z historii dla szkół ponadgimnazjalnych, z wybranej dziedziny oraz ze znajomości trzech lektur. Do eliminacji pisemnych kwalifikowani są uczniowie, którzy w części ustnej otrzymali ocenę co najmniej dobry plus. Egzamin pisemny polega na przygotowaniu pracy badawczej (rozprawki) na jeden z tematów przygotowanych przez Komitet Główny. W roku szkolnym 2016/2017 zmieniono zasady zawodów I stopnia. Prace pisemne są sprawdzane przez nauczycieli wytypowanych przez Komisje Szkolne Olimpiady, czyli nie są jak do tej pory weryfikowane przez Komitet Okręgowy. Do etapu okręgowego są kwalifikowani automatycznie wszyscy zawodnicy, którzy otrzymali w sumie 80 pkt. z całego etapu³¹.

Eliminacje II stopnia (wojewódzkie) I Olimpiady Historycznej, które zostały przeprowadzone w dniach 26–28 lutego 1975 r., polegały na napisaniu przez ucznia pracy pisemnej z historii na jeden z trzech podanych do wyboru tematów z zakresu programu szkolnego, odpowiedź ustną na dwa wylosowane pytania z zakresu wybranych przez uczestnika sześciu lektur obowiąz-

²⁹ J. Skowronek, *O II Ogólnopolskiej Olimpiadzie Historycznej*, „Wiadomości Historyczne” 1976, nr 1, s. 26; *Olimpiada Historyczna 1974–2014...*, s. 52.

³⁰ Archiwum Komitetu Okręgowego Olimpiady Historycznej w Łodzi, Wytyczne Komitetu Głównego Olimpiady Historycznej z roku szkolnego 2009/2010.

³¹ Archiwum Komitetu Okręgowego Olimpiady Historycznej w Łodzi, Regulamin Olimpiady Historycznej... 2013/2014–2016/17.

kowych, odpowiedź ustną na dwa postawione przez jury pytania z wybranej przez niego dziedziny i wybranych lektur (lektury do wyboru)³².

W roku szkolnym 1975/1976 wytyczne opracowane przez Komitet Główny w sprawie przeprowadzenia II Ogólnopolskiej Olimpiady Historycznej wprowadziły następujące zmiany: 29 działów szczegółowych (specjalności), zastąpiono siedmioma, które mogły być wybierane jako specjalizacja przez uczestników Olimpiady. Dotyczyło to takich działów jak: I. Archeologia polska i powszechna; II. Starożytność; III. Średniowiecze polskie i powszechne (do schyłku XV w.); IV. Historia nowożytna Polski i powszechna (od pocz. XVI w. do 1764 r.); V. Dzieje Polski i powszechne od 1764 do 1914 r.; VI. Historia najnowsza po 1914 r.; VII. Zagadnienia metodologiczne historii i teorii rozwoju społecznego. Do każdej z tych specjalności zostały opracowane zestawy lektur³³. Zawody II stopnia (okręgowe) zostały też przeprowadzone według nowych wytycznych Komitetu Głównego. Uczniowie pisali pracę pisemną z historii na jeden dowolnie wybrany temat z siedmiu tematów ustalonych przez Komitet Główny. Podczas eliminacji ustnych, odpowiadali na dwa sformułowane na piśmie pytania z zakresu programu szkoły średniej i dwa pytania postawione przez jury z przeczytanych lektur³⁴. W III Ogólnopolskiej Olimpiadzie Historycznej w roku 1976/1977 zmniejszono liczbę działów (specjalizacji) tematycznych do sześciu, w związku z małym zainteresowaniem specjalnością z metodologii historii i teorii rozwoju społecznego. Następnie w roku 2007 decyzją Komitetu Głównego konkurs „Parlamentaryzm w Polsce” został włączony do Olimpiady Historycznej, jako jeden z siedmiu działów tematycznych. W roku szkolnym 2011/2012 wyodrębniono kolejną specjalność „Losy Polaków na Wschodzie, z której zrezygnowano już w roku szkolnym 2013/2014 ze względu na znikome zainteresowanie tą tematyką. Dalsze zmiany w strukturze organizacyjnej Olimpiady Historycznej dotyczą roku szkolnego 2014/2015, kiedy to archeologia weszła w zakres tematyczny specjalności starożytnej³⁵.

Pomimo tych licznych zmian, w dalszym ciągu eliminacje II stopnia (okręgowe) pozostały dwustopniowe. Uczniowie w eliminacjach pisemnych piszą pracę na jeden z sześciu tematów (temat regionalny jest tylko na egzaminie pisemnym I etapu) ustalonych przez Komitet Główny, obejmujących następujące specjalności: I. Starożytność; II. Średniowiecze; III. Epoka nowożytna; IV. Historia XIX wieku – do 1918 r.; V. Historia XX wieku – po 1918 roku; VI. Historia parlamentaryzmu w Polsce. Uzyskanie oceny dobry, kwalifikuje ucznia do udziału w eliminacjach ustnych. Uczeń na egzaminie ustnym odpowiada na trzy pytania z zakresu: podstawy programowej, wybranej specjalno-

³² *Rusza I Olimpiada...*, s. 35; *Olimpiada Historyczna 1974–2014...*, s. 53–54.

³³ J. Skowronek, *O II Ogólnopolskiej Olimpiadzie...*, s. 27.

³⁴ Tamże.

³⁵ Archiwum Komitetu Okręgowego Olimpiady Historycznej w Łodzi, Regulamin Olimpiady Historycznej dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych w latach szkolnych 2013/2014, 2014/2015, 2015/2016.

ści oraz z pięciu lektur, w tym trzy z wykazu proponowanego przez Komitet Główny i dwie wybrane przez ucznia³⁶.

Eliminacje centralne Ogólnopolskiej Olimpiady Historycznej w ciągu 43 lat były organizowane kolejno w Warszawie, Wiśle, Kaliszu, Jachrance, Ryni, Kazimierzu Dolnym, a od 1991 r. są przeprowadzane w Gdańsku Jelitkowie. Do eliminacji III stopnia (centralnych) w początkowym okresie funkcjonowania Olimpiady, Komitet Główny Olimpiady Historycznej mógł dopuścić 60–68 uczniów z najwyższą punktacją (obowiązywał limit), po uprzednim zweryfikowaniu ocen nadesłanych prac pisemnych II etapu³⁷. Zgodnie z wytycznymi Komitetu Głównego „każde województwo” musiało mieć swojego przedstawiciela, dlatego też w sytuacji, gdy w danym województwie nie było ucznia, który zdobył wymagane oceny, kwalifikowano zawodnika z mniejszą liczbą punktów³⁸. W roku 1990 zostało zniesione ograniczenie dostępu do III etapu (centralnego). O starcie w eliminacjach centralnych decyduje weryfikacja prac pisemnych etapu okręgowego. Od roku szkolnego 2008/2009 (XXXV Olimpiada) trzech uczniów, którzy zajęli 3 pierwsze lokaty w eliminacjach okręgowych, przechodzi automatycznie do etapu centralnego bez weryfikacji ich prac pisemnych przez Komitet Główny Olimpiady. Komitet Okręgowy Olimpiady Historycznej może typować dodatkowych kandydatów do eliminacji centralnych, którzy w eliminacjach II stopnia uzyskali co najmniej 80 punktów³⁹.

Obecnie eliminacje centralne opierają się na wytycznych wypracowanych w latach ubiegłych. Składają się z części pisemnej i ustnej. Podczas egzaminu pisemnego uczniowie piszą pracę na jeden z tematów opracowanych przez Komitet Główny Olimpiady Historycznej oraz dokonują pisemnej interpretacji tekstu źródłowego, zgodnie z wybraną dziedziną. W części ustnej egzaminu, uczeń odpowiada na trzy pytania: dwa z wybranej dziedziny (specjalności) oraz jedno z zadeklarowanych ośmiu lektur, w tym pięć z wykazu Komitetu Głównego i trzy wybrane dowolnie przez ucznia⁴⁰. Zdobyć tytułu laureata, od I Olimpiady Historycznej, uprawniało ucznia do wstępu bez egzaminu na studia historyczne, socjologiczne i nauk politycznych, natomiast finaliści zawodów centralnych uzyskiwali prawo wstępu bez egzaminu na studia historyczne na uniwersytetach, wyższych szkołach pedagogicznych i wyższych szkołach nauczycielskich. Przyjęcie finalisty na inne kierunki np. (prawo), zależało od decyzji rekrutacyjnych podjętych przez senaty uczelni. Poza tym laureaci i finaliści zawodów centralnych od 1984 r. wraz z wprowadzeniem matury z historii, uzyskali zwolnienie z egzaminu maturalnego.

³⁶ Archiwum Komitetu Okręgowego Olimpiady Historycznej w Łodzi, Regulamin Olimpiady Historycznej 2016/2017–2018/2019.

³⁷ *Olimpiada Historyczna 1974–2014...*, s. 43.

³⁸ Tamże, s. 43.

³⁹ Archiwum Komitetu Okręgowego Olimpiady Historycznej w Łodzi, Regulamin Olimpiady Historycznej na rok szkolny 2008/2009.

⁴⁰ Tamże, 2016/2017.

Eliminacje II stopnia (okręgowe) I Ogólnopolskiej Olimpiady Historycznej w okręgu łódzkim odbyły się w gmachu Instytutu Historii Uniwersytetu Łódzkiego w dniach 26–28 lutego 1975 r. Brak dokumentów z I i II etapu, niestety nie pozwala ustalić ilości uczniów biorących udział w I Olimpiadzie. Jest tylko udokumentowane, że w eliminacjach centralnych mieliśmy dwóch laureatów. Podczas II Olimpiady Historycznej, w eliminacjach I etapu (szkolnego) wzięło udział 249 uczniów z 52 szkół średnich Łodzi i województwa, a do etapu okręgowego szkoły zaproponowały 144 uczniów. Komitet Okręgowy Olimpiady po weryfikacji nadesłanych prac pisemnych, zakwalifikował do eliminacji okręgowych 68 uczniów. Eliminacje okręgowe odbywały się w ciągu dwóch dni (sobota–niedziela), w latach późniejszych w ciągu trzech dni. Dla młodzieży zamiejscowej zapewniono noclegi i wyżywienie. Były to internaty szkół zawodowych⁴¹. Z biegiem lat zwiększała się liczba szkół i uczniów biorących udział w Olimpiadzie. W eliminacjach I stopnia (szkolnych) w ciągu minionych 43 lat w okręgu łódzkim startowało 8537 uczniów (z wyłączeniem lat 1974/1975, 1981/1982, 1983/1984, 1984/1985 ze względu na brak dokumentów i sprawozdań z tego okresu). Do etapu II (okręgowego) po zweryfikowaniu nadesłanych prac szkolnych I etapu, Komitet Okręgowy Olimpiady Historycznej w Łodzi zakwalifikował do eliminacji okręgowych 3205 uczniów. Z tej liczby do eliminacji III stopnia (centralnych) zakwalifikowało się 252 uczniów, z których tytuł laureata uzyskało 79 uczniów⁴². Laureatami zostali:

Tabela 1

Laureaci Olimpiady Historycznej z okręgu łódzkiego w latach 1974–2017

L.p.	Edycja Olimpiady	Imię i nazwisko laureata	Szkoła
1.	I – 1974/1975	A. Próchnicka	LO w Piotrkowie Trybunalskim ⁴³
2.	I – 1974/1975	K. Biłos	LO w Łodzi ⁴⁴
3.	II – 1975/1976	Zbigniew Anusik	II LO im. Gabriela Narutowicza w Łodzi

⁴¹ Archiwum Komitetu Okręgowego Olimpiady Historycznej w Łodzi, Protokoły i sprawozdania Komitetu Okręgowego Olimpiady Historycznej w Łodzi z lat 1975/1976–1976/1977.

⁴² Archiwum Komitetu Okręgowego Olimpiady Historycznej w Łodzi, Sprawozdania Komitetu Okręgowego Olimpiady Historycznej w Łodzi za lata 1975/1976–2016/2017; T. Bojanowski, *Sprawozdanie z działalności Łódzkiego Oddziału PTH za okres od 24 kwietnia 1975 r. do 18 maja 1997 r.*, „Rocznik Łódzki” 1978, t. 24, s. 252–253.

⁴³ Nie udało się ustalić imienia i nazwy szkoły.

⁴⁴ Nie udało się ustalić imienia i nazwy szkoły.

L.p.	Edycja Olimpiady	Imię i nazwisko laureata	Szkoła
4.	II – 1975/1976	Bogusław Sędkowski	LO w Opocznie ⁴⁵
5.	III – 1976/1977	Bogdan Konstantynowicz	XII LO im Stanisława Wyspiańskiego w Łodzi
6.	III – 1976/1977	Sylwester Mudzo	I LO im. Jędrzeja Śniadeckiego w Pabianicach
7.	V – 1978/1979	Maria Malinowska	LO m. Bolesława Prusa w Skierniewicach
8.	VI – 1979/1980	Maciej Kokoszko	XXVI LO im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego w Łodzi
9.	VII – 1980/1981	Andrzej Rosiński	XXI LO im. LO im. Bolesława Prusa w Łodzi
10.	VIII – 1981/1982	Zbigniew Basak	LO im Bolesława Prusa w Skierniewicach
11.	VIII – 1981/1982	Grzegorz Świątek	I LO im. Mikołaja Kopernika w Łodzi
12.	VIII – 1981/1982	Przemysław Żurawski vel Grajewski	XII LO im. Stanisława Wyspiańskiego w Łodzi
13.	IX – 1982/1983	Roman Kowalczyk	I LO im. Tadeusza Kościuszki w Wieluniu
14.	XII – 1985/1986	Paweł Chojnacki	XXI LO im. Bolesława Prusa w Łodzi
15.	XIII – 1986/1987	Marek Łukaniuk	I LO im. Bolesława Chrobrego w Piotrkowie Trybunalskim
16.	XIV – 1987/1988	Przemysław Waingertner	XXI LO im. Bolesława Prusa w Łodzi
17.	XIV – 1987/1988	Jarosław Wójcik	I LO im. Józefa Chełmońskiego w Łowiczu
18.	XV – 1988/1989	Jacek Pietrzak	IX LO im. Jarosława Dąbrowskiego w Łodzi
19.	XVI – 1989/1990	Jarosław Kubacki	VIII LO im. Adama Asnyka w Łodzi
20.	XVII – 1990/1991	Tomasz Pietras	LO im. Mikołaja Kopernika w Aleksandrowie Łódzkim
21.	XVII – 1990/1991	Maciej Rakowski	I LO im. Mikołaja Kopernika w Łodzi

⁴⁵ Nie udało się ustalić nazwy szkoły.

Tabela 1 cd.

L.p.	Edycja Olimpiady	Imię i nazwisko laureata	Szkoła
22.	XIX – 1992/1993	Iwona Kalinowska	I LO im. Bolesława Chrobrego w Piotrkowie Trybunalskim
23.	XIX – 1992/1993	Wojciech Żukowski	II LO im. Jana Pawła II w Zduńskiej Woli
24.	XX – 1993/1994	Janusz Brożyna	XXVI LO im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego w Łodzi
25.	XX – 1993/1994	Tomasz Nowak	I LO im. Mikołaja Kopernika w Łodzi
26.	XX – 1993/1994	Jakub Brodziak	I LO im. Tadeusza Kościuszki w Wieluniu
27.	XXI – 1994/1995	Piotr Lewandowski	LO im. Marii Skłodowskiej-Curie w Rawie Mazowieckiej
28.	XXII – 1995/1996	Łukasz Żelechowski	XXVI LO im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego w Łodzi
29.	XXII – 1995/1996	Krzysztof Trębski	Spółeczne LO w Skierniewicach
30.	XXIII – 1996/1997	Konrad Sobczyk	I LO im. Bolesława Chrobrego w Piotrkowie Trybunalskim
31.	XXIII – 1996/1997	Grzegorz Majewski	Katolickie LO im. Jana Pawła II w Łodzi
32.	XXIV – 1997/1998	Katarzyna Synowiec	I LO im. Bolesława Chrobrego w Piotrkowie Trybunalskim
33.	XXIV – 1997/1998	Łukasz Zimicz	LO im. Bolesława Prusa w Skierniewicach
34.	XXIV – 1997/1998	Adam Bieszczad	XXIX LO im. hm. Janka Bytnara „Rudego” w Łodzi
35.	XXIV – 1997/1998	Bartosz Wojciechowski	I LO im. Bolesława Chrobrego w Piotrkowie Trybunalskim
36.	XXIV – 1997/1998	Tomasz Źródalny	I LO im. Bolesława Chrobrego w Piotrkowie Trybunalskim
37.	XXV – 1998/1999	Marta Soniewicka	Salezjańskie LO im. Księdza Bosko w Łodzi
38.	XXV – 1998/1999	Ewelina Klimowicz	XV LO im. Jana Kasprowicza w Łodzi
39.	XXV – 1998/1999	Anna Zawadzka	XXXII LO im. Haliny Poświatowskiej w Łodzi

L.p.	Edycja Olimpiady	Imię i nazwisko laureata	Szkoła
40.	XXVI – 1999/2000	Kamila Szczepańska	XXI LO im. Bolesława Prusa w Łodzi
41.	XXVII – 2000/2001	Marcin Adamiak	XXIV LO im. Marii Skłodowskiej-Curie w Łodzi
42.	XXVII – 2000/2001	Piotr Matusiak	II LO im. Jana Pawła II w Zduńskiej Woli
43.	XXVII – 2000/2001	Dominik Wilmański	LO im. Marii Konopnickiej w Podębicach
44.	XXVII – 2000/2001	Ewa Jaskólska	I LO im. Bolesława Chrobrego w Piotrkowie Trybunalskim
45.	XXVIII – 2001/2002	Aleksandra Grabarska	VI LO w Piotrkowie Trybunalskim
46.	XXVIII – 2001/2002	Piotr Wiąckiewicz	I LO im. Jędrzeja Śniadeckiego w Pabianicach
47.	XXVIII – 2001/2002	Dominika Białkowska	I LO im. Bolesława Chrobrego w Piotrkowie Trybunalskim
48.	XXIX – 2002/2003	Jakub Bonowicz	I LO im. Bolesława Chrobrego w Piotrkowie Trybunalskim
49.	XXIX – 2002/2003	Piotr Bartkiewicz	I LO im. Feliksa Fabianiego w Radomsku
50.	XXIX – 2002/2003	Ewa Wiśniewska	XV LO im. Jana Kasprowicza w Łodzi
51.	XXIX – 2002/2003	Michał Błeszyński	II LO im. Stefana Żeromskiego w Tomaszowie Mazowieckim
52.	XXX – 2003/2004	Adam Gniazdowski	XXI LO im. Bolesława Prusa w Łodzi
53.	XXX – 2003/2004	Bartosz Kaczorowski	XXXI LO im. Ludwika Zamenhofa w Łodzi
54.	XXX – 2003/2004	Michał Świąder	I LO im. Mikołaja Kopernika w Łodzi
55.	XXXI – 2004/2005	Michał Stobnicki	I LO im. Józefa Chełmońskiego w Łowiczu

Tabela 1 cd.

L.p.	Edycja Olimpiady	Imię i nazwisko laureata	Szkoła
56.	XXXII – 2005/2006	Kamil Piskała	XXV LO im. Stefana Żeromskiego w Łodzi
57.	XXXII – 2005/2006	Tomasz Zawisza	I LO im. Jarosława Dąbrowskiego w Tomaszowie Mazowieckim
58.	XXXIII – 2006/2007	Waldemar Pasik	II LO im. Stefana Żeromskiego w Tomaszowie Mazowieckim
59.	XXXIII – 2006/2007	Wojciech Bednarczyk	Samorządowe LO w Opocznie
60.	XXXIII – 2006/2007	Marcin Kostwiński	I LO im. Mikołaja Kopernika w Łodzi
61.	XXXIV – 2007/2008	Bartłomiej Woźniak	Samorządowe LO w Opocznie
62.	XXXV – 2008/2009	Łukasz Karsznicki	LO im. Bolesława Prusa w Skierniewicach
63.	XXXVI – 2009/2010	Monika Adamczyk	II LO im. Marii Skłodowskiej-Curie w Piotrkowie Trybunalskim
64.	XXXVI – 2009/2010	Witold Pawelski	XXI LO im. Bolesława Prusa w Łodzi
65.	XXXVI – 2009/2010	Anna Osiewała	VIII LO im. Adama Asnyka w Łodzi
66.	XXXVI – 2009/2010	Michał Matusiak	I LO im. Tadeusza Kościuszki w Wieluniu
67.	XXXVI – 2009/2010	Olga Galińska	II LO im. Stefana Żeromskiego w Tomaszowie Mazowieckim
68.	XXXVII – 2010/2011	Jakub Zegarlicki	XIII LO im. Marii Piotrowiczowej w Łodzi
69.	XXXVIII – 2011/2012	Patrycja Sojka	II LO im. Stefana Żeromskiego w Tomaszowie Mazowieckim
70.	XXXVIII – 2011/2012	Kajetan Stobiecki	XXI LO im. Bolesława Prusa w Łodzi
71.	XL – 2013/2014	Jędrzej Jander	XXI LO im. Bolesława Prusa w Łodzi

L.p.	Edycja Olimpiady	Imię i nazwisko laureata	Szkoła
72.	XL – 2013/2014	Dominik Koniarczyk	XXXI LO im. Ludwika Zamenhofa w Łodzi
73.	XLI – 2014/2015	Maciej Rzeszutek	I LO im. Mikołaja Kopernika w Łodzi
74.	XLI – 2014/2015	Dominika Śnieguła	LO im. Bolesława Prusa w Skierniewicach
75.	XLI – 2014/2015	Agnieszka Olczak	I LO im. Kazimierza Wielkiego w Łęczycy
76.	XLII – 2015/2016	Damian Płócienniczak	I LO im. Kazimierza Jagiellończyka w Sieradzu
77.	XLII – 2015/2016	Piotr Goździalski	Publiczne LO Uniwersytetu Łódzkiego w Łodzi
78.	XLIII – 2016/2017	Krzysztof Jaworski	I LO im. Generała Jana Henryka Dąbrowskiego w Kutnie
79.	XLIII – 2016/2017	Jakub Smólski	II LO im. Stefana Żeromskiego w Tomaszowie Mazowieckim

Źródło: opracowanie własne

Jak z zestawienia wynika tytuł laureata zawodów centralnych Olimpiady Historycznej przyznano 79 uczniom z okręgu łódzkiego. Laureatami zostali uczniowie, którzy podczas eliminacji III stopnia otrzymali odpowiednią liczbę punktów, ustaloną przez Komitet Główny Olimpiady Historycznej. W latach 1974–2017 dolną granicą była liczba punktów 72, 74 a niekiedy 76⁴⁶.

Drugą grupę zawodników eliminacji centralnych Olimpiady Historycznej stanowili uczniowie, którzy zostawali finalistami eliminacji centralnych. Otrzymywali oni tak jak laureaci zaświadczenia, uprawniające ich do przyjęcia na studia wyższe z pominięciem postępowania kwalifikacyjnego i zwolnienie z matury z historii. W myśl przepisów o ostatecznym przyjęciu na studia wyższe finalistów zawodów centralnych miały decydować senaty poszczególnych uczelni wyższych. W Uniwersytecie Łódzkim uchwała Senatu z dnia 14 grudnia 1992 r. pozytywnie dla w/w rozwiązała ten problem.

Niektórych finalistów od laureatów różniło tylko to, że w zawodach centralnych zdobyli o kilka punktów mniej niż wynosił limit punktów przewi-

⁴⁶ *Olimpiada Historyczna 1974–2014...*, s. 74, 293–329; Archiwum Komitetu Okręgowego Olimpiady Historycznej w Łodzi, Sprawozdania opisowe i statystyczne Komitetu Okręgowego Olimpiady Historycznej w Łodzi za lata 1975/1976–2016/2017.

dziany dla laureata⁴⁷. W okręgu łódzkim od roku 1991/1992 dotyczyło to między innymi takich finalistów jak:

Tabela 2

Finaliści Olimpiady Historycznej z okręgu łódzkiego w latach 1991–2017

L.p.	Edycja Olimpiady	Imię i nazwisko finalisty	Szkoła
1.	XVIII – 1991/1992	Marek Dulnikiewicz	I LO im. Stefana Żeromskiego w Opocznie
2.	XIX – 1992/1993	Ziemowit Paś	I LO im. Jarosława Dąbrowskiego w Tomaszowie Mazowieckim
3.	XIX – 1992/1993	Katarzyna Podlach	I LO im. Jarosława Dąbrowskiego w Tomaszowie Mazowieckim
4.	XX – 1993/1994	Jakub Foremniak	XXVI LO im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego w Łodzi
5.	XX – 1993/1994	Paweł Sydor	LO im. Marii Skłodowskiej-Curie w Rawie Mazowieckiej
6.	XXI – 1994/1995	Tomasz Skibicki	I LO im. Bolesława Chrobrego w Piotrkowie Trybunalskim
7.	XXII – 1995/1996	Sergiusz Pal	XXV LO im. Stefana Żeromskiego w Łodzi
8.	XXIII – 1996/1997	Magdalena Krupińska	XXVI LO im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego w Łodzi
9.	XXIV – 1997/1998	Beata Fastyn	LO im. Fryderyka Chopina w Sochaczewie
10.	XXIV – 1997/1998	Ewelina Klimowicz	XV LO im. Jana Kasprowicza w Łodzi
11.	XXV – 1998/1999	Marcin Jabłoński	II LO im. Jana Pawła II w Zduńskiej Woli
12.	XXV – 1998/1999	Julita Kubiak	I Lo im. Mikołaja Kopernika w Łodzi
13.	XXVI – 1999/2000	Dominik Wilmański	LO im. Marii Konopnickiej w Pabianicach

⁴⁷ Ze względu na brak pełnej dokumentacji z lat 1974–1990 trudno ustalić listę finalistów z tego okresu, jak i liczbę uzyskanych przez nich punktów w zawodach centralnych.

L.p.	Edycja Olimpiady	Imię i nazwisko finalisty	Szkoła
14.	XXVII – 2000/2001	Marcin Witkowski	I LO im. Tadeusza Kościuszki w Wieluniu
15.	XXVIII – 2001/2002	Bartosz Kaczorowski	XXXI LO im. Ludwika Zamenhofa w Łodzi
16.	XXVIII – 2001/2002	Małgorzata Kot	I LO im. Mikołaja Kopernika w Łodzi
17.	XXIX – 2002/2003	Paulina Drewniak	I LO im. Kazimierza Jagiellończyka w Sieradzu
18.	XXIX – 2002/2003	Małgorzata Kot	I LO im. Mikołaja Kopernika w Łodzi
19.	XXX – 2003/2004	Marta Miazek	XXVI LO im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego w Łodzi
20.	XXX – 2003/2004	Jarosław Olesiak	XXIV LO im. Marii Skłodowskiej-Curie w Łodzi
21.	XXXI – 2004/2005	Kamil Piskała	XXV LO im. Stefana Żeromskiego w Łodzi
22.	XXXI – 2004/2005	Agnieszka Kita	IV LO im. Emilii Szczanieckiej w Łodzi
23.	XXXI – 2004/2005	Tomasz Banaszkiwicz	I LO i m. Józefa Chełmońskiego w Łowiczu
24.	XXXII – 2005/2006	Rafał Ojrzyński	Zespół Szkół Ogólnokształcących im. Stanisława Staszica w Zgierzu
25.	XXXII – 2005/2006	Łukasz Łyczkowski	XX LO im. Juliusza Słowackiego w Łodzi
26.	XXXIII – 2006/2007	Anna Chiżyńska	XXIII LO im. ks. Prof. Józefa Tischnera w Łodzi
27.	XXXIII – 2006/2007	Rafał Graczyk	I LO im. Tadeusza Kościuszki w Wieluniu
28.	XXXIV – 2007/2008	Hanna Kita	IV LO im. Emilii Szczanieckiej w Łodzi
29.	XXXIV – 2007/2008	Michał Osowski	Salezjańskie LO im. ks. Bosko w Łodzi

Tabela 2 cd.

L.p.	Edycja Olimpiady	Imię i nazwisko finalisty	Szkoła
30.	XXXV – 2008/2009	Paweł Kucejko	VIII LO im. Adama Asnyka w Łodzi
31.	XXXVI – 2009/2010	Piotr Czyżewski	XXIV LO im. Marii Skłodowskiej-Curie w Łodzi
32.	XXXVI – 2009/2010	Radosław Chrząstek	I LO im. Generała Jana Henryka Dąbrowskiego w Kutnie
33.	XXXVII – 2010/2011	Lena Boczkaja	I LO im. Generała Jana Henryka Dąbrowskiego w Kutnie
34.	XXXVIII – 2011/2012	Michał Nita	XXI LO im. Bolesława Prusa w Łodzi
35.	XXXVIII – 2011/2012	Jakub Oleszczak	LO w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Łasku Kolumnie
36.	XXXIX – 2012/2013	Aleksandra Makówka	Publiczne LO Uniwersytetu Łódzkiego w Łodzi
37.	XXXIX – 2012/2013	Michał Siemiński	I LO im. Feliksa Fabianiego w Radomsku
38.	XL – 2013/2014	Szymon Arkita	I LO im. Generała Jana Henryka Dąbrowskiego w Kutnie
39.	XLI – 2014/2015	Dominik Płócienniczak	I LO im. Kazimierza Jagiellończyka w Sieradzu
40.	XLII – 2015/2016	Krzysztof Kocik	II LO im. Stefana Żeromskiego w Tomaszowie Mazowieckim
41.	XLIII – 2016/2017	Wojciech Aleksandrowicz	I LO im. Bolesława Chrobrego w Piotrkowie Trybunalskim

Źródło: opracowanie własne.

Jak z powyższych zestawień wynika, bywały eliminacje centralne z dużymi sukcesami, jak XXIV i XXXVI Olimpiada, gdzie mieliśmy po pięciu laureatów, przy czym w XXIV Olimpiadzie troje laureatów to uczniowie I LO im. Bolesława Chrobrego w Piotrkowie Trybunalskim. W XXVII i XXIX Olimpiadzie było po czterech laureatów, a w VIII, XX, XXV, XXVIII, XXXIII i XLI po trzech. W V Olimpiadzie Historycznej, uczennica z LO im. Bolesława Prusa w Skierniewicach Maria Malinowska uzyskała 100 pkt. na 100 możliwych zajmując pierwsze miejsce. Podczas VIII Olimpiady, uczeń Zbigniew Basak

z LO im. Bolesława Prusa w Skierniewicach zajął drugie miejsce uzyskując 94 pkt. na 100 możliwych. Następnie w XVII Olimpiadzie uczniów Tomasz Pietras z LO im. Mikołaja Kopernika w Aleksandrowie Łódzkim zajął pierwsze miejsce uzyskując 96 pkt. na 100 możliwych. Następny sukces uzyskaliśmy podczas XXIII Olimpiady Historycznej, gdzie uczeń Konrad Sobczyk z I LO im. Bolesława Chrobrego w Piotrkowie Trybunalskim wywalczył pierwsze miejsce, uzyskując 100 pkt. na 100 możliwych. Podobnego wyczynu podczas XXXIV Olimpiady Historycznej dokonał uczeń Bartłomiej Woźniak z Samorządowego LO w Opocznie⁴⁸.

Warto też zwrócić uwagę na dalsze losy olimpijczyków z okręgu łódzkiego, którzy w karierze zawodowej odnieśli znaczne sukcesy. Niektórzy z nich z biegiem lat stali się nauczycielami akademickimi, jak laureat II Ogólnopolskiej Olimpiady Historycznej z roku 1975/1976 Zbigniew Anusik (później prof. zw. dr hab. UŁ, były Dziekan Wydziału Filozoficzno-Historycznego UŁ w latach 2008–2016), czy laureat VI Ogólnopolskiej Olimpiady Historycznej z roku 1979/1980 Maciej Kokoszko (później prof. zw. dr hab. w IH UŁ, obecnie Dziekan Wydziału Filozoficzno-Historycznego UŁ). Poza tym, jeszcze inni spośród obecnych pracowników naukowych Wydziału Filozoficzno-Historycznego i innych Wydziałów UŁ brali udział w zmaganiach olimpijskich. Należy tu wymienić Przemysława Żurawskiego vel Grajewskiego, laureata VIII edycji Ogólnopolskiej Olimpiady Historycznej z roku 1981/1982 (później dr hab., adiunkta na Wydziale Studiów Międzynarodowych i Politologicznych UŁ), czy też Przemysława Waingertnera, laureata XIV Ogólnopolskiej Olimpiady Historycznej z roku 1987/1988 (później prof. dr hab. w IH UŁ, a od roku 2008/2009 jurora w eliminacjach Okręgowych Olimpiady Historycznej w Łodzi), jak również Jacka Pietrzaka, laureata XV Ogólnopolskiej Olimpiady Historycznej z roku 1988/1989 (później dr hab. w IH UŁ) i Macieja Rakowskiego, laureata XVII Ogólnopolskiej Olimpiady Historycznej z roku 1990/1991 (później adiunkta w Katedrze Powszechnej Historii Państwa i Prawa UŁ), a także Tomasza Pietrasa laureata tej samej edycji Ogólnopolskiej Olimpiady Historycznej (później adiunkta i starszego wykładowcę w IH UŁ)⁴⁹.

Komitet Okręgowy Olimpiady Historycznej w Łodzi zajmował się też organizacją licznych konkursów dla młodzieży szkół średnich, które stanowiły integralną część Olimpiady Historycznej w latach 1992–2007. Pierwszym był „Konkurs Wiedzy o Ameryce” zorganizowany z okazji 500 rocznicy odkrycia Ameryki przez Krzysztofa Kolumba. Konkurs został zorganizowany z inicjatywy Komitetu Wykonawczego Obchodów 500-lecia Spotkania Dwóch Światów, a na podstawie decyzji Ministerstwa Edukacji Narodowej. Organizacją konkursu zajęły się na szczeblu okręgowym Komitety Okręgowe, a na szcze-

⁴⁸ Archiwum Komitetu Okręgowego Olimpiady Historycznej w Łodzi, Sprawozdania opisowe i statystyczne Komitetu Okręgowego Olimpiady Historycznej w Łodzi za lata 1975/1976–2016/2017.

⁴⁹ Tamże.

blu centralnym Komitet Główny Olimpiady Historycznej. Uczestnikiem konkursu mógł zostać każdy uczeń szkoły średniej, który posiadał odpowiednie wiadomości z zakresu dziejów i geografii Ameryki. Zawody konkursu były dwustopniowe, okręgowe i centralne. Do eliminacji I stopnia (okręgowych) przystąpiło w okręgu łódzkim 20 szkół, które zaproponowały do udziału w I etapie 70 uczniów. Zawody okręgowe konkursu zostały przeprowadzone w dniach 22, 28–29 lutego 1992 r. w gmachu Instytutu Historii UŁ. Do egzaminu pisemnego (test z wiedzy ogólnej) spośród 70 zakwalifikowanych, przystąpiło 52 uczniów. Na podstawie wyników eliminacji pisemnych i ustnych, jury konkursu wyłoniło 4 uczniów, których zaproponowało Komitetowi Głównemu Olimpiady Historycznej do udziału w eliminacjach centralnych. Eliminacje centralne odbyły się w dniach 24–26 kwietnia 1992 r. w Toruniu. Cała czwórka uczniów z okręgu łódzkiego uzyskała oceny pozytywne. Nikt z nich nie został jednak laureatem⁵⁰.

Następnym konkursem, który został przeprowadzony przez Komitet Okręgowy Olimpiady Historycznej w Łodzi był konkurs „Parlamentaryzm w Polsce”. Inicjatorem konkursu była Kancelaria Sejmu RP oraz Ministerstwo Edukacji Narodowej, zaś Komitetom Okręgowym i Komitetowi Głównemu Olimpiady Historycznej powierzono przeprowadzenie zawodów, które odbyły się w ramach XIX Olimpiady Historycznej w roku szkolnym 1992/1993. Eliminacje konkursu były trzystopniowe: I szkolne, II okręgowe, III centralne. Do eliminacji I stopnia (szkolnych) w okręgu łódzkim przystąpiło 122 uczniów z 32 szkół. Do udziału w II etapie (okręgowym) szkoły zaproponowały 93 uczniów. Z ogólnej liczby zaproponowanych Komitet Okręgowy Olimpiady Historycznej w Łodzi po weryfikacji nadesłanych prac zakwalifikował do II etapu 47 uczniów. Zawody okręgowe konkursu „Parlamentaryzm w Polsce” zostały przeprowadzone w dniach 19, 26 lutego 1993 r. w gmachu Instytutu Historii UŁ przez Komisję w składzie: prof. zw. dr hab. Stanisław Marian Zajączkowski – przewodniczący, mgr Jan Tomczak – sekretarz, członkowie: prof. dr hab. Jacek Matuszewski, prof. dr hab. Krzysztof Goźdz-Roszkowski, dr Stefan Pytlas (później prof. dr hab. w IH UŁ), dr Andrzej Dyło (przedstawiciel woj. sieradzkiego), mgr Teresa Bednarowicz (przedstawiciel woj. łódzkiego), mgr Zofia Kępka (przedstawiciel woj. skierniewickiego), mgr Barbara Śpiewak (przedstawiciel woj. piotrkowskiego). Eliminacje II etapu były pisemne i ustne. Po zakończeniu eliminacji, jury konkursu wyłoniło 13 uczniów o najwyższej punktacji, których zaproponowało Komitetowi Głównemu do udziału w zawodach centralnych. Komitet Główny po weryfikacji nadesłanych prac pisemnych, do zawodów centralnych zakwalifikował 5 uczniów. Tytuł laureata zdobyło 3 uczniów. Laureaci i finaliści uzyskiwali

⁵⁰ Archiwum Komitetu Okręgowego Olimpiady Historycznej w Łodzi, Sprawozdanie z przebiegu I i II etapu Konkursu Wiedzy o Ameryce, zorganizowanego przez Komitet Okręgowy Olimpiady Historycznej w Łodzi; Regulamin Ogólnopolskiego Konkursu Amerykanistycznego.

wstęp bez egzaminów na studia prawnicze, historyczne, politologię i stosunki międzynarodowe. Ponadto w dniu 14 kwietnia 1993 r. 14 laureatów konkursu parlamentarnego, wystąpiło w programie telewizyjnym, w dodatkowym konkursie, walcząc o nagrodę Marszałka Sejmu i Szefa Kancelarii Sejmu RP. I nagrodę (stypendium roczne w wysokości 36 000 zł) zdobył zawodnik z okręgu łódzkiego Tomasz Chilarski uczeń XXVI LO im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego w Łodzi⁵¹.

W roku szkolnym 1993/1994 przeprowadzony został kolejny konkurs, w ramach XX Olimpiady Historycznej o nagrodę Marszałka Sejmu „Polski konstytucjonalizm”. Celem konkursu była popularyzacja wiedzy o polskich ustawach zasadniczych od epoki staropolskiej do chwili współczesnej. Uczestnikami byli uczniowie zakwalifikowani do eliminacji okręgowych olimpiady historycznej. Zawody konkursu były dwustopniowe, okręgowe i centralne. Do eliminacji okręgowych przystąpiło w okręgu łódzkim 35 uczniów. Eliminacje I stopnia polegały na rozwiązywaniu testu o polskim konstytucjonalizmie. Do etapu centralnego zakwalifikowało się 3 uczniów, którzy uzyskali w zawodach I stopnia wymaganą regulaminem ilość punktów. Eliminacje centralne polegały na napisaniu pracy pisemnej przez ucznia na jeden z czterech tematów i odpowiedzi ustnej na zadane przez jury pytania. Tytuł laureata z okręgu łódzkiego zdobyło 2 uczniów, trzeci został finalistą. Zwycięzca zawodów zdobywał główną nagrodę Marszałka Sejmu RP. Uprawnienia laureatów i finalistów były takie same jak w konkursie „Parlamentaryzm w Polsce”⁵².

Następne edycje konkursu „Parlamentaryzm w Polsce” miały inną tematykę wiodącą, dotyczyły: organizacji i funkcjonowania samorządu na ziemiach polskich od czasów staropolskich do czasów współczesnych, udziału obywateli w kształtowaniu naczelných organów władzy państwa polskiego od XV w. do XX w., systemu dwuizbowego w polskim parlamencie XX w., centralnych instytucji państwa polskiego, kreowania władz publicznych w dziejach polskich, miejsca parlamentu w ustroju państwa polskiego, sytuacji prawnej jednostki i grup społecznych, mniejszości wyznaniowych i etnicznych na ziemiach polskich, pozycji głowy państwa w ustroju państwa polskiego, konstytucyjnych modeli rządów w Polsce od drugiej połowy XVI w. do czasów współczesnych, konstytucji jako odzwierciedlenia struktur społecznych i państwowych w Polsce, parlamentaryzmu w dziejach Polski na tle Europy od średniowiecza do współczesności, dziejów i współczesności parlamentaryzmu w Polsce⁵³.

⁵¹ Archiwum Komitetu Okręgowego Olimpiady Historycznej w Łodzi, Sprawozdanie opisowe Komitetu Okręgowego Olimpiady Historycznej w Łodzi za rok szkolny 1992/1993.

⁵² Archiwum Komitetu Okręgowego Olimpiady Historycznej w Łodzi, Wytyczne Kancelarii Sejmu RP w sprawie przeprowadzenia Konkursu „Polski konstytucjonalizm”; Korespondencja i protokoły Komitetu Okręgowego Olimpiady Historycznej w Łodzi w sprawie przeprowadzonego konkursu w roku szkolnym 1993/1994.

⁵³ Archiwum Komitetu Okręgowego Olimpiady Historycznej w Łodzi, Wytyczne Komitetu Głównego Olimpiady Historycznej.

Do roku 2007 odbyło się 15 edycji konkursu „Parlamentaryzm w Polsce”, w których wzięło udział na szczeblu okręgowym w okręgu łódzkim 904 uczniów, a na szczeblu centralnym 31 uczniów. Tytuł laureata zdobyło 16 uczniów, a tytuł finalisty 9 uczniów. Laureatami konkursu zostali:

Tabela 3

Laureaci konkursu „Parlamentaryzm w Polsce” z okręgu łódzkiego

L.p.	Edycja konkursu, w ramach Olimpiady Historycznej	Imię i nazwisko laureata konkursu „Parlamentaryzm w Polsce”	Szkoła
1.	I/1992/1993 XIX OH	Tomasz Chilarski	XXVI LO im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego w Łodzi
2.	I/1992/1993 XIX OH	Dagna Ciesielska	XXVI LO im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego w Łodzi
3.	I/1992/1993 XIX OH	Marcin Rogala	LO im. Fryderyka Chopina w Sochaczewie
4.	II/1993/1994 XX OH	Tomasz Nowak	I LO im. Bolesława Chrobrego w Piotrkowie Trybunalskim
5.	II/1993/1994 XX OH	Sergiusz Kielian	I LO im. Bolesława Chrobrego w Piotrkowie Trybunalskim
6.	III/1994/1995 XXI OH	Dorota Rozpierska	VI LO im. Joachima Lelewela w Łodzi
7.	V/1996/1997 XXIII OH	Adam Borowicz	XXVI LO im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego w Łodzi
8.	V/1996/1997 XXIII OH	Dominika Drożdż	XXXI LO im. Ludwika Zamenhofs w Łodzi
9.	VI/1997/1998 XXIV OH	Anna Zakrzewska	I LO im. Bolesława Chrobrego w Piotrkowie Trybunalskim
10.	VII/1998/1999 XXV OH	Justyna Badziak	XXIX LO im. hm. Janka Bytnara „Rudego” w Łodzi
11.	VII/1998/1999 XXV OH	Anna Brzeska	I LO im. Bolesława Chrobrego w Piotrkowie Trybunalskim
12.	VII/1998/1999 XXV OH	Dorota Wiśniewska	XV LO im. Jana Kasprowicza w Łodzi

Tabela 3 cd.

L.p.	Edycja konkursu, w ramach Olimpiady Historycznej	Imię i nazwisko laureata konkursu „Parlamentaryzm w Polsce”	Szkoła
13.	VIII/1999/2000 XXVI OH	Tomasz Ozimek	I LO im. Bolesława Chrobrego w Piotrkowie Trybunalskim
14.	VIII/1999/2000 XXVI OH	Piotr Hałada	XXXI LO im. Ludwika Zamenhofa w Łodzi
15.	IX/2000/2001 XXVII OH	Błażej Cecota	I LO im. Bolesława Chrobrego w Piotrkowie Trybunalskim
16.	X/2001/2002 XXVIII OH	Artur Fraj	I LO im. Władysława Broniewskiego w Bełchatowie

Źródło: opracowanie własne.

Drugą grupę uczestników zawodów centralnych konkursu parlamentarnego, stanowili finaliści eliminacji centralnych. Tytuł finalisty Konkursu, uprawniał tak jak laureata do przyjęcia na Wydział Prawa i Administracji z pominięciem postępowania kwalifikacyjnego. Grupę finalistów w okręgu łódzkim stanowili w kolejnych latach:

Tabela 4

Finaliści konkursu „Parlamentaryzm w Polsce” z okręgu łódzkiego

L.p.	Edycja konkursu, w ramach Olimpiady Historycznej	Imię i nazwisko finalisty konkursu „Parlamentaryzm w Polsce”	Szkoła
1.	I/1992/1993 XIX OH	Tomasz Kuśmierek	I LO im. Władysława Broniewskiego w Bełchatowie
2.	I/1992/1993 XIX OH	Michał Sut	I LO im. Józefa Chełmońskiego w Łowiczu
3.	III/1994/1995 XXI OH	Agnieszka Pawlak	VI LO im. Joachima Lelewela w Łodzi
4.	IV/1995/1996 XXII OH	Sergiusz Pal	XXV LO im. Stefana Żeromskiego w Łodzi
5.	V/1996/1997 XXIII OH	Wojciech Puś	XXXI LO im. Ludwika Zamenhofa w Łodzi
6.	VIII/1999/2000 XXVI OH	Tomasz Drabowicz	XXXI LO im. Ludwika Zamenhofa w Łodzi

Tabela 4 cd.

L.p.	Edycja konkursu, w ramach Olimpiady Historycznej	Imię i nazwisko finalisty konkursu „Parlamentaryzm w Polsce”	Szkoła
7.	XI/2002/2003 XXIX OH	Dominik Musialik	II LO im. Jana Pawła II w Zduńskiej Woli
8.	XII/2003/2004 XXX OH	Adam Pązik	I LO im. Władysława Broniewskiego w Bełchatowie
9.	XIII/2004/2005 XXXI OH	Piotr Domarańczyk	I LO im. Bolesława Chrobrego w Piotrkowie Trybunalskim

Źródło: opracowanie własne.

W roku szkolnym 2006/2007 w ramach XXXIII Olimpiady Historycznej odbyła się XV edycja konkursu „Parlamentaryzm w Polsce”. Od I edycji patronat nad konkursem sprawowała Kancelaria Sejmu RP. Było tradycją, że na uroczystym zakończeniu eliminacji centralnych Olimpiady, podczas wręczania dyplomów i nagród laureatom i finalistom, był urzędujący w tym czasie Marszałek Sejmu bądź Wicemarszałek, co podnosiło prestiż i rangę Olimpiady i Konkursu.

W 2007 r. w związku ze zmianą wymogów dotyczących organizacji i sposobu przeprowadzania konkursów i olimpiad przedmiotowych, okazało się, że dwuetapowa formuła (I, II etap) konkursu jest niewystarczająca, ponieważ szkoły wyższe honorują tylko tytuły laureata i finaliści trzystopniowych (I, II, III etap) olimpiad i konkursów przedmiotowych. Dlatego też, Komitet Główny Olimpiady Historycznej na posiedzeniu w dniu 31 marca 2007 r. podjął decyzję, że od roku szkolnego 2007/2008 konkurs wiedzy o parlamentarystyce w Polsce zostaje przekształcony w osobny dział i staje się częścią Olimpiady Historycznej, jako jeden z siedmiu działów tematycznych „Historia parlamentarystyki w Polsce”⁵⁴. Pomimo tych istotnych zmian, Kancelaria Sejmu RP nadal współpracuje przy organizacji kolejnych etapów części parlamentarnej Olimpiady.

Reasumując, należy zaznaczyć, że powołanie Olimpiady Historycznej w roku 1974 było jednym ze sposobów upowszechniania wiedzy historycznej i popularyzacji historii wśród młodzieży szkół średnich. Zwolnienie z egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie, laureatów i finalistów olimpiady bądź konkursu, było dodatkowym elementem, który zachęcał uczniów do startu w zawodach. Przygotowanie merytoryczne uczniów spoczywało na nauczycielach, którzy swoją wytrwałą pracą z młodzieżą, przyczyniali się do ich sukcesu.

⁵⁴ *Olimpiada Historyczna 1974–2014...*, s. 61; Archiwum Komitetu Okręgowego Olimpiady Historycznej w Łodzi, Regulamin Olimpiady Historycznej na rok szkolny 2007/2008.

Komitet Okręgowy Olimpiady Historycznej w Łodzi w miarę swoich skromnych możliwości wyróżniał nauczycieli olimpijczyków, wręczając im dyplomy z podziękowaniem, czy też listy pochwalne. Komitet Okręgowy występował też wielokrotnie do dyrektorów szkół o przyznanie nauczycielom laureatów dodatków motywacyjnych, za włożony wkład pracy. Przez wszystkie edycje olimpiady, uczniowie biorący w niej udział, niezależnie od wyników, otrzymywali od Komitetu Okręgowego Olimpiady Historycznej w Łodzi nagrody książkowe z dedykacją.

Jan Tomczak

HISTORICAL OLYMPICS IN THE ŁÓDŹ REGION BETWEEN 1974 AND 2017

Historical Olympics have been organized since 1974. They were established at the request of the Main Board of the Polish Historical Association. From the beginning of the Historical Olympics, the members of the Branch of Lodz Polish Historical Association are members of the Central Committee. In Branch of Lodz Polish Historical Association operates the District Committee of the Olympiad, which members has changed over 40 years. A long-time secretary of District Committee is master Jan Tomczak, which in this article describes the history of the Historical Olympiad in Łódź district, the achievement of pupils which was representing the district at the level of central elimination and the participation of the members of the Łódź Branch of the Polish Historical Society in subsequent editions in 1974–2017. The article also reminds all those who participated in the Olympics at the regional / district level in those years.

Słowa kluczowe: olimpiada historyczna, Polskie Towarzystwo Historyczne, historia, okręg łódzki.

Keywords: Historical Olympics, Polish Historical Society, history, Łódź district.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne:

Archiwum Komitetu Okręgowego Olimpiady Historycznej w Łodzi

Protokoły, sprawozdania i korespondencja Komitetu Okręgowego Olimpiady Historycznej w Łodzi z lat 1974–2017.

Regulamin Ogólnopolskiego Konkursu Amerykanistycznego.

Regulaminy Olimpiady Historycznej dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych w latach szkolnych 2008/2009–2015/2016.

Sprawozdania [opisowe i statystyczne] Komitetu Okręgowego Olimpiady Historycznej w Łodzi za lata szkolne 1975/1976–2016/2017.

Sprawozdanie Komitetu Wojewódzkiego okręgu łódzkiego z 1974 roku.

Sprawozdanie z przebiegu I i II etapu Konkursu Wiedzy o Ameryce, zorganizowanego przez Komitet Okręgowy Olimpiady Historycznej w Łodzi.

Teczka korespondencji Komitetu Okręgowego Olimpiady Historycznej w Łodzi z roku szkolnego 1975/1976.

Wytyczne Kancelarii Sejmu RP w sprawie przeprowadzenia Konkursu „Polski konstytucjonalizm”.
Wytyczne Komitetu Głównego Olimpiady Historycznej.

Opracowania:

Bojanowski T., *Sprawozdanie z działalności Łódzkiego Oddziału PTH za okres od 24 kwietnia 1975 r. do 18 maja 1997 r.*, „Rocznik Łódzki” 1978, t. 24.

Dziennik Urzędowy Ministerstwa Oświaty i Wychowania, nr 7 z dn. 10 lipca 1974 r. pozycja 52.

Olimpiada Historyczna 1974–2014, Historia i pamięć, red. S. Roszak, M. Targowski, Toruń 2014.

Rusza I Olimpiada Historyczna „Mówią Wieki” 1975, nr 2, s. 35.

Skowronek J., *O II Ogólnopolskiej Olimpiadzie Historycznej*, „Wiadomości Historyczne” 1976, nr 1, s. 26.

Sprawozdanie z działalności Oddziału Łódzkiego PTH za okres od 03.06.1981 do 06.06.1984 r., „Rocznik Łódzki” 1986, t. 35.

Sprawozdanie z działalności Oddziału Łódzkiego PTH za okres od 31.05.2000 do 11.06.2003 r., „Rocznik Łódzki” 2003, t. 50.

Poniższe zdjęcia dokumentujące przebieg eliminacji okręgowych Olimpiady Historycznej w Łodzi pochodzą głównie z lat 1998–2000 (XXV i XXVI Olimpiada Historyczna).













Jolanta Daszyńska*

„WALCZĄCA” PREZES

Kiedy w czerwcu 2009 r. zostałam Prezesem Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego nie przypuszczałam, że będę „walczyć” na kilku frontach. Pierwszym było niedowierzanie, że skarbnik, którym byłam przez dwie kadencje da sobie radę jako Prezes. Poza tym swoją funkcję obejmowałam po Pani Prezes Alicji Szymczakowej, która była dla mnie nie tylko wzorem do naśladowania, ale i oazą spokoju, konsekwentnie prowadząc Oddział PTH na bardzo wysokim poziomie. Powiem, że nie było łatwo objąć prezesostwo po Takiej Pani Prezes. Było to wielkie wyzwanie i dążenie do tego, aby Oddział nie tylko nie ucierpiał, ale by funkcjonował nawet lepiej. Nie będę się wypowiadać czy mi się to udało, czy nie, gdyż oceni to dopiero historia i... kolejni prezesi. Dodam, że było to moje najtrudniejsze zadanie i największe wyzwanie. Nie była to nigdy walka o „tron”, ale pokonywanie pewnych sytuacji i stereotypów.

Drugim frontem „walki” było przeforsowanie tego, aby Oddział zajął się tematem, którego nie chciano podejmować, bo... był przykryty grubą warstwą niepamięci, a poza tym był niewygodny. Chodzi o wydarzenia z jesieni 1914 r., kiedy to wokół Łodzi rozegrała się największa operacja manewrowa frontu wschodniego pierwszej wojny światowej, zwana *Operacją Łódzką*. Gdy w 2009 r. poczęłam przewodzić Oddziałowi Łódzkiemu, chciałam, aby nasi łódzcy historycy podjęli temat *Operacji Łódzkiej*. Nie za bardzo chcieli, ba, nawet usłyszałam, że po co w to wchodzić, skoro „nie była to nasza wojna, tylko wojna zaborców”. Przyznam, że jako historyk powszechny, a dokładniej amerykański, nie mogłam zrozumieć, jak można nie badać dziejów własnego miasta, własnej historii, zwłaszcza, że stała się ona początkiem drogi do niepodległości. Dlatego postanowiłam zawalczyć o Łódź i jej zapomnianą historię. Jesienią 2011 r., jako prezes PTH O/Łódź, zorganizowałam cykl konferencji pod wspólnym tytułem „Od *ziemi obiecanej* do ziemi odzyskanej”,

* Uniwersytet Łódzki, Wydział Filozoficzno-Historyczny, Katedra Historii Nowożytnej.

a ich pokłosiem były kolejne monografie naukowe¹. Konferencje były ujęte bardzo szeroko tematycznie, a ich uczestnikami byli historycy, etnologowie, filmowcy, ludzie z pasją i urzędnicy zajmujący się promocją miasta. Sukcesem było rozpropagowanie zapomnianej kartki z historii Łodzi. A promowanie historii jest jednym z najważniejszych punktów Statutu PTH².

I w ten sposób zapomniana historia ujrzała światło dzienne, tym bardziej, że pokłosiem konferencji były publikacje książkowe. Dla mnie było to niezmiernie ważne. Nasz Oddział zrobił coś bardzo ważnego dla Łodzi!!! Kierowany przeze mnie Oddział zrobił to, co powinien dla naszego miasta! Moja batalia o *Operację Łódzką* była wygrana. Łodzianie otrzymali wiedzę o swojej własnej historii, moje starania zostały docenione i to przez mieszkańców. Jakże często słyszałam już nie o *Bitwie Łódzkiej*, tylko o *Operacji Łódzkiej*. Wiedzieli, że nie była to bitwa zaborców, tylko, walka o wolną i niepodległą Polskę. Mój dług dla Łodzi, miasta, które do tej pory nie było mi aż tak bliskie, został częściowo spłacony. Moje zainteresowania Ameryką i Stanami Zjednoczonymi rozszerzyły swój zakres na historię Łodzi w czasie Wielkiej Wojny.

A trzecim „polem walki” była zupełnie nowa rzecz, jaka pojawiła się w polskiej rzeczywistości. Była to rekonstrukcja historyczna. Zjawisko nowe, bo powstałe na przełomie XX i XXI w., zaczęło na dobre rozpowszechniać się zwłaszcza w pierwszych latach nowego wieku. Miało swoich zwolenników, jak i przeciwników, bo dotyczyło historii, przede wszystkim regionalnej. Rekonstruktorzy, czyli ludzie tworzący i wchodzący w skład tzw. grup, bądź stowarzyszeń rekonstrukcji historycznej (GRH/SRH) byli pasjonatami chcącymi niejako „na żywo” przypomnieć pewne wydarzenia z przeszłości. Z wielkim entuzjazmem tworzyli grupy rekonstrukcyjne. Zasada była prosta: określona grupa zajmowała się ściśle wybranym przez siebie odcinkiem historii. Była to specjalizacja epokowa, jak i tematyczna.

Najwięcej grup rekonstrukcji historycznej przyciągnęła tematyka II wojny światowej. Była ona i nadal jest żywa w świadomości społecznej, na jej temat powstało i powstaje wiele filmów i seriali. Ludzie tworzący grupy zajmujące się tematyką II wojny niemal widzieli ją naprawdę patrząc na filmy z wielkiego lub małego ekranu. Już wtedy chłopcy chcieli być Jankiem Kosem czy innym „pancernym”. Niejednokrotnie właśnie te młodzieńcze fascynacje doprowadzały po latach do tworzenia własnej grupy rekonstrukcyjnej. Poza tym zakładając repliki mundurów polskich można było mówić o patriotyzmie, czuć się Polakiem, wspominać o tradycjach. To fakt, wiele grup rekonstrukcji historycznych w pierwszym okresie ich istnienia było tworzonych na tych

¹ Były to następujące prace: *Operacja Łódzka – zapomniany fakt I wojny światowej*, red. J.A. Daszyńska, Łódź 2011; *Łódź w czasie Wielkiej Wojny*, red. J.A. Daszyńska, Łódź 2012; *Łódź w drodze do niepodległości*, red. J.A. Daszyńska, Łódź 2013; *Legiony Polskie w czasie Wielkiej Wojny*, red. J.A. Daszyńska, Łódź 2015.

² Statut PTH głosi: „Celem Towarzystwa jest pogłębianie wiedzy historycznej i upowszechnianie jej” – Statut Polskiego Towarzystwa Historycznego (ze zmianami uchwalonymi 20 IX 2009 r.), Warszawa 2009, Rozdział II, § 6, s. 2.

zasadach. Mówię tu o grupach, tzw. polskich, czyli tych, które odtwarzały polskich żołnierzy, najczęściej z września 1939 r.

Jednakże potrzebna była także strona przeciwna, a więc „Niemcy”. I tu jest rzecz dziwna, początkowo nikt nie chciał odtwarzać złych Niemców, tylko wszyscy garnęli się do tego, by „być” dobrym Polakiem. Jednakże zaczęto organizować inscenizacje historyczne, mylnie wtedy, a czasem i dziś zwane rekonstrukcjami historycznymi³. Potrzeby inscenizacji wymagały, aby były dwie strony konfliktu, zarówno ci dobrzy, jaki ci źli. Zaczęły więc powstawać grupy tzw. „niemieckie”. Jedną z nich była również grupa „Żelazny Orzeł”, którą utworzył mój mąż z synem. Grupa się rozrastała się liczebnie, coraz lepsze stawały się mundury i wyposażenie. Trzeba bowiem powiedzieć, że w tych początkowych latach tworzenia wszystko trzeba było „zdobywać” samemu, począwszy od wiedzy technicznej, a kończąc na zakupie materiałów na uszywanie mundurów, skompletowaniu właściwego wyposażenia. Było to trudne, tym bardziej, że Internet dopiero „raczkował”. Zatem wiedzę zdobywało się w tradycyjny sposób, tj. czytając książki, sprowadzane w większości z zagranicy, odwiedzając muzea, chodząc po giełdach staroci. Piękne czasy tworzenia...

Grupa była całkowicie męska. Panowie wyjeżdżali na inscenizacje historyczne, pikniki historyczne. Było to fascynujące, gdy opowiadali, co działo się podczas inscenizacji. Bardzo często miałam okazję obserwować jak się do nich przygotowywali. W pewnym momencie, gdy byłam świeżo upieczonym doktorem habilitowanym, postanowiłam dołączyć do nich.

Był to rok 2005, a grupa działała już prawie dwa lata. Byli zdziwieni, ale ja nie ustępowałam. Powiedziałam, że też jadę na następną inscenizację i w dodatku biorę psa, a oni muszą coś „wykombinować”, aby mnie jakoś przebrać. I tak zostałam sanitariuszką. Jako, że byłam na polu inscenizacyjnym jedyną kobietą rekonstruktorką, w dodatku z pięknym owczarkiem niemieckim Sabą, w moją stronę skierowały się flesze reporterów. Nazajutrz w gazetach Saba i ja miałyśmy swoje zdjęcia. I wtedy się zaczęło... W innych grupach rekonstrukcji historycznej zaczęły pojawiać się panie.

Sanitariuszki były zarówno po stronie polskiej, jak i niemieckiej. Wzór mojego stroju sanitariuszki został dokładnie skopiowany i od tej pory na polach rekonstrukcyjnych widać wiele „moich sobowtórów”.

Powielanie stało się nudne. Zatem przyszła pora, aby poszukać kolejnych ról, w jakie mogłam się wcielić. Ponieważ nie wszystko brałam „na poważnie”, przeto postanowiłam zostać Helgą z francuskiego serialu komediowego „Allo, Allo”. To ją chciałam nie tyle odtworzyć, co zrobić delikatny pastisz. Moment był ku temu sprzyjający: zimowa edycja Moto Weteran Bazaru, podczas której grupy rekonstrukcji historycznej prezentowały żywe dioramy. Nasza miała niemiecki sztab wojskowy. Helga pasowała tu jak najbardziej.

³ Na ten temat zob. szerzej – J.A. Daszyńska, *Inscenizacje historyczne przypominające wydarzenia II wojny światowej – kilka refleksji*, „W Centrum”, XII 2012, s. 11–13.

Wtedy poczułam, jak bardzo muszę zadbać o detale w jej umundurowaniu, jak zrobić make-up, na jaki kolor pomalować paznokcie, jakie buty założyć. Wszystko to stanowiło wyzwanie! Musiałam być równie perfekcyjna, co moi męscy członkowie grupy, gdyż przyznać należy, że była to jedna z najlepiej umundurowanych i wyposażonych grup „niemieckich”, jakie wówczas istniały, o ile, napiszę nieskromnie, nie najlepsza. Zrozumiałam wtedy również, jak dużo trzeba zdobyć innej wiedzy dotyczącej realiów życia codziennego czasów, które zamierza się przypominać. Aby być dobrze „zrobioną” epokowo, trzeba było znacznie poszerzyć swoją wiedzę. Było to jednak wspaniałe wyzwanie!

Niemniej trudne było przekonanie części środowiska akademickiego, że to, co robię nie jest tylko głupimi przebierankami, tylko że ma inny cel. A celem tym było przekazywanie w historii w inny sposób niż poprzez wykłady czy publikacje. Zafascynowana rekonstrukcją historyczną mało byłam odporna na krytykę. Może dlatego, że nasza grupa była naprawdę dobra w tym, co robi. Wydawało mi się wówczas, że wszystkie inne grupy są równie dobre, ich członkowie mają pasję i naprawdę chcą promować historię, zwłaszcza historię własnego regionu, a nie siebie. Tak jednak nie było. Coraz bardziej zaczynałam patrzeć szeroko na rekonstrukcyjny świat. Choć zjawisko rekonstrukcji nadal uważałam za bardzo pożyteczne, to zaczęłam dostrzegać wielkie rozwarstwienie środowiska rekonstruktorów. Faktycznie byli w nim pasjonaci, którzy chcieli jak najlepiej przysłużyć się historii i umożliwić jej poznanie szerokiemu odbiorcy. Jednak byli i tacy, którzy chcieli promować wyłącznie siebie. Ponadto ruch ten stawał się coraz szerszy, tworzyły się nowe grupy odtwarzające różne epoki, różne formacje. Trudno było to ogarnąć. A druga wojna światowa jak magnes przyciągała coraz więcej chętnych do coraz to nowotworzonych grup. Niestety, zwłaszcza tzw. grupy niemieckie zaczęły nieco mylić rzeczywistość z historią. Stawało się to niebezpieczne. Ponadto w pamięci ludzi, druga wojna światowa, wzmocniana przez przekaz filmowy, nadal wywołuje emocje. Jednak w rekonstrukcji nie o emocje chodzi, tylko o przypomnianie wydarzeń z historii. Emocje ma wywoływać film, sztuka teatralna, zaś inscenizacja historyczna w znacznie mniejszym stopniu. Nie może być odwrotnie. Nie mogą też rekonstruktorzy utożsamiać się z odtwarzanymi przez siebie postaciami poza rekonstrukcją, poza polem rekonstrukcyjnym, poza konkretną inscenizacją historyczną.

To wszystko doprowadziło do tego, że przypomnianie wydarzeń drugiej wojny jako tzw. grupa niemiecka ograniczone zostało przez naszą grupę do jednej wyłącznie inscenizacji, którą organizują rekonstruktorzy działający jako 28 Pułk Strzelców Kaniowskich. Inscenizacje organizowane przez nich mają wymiar regionalny i dotyczą walk polskiego września w rejonie Warty, a więc w szeroko rozumianych okolicach Łodzi. Poza tym inscenizacje te mają bardzo dobry poziom. Są od dobrych kilku lat objęte honorowym patro-

natem Polskiego Towarzystwa Historycznego. Organizatorzy dbają o poziom, ale i o to, by uczestniczyli w niej tylko ludzie sprawdzeni, którzy wiedzą, że być „Niemcem” trzeba tylko i wyłącznie podczas inscenizacji historycznej. Ani wcześniej, ani później, jak niejednokrotnie dzieje się to w innych inscenizacjach.

Między innymi z tego powodu, obejmując kierownictwo nad naszą grupą rekonstrukcyjną, postanowiłam zająć się innym okresem historii, mniej emocjonującym, bardziej oddalonym w czasie, bezpieczniejszym, także i mniej znanym. Oczywiście musiał on dotyczyć historii Łodzi, wszak nasza grupa miała charakter regionalny. Chodziło o przypomnienie własnej, regionalnej historii. Jako, że zbliżała się setna rocznica wybuchu pierwszej wojny światowej wybór padł na rok 1914 i *Operację Łódzką*.

I było to kolejne wyzwanie. Tym razem znacznie większe, bo chodziło o to, aby przypomnieć zapomnianą historię Łodzi z dwóch perspektyw. Jedną było naukowe przypomnienie poprzez działalność Polskiego Towarzystwa Historycznego, a drugą poprzez działanie w grupie rekonstrukcyjnej. Było to naprawdę wielkie i pionierskie działanie. Połączyć te dwa żywioły było wielkim wyzwaniem, gdyż na ogół historycy nie lubią rekonstruktorów, a ci nie darzą sympatią historyków. Spór dotyczy sposobu patrzenia na historię. Historycy patrzą szerszym spojrzeniem, widząc konteksty i uwarunkowania, rekonstruktorzy są detalistami. Jednak cel mają ten sam: zdobyć wiedzę i ją przekazać. Jako, że sama jestem historykiem, który wszedł na pole rekonstrukcji, postarałam się połączyć rekonstrukcję z historią nie tylko podczas inscenizacji historycznych, ale także na polu naukowym.

Pierwszym krokiem była wspomniana wyżej konferencja naukowa dotycząca *Operacji Łódzkiej*. Już sama tematyka była przebijaniem się przez grubą warstwę historycznej niepamięci. Jednak konferencję Oddział Łódzki PTH zorganizował. Jak wspomniałam wyżej, odbyła się ona w listopadzie 2011 r. i zapoczątkowała coroczny cykl konferencji. Były dobrze przyjmowane, na każdą kolejną zgłaszali się nowi uczestnicy. Był to niewątpliwie sukces Oddziału Łódzkiego PTH.

Udało się też połączyć naukowo historię, etnologię i rekonstrukcję historyczną. Już w czasie pierwszej konferencji podjęta została tematyka wojskowości, umundurowania i rekonstrukcji historycznej, a na kolejnych została zorganizowana wystawa umundurowania wojsk biorących udział w *Operacji Łódzkiej*, przedstawiony został fragment filmu, jaki był wówczas realizowany na ten temat, a w którym role żołnierzy odegrali rekonstruktorzy. Referaty wygłaszali również przedstawiciele sfer naukowych, jednocześnie będący rekonstruktorami. Udało się zatem bezpiecznie i naukowo połączyć te dwa światy. Forum PTH walczyło do tego przyczyniło.

Przy okazji 100-lecia wybuchu Wielkiej Wojny, a co za tym idzie i *Operacji Łódzkiej*, członkowie Oddziału Łódzkiego PTH zorganizowali wystawę

poświęconą *Operacji*. I znów było to połączenie starań, wiedzy i wysiłku tak historyków, jak i rekonstruktorów historycznych, którzy użyczyli część eksponatów, zdjęć, artefaktów. Podczas każdego otwarcia wystaw, zarówno historycy i rekonstruktorzy zainicjowali je wykładami i prezentacjami. Tak było np. w Głownie, gdzie o nowinkach technicznych użytych podczas *Operacji Łódzkiej* mówiła pisząca te słowa, a przebieg działań wojskowych omówił rekonstruktor i pasjonat tego tematu, członek PTH, prywatnie mój mąż⁴. Podobnie było podczas otwarcia wystawy we współpracującym z OŁ PTH Muzeum Tradycji Niepodległościowych w Łodzi⁵.

Konferencje, publikacje i wystawy wywołały zamierzony skutek. *Operacja Łódzka* stała się faktem znanym. W wielu miejscach poza Łodzią proszono o przedstawienie jej lokalnej społeczności. Tak było m.in. w Kutnie, Kole, Głownie⁶. Urząd Miasta Łodzi, organizując konferencję w 100-lecie wybuchu I wojny światowej zatytułowaną *Od Operacji Łódzkiej do uzyskania niepodległości* także zwrócił się do naszego Oddziału z prośbą o zaprezentowanie tego tematu. Wykłady wygłosiłam wraz z prof. Przemysławem Waingertnerem⁷. Tematykę *Operacji Łódzkiej* przybliżyłam także środowisku adwokackiemu⁸. Zatem walka o przypomnienie zapomnianej Operacji Łódzkiej została wygrana. I tym samym cel podstawowy Polskiego Towarzystwa Historycznego, zapisany jego statucie został osiągnięty. Działania dotyczące popularyzacji wiedzy zostały uwieńczone sukcesem.

Przy okazji podejmowania nowych działań w Oddziale Łódzkim PTH, trzeba powiedzieć, że może nie tyle kolejną batalią, co dalszym rozszerzeniem działalności było stworzenie nowego cyklu spotkań. Zatytułowałam go *Ludzie z pasją dla historii*. I w ramach tego cyklu na nasze cykliczne spotkania, zwane potocznie odczytami (choć tak naprawdę były to głównie spotkania z autorami, którzy prowadzili wykład za pomocą prezentacji multimedialnych, a nie tradycyjnych kartek z zapisami wykładów) przybrały nową formę. Na spotkania te byli zapraszani ludzie z różnych środowisk naukowych, twórczych, społecznych, którzy swym działaniem promowali historię, ratowali zabytki przed zniszczeniem, przypominali rzeczy zapomniane. I tak w tym cyklu odbyło się spotkanie z kolekcjonerem pojazdów zabytkowych panem Jackiem Kopczyńskim. Swe refleksje na temat naszego środowiska naukowego przedstawił prof. dr hab. Wiesław Puś, dzieje łódzkiego Zespołu Tańca Ludowego

⁴ Była to wystawa pt. *Przy zapalonych stojąc lontach, my swój o Polsce śnimy sen*, zaprezentowana w Głownie w VI 2014 r.

⁵ Była to wystawa bardzo zbliżona pod względem merytorycznym, pod tym samym tytułem.

⁶ Kutno: *Spotkania z historią. Seminarium naukowe pt. I wojna światowa – Operacja Łódzka*, gdzie wygłosiłam referat pt. *Operacja Łódzka – w rocznicę rozpoczęcia*, 6 XI 2014. W Kole przedstawiłam okolicznościowy referat podczas konferencji naukowej z okazji otwarcia wystawy *W stulecie bitwy pod Chelmem*. W Głownie zaprezentowałam wykład na temat samochodów pancernych na froncie wschodnim.

⁷ UMŁ, *Od Operacji Łódzkiej do uzyskania niepodległości*, Łódź 13 XI 2014.

⁸ Okręgowa Rada Adwokacka, *Operacja Łódzka – zapomniany fakt I wojny światowej*, Łódź 10 XI 2014.

„Harnam” przypomnieli były wiceprezydent Łodzi Pan Włodzimierz Tomaszewski. Swe pasje historyczne uwiecznione w postaci etiud filmowych zaprezentował reżyser z Łódzkiej Szkoły Filmowej dr hab. Paweł Siedlik. Swe filmy prezentował też znany reżyser dokumentalista Andrzej Czulda. Gościem spotkań tego cyklu był także nieoceniony gawędziarz i historyk amator, senator Ryszard Bonisławski.

Cykl *Ludzie z pasją...* również przyniósł sukces. Spotkania z ludźmi, którzy w większości przypadków nie byli historykami, a jednak zgodzili się zaprezentować swoje pasje w środowisku historyków, na forum OŁ PTH gromadził wielu odbiorców. Z nadzieją na spotkania z coraz to innymi, ciekawymi ludźmi, cykl ten będzie kontynuowany. Pasje historyczne mają wiele odsłon, zatem spotkania te przyniosą kolejne ciekawe doświadczenia.

Wracając do tematu rekonstrukcji historycznej i jej związku z historią to warto przypomnieć, że w Zarządzie Głównym Polskiego Towarzystwa Historycznego miały miejsce rozmowy na ten temat, wsparte doświadczeniami zarówno historycznymi, jak i rekonstrukcyjnymi. Zagadnienie to jest bardzo szerokie, kryje w sobie wiele płaszczyzn, począwszy od tego czym jest rekonstrukcja historyczna, do sensu jej uwzględniania w naukowym przekazie historii. Z uwagi jednak, że w zjawisku rekonstrukcji historycznej dopatrzono się więcej cech pozytywnych, dotyczących przekazu historycznego, niż cech negatywnych, postanowiono wesprzeć ruch rekonstrukcyjny. I w ten sposób zjawisko to niekiedy wyśmiewane przez samych historyków, dodajmy tych, którzy nigdy się z tym osobiście nie zetknęli, a ich wiedza była oparta na zasłyszanych mylnych, a przynajmniej nie zawsze prawdziwych informacjach, weszło w zakres działań Polskiego Towarzystwa Historycznego w skali ogólnopolskiej.

Te działania rekonstrukcyjne, głównie inscenizacje historyczne, czy pikniki (złoty, spotkania różnych tematycznie i czasowo grup rekonstrukcyjnych, jak np. „Odyseja Historyczna” w Kutnie) zostały objęte patronatami honorowymi Polskiego Towarzystwa Historycznego. Wszakże do objęcia patronatem potrzebna była wstępna weryfikacja dotycząca poziomu historycznego. Na ogół patronaty te były przyznawane, gdyż poziom rekonstrukcji historycznej w Polsce jest na dobrym, wysokim poziomie.

Od kilku lat na przykład Oddział Łódzki obejmuje patronatem honorowym inscenizacje historyczne w Strońsku. Upamiętniają one walki „polskiego września '39 roku” w rejonie rzeki Warty. Organizowane są co roku w miejscu autentycznych walk, przy zachowanych do tej pory schronach. Funduje też nagrody dla najbardziej zaangażowanych rekonstruktorów, którzy swe pasje i doświadczenia zaszczepiają innym, przekazują swą wiedzę historyczną nie tylko podczas inscenizacji historycznych, ale odwiedzając także z prelekcjami historycznymi szkoły, organizując dioramy historyczne, uczestnicząc w spotkaniach, podczas których opowiadają zarówno o swoich pasjach, jak

i historii. Wspomnę chociażby cykl spotkań organizowanych przez Bibliotekę im. Józefa Piłsudskiego w Łodzi, tzw. „Spotkania na sofie”, na których można było dowiedzieć się o pasjach ludzi tworzących 28 Pułk Strzelców Kaniowskich czy o zainteresowaniach rekonstrukcyjnych piszącej te słowa.

Pora wobec tego, aby zdefiniować pojęcie „rekonstrukcja historyczna”. Po pierwsze należy powiedzieć, że jest to zjawisko szerokie, żywe, polegające na przypominaniu wydarzeń z przeszłości w sposób inny niż przekaz słowny. Przekaz najczęściej ma charakter dynamiczny z wykorzystaniem artefaktów z przeszłości lub ich kopii, z użyciem środków pirotechnicznych, replik broni, różnorodnych pojazdów, zwierząt, rekwizytów. Biorą w nim udział ludzie, których określa się mianem „rekonstruktorów”. Należą oni do grup, bądź stowarzyszeń historycznych. Każda z takich grup/stowarzyszeń zajmuje się wybranym przez siebie wycinkiem historii. Przynależność jest dobrowolna, a tylko od wewnętrznych regulacji obrębie grupy/stowarzyszenia zależy czy jest darmowa, czy też konieczne są jakieś składki czy opłaty.

Bycie rekonstruktorem jest pasją, hobby, ale również i odpowiedzialnością. Odpowiada się za sprzęt, mundur, repliki broni wyposażenia. Trzeba także uczestniczyć w inscenizacjach historycznych, potocznie zwanych rekonstrukcjami. I tu jest zasadnicza sprzeczność dobrowolności z obowiązkowością. Przynależność do grupy/stowarzyszenia jest, co prawda, dobrowolna, ale gdy grupa ma uczestniczyć w jakimś wydarzeniu (inscenizacji, pokazie, przemarszu, itp.), to należy się stawić, a nie zasłaniać się dobrowolną przynależnością. Niestety nie wszyscy to rozumieją.

Wspomniałam o tym, że początkowo grupy rekonstrukcji historycznej przyciągały wyłącznie mężczyzn. Były to typowo męskie pasje. Jednak bardzo wielu rekonstruktorów „wciągnęło” w swe działania swoje rodziny. Bywało i tak, że rodziny stopniowo dołączały, dzieląc pasje i zainteresowania swojego męża, ojca, brata. Tak było i w moim przypadku. To bardzo miłe, gdy można wspólnie spędzać czas wyjeżdżając na inscenizacje historyczne do różnych zakątków kraju. Zatem ruch rekonstrukcyjny przestał być domeną męską, a stał się ruchem rodzinnym. Bardzo często podczas inscenizacji odtwarzane są sceny z tzw. ludnością cywilną. Wtedy istnieje doskonała możliwość, aby rodziny brały w nich udział. Panie bardzo chętnie wcielają się też w sanitariuszki, służby pomocnicze, gdy mowa o grupach odtwarzających czasy współczesne. W bardziej odległych czasowo grupach kobiety są damami dworu, towarzyszą rycerzom czy innym, późniejszym formacjom wojskowym. Kobiety rekonstruktorzy poszły w swych pasjach tak daleko, że utworzyły grupę typowo kobiecą specjalizując się w prezentacjach mody z XX w. Przyznać należy, że jest to ciekawe i jak najbardziej pacyfistyczne. Przeważająca ilość grup rekonstrukcyjnych woli jednak brać udział w dynamicznych inscenizacjach historycznych.

Wróćmy do powiązań historii z rekonstrukcją historyczną. Obie te dziedziny mają wspólne cechy. Przede wszystkim odwołują się do przeszłości. Historia ją bada w sposób szeroki, różnymi metodami i na podstawie różnorodnych źródeł. Rekonstrukcja historyczna również odwołuje się do przeszłości. Bada ją jednak inaczej, powiedzmy bardziej użytkowo. Ważne są np. regulaminy wojskowe, aby dowiedzieć się o wyposażeniu i umundurowaniu, ważne są materiały ikonograficzne, aby na ich podstawie „odtworzyć” sylwetkę przypominanego żołnierza. Istotne są również pamiątki i innego typu źródła pisane, aby dowiedzieć się jak najwięcej o odtwarzanej epoce, działaniach wojennych, konkretnych bitwach, konkretnych wydarzeniach i osobach. Niejednokrotnie odtwarza się bowiem dokładnie znane postaci z historii, np. grupa rekonstrukcji historycznej zajmująca się przypominaniem akcji gen. Sosabowskiego pod Arnhem. Zatem nawet i źródła historyka, jak i źródła rekonstruktora mogą być te same. Cel poszukiwań na pewno jest ten sam: jak najwięcej dowiedzieć się o przeszłości i przekazać tę wiedzę. Historycy przekazują ją w formie słowa pisanego czy mówionego, na wykładach, konferencjach, spotkaniach ze słuchaczami, w książkach i artykułach. Rekonstruktor zaś przekazuje swą wiedzę najczęściej podczas inscenizacji historycznych. Jednak również w formie prelekcji, wykładów, także pisanych artykułów w specjalistycznych czasopismach.

Jak widać różnice są znikome. Znacznie więcej łączy historyka i rekonstruktora niż dzieli. Historyk jednak ma inny sposób przekazu swej wiedzy. Rekonstruktor jest bardziej widzialny, medialny, namacalny. Poza tym bariera między nim, a odbiorcą jest znacznie mniejsza, czasem nawet nie istnieje. Na przykład po inscenizacji historycznej, czy po spotkaniach z młodzieżą, można do rekonstruktora podejść, dotknąć jego munduru, przymierzyć hełm/czapkę i zadać pytania. Do historyka nieco trudniej jest podejść i nawiązać bezpośredni kontakt, zwłaszcza, gdy historyk ma przed nazwiskiem stopnie czy tytuły naukowe. To one stanowią pewną barierę w nawiązaniu bezpośrednich kontaktów między nim a respondentami. Tego typu zahamowań nie ma, gdy na miejscu historyka występuje rekonstruktor. Nawet jak ma jakieś tytuły naukowe, to nikt nie jest o tym informowany, gdyż nie jest to potrzebne. Historyk powinien być przedstawiony ze wszystkimi swoimi tytułami, rekonstruktor jest tylko postacią przypominaną z przeszłości. Wobec niego nie ma takiej bariery. I właśnie o to chodzi. Najważniejsze jest bowiem dotarcie do odbiorcy. Historyk i rekonstruktor docierają do różnych środowisk. Docierają i to stanowi ich sukces. Każdy przekazuje swą wiedzę w inny sposób i do kogo innego, ale jednak przekazują. Przekaz wiedzy jest tu najistotniejszy, forma, jakkolwiek inna, ma mniejsze znaczenie. Liczy się przekazanie wiedzy, przypomnienie historii, miejsca, człowieka, regionu, społeczności.

Może właśnie te względy spowodowały, że w Szczecinie podczas XIX Powstaniego Zjazdu Historyków Polskich (wrzesień 2014) postanowiono, że po raz pierwszy uwzględnione będą nie tylko badania historyczne, ale również i te, które dotyczą rekonstrukcji historycznej. Miałam przyjemność prowadzić taki panel dotyczący rekonstrukcji. Co ciekawe, zjawili się na nim rekonstruktorzy i historycy. Zarówno jedni, jak i drudzy zadawali pytania, zgłaszali swoje spostrzeżenia, wnioski. Rozumieli, że to co robią nie jest sobie przeciwstawne, że nie jest również podważaniem autorytetów czy kompetencji. Przynajmniej było to zrozumiane wówczas, podczas Zjazdu, kiedy panowało zrozumienie i wzajemna tolerancja.

Nie umiem powiedzieć czy na niższych poziomach tej współpracy zachodzą takie same sytuacje. Być może nie. Jednak trzeba pamiętać, że ruch rekonstrukcyjny, jak i naukowy, historyczny jest złożony i tworzą go różni ludzie. A skoro ludzie, to również i emocje. To również różne poziomy wiedzy, wykształcenia, odmienne pytania badawcze, dyskusje, a także wnioski. Nie ulega jednak wątpliwości, że te niegdyś „obce światy”, jak można określić świat naukowy i świat rekonstrukcyjny, zaczynają się powoli łączyć i przenikać. To pozytywne zjawisko, gdyż nie ulega wątpliwości, że obu „światom” przyświeca jeden i ten sam cel. Jest nim przypominanie historii i popularyzacja wiedzy.

W Oddziale Łódzkim PTH zostały też podjęte inne działania mające na celu przybliżenie zjawiska rekonstrukcji historycznej zarówno historykom pracującym na naszej Alma Mater, jak i w szkołach, placówkach oświatowych czy innych. Nieocenionym wsparciem wykazał się dr Jan Chańko. To on, z racji kierowania Pracownią Dydaktyki i Technologii Informacyjnej UŁ, dobrze znał potrzeby uczniów i nauczycieli. Wiedział, że rekonstrukcja historyczna jest jednym z elementów wzmacniających przekaz historyczny, zarówno słowem nauczyciela, jak i podręcznika. Zatem wspólnie podjęliśmy działania mające upowszechniać historię, zwłaszcza regionalną. Moje doświadczenia historyczne i rekonstruktorskie połączone z jego doświadczeniami historycznymi i dydaktycznymi zaowocowały cyklem artykułów zamieszczonych na łamach „Klio” i „Wiadomości Historycznych”⁹. Zamieściliśmy w nich nasze przemyślenia i własne doświadczenia. Teksty były ilustrowane zdjęciami z inscenizacji historycznych. Całość stanowiła zwarty materiał, dający możliwości interpretacji i pewnych przemyśleń. Okazało się, że artykuły zostały życzliwie przyjęte i stanowiły wartościowe informacje zwłaszcza dla nauczycieli historii.

⁹ Były to: J. Chańko, J.A. Daszyńska, *Rekonstrukcja historyczna: hobby, pasja, komercja?*, „Wiadomości Historyczne” 2015, nr 6, s. 4–13; Ciż, *Rekonstrukcja historyczna wydarzeń pierwszej wojny światowej. Refleksje naukowo-dydaktyczne*, „Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym” 2015, t. 34, z. 3, s. 101–116; J.A. Daszyńska, *Rekonstrukcje historyczne z perspektywy rekonstruktora*, „Wiadomości Historyczne” 2017, nr 2, s. 42–45.

Rekonstrukcja historyczna jako środek dydaktyczny została przedstawiona także podczas XII Toruńskich Spotkań Dydaktycznych, które odbyły się w Toruniu we wrześniu 2017 r. Temat był doskonale wkomponowany w główną myśl obrad, jaką było „Reformowanie edukacji historycznej”. I trzeba z radością przyznać, że podczas obrad usłyszeliśmy (Daszyńska, Chańko) wystąpienia innych prelegentów, którzy docenili wartości rekonstrukcji historycznej i sami przekonywali innych, aby skorzystali z tej formy przekazu wiedzy. Było to budujące i pokazało, że warto przecierać nieznaną drogę, bo prowadzi ona do dobrych rozwiązań.

Kolejnym krokiem było połączenie historii z rekonstrukcją na gruncie Uczelni. Wśród studentów i doktorantów jest wielu ludzi z pasją, którzy chcieliby również przekazywać wiedzę w sposób niekonwencjonalny. Studenci wybierając seminaria licencjackie czy magisterskie niejednokrotnie zostają przydzielani tam, gdzie są wolne miejsca, co niekoniecznie przekłada się na ich zainteresowania, co do epok. Aby pozostać w kręgu zainteresowań wybraną przez siebie epoką czy wydarzeniem trzeba było albo samemu rozwijać swoje zainteresowania, albo połączyć siły. Jako, że miałam doświadczenie rekonstrukcyjne, prowadząc własne stowarzyszenie rekonstrukcyjne, poddałam pomysł utworzenia takowego w Instytucie Historii Uniwersytetu Łódzkiego. Prowadziliśmy wspólnie wiele rozmów, niektórzy studenci uczestniczyli nawet w inscenizacjach historycznych, na których będąc uczestnikiem, mogłam wesprzeć ich duchowo i „rzucić okiem” na ich relacje z innymi rekonstruktorami. Okazało się, że pomysł założenia grupy rekonstrukcji historycznej, bądź stowarzyszenia na Uczelni nie jest abstrakcją. Z początkiem roku akademickiego 2017/2018, w październiku miało miejsce zebranie założycielskie. Postanowiono założyć stowarzyszenie rekonstrukcyjne rekrutujące nie tylko studentów, ale i doktorantów. W ten sposób powstało Stowarzyszenie Miłośników Rekonstrukcji Historycznej Uniwersytetu Łódzkiego.

Pomysł jest dobry, a chęci, pasja i zainteresowania w połączeniu z nabywaną wiedzą historyczną powinna przynieść ciekawe rezultaty. To połączenie teorii z praktyką może zaowocować nie tylko samym udziałem w stowarzyszeniu, ale i rozwinięciem zapoczątkowanego przez dr Jana Chańko i piszącą te słowa nurtu badań dotyczących nowoczesnego, niestandardowego przekazu historii. Oddział Łódzki, w miarę możliwości, będzie wspierał i otaczał opieką działania Stowarzyszenia.

Reasumując, moja prezesura Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego, rozpoczęta w 2009 r. doprowadziła Oddział do drugiego pod względem liczby członków w kraju. Działania prowadzone przez Oddział wykraczają poza standardowe odczyty. Realizowane są spotkania z *Ludźmi z pasją*, wiele wydarzeń naukowych, jak chociażby cykl konferencji doktorantów studentów znanych, jako *Wiosna Historyków* (edycja wiosenna), jak i jesienna

pt. *Jesień Historyków* zostają obejmowane patronatami honorowymi. Patronaty takie przyznawane są także różnym konkursom szkolnym, inscenizacjom historycznym czy wydarzeniom naukowym. Organizowane, bądź współorganizowane są konferencje naukowe i wydawane prace naukowe. A walczącemu podczas inscenizacji Prezesowi udało się doprowadzić nie tylko do wypełnienia kolorem białej plamy w historii, jaką była zapomniana *Operacja Łódzka*, ale i do uznania rekonstrukcji historycznej jako pozytywnego zjawiska i wejścia jej w zakres badań historyków.

Jolanta A. Daszyńska

“FIGHTING” PRESIDENT

Prof. Jolanta A. Daszyńska began her term as the President of the Polish Historical Society in Łódź (PTH) in 2009. She challenged the PTH to introduce historical reenactment as a question of historical research. As she was a reneactor herself, she was known as “the fighting president”. She also did her best to dust off the forgotten history of Łódź at the beginning of World War I, which is today known as the greatest military operation of the eastern front. She also introduced new kinds of scientific meetings, inviting to them not only historians, but people who had a passion for history period. Her activities were aimed at building a new current understanding of the rich history of Łódź.

Słowa kluczowe: prezes, rekonstrukcja, pasja, historia.

Keywords: president, reenactment, passion, history.

BIBLIOGRAFIA

Opracowania:

- Statut Polskiego Towarzystwa Historycznego (ze zmianami uchwalonymi 20 września 2009 r.), Warszawa 2009, Rozdział II, § 6, s. 2.
- Chańko J., Daszyńska J.A., *Rekonstrukcja historyczna wydarzeń pierwszej wojny światowej. Refleksje naukowo-dydaktyczne*, „Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym” 2015, t. 34, z. 3.
- Chańko J., Daszyńska J.A., *Rekonstrukcja historyczna: hobby, pasja, komercja?*, „Wiadomości Historyczne” 2015, nr 6.
- Daszyńska J.A., *Inscenizacje historyczne przypominające wydarzenia II wojny światowej – kilka refleksji*, „W Centrum”, grudzień 2012.
- Daszyńska J.A., *Rekonstrukcje historyczne z perspektywy rekonstruktora*, „Wiadomości Historyczne” 2017, nr 2.
- Legiony Polskie w czasie Wielkiej Wojny*, red. J.A. Daszyńska, Łódź 2015.
- Łódź w czasie Wielkiej Wojny*, red. J.A. Daszyńska, Łódź 2012.
- Łódź w drodze do niepodległości*, red. J.A. Daszyńska, Łódź 2013.
- Operacja Łódzka – zapomniany fakt I wojny światowej*, red. J.A. Daszyńska, Łódź 2011.



Zdjęcia prezentujące działalność grup rekonstrukcji historycznej z kolekcji autorki.













Anna Waś*

ŹRÓDŁA DO DZIEJÓW ODDZIAŁU ŁÓDZKIEGO POLSKIEGO TOWARZYSTWA HISTORYCZNEGO W ZASOBIE ARCHIWUM PAŃSTWOWEGO W ŁODZI

Odzyskanie przez Polskę w 1918 r. niepodległości wyzwoliło w Łodzi liczne inicjatywy społeczne z zakresu kultury i nauki. Okres odbudowy państwa polskiego, to czas budzenia się świadomości o potrzebie zabezpieczania śladów przeszłości, powstawania ruchów miłośników historii. W mieście pozbawionym dotychczas tego rodzaju inicjatyw odrabiano wiekowe zaległości, zwiększyła się liczba placówek, organizacji i stowarzyszeń kulturalnych, oświatowych, społecznych i naukowych, zarówno ogólnych, jak i specjalistycznych.

Od połowy lat dwudziestych ubiegłego wieku zaczęły powstawać w Łodzi instytucje i stowarzyszenia o charakterze historycznym. W tej sprzyjającej atmosferze w 1926 r. doszło do powstania Archiwum Akt Dawnych miasta Łodzi, rok 1927 to początek działalności Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego (dalej OŁ PTH), a w 1930 r. zaczęło funkcjonować Muzeum Miejskie im. Juliana i Kazimierza Bartoszewiczów. Powołano także Centralną Bibliotekę Pedagogiczną oraz Oddział Wolnej Wszechnicy Polskiej.

Zarówno o utworzenie Archiwum Akt Dawnych miasta Łodzi, jak i powstanie Oddziału Łódzkiego PTH zabiegały te same grupy osób o wykształceniu historycznym i zainteresowanych historią regionalną. Stworzenie bazy źródłowej w Archiwum umożliwiło działalność i badania miłośnikom historii. Współpraca została nawiązana od początków istnienia obu instytucji. Już w 1928 r. Archiwum było zbiorowym członkiem wspierającym Oddziału Łódzkiego PTH, a problematyka archiwalna zajmowała znaczące miejsce w jego pracach¹.

* Archiwum Państwowe w Łodzi.

¹ J. Wasiak, *Współpraca Archiwum Państwowego w Łodzi z Oddziałem Łódzkim Polskiego Towarzystwa Historycznego*, [w:] *W służbie historii i społeczeństwa. Dzieje Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego 1927–2007*, red. A. Szymczakowa i M. Nartnowicz-Kot, Łódź 2007, s. 166.

Ścisłe współdziałanie łódzkich archiwistów i historyków w ramach PTH trwa do dnia obecnego, ale Archiwum Państwowe w Łodzi (dalej: APL) jest także miejscem, gdzie są przechowywane dokumenty, pozwalające prześledzić historię powstania i losy Oddziału Łódzkiego PTH, których przegląd przedstawiam poniżej.

Najważniejsze materiały źródłowe do dziejów OŁ PTH zawiera zespół archiwalny o nazwie *Polskie Towarzystwo Historyczne Oddział w Łodzi 1937–1939, 1945–1984*. Dokumentacja wchodząca w jego skład pochodzi z dwóch źródeł. Akta dotyczące lat czterdziestych i pięćdziesiątych XX wieku, od momentu ich wytworzenia znajdowały się w Archiwum, tutaj bowiem znajdowała się siedziba Oddziału, tutaj też był zatrudniony Roman Kaczmarek, wieloletni sekretarz i członek Zarządu, który po odejściu z pracy pozostawił w Archiwum dokumentację Oddziału. W grudniu 1985 r. (na podstawie uchwały Zarządu Oddziału z 9 października 1984 r.) przekazano materiały z lat sześćdziesiątych, siedemdziesiątych i początków lat osiemdziesiątych¹.

Mimo, że Oddział Łódzki PTH powstał w 1927 r., to z okresu międzywojennego zachowały się jedynie szczątki dokumentacji z lat 1937–1939, natomiast materiały powojenne obejmują okres 1945–1984.

Pierwsza seria akt, dotycząca okresu międzywojennego, składa się z 3 jednostek archiwalnych (dalej j.a.) zawierających: sprawozdanie z działalności za okres 1 IV 1937–31 VIII 1938 r.², zaproszenia na zebrania i odczyty z 1937 r.³ oraz zestawienia kasowe, obrazujące główne źródła dochodu oraz wydatki Oddziału, za okres 1 IV–31 VIII 1939 r.⁴

Niestety pozostała dokumentacja odnosząca się do działalności OŁ PTH przed 1939 r., jak również wszystkie przygotowane do druku materiały oraz biblioteka uległy rozproszeniu lub zniszczeniu w czasie wojny⁵. Po wyzwoleniu w 1945 r. podjęto próbę odszukania akt Oddziału, lecz odzyskano ich niewielką część, obecnie stanowiącą opisane powyżej trzy jednostki.

Druga seria akt pochodzi z lat 1945–1984, liczy 49 j.a. i została podzielona na cztery grupy rzeczowe: zebrania wyborcze, Zarząd Oddziału i sprawy członkowskie, sprawy organizacyjne, sprawy finansowe.

W pierwszej grupie zgromadzono protokoły zebrań wyborczych wraz z załącznikami za lata 1948, 1952, 1961–1969⁶. Jednostka o tytule *Sprawozdania kadencyjne* z lat 1969–1975 zawiera sprawozdania z działalności Oddziału przygotowane na walne zebrania wyborcze po wprowadzeniu dwuletniej kadencji zarządów oddziałów⁷. Pozostała część dokumentacji w tej grupie

¹ M. Wilmański, Wstęp do inwentarza zespołu Polskie Towarzystwo Historyczne Oddział w Łodzi 1937–1939, 1945–1984, maszynopis, Archiwum Państwowe w Łodzi (dalej: APL).

² APL, Polskie Towarzystwo Historyczne Oddział w Łodzi (dalej: PTH OŁ), sygn. 1.

³ APL, PTH OŁ, sygn. 2.

⁴ APL, PTH OŁ, sygn. 3.

⁵ APL, PTH OŁ, sygn. 16.

⁶ APL, PTH OŁ, sygn. 4–14.

⁷ APL, PTH OŁ, sygn. 15.

zawiera sprawozdania z działalności Oddziału z lat 1945–1954, 1961–1980⁸ oraz protokoły posiedzeń i sprawozdania Komisji Rewizyjnej z lat 1946–1950, 1964–1984⁹.

Grupa druga obejmuje protokoły posiedzeń Zarządu Oddziału z lat 1945–1952, 1964–1981¹⁰, deklaracje, karty ewidencyjne i listy członków indywidualnych i zbiorowych z lat 1945–1968¹¹, w tym także z kół terenowych¹², ankiety personalne członków Zarządu¹³, biogramy działaczy PTH¹⁴.

W trzeciej grupie tematycznej nazwanej *Sprawy organizacyjne* znalazły się następujące materiały archiwalne: Statut PTH z 1947 r.¹⁵, zaproszenia i protokoły posiedzeń naukowych Oddziału z lat 1945–1955, 1966 i poszczególnych Sekcji z lat 1945–1953¹⁶, a także nadsyłane przez Zarząd Główny PTH informacje dotyczące składu władz Towarzystwa, protokoły posiedzeń ZG PTH, protokoły z konferencji, materiały organizacyjne VIII Powszechnego Zjazdu Historyków¹⁷. Możemy tu również odnaleźć akta odnoszące się do przygotowania odbytego w Łodzi w 1976 r. Walnego Zgromadzenia Delegatów PTH¹⁸ oraz do organizowanych w latach 1976–1982, we współpracy Instytutem Historii Uniwersytetu Łódzkiego, sesji naukowych¹⁹. Ciekawych informacji dostarczają materiały zgromadzone w teczkach zawierających korespondencję w sprawach organizacyjnych z lat 1945–1953, 1956 oraz korespondencję w sprawach finansowych i wydawniczych z okresu 1975–1982, 1984²⁰. Wśród nich znajdują się między innymi druki: wzory afiszy dla koła terenowego w Piotrkowie Trybunalskim, wydana w 1945 r. przez Centralny Komitet Żydów w Polsce *Instrukcja dla zbierania materiałów historycznych z okresu okupacji niemieckiej*, klepsydra pogrzebowa Tadeusza Landeckiego oraz listy w sprawach: wydania najstarszej księgi miejskiej Łodzi, starań o przekazanie Łodzi księgozbioru i zbiorów rękopiśmiennych Zakładu Narodowego Ossolińskich we Lwowie, kwestii powołania specjalnej komisji słownikowej (Polskiego Słownika Biograficznego) i jej zadań, udziału członków OŁ PTH w sesjach naukowych, wydawnictw monograficznych miast regionu łódzkiego, a także korespondencja z władzami miejskimi i woje-

⁸ APŁ, PTH OŁ, sygn. 16–21.

⁹ APŁ, PTH OŁ, sygn. 22.

¹⁰ APŁ, PTH OŁ, sygn. 23–26.

¹¹ APŁ, PTH OŁ, sygn. 27–30.

¹² W zasobie Archiwum Państwowego w Piotrkowie Trybunalskim przechowywany jest zespół *Polskie Towarzystwo Historyczne Oddział w Łodzi Koło Terenowe w Piotrkowie Trybunalskim*, zawierający dokumentację działalności Koła z lat 1967–1982, w tym protokoły zebrań, deklaracje członkowskie, projekty opracowań monograficznych.

¹³ APŁ, PTH OŁ, sygn. 31.

¹⁴ APŁ, PTH OŁ, sygn. 32.

¹⁵ APŁ, PTH OŁ, sygn. 33.

¹⁶ APŁ, PTH OŁ, sygn. 34–37.

¹⁷ APŁ, PTH OŁ, sygn. 38–39.

¹⁸ APŁ, PTH OŁ, sygn. 40.

¹⁹ APŁ, PTH OŁ, sygn. 45.

²⁰ APŁ, PTH OŁ, sygn. 41–42, 46–47.

wódkimi oraz różnymi organizacjami i towarzystwami w sprawach wydawniczych, zawiadomienia o tematyce i terminach posiedzeń i odczytów.

Ostatnia część zespołu zawiera materiały obrazujące kondycję finansową Oddziału, czyli sprawozdania finansowe i kasowe, preliminarze budżetowe, ewidencję i rozkład składek członkowskich, zestawienia podatkowe, protokoły kontroli finansowo-księgowych²¹.

W dokumentacji składającej się na podstawowy zespół archiwalny do poznania losów OŁ PTH znajdujemy odbicie pełnego spektrum zagadnień i problemów jego funkcjonowania, ale niestety tylko w odniesieniu do lat powojennych. Zgromadzone są w nim wyczerpujące materiały dotyczące reaktywacji Oddziału w 1945 r., ukonstytuowania się jego władz, struktury organizacyjnej, członków, podstaw finansowych funkcjonowania, działalności naukowej i wydawniczej, organizacji zjazdów i sesji naukowych.

Szczątkowy stan zachowania pozostałości aktowej OŁ PTH z lat 1927–1939 sprawia, że informacji dotyczących tego okresu musimy poszukiwać w źródłach uzupełniających.

Cennych informacji dostarcza kwerenda akt *Urzędu Wojewódzkiego Łódzkiego* z lat 1927–1938, gdzie możemy odnaleźć wiadomości o powołaniu OŁ PTH od momentu przygotowań organizacyjnych, po inaugurację i legalizację działalności, a także opinię wydaną przez władze policyjne o założycielach, skład osobowy Zarządu, dane o siedzibie²² oraz informacje o staraniach celem uzyskania subwencji²³.

Kolejnym istotnym źródłem do poznania przedwojennej historii OŁ PTH są akta stanowiące zespół archiwalny o umownej nazwie *Akta miasta Łodzi*, a w szczególności pozostałość aktowa Rady Miejskiej i Zarządu Miejskiego z lat 1918–1939. Dostarcza ona informacji o działaniach Oddziału na rzecz pozyskania wsparcia finansowego od władz miejskich i o otrzymanych subsydiach i subwencjach, zwłaszcza na potrzeby wydawnicze²⁴. Odnajdziemy w tym zespole materiały świadczące o przynależności do OŁ PTH, jako członka zbiorowego, Archiwum Akt Dawnych i o opłacaniu składki członkowskiej²⁵ oraz o zorganizowanym w 1937 r., we współpracy Archiwum i OŁ PTH, kursie archiwalnym²⁶. Sprawy przygotowania, opracowania programu i uruchomienia tego kursu, jak też inne ślady współdziałania obu instytucji, mają odzwierciedlenie, w aktach Archiwum Miejskiego w Łodzi²⁷.

Kwestie dotowania finansowego działalności OŁ PTH mają swoje odbicie również w aktach *Wydziału Powiatowego Łódzkiego*²⁸.

²¹ APŁ, PTH OŁ, sygn. 48–52.

²² APŁ, Urząd Wojewódzki Łódzki (dalej: UWŁ), sygn. 1142, 1370, 2410.

²³ APŁ, UWŁ, sygn. 2524.

²⁴ APŁ, Akta miasta Łodzi (dalej: AmŁ), sygn. 12697, 13602, 14055, 15175, 16355.

²⁵ APŁ, AmŁ, sygn. 13801.

²⁶ APŁ, AmŁ, sygn. 13818.

²⁷ APŁ, Archiwum Miejskie w Łodzi, sygn. 39, 47, 50.

²⁸ APŁ, Wydział Powiatowy Łódzki, sygn. 146, 148.

Przejawem zabiegów o pozyskanie nowych członków, zwłaszcza osób prawnych tj. instytucji i organizacji, a także dowodem na wzrost zainteresowania przynależnością do Towarzystwa przez szkoły średnie jest korespondencja z 1934 r. zachowana w aktach *Prywatnego Gimnazjum Męskiego im. A. Zimowskiego w Łodzi*²⁹.

Mimo, że powojenne dzieje OŁ PTH dobrze obrazuje jego własna pozostałość aktowa, to uzupełniające informacje można również odnaleźć w innych zespołach archiwalnych.

W aktach pozostałych po funkcjonowaniu *Miejskiej Rady Narodowej i Zarządu Miejskiego w Łodzi* z lat 1945–1950, w dokumentacji Wydziału Administracyjnego, znajdują się sprawozdania i wykazy stowarzyszeń, obejmujące również OŁ PTH, uwzględniające następujące dane: nazwa, siedziba, teren działania, liczba członków, charakterystyka działalności z uwzględnieniem oblicza politycznego³⁰.

Kolejnym istotnym źródłem do poznania losów OŁ PTH po 1945 r. są materiały archiwalne w zespole *Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej Łódź–Śródmieście*, które prowadziło rejestrację, ewidencję i pełniło nadzór nad stowarzyszeniami. Znajduje się tamteczka poświęcona w całości Oddziałowi, zawierająca wydany drukiem w 1939 r. rys działalności Towarzystwa, statut z 1924 r. oraz dokumentację z okresu 1945–1970, w tym: listy członków, sprawozdania z działalności, preliminarze budżetowe, sprawozdania kasowe i finansowe, protokoły z lustracji przeprowadzanych przez inspektorów Prezydium, sprawozdania z jubileuszowych akcji odczytowych, wycinki prasowe z ogłoszeniami o tematyce, terminie i miejscu prelekcji³¹.

W zespole *Archiwum Eugeniusza Ajnenkiela* wśród materiałów dotyczących pracy zawodowej i aktywności społeczno-politycznej twórcy spuścizny, znajdują się informacje o jego działalności w PTH, w tym zawiadomienia o posiedzeniach i zebraniach, kopie protokołów Komisji Rewizyjnej, której był członkiem oraz wycinki prasowe ze wzmiankami o OŁ PTH³².

Przedstawiony powyżej przegląd podstawowych źródeł do poznania dziejów OŁ PTH, można jeszcze poszerzyć o kwerendę w przechowywanej w APL pozostałości aktowej instytucji i organizacji, które systematycznie współpracowały z Oddziałem lub też okazjonalnie podejmowały z nim wspólne przedsięwzięcia, takich jak: Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Towarzystwo Rozwoju Ziemi Zachodnich, Towarzystwo Wiedzy Powszechnej.

W pełnym odtworzeniu losów OŁ PTH odczuwa się brak zachowania akt Oddziału z lat 1927–1939. Niemniej jednak omówione archiwalia przechowywane w Archiwum Państwowym w Łodzi stanowią solidną podstawę

²⁹ APL, Prywatne Gimnazjum Męskie im. A. Zimowskiego w Łodzi, sygn. 45.

³⁰ APL, Miejska Rada Narodowa i Zarząd Miejski w Łodzi, sygn. 165, 167–169.

³¹ APL, Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej Łódź–Śródmieście, sygn. 831.

³² APL, Archiwum Eugeniusza Ajnenkiela, sygn. 76, s. 17–49.

źródłową do badań nad historią i działalnością Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego.

Anna Waś

SOURCES FOR THE HISTORY OF THE ŁÓDŹ DEPARTMENT OF THE POLISH HISTORICAL SOCIETY IN THE RESOURCES OF THE STATE ARCHIVES IN ŁÓDŹ

The aim of this article is to present archival sources of the origin and history of Lodz Branch of the Polish Historical Society which are stored in The State Archive in Lodz. The most important information can be found in the archival fond titled *Polskie Towarzystwo Historyczne Oddział w Łodzi 1937–1939, 1945–1984*. Valuable records concerned the issue are also in the following archival holdings: *Urząd Wojewódzki Łódzki, Akta miasta Łodzi, Wydział Powiatowy Łódzki, Miejska Rada Narodowa i Zarząd Miejski w Łodzi, Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej Łódź-Śródmieście, Archiwum Eugeniusza Ajnenkiela* and in other documentation of institutions and organizations which cooperated systematically with Lodz Branch of Polish Historical Society. Although presented materials are incomplete, they are a solid ground for the studies focused on the history and activity of Lodz Branch of the Polish Historical Society.

Słowa kluczowe: Polskie Towarzystwo Historyczne, Oddział Łódzki Polskiego Towarzystwa Historycznego, Archiwum Państwowe w Łodzi, towarzystwa naukowe, źródła archiwalne.

Keywords: Polish Historical Society, Lodz Branch of the Polish Historical Society, State Archive in Lodz, scientific societies, archival sources.

BIBLIOGRAFIA

Źródła:

Archiwum Państwowe w Łodzi

Akta miasta Łodzi, sygn. 12697, 13602, 13801, 13818, 14055, 15175, 16355.

Archiwum Eugeniusza Ajnenkiela, sygn. 76.

Archiwum Miejskie w Łodzi, sygn. 39, 47, 50.

Miejska Rada Narodowa i Zarząd Miejski w Łodzi, sygn. 165, 167-169.

Polskie Towarzystwo Historyczne Oddział w Łodzi, sygn. 1-52.

Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej Łódź-Śródmieście, sygn. 831.

Prywatne Gimnazjum Męskie im. A. Zimowskiego w Łodzi, sygn. 45.

Urząd Wojewódzki Łódzki, sygn. 1142, 1370, 2410, 2524.

Wydział Powiatowy Łódzki, sygn. 146, 148.

Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim

Polskie Towarzystwo Historyczne Oddział w Łodzi Koło Terenowe w Piotrkowie Trybunalskim.

Opracowania:

Wasiak J., *Współpraca Archiwum Państwowego w Łodzi z Oddziałem Łódzkim Polskiego Towarzystwa Historycznego*, [w:] *W służbie historii i społeczeństwa. Dzieje Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego 1927–2007*, Łódź 2007.

Wilmański M., *Wstęp do inwentarza zespołu Polskie Towarzystwo Historyczne Oddział w Łodzi 1937–1939, 1945–1984*, maszynopis, Archiwum Państwowe w Łodzi.

Jerzy Wojniłowicz, Andrzej Wróbel*

KOŁO ODDZIAŁU ŁÓDZKIEGO POLSKIEGO TOWARZYSTWA HISTORYCZNEGO W TOMASZOWIE MAZOWIECKIM

Z zachowanych informacji wynika, że Koło Polskiego Towarzystwa Historycznego w Tomaszowie Mazowieckim zawiązane zostało w 1954 r. Ważną rolę w jego utworzeniu odegrał Włodzimierz Rudź – kierownik miejscowego Archiwum Państwowego. Przewodniczącym Koła został Jan Piotr Dekowski – kustosz tomaszowskiego Muzeum, a sekretarzem i skarbnikiem – W. Rudź. Zebrania członków i odczyty odbywały się w siedzibie Muzeum. Oprócz odczytów przygotowywanych przez członków Koła organizowano też prelekcje wygłaszane przez historyków z Uniwersytetu Łódzkiego i archiwistów łódzkich, m.in. dr Zofię Libiszowską, prof. Stanisława F. Zajączkowskiego, mgra Romana Kaczmarka i dra Stefana Rosiaka. Po dwu latach Koło zaczęło podupadać i w końcu jego działalność ustała. Przyczynił się do tego m.in. wyjazd z Tomaszowa przewodniczącego J.P. Dekowskiego, a także dość duża podwyżka składek członkowskich¹. W roku 1967 r. Koło odtworzono, ale jego funkcjonowanie było wówczas bardzo krótkotrwałe.

Na ponowne reaktywowanie Koła trzeba było czekać kilkanaście lat. Zebranie organizacyjne zwołane zostało na dzień 11 października 1982 r. z inicjatywy członków Koła piotrkowskiego mieszkających w Tomaszowie i przedstawicieli zarządu piotrkowskiego Koła. W zebraniu uczestniczyło 12 osób, m.in. tomaszowianie: historyk, kierownik Muzeum dr Ryszard Kotewicz (przewodniczący zebrania); badacz lokalnej historii Czesław Cyniak; historyk, pracownik Muzeum mgr Andrzej Kędziński; nauczyciele histo-

* Koło Oddziału Łódzkiego PTH w Tomaszowie Mazowieckim.

¹ Koło PTH w Tomaszowie, Dokumentacja działalności Koła (dalej: DK), 1982, 1983; J. Wojniłowicz, 20. rocznica reaktywowania Koła Polskiego Towarzystwa Historycznego w Tomaszowie Mazowieckim, „Rocznik Łódzki” 2002, t. 49, s. 317; tenże, *Zarys dziejów Koła Polskiego Towarzystwa Historycznego w Tomaszowie Mazowieckim*, [w:] *W służbie historii i społeczeństwa. Dzieje Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego, 1927–2007*, red. A. Szymczakowa i M. Nartonowicz-Kot, Łódź 2007, s. 151.

rii – mgr Anna Piasta i mgr Jan Wojtkiewicz oraz emerytowany urzędnik administracji państwowej mgr Antoni Woskowski. Obecni byli również przedstawiciele zarządu piotrkowskiego Koła – piotrkowianie: dr Jerzy Kukulski (przewodniczący) i mgr Wiesława Gał (skarbnik). W toku dyskusji postanowiono, że głównymi zadaniami utworzonego Koła będą: prowadzenie działalności odczytowej i badawczej związanej z przeszłością Tomaszowa oraz pozyskiwanie nowych członków spośród nauczycieli historii.

Na spotkaniu tym wybrano tymczasowy zarząd Koła, a jego przewodniczącym został dr R. Kotewicz – kierownik Muzeum w Tomaszowie. Jednocześnie zdecydowano, że właściwa działalność podjęta zostanie już w roku następnym.

W dniu 11 marca 1983 r., na zaproszenie tymczasowego zarządu Koła, przybył prezes Oddziału Łódzkiego PTH – doc. dr Ryszard Rosin, który wygłosił odczyt, a następnie omówił zadania i główne założenia statutowe Polskiego Towarzystwa Historycznego. Na zebraniu tym na przewodniczącego Koła wybrano dra Ryszarda Kotewicza. Dokonano również wyboru zarządu, który w dwa tygodnie później ukonstytuował się. Wiceprzewodniczącym został mgr Jan Wojtkiewicz, skarbnikiem mgr Antoni Woskowski, a sekretarzem – Czesław Cyniak.

W dniu 27 kwietnia 1983 r. zarząd Oddziału Łódzkiego PTH podjął formalną uchwałę o utworzeniu Koła w Tomaszowie Mazowieckim².

Na przestrzeni trzydziestu minionych lat Koło przechodziło różne koleje, ale nieprzerwanie wypełniało swoje statutowe zadania i wypełnia je nadal. Zmianom ulegała liczba członków: początkowo 15, później około 8–10, a obecnie 31.

W ciągu minionego 35-lecia zmieniały się składy Zarządu Koła. Funkcję przewodniczącego pełnili kolejno: dr Ryszard Kotewicz (przeszło 4 lata), mgr Jerzy Wojniłowicz (przez 16 lat), potem mgr Andrzej Kędzierski, a od czerwca 2006 r. dr Andrzej Wróbel.

Po ostatnich wyborach, od czerwca 2015 r. na czele Koła stoi zarząd w następującym składzie:

przewodniczący – dr Andrzej Wróbel

z-ca przewodniczącego – ks. prof. Mieczysław Różański

z-ca przewodniczącego oraz **skarbnik** – mgr Zofia Zielińska

sekretarz – mgr Michał Ordak

członek – prof. Krzysztof Tomasz Witczak

członek – mgr Joanna Dębiec

członek – dr Maciej Hubka.

² DK, 1982, 1983; J. Wojniłowicz, *Zarys dziejów...*, s. 151–153.

Przedstawiciele tomaszowskiego Koła byli wśród delegatów Oddziału Łódzkiego na Walne Zgromadzenia Polskiego Towarzystwa Historycznego. Byli to: dr R. Kotewicz (1985), mgr A. Kędziński (1988), mgr J. Wojniłowicz (1997), prof. K.T. Witczak (2006, 2009, 2012), dr A. Wróbel (2009, 2012, 2015)³.

Przechodząc do omówienia 35-letniej działalności Koła nie sposób powiedzieć o wszystkich inicjatywach i przedsięwzięciach⁴. Dlatego też w niniejszym tekście przedstawione zostaną jedynie działania podejmowane w ciągu ostatnich 10-ciu lat⁵.

Na odnotowanie zasługują niektóre samodzielne i wspólne inicjatywy skierowane do władz miasta. Propozycje te dotyczyły: tekstów na tablicach informacyjnych na konkretnych budynkach; wmurowania na budynku Poczty Polskiej tablicy upamiętniającej wydarzenia z listopada 1918 r.; zorganizowania wyjazdu do Nadarżyna, gdzie spoczywa zasłużony dla naszego miasta i kraju podskarbi koronny Tomasz Adam Ostrowski⁶.

Koło prowadziło szeroko zakrojoną działalność popularnonaukową. Oprócz odczytów dla członków Koła obejmowała ona współorganizację (przeważnie z Archiwum i Muzeum) sesji, konferencji, odczytów otwartych i okolicznościowych wystaw. W latach 2007–2017 zorganizowano 20 sesji, spotkań i odczytów dla szerszych kręgów słuchaczy. Były to w kolejności chronologicznej:

- seminarium *190. rocznica śmierci Tomasza hr. Ostrowskiego* (15 II 2007)
- spotkanie poświęcone pamięci dra hab. Ryszarda Kotewicza (29 III 2007)
- odczyt dra Marka Dutkiewicza *Prace sondażowo-ekshumacyjne na terenie Katynia w latach 1994–1995* (17 IV 2008)
- sesja *220 lat Tomaszowa Mazowieckiego* (16 IX 2008)
- sesja *Militarne i polityczne aspekty udziału Polski w II wojnie światowej* (9 IX 2009)
- sesja w 70. rocznicę wybuchu II wojny światowej (26 XI 2009)
- odczyt dra Tomasza Matuszaka *Kariera „wielkiej bani” w Polsce do 1939 roku* (22 IV 2010)
- konferencja *W cieniu „czerwonej zarazy”. W 90. rocznicę Bitwy Warszawskiej 1920 roku* (22 VI 2010)

³ DK, 1982, 1983, 2009, 2012, 2015; J. Wojniłowicz, *Zarys dziejów...*, s. 153; M. Iwańska, *Sprawozdanie z działalności Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego za okres od 7 VI 2006 do 9 VI 2009 r.*, „Rocznik Łódzki” 2009, t. 56, s. 258, 263; I. Florczak, T. Pietras, *Sprawozdanie z działalności Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego za okres od 10 VI 2009 do 20 VI 2012 r.*, „Rocznik Łódzki” 2012, t. 59, s. 338.

⁴ Podstawowe wiadomości o Kole PTH w Tomaszowie Mazowieckim znajdują się na stronie internetowej Oddziału Łódzkiego PTH (www.pth.lodz.uni.lodz.pl).

⁵ Wcześniejsze przedsięwzięcia zob.: J. Wojniłowicz, *Zarys dziejów...*, s. 151–160.

⁶ DK, 2003, 2007; J. Wojniłowicz, *Zarys dziejów...*, s. 154; M. Iwańska, *Sprawozdanie...*, s. 264.

- konferencja *Społeczne i wojskowe aspekty „Wielkiej Wojny” 1914–1918* (8 XI 2010)
- sesja poświęcona Włodzimierzowi Rudziowi i tomaszowskiemu Oddziałowi Archiwum Państwowego (29 III 2011)
- konferencja *Karty z dziejów ustroju Polski... W 220. rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja* (15 VI 2011)
- sesja *XXX – lecie niedzieli bez Teleranka. Piotrków – Tomaszów w okresie stanu wojennego* (2 XII 2011)
- konferencja *Oblicza Podziemia. W 70. rocznicę powołania Armii Krajowej* (29 II 2012)
- odczyt dra Dariusza Klemantowicza *Europa i jej mieszkańcy w opinii Wojciecha Kossaka* (24 V 2012)
- jubileusz XXX-lecia reaktywowania Koła Polskiego Towarzystwa Historycznego w Tomaszowie Mazowieckim (14 XII 2012)
- spotkanie *Krwia i blizna. Białobrzaska gawęda powstańcza*, (4 VI 2013)
- promocja książki *Niedziela bez Teleranka. Piotrków Trybunalski – Tomaszów Mazowiecki w okresie stanu wojennego 1981–1983* (12 VI 2014)
- sesja historyczna *Obrazy Września. Region i społeczeństwo w czasie II wojny światowej* (16 X 2014)
- spotkanie historyczne *610 lat Białobrzegów* (8 VI 2015)
- ogólnopolska konferencja naukowa *1050-lecie chrztu Polski w wymiarze ogólnopolskim i regionalnym* (15 VI 2016)⁷.

Ciekawą formą stały się również ogólnodostępne spotkania historyczne (zwykle w czwartkowe popołudnia) w lokalu Oddziału Archiwum, organizowane wspólnie przez Zarząd Koła i Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim. Referentami byli zarówno historycy z innych ośrodków (Łódź, Piotrków, Kielce), jak i miejscowi historycy, archiwiści i pasjonaci historii.

Na zorganizowanych w Tomaszowie sesjach, konferencjach, spotkaniach oraz zebraniach Koła PTH referaty i odczyty wygłosiło 19 członków Koła (zob. Aneks). Odbywały się one przeważnie w Oddziale Archiwum Państwowego i w Muzeum, a także w Urzędzie Miasta, Filii Uniwersytetu Łódzkiego, Młodzieżowym Domu Kultury, Skansenie Rzeki Pilicy i w szkołach.

⁷ DK, 2007–2017; J. Wojniłowicz, *20. rocznica...*, s. 317, 318; M. Iwańska, *Sprawozdanie...*, s. 263, 264; I. Florczak, T. Pietras, *Sprawozdanie...*, s. 343, 344; A. Wróbel, *Uroczyste spotkanie z okazji 30. rocznicy reaktywowania tomaszowskiego Koła Polskiego Towarzystwa Historycznego*, „Rocznik Łódzki” 2012, t. 59, s. 349–352; *Archiwum i Muzeum Ostrowskiemu*, „Tomaszowski Informator Tygodniowy” (dalej: „TIT”) 2007, nr 7, s. 8; *Sesja na 220-lecie*, „TIT” 2008, nr 39, s. 24; M. Hubka, M. Ordak, *Sprawozdanie z obchodów 90. rocznicy bitwy warszawskiej w regionie piotrkowskim*, „Rocznik Łódzki” 2010, t. 57, s. 276–278; Z. Zielińska, *Uroczyste spotkanie poświęcone Włodzimierzowi Rudziowi – założycielowi i długoletniemu kierownikowi tomaszowskiego archiwum w 60. rocznicę powstania placówki*, „Rocznik Łódzki” 2011, t. 58, s. 287–289; M. Hubka, *Sprawozdanie z konferencji naukowej „Karty z dziejów ustroju Polski. W 220. rocznicę uchwalenia Konstytucji 3-go Maja”*, „Rocznik Łódzki” 2011, t. 58, s. 289–291.

Członkowie Koła zaprezentowali również szereg odczytów i referatów poza Tomaszowem. Były to wystąpienia na sesjach naukowych, konferencjach, uroczystościach itp. organizowanych przez różne instytucje, stowarzyszenia i placówki kulturalne. Tematyka wygłaszanych referatów była bardzo zróżnicowana: od spraw lokalnych i regionalnych po zagadnienia ogólnokrajowe i europejskie. Autorzy występowali na konferencjach, sesjach i prezentacjach w: Bełchatowie, Białowieży, Drzewicy, Gałkowie Dużym, Gdańsku, Gdyni, Lublinie, Łodzi, Piotrkowie Trybunalskim, Poznaniu, Radzynie Podlaskim, Sosnowcu, Toruniu i w Warszawie oraz poza granicami kraju – w Czechach. Referentami byli: Maciej Hubka, Sebastian Pilarski, Krzysztof Tomasz Witczak i Andrzej Wróbel⁸.

W ostatnim dziesięcioleciu członkowie Koła byli autorami lub współautorami wielu publikacji. Oto nazwiska autorów i tytuły oddzielnych prac w kolejności ich ukazywania się:

- Krzysztof Tomasz Witczak, *Słownik Biograficzny Żydów Tomaszowskich* (2010)
- Maciej Hubka, Andrzej Wróbel, *Ziemia opoczyńska w źródłach archiwalnych. Dokumenty z zasobu Archiwum Państwowego w Piotrkowie Trybunalskim Oddział w Tomaszowie Mazowieckim*, Tomaszów Mazowiecki–Opoczno 2011
- Henryk Figura, Waldemar Komenda (współautorzy), *Parafia Św. Jadwigi Królowej w Tomaszowie Mazowieckim* (2012)⁹.

Trzech członków Koła było redaktorami następujących wydawnictw:

- Maciej Hubka, *Drzewica. Szkice z dziejów miasta* (2009)
- Sebastian Pilarski, *Służba Bezpieczeństwa wobec przemian politycznych w latach 1988–1990. Region Łódzki* (2009)
- Sebastian Pilarski (współredaktor), *NSZZ „Solidarność” w regionie łódzkim w dokumentach Służby Bezpieczeństwa, 1980–1981* (2011)
- ks. Waldemar Gliński, *Dzieje Lubochni: miejscowość, kościół, ludzie* (2011)
- Michał Słoniewski (współautor), *Pałac i ludzie. Historia rezydencji myśliwskiej w Spale 1885–1945* (2014)
- Andrzej Wróbel, Maciej Hubka, *Niedziela bez Teleranka. Piotrków Trybunalski–Tomaszów Mazowiecki w okresie stanu wojennego 1981–1983* (2014)
- Andrzej Wróbel, *Obrazy września. Region i społeczeństwo w czasie II wojny światowej* (2015)
- Andrzej Wróbel (współredaktor), *1050-lecie chrztu Polski w wymiarze ogólnopolskim i regionalnym* (2016)

⁸ DK, 2007–2017.

⁹ DK, 2004, 2005, 2010, 2012; J. Pampuch, *Książka o teatrze w Tomaszowie*, „TIT” 2004, nr 43, s. 8; tenże, *Jak powstał leksykon tomaszowskich Żydów*, „TIT” 2011, nr 25, s. 34; tenże, *Parafia wpisana w historię miasta*, „TIT” 2012, nr 17, s. 21.

- Michał Słoniewski, *Bojkot igrzysk olimpijskich jako instrument polityki międzynarodowej w latach 1976–1988* (2016)
- Michał Słoniewski (współautor), *Carskie gospodarstwo łowieckie w Spale w latach 1885–1914* (2017)¹⁰.

Prace członków Koła znajdują się w opublikowanych materiałach z sesji i konferencji naukowych zorganizowanych zarówno w Tomaszowie jak i w innych ośrodkach.

Publikacje członków Koła zamieszczane były również w prasie regionalnej, w periodykach piotrkowskich, łódzkich, warszawskich i innych, a mianowicie w: „Dzienniku Łódzkim” (dodatek „Tygodnik 7 Dni”), „Gazecie Wyborczej” (dodatek łódzki), „Rzeczpospolitej” (dodatek „Księga Kresów Wschodnich”), „Piotrkowskich Zeszytach Historycznych”, „Badaniach nad Dziejami Regionu Piotrkowskiego”, „Roczniku Łódzkim”, „Dziejach Najnowszych”, „Mówią Wieki”, „Przeglądzie Historyczno-Wojсковym”, „Meandrze”, „Chemiku”, „Przeglądzie Włókienniczym” i innych. Autorami tych tekstów byli (w porządku alfabetycznym): Piotr Baranowski, Paweł Chwaliński, Joanna Dębiec, Henryk Figura, Maciej Hubka, Waldemar Komenda, Michał Ordak, Sebastian Pilarski, ks. Mieczysław Różański, Jerzy Skoracki, Krzysztof Tomasz Witczak, Wojciech Wochna, Jerzy Wojniłowicz, Andrzej Wróbel i Zofia Zielińska.

Koło ma także swój udział w działalności wydawniczej. Pierwszą publikacją, wydawaną wspólnie z tomaszowskim Oddziałem Archiwum Państwowego i Muzeum od 1994 r., jest *Tomaszowski Słownik Biograficzny*. W omawianym okresie ukazały się dwa kolejne zeszyty tego słownika – szósty (2010) i siódmy (2012)¹¹.

W roku 2010, wspólnie z tomaszowskim Oddziałem Archiwum Państwowego, wydana została *Historia Tomaszowa Mazowieckiego w źródłach archiwalnych. Dokumenty z zasobu Archiwum Państwowego w Piotrkowie Trybunalskim Oddział w Tomaszowie Mazowieckim*. Redaktorami tej publikacji są: Maciej Hubka, Michał Ordak i Andrzej Wróbel¹².

W 2013 r. Koło wspólnie z Archiwum Państwowym w Piotrkowie Trybunalskim wydało publikację *Powstanie styczniowe w źródłach archiwalnych. Dokumenty z zasobu Archiwum Państwowego w Piotrkowie Trybunalskim i Oddziale w Tomaszowie Mazowieckim*¹³. Dwóch spośród trzech jej autorów to członkowie Koła.

¹⁰ DK, 2009, 2011–2017.

¹¹ DK, 2010, 2012; J. Wojniłowicz, *Zarys dziejów...*, s. 157; I. Florczak, T. Pietras, *Sprawozdanie...*, s. 334; J. Pampuch, *Tomaszowski Słownik Biograficzny (tomik 5)*, „TIT” 2003, nr 35, s. 12.

¹² I. Florczak, T. Pietras, *Sprawozdanie...*, s. 334; J. Pampuch, *Prezent na urodziny miasta*, „TIT” 2010, nr 44, s. 19.

¹³ M. Hubka, K. Łapiński, A. Wróbel, *Powstanie styczniowe w źródłach archiwalnych. Dokumenty z zasobu Archiwum Państwowego w Piotrkowie Trybunalskim i Oddziale w Tomaszowie Mazowieckim*, Piotrków Trybunalski–Tomaszów Mazowiecki 2013.

Koło nie ograniczało się do opisanych wyżej form aktywności. Między innymi przekazało do Urzędu Miejskiego w Tomaszowie Mazowieckim uzupełnienia i sprostowania do przygotowywanych opracowań dotyczących miejsc pamięci narodowej oraz strategii rozwoju miasta. Sekretarz Koła przesłał materiały uzupełniające do publikacji zatytułowanej *Księga Pamięci. Transporty Polaków do KL Auschwitz z Radomia i innych miejscowości Kielecczyny, 1940–1944*, wydanej przez Państwowe Muzeum Auschwitz–Birkenau oraz do *Wielkiej Ilustrowanej Encyklopedii Powstania Warszawskiego*.

Przedstawiciele Koła zasiadali w komisjach konkursów historycznych organizowanych dla młodzieży szkolnej przez Muzeum, Starostwo Powiatowe i Urząd Miejski.

Członkowie Koła uczestniczyli jako słuchacze w wielu sesjach i odczytach organizowanych m.in. w Instytucie Historii Uniwersytetu Łódzkiego, w Muzeach w Piotrkowie i Opocznie. Brali także udział w jubileuszowym spotkaniu z okazji 80-lecia Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego.

Delegacje Koła uczestniczyły w dorocznych uroczystościach patriotyczno-religijnych, których organizatorami były władze miasta i powiatu oraz organizacje kombatanckie. W rocznice walk powstańczych 1863 r. delegacja zapalała znicze w Brenicy i na cmentarzu w Lubochni¹⁴.

W dniu Wszystkich Świętych, od 1998 r. członkowie Koła kwestowali (wspólnie z innymi stowarzyszeniami) na rzecz ratowania starych grobów na cmentarzach tomaszowskich.

Tak szeroko rozwinięta działalność możliwa była dzięki pomocy i ścisłej współpracy z tomaszowskim Oddziałem Archiwum Państwowego w Piotrkowie Trybunalskim. Istotne znaczenie ma fakt, że kierownik i troje pracowników tej placówki to członkowie Koła, które od czerwca 2006 r. właśnie tu ma swą siedzibę.

Koło współpracowało również z następującymi instytucjami i organizacjami społecznymi:

- z Archiwum Państwowym w Piotrkowie Trybunalskim
- Muzeum im. Antoniego hr. Ostrowskiego w Tomaszowie Mazowieckim
- Miejską Biblioteką Publiczną w Tomaszowie Mazowieckim
- Oddziałem Łódzkim Polskiego Towarzystwa Historycznego
- Klubami Historycznymi im. gen. Stefana Roweckiego „Grota” w Tomaszowie Mazowieckim i Piotrkowie Trybunalskim
- Miejskim Centrum Kultury Filia Skansen Rzeki Pilicy w Tomaszowie Mazowieckim

¹⁴ DK, 2002–2012; J. Wojniłowicz, *Zarys dziejów...*, s. 158, 159; *Pamiętali o poległych powstańcach*, „Wiadomości Dnia – Dziennik Łódzki” (B) 2003, nr 163, s. 8; *XIV Kwesta. Ratujemy stare cmentarze* [folder], oprac. J. Augustyniak, D. Mec-Wypart, TPTM, Tomaszów Maz. 2011; A. Wróbel, *Historia kołem się toczy...*, „TIT” 2012, nr 49, s. 14.

- Miejskim Centrum Kultury Filia Dzielnicy Ośrodek Kultury w Tomaszowie Mazowieckim
- Społecznym Komitetem Opieki nad Grobami Zasłużonych Tomaszowian
- Towarzystwem Przyjaciół Tomaszowa Mazowieckiego
- Związkiem Piłsudczyków w Tomaszowie Mazowieckim
- Muzeum Regionalnym w Opocznie
- Biblioteką i Muzeum w Gałkowie Dużym
- Gminnym Ośrodkiem Kultury w Ujeździe
- Muzeum Tradycji Niepodległościowych w Łodzi
- władzami miasta i powiatu tomaszowskiego
- oraz lokalnymi mediami („Tomaszowski Informator Tygodniowy”, „Dziennik Łódzki” – dodatek „Tygodnik 7 Dni”, „Famka”, Radio „Fama”, telewizja a-Mazing)¹⁵.

Na zakończenie należy przypomnieć nazwiska tych członków Koła, którzy odeszli na zawsze. Byli to: mgr Józef Jastrzębski (zmarł 13 V 1989)¹⁶, Czesław Ogórek (29 III 1995)¹⁷, inż. Stefan Jerzy Jener (23 XII 1995)¹⁸, dr hab. Ryszard Kotewicz (1 I 1997)¹⁹, mgr Antoni Woskowski (3 VI 2002)²⁰, Włodzimierz Rudź (8 VI 2002)²¹, Marian Witek (16 II 2003)²², Czesław Cyniak (26 X 2003)²³, dr Andrzej Krzysztof Łuczak (29 VII 2010)²⁴, mgr Stanisław Zakrzewski (15 XII 2010)²⁵, Małgorzata Pakuła (VII 2015)²⁶ i Henryk Figura (16 XII 2015)²⁷.

Należy dodać, że nadal nie znany jest los księdza prof. Piotra Zwolińskiego, który w niewyjaśnionych okolicznościach zaginął (wraz ze swym kolegą) w sierpniu 2010 r. w Kazachstanie, gdzie zamierzał zdobyć najwyższy szczyt tego kraju²⁸.

¹⁵ DK, 2002–2012; A. Wróbel, *Historia kołem się toczy...*, s. 14.

¹⁶ A. Kędziński, *Jastrzębski Józef*, [w:] *Tomaszowski Słownik Biograficzny* (dalej: TSB), z. 1, Tomaszów Mazowiecki 1994, s. 12–14.

¹⁷ T. Kaczmarek, *Ogórek Czesław*, [w:] TSB, z. 2 (1997), s. 11, 12.

¹⁸ J. Wojniłowicz, *Straż była jego drugim domem: Stefan Jener*, „TIT” 1996, nr 4, s. 14; tenże, *Pasje inżyniera Jenera*, „Piotrkowski Informator Kulturalny” 1996, nr 2, s. 16.

¹⁹ K. Łapiński, *Kotewicz Ryszard*, [w:] TSB, z. 3 (1999), s. 18–20.

²⁰ W. Bogurat, *Woskowski Antoni*, [w:] TSB, z. 5 (2003), s. 30–32.

²¹ J. Wojniłowicz, *Rudź Włodzimierz*, [w:] TSB, z. 6 (2010), s. 30–32; Z. Zielińska, *Włodzimierz Rudź (1925–2002). Zarys biografii*, Piotrków Trybunalski 2007, praca ukazała się jako z. 6 periodyku „Badania nad Dziejami Regionu Piotrkowskiego”.

²² J. Wojniłowicz, *Witek Marian*, [w:] TSB, z. 7 (2012), s. 32, 33.

²³ *Żegnaj Panie Czesławie*, „TIT” 2003, nr 46, s. 35.

²⁴ „Polska – Dziennik Łódzki”, 31 VII 2010; „Gazeta Wyborcza” (dodatek łódzki), 31 VII 2010 (nekrologi).

²⁵ J. Pampuch, *Pożegnaliśmy Stanisława Zakrzewskiego*, „TIT” 2010, nr 51–52, s. 74; także nekrologi: s. 74, 75.

²⁶ „Tydzień w Koluszkach”, nr 51, 30 XII 2015, s. 6.

²⁷ J. Kowalewski, *Warto być przyzwoitym. Wspomnienie o plk. Figurze komendancie WKU*, „Tygodnik 7 Dni” (wyd. B) dodatek „Dziennika Łódzkiego”, 16 XII 2016, s. 8.

²⁸ M. Darda, *Ksiądz zaginął w Kazachstanie*, „Polska – Dziennik Łódzki”, 3 IX 2010, s. 5; I. Florczak, T. Pietras, *Sprawozdanie...*, s. 331.

ANEKS

Rreferaty i odczyty wygłoszone przez członków Koła w Tomaszowie Mazowieckim, podczas sesji, konferencji, uroczystości, spotkań i zebrań Koła w latach 2007–2017²⁹.

Piotr Baranowski

– *Piotrkowianin na froncie I wojny światowej. Losy Stefana Roweckiego w okresie 1914–1918* (8 XI 2010)

Paweł Chwaliński

– *Tomaszowska Fabryka Sztucznego Jedwabiu w latach 1939–1945* (9 IX 2009)

– *Tomaszowska Fabryka Sztucznego Jedwabiu w latach 1911–1939* (13 V 2011)

– *Historia Zakładów H. Landsberg w Tomaszowie Mazowieckim* (29 VI 2017)

Henryk Figura

– *Prawne uregulowania obowiązku służby wojskowej w latach 1918–1938* (22 VI 2010)

– *Obowiązek służby wojskowej w konstytucjach polskich* (15 VI 2011)

– *27. Wołyńska Dywizja Piechoty Armii Krajowej* (29 II 2012)

– *Służba wojskowa kobiet w siłach zbrojnych w okresie II wojny światowej* (16 X 2014)

ks. Waldemar Gliński

– *Działalność społeczno – polityczna ks. Bohdana Papiernika w latach 1977–1983* (2 XII 2011)

– *Ujazd w okresie II wojny światowej. Losy miejscowości i mieszkańców* (16 X 2014)

– *Marcin Białobrzegi (ok. 1500–1586.) Zarys biografii* (8 VI 2015)

– *Lasy spalskie podczas II wojny światowej* (1 IX 2015)

– *Lasy spalskie miejscem walk z okupantem niemieckim* (22 X 2015)

– *Początki organizacji kościelnej w okolicach Tomaszowa Mazowieckiego: erygowanie i rozwój parafii w Ujeździe* (15 VI 2016)

Paweł Grad

– *Fortyfikacje linii Pilicy* (19 II 2015)

Maciej Hubka

– *Kampania 1506 roku i bitwa pod Kleckiem* (28 IV 2009)

– *Plany wojny obronnej Polski 1939 r.* (26 XI 2009)

²⁹ Źródło: Dokumentacja działalności Koła PTH w Tomaszowie Mazowieckim za lata 2007–2017. Wcześniejsza działalność odczytowa członków Koła (od 1983 r.) omówiona została w opracowaniu J. Wojniłowicza, *Zarys dziejów...*, s. 155–156.

- *Źródła do dziejów wojny polsko – rosyjskiej w zasobie Archiwum Państwowego w Piotrkowie Trybunalskim i Oddziału Archiwum Państwowego w Tomaszowie Mazowieckim* (22 VI 2010)
- *Sztuka wojenna stron walczących na froncie wschodnim w I wojnie światowej* (8 XI 2010)
- *Konstytucja 3 Maja. Między tradycją i nowoczesnością* (15 VI 2011)
- *Przeznaczenie bojowe formacji jazdy polskiej doby Wazów [dla członków Koła]* (15 XII 2011)
- *Relacje wzajemne polskich ugrupowań konspiracyjnych, 1939–1945* (29 II 2012)
- *Źródła do dziejów powstania styczniowego 1863 r. w zasobie Archiwum Państwowego w Piotrkowie Trybunalskim Oddział w Tomaszowie Mazowieckim* (7 II 2013)
- *Bój pod Ossą 10 lipca 1863 r.* (15 V 2013)
- *Tomaszów Mazowiecki w dobie powstania styczniowego – wybrane aspekty* (18 X 2013)
- *„Elity trzech epok”. Działacze piotrkowskiego ruchu komunistycznego w latach 1918–1948* (19 IX 2013)
- *Piotrkowska Rada Delegatów Robotniczych 1919–1920* (5 X 2013)
- *Insurekcja kościuszkowska 1794 r. – rys historyczno – wojskowy* (8 IV 2014)
- *Kulturowe reminiscencje II wojny światowej* (8 V 2015)
- *Myśl wojskowa Józefa Piłsudskiego* (29 V 2015)
- *Lasy nasiąkłe krwią* (1 IX 2015)
- *ZSMP w województwie piotrkowskim. Działalność i pozostałość naukowa* (29 IX 2015)
- *Idea, budowa i wykorzystanie niemieckich umocnień z lat II wojny światowej* (23 X 2015)
- *Zamek prymasa Macieja Drzewieckiego h. Ciołek w Drzewicy. Dole i niedole zabytku* (10 III 2016)
- *Kościół na ziemi piotrkowskiej w XIX wieku w świetle Akt Dziekana Piotrkowskiego* (15 VI 2016, wspólnie z T. Matuszakiem)
- *Odpowiedni dać rzeczy obraz..., czyli archiwiści w roli twórców filmu* (23 VI 2016, wspólnie z T. Matuszakiem)
- *Julian Ajzenman ps. „Lew”. Od Gwardii Ludowej po Urząd Bezpieczeństwa Publicznego* (22 IX 2016)
- *Źródła do dziejów Radomska w zasobie Archiwum Państwowego w Piotrkowie Trybunalskim* (25 XI 2016)
- *Tajniki archiwów rodzinnych* (19 IV 2017)

Waldemar Komenda

- *Wojna w obronie Konstytucji 3 Maja* (15 VI 2011)
- *Początki podziemnego Państwa i Wojska Polskiego, 1939–1941* (29 II 2012)
- *Łowiectwo w Wojsku Polskim po 1945 roku na podstawie historii Wojskowego Koła Łowieckiego „Hubal” w Tomaszowie Mazowieckim* (24 IX 2015)

Michał Ordak

- *Źródła do dziejów I wojny światowej w zasobie Archiwum Państwowego w Piotrkowie Trybunalskim Oddział w Tomaszowie Mazowieckim* (8 XI 2010)
- *Obwód Armii Krajowej Tomaszów Mazowiecki* (29 II 2012)
- *Władze miejskie Tomaszowa Mazowieckiego wobec powstania styczniowego* (15 V 2013)
- *Reprografia materiałów archiwalnych jako forma ochrony dóbr kultury w państwowej sieci archiwalnej* (27 XI 2014)
- *Zakończenie II wojny światowej a sprawa polska* (8 V 2015)
- *Sprawa polska a zakończenie II wojny światowej* (18 V 2017)

Sebastian Pilarski

- *Władze polskie wobec kwestii czechosłowackiej w 1939 roku* (9 IX 2009)
- *Rozpracowanie przez Służbę Bezpieczeństwa podziemnych struktur NSZZ „Solidarność” w Tomaszowie Mazowieckim i jego konsekwencje (1981–1982)*, 2 XII 2011
- *Działalność wymiaru sprawiedliwości w okresie stanu wojennego 1981–1983* (19 XII 2013)

ks. Mieczysław Różański

- *Rola kapelanów Armii Krajowej* (29 II 2012)
- *Źródła do dziejów Tomaszowa Mazowieckiego w zasobie Archiwum Archidiecezjalnego w Łodzi* (16 I 2014)
- *Kościół łódzki wobec II wojny światowej* (16 X 2014)
- *Ochrona zasobu archiwów archidiecezjalnych w Polsce* (27 XI 2014)
- *Kościelne dzieje Białobrzegów* (8 VI 2015)
- *Początki chrześcijaństwa w Polsce* (4 IV 2016)
- *Powstanie i początki działania parafii Św. Antoniego w Tomaszowie Mazowieckim* (15 VI 2016)

Jerzy Skoracki

- *Przyczyny i skutki likwidacji Zakładów Włókien Chemicznych „Wistom” S.A.* (13 V 2011)

– *Tomaszowska Fabryka Sztucznego Jedwabiu w latach 20. i 30. XX w. w świetle prasy* (16 III 2017)

Michał Słoniewski

– *Mity i legendy dotyczące Spały w świetle badań naukowych* (20 IV 2017)

Marek Stefański

– *Pułkownik Stanisław Hojnowski. Sylwetka dowódcy 45. Pułku Strzelców Kresowych obrońcy Tomaszowa Maz. z września 1939 r.* (15 IX 2016)

Dominik Trojak

– *Bitwa pod Łodzią 1914 r.* (8 XI 2010)

Krzysztof Tomasz Witczak

– *Teodora Tripplina „Wycieczki w Rawskie do Tomaszowa Mazowieckiego” – relacja z grudnia 1849 roku* [dla członków Koła] (17 V 2007)

– *Historia miasta Tomaszowa Mazowieckiego ukazana z rodzinnej perspektywy* (16 IX 2008)

– *Tomaszowska rodzina Waldów i jej wybitny przedstawiciel Benjamin Lajbus Yaari – Wald* [dla członków Koła] (2 IV 2009)

– *Osobliwości i osobistości XIX-wiecznego Tomaszowa* [dla słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku] (2 III 2010)

– *Wojna polsko – sowiecka w utworach patriotycznych Henryka Steinmana – Kamińskiego* (22 VI 2010)

– *Dwie tomaszowskie muzy Juliana Tuwima* [dla słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku], (14 II 2011)

– *Udział tomaszowian w powstaniu styczniowym* (7 II 2013)

– *Białobrzaska przysięga powstańców z Tomaszowa Mazowieckiego* (4 VI 2013)

– *Pierwsza apteka w Tomaszowie Mazowieckim* (20 III 2014)

– *Tomaszowianin Artur Benni, zapomniany rewolucjonista. Okoliczności jego śmierci i pogrzebu* (29 XII 1867 r. w Rzymie) (21 I 2016)

– *Kto był ojcem chrzestnym Mieszka I?* (15 VI 2016)

– *Szkolnictwo żydowskie (religijne i świeckie) w Tomaszowie Mazowieckim w latach 1830–1839* (20 X 2016)

Wojciech Wochna

– *Wykno koło Będkowa drugiej połowy XVIII w.* (15 XII 2016)

Jerzy Wojniłowicz

– *Wspomnienie o doktorze hab. Ryszardzie Kotewiczu* (29 III 2007)

– *Udział tomaszowian w walkach o niepodległość Polski w latach 1918–1920* (22 VI 2010)

- *Dorobek naukowy i popularyzatorski Włodzimierza Rudzia* (29 III 2011)
- *Brzustówka w latach wojny i okupacji hitlerowskiej (1939–1945)*, (6 VIII 2011)
- *Spółeczność żydowska w Tomaszowie Mazowieckim przed i w trakcie II wojny światowej* (23 XI 2012)
- *XXX rocznica reaktywowania Koła PTH w Tomaszowie Mazowieckim* (14 XII 2012)

Andrzej Wróbel

- *Pałac Ostrowskich w Ujeździe. Zarys dziejów* [komunikat], (15 II 2007)
- *Zarys dziejów tomaszowskiego rzemiosła* (16 IX 2008)
- *Tomaszów Mazowiecki w pierwszych trzech latach niepodległości 1918–1921* (12 XI 2008)
- *Polityka eksterminacyjna okupanta hitlerowskiego na terenie powiatu tomaszowskiego w latach 1939–1945* (9 IX 2009)
- *Przebieg Kampanii Polskiej 1939 r.* (26 XI 2009)
- *Wojna polsko-rosyjska 1919–1921. Geneza – przebieg – skutki* (22 VI 2010)
- *Charakterystyka zasobu tomaszowskiego Archiwum* (29 III 2011)
- *Zarys ustroju Polski po II wojnie światowej* (15 VI 2011)
- *Brzustówka jako dzielnica Tomaszowa Mazowieckiego (1915–1939)*, 6 VIII 2011
- *Życie polityczne w Tomaszowie Mazowieckim w latach 1980–1989* (2 XII 2011)
- *Źródła do historii ruchu oporu w zasobie Archiwum Państwowego w Piotrkowie Trybunalskim i jego Oddziale w Tomaszowie Mazowieckim* (29 II 2012)
- *Działalność PPS w samorządzie miejskim Tomaszowa Mazowieckiego w latach 1918–1939* [dla członków Koła] (25 X 2012)
- *Sylwetki zasłużonych członków Koła PTH w Tomaszowie* (14 XII 2012)
- *Powstanie styczniowe w powiecie rawskim i w Tomaszowie Mazowieckim* (7 II 2013)
- *Powstanie styczniowe w powiecie rawskim* (15 V 2013)
- *Roman Tuchowski (1896–1979) od gorącego patrioty do zagorzałego komunisty* (19 IX 2013)
- *Tomaszowska organizacja PPS w kampaniach wyborczych do samorządu miejskiego i parlamentu w latach 1919–1939* (5 X 2013)
- *Działalność Ludwika Żychlińskiego na terenie powiatu rawskiego i opoczyńskiego w 1863 r.* (18 X 2013)
- *Komitet Miejski PPR/PZPR w Tomaszowie Mazowieckim w latach 1945–1990 – organizacja, pozostałość aktowa* [dla członków Stowarzyszenia Archiwistów Polskich], (3 III 2014)

- *Życie społeczno-polityczne w Tomaszowie Mazowieckim w latach 1989–1990* (3 VI 2014)
- *Powiat tomaszowski w latach 1939–1945. Zarys dziejów* (16 X 2014)
- *Życie społeczno-polityczne w Tomaszowie Mazowieckim u progu niepodległości – wybrane przykłady* (22 XI 2014)
- *Roman Tuchowski (1896–1979) od gorącego patrioty do zagorzałego komunisty* (23 III 2015)
- *Gajowy Jan Baran. Przykład leśnika zaangażowanego w konspirację* (1 IX 2015)
- *Procesy tomaszowskich działaczy KZMP przed Sądem Okręgowym w Piotrkowie Trybunalskim* (28 IX 2015)
- *Tomaszowscy działacze komunistyczni w oczach wymiaru sprawiedliwości w okresie II Rzeczypospolitej* (17 XII 2015)
- *Procesy tomaszowskich działaczy komunistycznych przed Sądem Okręgowym w Piotrkowie Trybunalskim* (18 XII 2015)
- *Kościół tomaszowski w świetle akt Wydziału do Spraw Wyznań Urzędu Wojewódzkiego w Piotrkowie Trybunalskim* (15 VI 2016)
- *Archiwa partii politycznych w Tomaszowie Mazowieckim w latach 1945–1990* (19 I 2017)

Zofia Zielińska

- *Źródła do dziejów miasta Tomaszowa Mazowieckiego w zasobie Archiwum Państwowego – Oddział w Tomaszowie Mazowieckim* (16 IX 2008)
- *Włodzimierz Rudź: życie i działalność* (29 III 2011)
- *W poszukiwaniu przodków... Genealogia, dokument, archiwum* (24 IV 2014)
- *Źródła do dziejów kościoła katolickiego w zasobie Archiwum Państwowego w Piotrkowie Trybunalskim Oddział w Tomaszowie Mazowieckim* (15 VI 2016)
- *Plakaty i druki efemeryczne w zasobie Archiwum Państwowego w Piotrkowie Trybunalskim Oddział w Tomaszowie Mazowieckim* (23 VI 2016)

Jerzy Wojniłowicz, Andrzej Wróbel

THE POLISH HISTORICAL SOCIETY CIRCLE IN TOMASZÓW MAZOWIECKI

The Polish Historical Association's Circle in Tomaszów Mazowiecki was formed in 1954. Włodzimierz Rudź – head of the local State Archives played an important role in its creation. The first Chairman was Jan Piotr Dekowski – the custodian of the Tomaszów Museum. Members' meetings and readings took place at the Museum's premises. After two years, Circle's activity ceased. In 1967 the Circle was reconstructed, but its operation was short-lived.

The next revival of the Circle had to wait several years. On October 11, 1982, the organizational meeting of the Circle took place. On April 27, 1983, the Management Board of the Łódź Branch of PTH adopted a formal resolution to establish a Circle in Tomaszów. Over 35 years, the Circle has gone through various ways, but has continued to fulfill its statutory tasks. The compositions of the Board of Directors changed. The chairmanship was chaired by Dr. Ryszard Kotewicz, MA Jerzy Wojniowicz, MA Andrzej Kędziński and Dr. Andrzej Wróbel.

The article presents the activities of the Circle undertaken in recent years. Self-contained and joint initiatives addressed to the municipal authorities of Tomaszów. The wide popular science activity was shown. The Circle was the co-organizer of many sessions, conferences, lectures and occasional exhibitions. An interesting form of the work of the Circle has been the public access to historical meetings in the premises of the State Archive in Piotrków Trybunalski Branch in Tomaszów Mazowiecki. They were organized jointly by the Board and the State Archives in Piotrków Trybunalski. The speakers were both historians from other centers, as well as local historians, archivists and storytellers. The members of the Circle also presented a number of lectures and papers outside Tomaszów. They were authors or co-authors of many publications. The work of the members of the Circle is in the published materials from the sessions and conferences organized both in Tomaszów and in other centers. Member publications were also included in the regional press. The article discusses the publishing activity of Circle and other forms of activity.

Słowa kluczowe: Polskie Towarzystwo Historyczne, Koło, zarząd, odczyty, publikacje, sesje, konferencje.

Keywords: Polish Historical Association, Circle, Board, Readings, Publications, Sessions, Conferences.

BIBLIOGRAFIA

Źródła:

Dokumentacja Koła PTH w Tomaszowie Maz. w posiadaniu autorów.

Opracowania:

- Bogurat W., *Woskowski Antoni*, [w:] *Tomaszowski Słownik Biograficzny*, z. 5, Tomaszów Mazowiecki 2003.
- Florczak I., Pietras T., *Sprawozdanie z działalności Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego za okres od 10 VI 2009 do 20 VI 2012*, „Rocznik Łódzki” 2012, t. 54.
- Hubka M., *Sprawozdanie z konferencji naukowej „Karty z dziejów ustroju Polski. W 220. rocznicę uchwalenia Konstytucji 3-go Maja”*, „Rocznik Łódzki” 2011, t. 58.
- Hubka M., Łapiński K., Wróbel A., *Powstanie styczniowe w źródłach archiwalnych. Dokumenty z zasobu Archiwum Państwowego w Piotrkowie Trybunalskim i Oddziału w Tomaszowie Mazowieckim*, Piotrków Trybunalski–Tomaszów Mazowiecki 2013.
- Hubka M., Ordak M., *Sprawozdanie z obchodów 90. rocznicy bitwy warszawskiej w regionie piotrkowskim*, „Rocznik Łódzki” 2010, t. 57.
- Iwańska M., *Sprawozdanie z działalności Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego za okres od 7 VI 2006 do 9 VI 2009 r.*, „Rocznik Łódzki” 2009, t. 57.
- Kaczmarek T., *Ogórek Czesław*, [w:] *Tomaszowski Słownik Biograficzny*, z. 2, Tomaszów Mazowiecki 1997.
- Kędziński A., *Jastrzębski Józef*, [w:] *Tomaszowski Słownik Biograficzny*, z. 1, Tomaszów Mazowiecki 1994.
- Łapiński K., *Kotewicz Ryszard*, [w:] *Tomaszowski Słownik Biograficzny*, z. 3, Tomaszów Mazowiecki 1999.
- Wojniłowicz J., *20. rocznica reaktywowania Koła Polskiego Towarzystwa Historycznego w Tomaszowie Mazowieckim*, „Rocznik Łódzki” 2002, t. 49.
- Wojniłowicz J., *Rudź Włodzimierz*, [w:] *Tomaszowski Słownik Biograficzny*, z. 6, Tomaszów Mazowiecki 2010.

- Wojniłowicz J., *Witek Marian*, [w:] *Tomaszowski Słownik Biograficzny*, z. 7, Tomaszów Mazowiecki 2012.
- Wojniłowicz J., *Zarys dziejów Koła Polskiego Towarzystwa Historycznego w Tomaszowie Mazowieckim*, [w:] *W służbie historii i społeczeństwa. Dzieje Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego 1927–2007*, red. A. Szymczak i M. Nartowicz-Kot, Łódź 2007.
- Wróbel A., *Uroczyste spotkanie z okazji 30. rocznicy reaktywowania tomaszowskiego Koła Polskiego Towarzystwa Historycznego*, „Rocznik Łódzki” 2012, t. 59.
- Zielińska Z., *Włodzimierz Rudź (1925–2002). Zarys biografii*, Piotrków Trybunalski 2007, praca ukazała się jako z. 6 periodyku „Badania nad Dziejami Regionu Piotrkowskiego”.
- Zielińska Z., *Uroczyste spotkanie poświęcone Włodzimierzowi Rudziowi – założycielowi i długoletniemu kierownikowi tomaszowskiego archiwum w 60. rocznicę powstania placówki*, „Rocznik Łódzki” 2011, t. 58.

Prasa:

- Archiwum i Muzeum Ostrowskiemu*, „Tomaszowski Informator Tygodniowy” 2007, nr 7.
- Darda M., *Książd zaginął w Kazachstanie*, „Polska – Dziennik Łódzki” 3 IX 2010.
- Kowalewski J., *Warto być przyzwoitym. Wspomnienie o plk. Figurze komendancie WKU*, „Tygodnik 7 Dni” (wyd. B) dodatek „Dziennika Łódzkiego”, 30 XII 2015, nr 51.
- Pamiętali o poległych powstańcach*, „Wiadomości Dnia – Dziennik Łódzki” (B), 2003, nr 163.
- Pampuch J., *Jak powstał leksykon tomaszowskich Żydów*, „Tomaszowski Informator Tygodniowy” 2011, nr 25.
- Pampuch J., *Książka o teatrze w Tomaszowie*, „Tomaszowski Informator Tygodniowy” 2004, nr 43.
- Pampuch J., *Parafia wpisana w historię miasta*, „Tomaszowski Informator Tygodniowy” 2012, nr 17.
- Pampuch J., *Pożegnaliśmy Stanisława Zakrzewskiego*, „Tomaszowski Informator Tygodniowy” 2010, nr 51–52.
- Pampuch J., *Prezent na urodziny miasta*, „Tomaszowski Informator Tygodniowy” 2010, nr 44.
- Pampuch J., *Tomaszowski Słownik Biograficzny (tomik 5)*, „Tomaszowski Informator Tygodniowy” 2003, nr 35.
- Sesja na 220-lecie*, „Tomaszowski Informator Tygodniowy” 2008, nr 39.
- Wojniłowicz J., *Pasje inżyniera Jenera*, „Piotrkowski Informator Kulturalny” 1996, nr 2.
- Wojniłowicz J., *Straż była jego drugim domem: Stefan Jener*, „Tomaszowski Informator Tygodniowy” 1996, nr 4.
- Wróbel A., *Historia kołem się toczy...*, „Tomaszowski Informator Tygodniowy” 2012, nr 49.
- Żegnaj Panie Czesławie*, „Tomaszowski Informator Tygodniowy” 2003, nr 46.

Foldery:

- XIV Kwesta. Ratujmy stare cmentarze*, oprac. J. Augustyniak, D. Mec-Wypart, TPTM, Tomaszów Maz. 2011.

Nekrologi:

- „Gazeta Wyborcza” (dodatek łódzki), 31 VII 2010.
- „Polska-Dziennik Łódzki”, 31 VII 2010.
- „Tomaszowski Informator Tygodniowy” 2010, nr 51–52.
- „Tydzień w Koluśkach”, 30 XII 2015, nr 51.

Strony internetowe:

- <http://pthlodz.uni.lodz.pl/>



1. Konferencja pt. „Społeczne i wojskowe aspekty Wielkiej Wojny 1914–1918” (8.11.2010).



2. Konferencja pt. „Karty z dziejów ustroju Polski” (15.06.2011).



3. Obchody Dnia Niepodległości w Tomaszowie Mazowieckim (11.11.2012).



4. Obchody jubileuszu 30-lecia Koła PTH w Tomaszowie Mazowieckim (14.12.2012).

Piotr Budzyński*

STUDENCKIE KOŁO NAUKOWE HISTORYKÓW
UNIwersYTETU ŁÓDZKIEGO JAKO CZŁONEK
ZBIOROWY ODDZIAŁU ŁÓDZKIEGO POLSKIEGO
TOWARZYSTWA HISTORYCZNEGO

Studenckie Koło Naukowe Historyków Uniwersytetu Łódzkiego¹ zostało oficjalnie zarejestrowane 12 grudnia 1945 r., stając się tym samym trzecią studencką organizacją naukową działającą w nowo powstałym Uniwersytecie Łódzkim². Należy to pochylić za duży sukces i wyraz samoświadomości i aktywności studentów, bowiem zaczynając zupełnie od podstaw w środowisku nie posiadającym niemal żadnych tradycji akademickich, rozpoczęło działalność wcześniej niż koła z Uniwersytetu Poznańskiego czy Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, posiadające już znaczny dorobek i wieloletnie doświadczenie.

Nawiązanie współpracy między SKNH UŁ a reaktywowanym w kwietniu 1945 r. Oddziałem Łódzkim Polskiego Towarzystwa Historycznego nastąpiło niedługo później. Wiadomo, że zrzeszeni w Kole studenci jak na przykład ówczesny przewodniczący Andrzej Tomczak, już w pierwszych miesiącach roku akademickiego 1945/1946 uczestniczyli w odczytach Towarzystwa odbywających się w Archiwum Miejskim przy Placu Wolności³, jednak oficjalne uzyskanie członkostwa przez SKNH, nastąpiło nieco później, wkrótce po objęciu funkcji prezesa⁴ przez Czesławę Ohryzko w listopadzie 1946 r.⁵, a z całą pewnością przed 1 lipca 1949 r., kiedy to Koło zostało wymienione

* Studenckie Koło Naukowe Historyków Uniwersytetu Łódzkiego.

¹ Koło na przestrzeni dziejów używało różnych nazw. Dla uproszczenia wywodu będą konsekwentnie stosował nazwę współczesną.

² Archiwum Uniwersytetu Łódzkiego (dalej: AUŁ), Biuro Rektora, sygn. 1888, *Lista stowarzyszeń akademickich Uniwersytetu Łódzkiego na dzień 1 października 1946 roku*. bp.

³ Rozmowa autora z prof. Andrzejem Tomczakiem w dniu 16 XII 2016 r.

⁴ Osoba kierująca pracami SKNH UŁ, zależnie od okresu tytułowana była prezesem lub przewodniczącym. Dla uproszczenia wywodu zawsze będę używał pierwszego z tych określeń.

⁵ AUŁ, Koło Historyków (dalej: KH. Zespół w opracowaniu), *Członkowie Kola Historyków Studentów UŁ 1945/1946*, bp.

na liście członków OŁ PTH, obok Archiwum Miejskiego w Łodzi, jako jeden z dwóch członków instytucjonalnych⁶.

W okresie II Rzeczypospolitej przynależność instytucji, również młodzieżowych do PTH, nie była niczym niezwykłym. Statut z 1924 r., jak zresztą wszystkie następne aż do początków XXI w., pozwalały na nabywanie członkostwa osobom prawnym⁷, a jak pokazywała praktyka, również organizacjom, które takiej osobowości nie posiadały⁸. W skład Oddziału Łódzkiego PTH, wchodziło kilkanaście (w szczytowym okresie 29) różnego rodzaju stowarzyszeń i instytucji od archiwów i bibliotek po seminarium duchowne. Licznie reprezentowane były szkoły, jednak z naszego punktu widzenia na szczególną uwagę zasługuje obecność Koła Naukowego Uczniów Miejskiego Gimnazjum Męskiego im. Józefa Piłsudskiego oraz Koła Historyków Słuchaczy Wolnej Wszechnicy Polskiej⁹. Choć nie ma najmniejszych związków organizacyjnych czy personalnych między Kołem przy Wolnej Wszechnicy a nowo powstałym SKNH UŁ, to z pewnością odwołano się właśnie do tej tradycji. Prawdopodobnie pewną rolę w tym procesie odegrał kurator Koła, prof. Stanisław Zajęczkowski, aktywny działacz Towarzystwa¹⁰.

Nie ma zbyt wielu informacji na temat roli jaką odgrywało wówczas Koło w strukturach PTH, możemy jednak przypuszczać, że była ograniczona do opłacania składek i uczestnictwa członków w odczytach i zebraniach. W jedy-nym zachowanym sprawozdaniu z tego okresu, Towarzystwo nie zostało nawet wymienione wśród organizacji współpracujących¹¹. Nic nie wskazuje by podejmowano jakiegokolwiek wspólne inicjatywy. Trudno sobie zresztą wyobrazić taką współpracę, w owym okresie istniała wyraźna przepaść między pracownikami naukowymi a studentami, ci pierwsi z dużą rezerwą podchodzili do działalności naukowej prowadzonej przez młodzież¹².

Taki stan rzeczy utrzymywał się do 1949 r., kiedy to na polecenie Federacji Polskich Organizacji Studenckich wszystkie koła zostały przekształcone

⁶ A. Rynkowska, *Polskie Towarzystwo Historyczne w Łodzi (1945–1948)*, „Myśl Współczesna” 1949, nr 6–7, s. 423.

⁷ *Statut Polskiego Towarzystwa Historycznego przyjęty na Walnym Zgromadzeniu w Warszawie 21 X 1956*, [w:] *Polskie Towarzystwo Historyczne 1986–1956. Księga pamiątkowa z okazji zjazdu jubileuszowego PTH w Warszawie 19–21 X 1956*, red. S. Herbst, I. Pietrzak Pawłowska, Warszawa 1958, s. 183; M. Nartowicz-Kot, *Dzieje Polskiego Towarzystwa Historycznego w Łodzi 1927–2007*, [w:] *W służbie historii i społeczeństwu. Dzieje Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego 1927–2007*, red. A. Szymczak, M. Nartowicz-Kot, Łódź 2007, s. 25.

⁸ Do tej kategorii zaliczają się chociażby koła naukowe. Brak osobowości prawnej nie stanowił już przeszkody w świetle statutu z 1956 r., który głosił, że członkiem może być „każda instytucja mająca swoją siedzibę w Polsce, pragnąca współdziałać w urzeczywistnianiu zadań Towarzystwa”.

⁹ M. Nartowicz-Kot, *Dzieje Polskiego Towarzystwa Historycznego w Łodzi...*, s. 25–26.

¹⁰ Zob. M. Nartowicz-Kot *Stanisław Franciszek Zajęczkowski*, [w:] *W służbie historii i społeczeństwu...*, s. 136–138.

¹¹ Archiwum Akt Nowych, Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego, sygn. 1228, *Sprawozdanie z działalności Koła Historyków Studentów [za rok 1948]*, 22 III 1949, bp.

¹² R. Rosin, *O historii regionalnej i sprawach wydawniczych*, [w:] *Polskie Towarzystwo Historyczne 1886–1986. Zbiór studiów i materiałów*, red. S. Kuciński, Wrocław–Warszawa–Kraków 1990, s. 249. Por. AUL, DN, sygn. 229, *Protokół posiedzenia Komisji do spraw Studenckich Kół Naukowych w dn[ia] 3 XII 1951, 3 XII 1951*, s. 2.

z masowych organizacji naukowo-samopomocowych w zespoły badawcze mające w założeniu skupiać najzdolniejszych studentów, zajmujących się wyłącznie pracą naukową¹³. Reforma ta, chociaż nie pozbawiona słusznych założeń okazała się zupełnie nieudana i przekreśliła wszystkie dotychczasowe osiągnięcia Łódzkiego Koła Historyków. Nie wiadomo jak zmiany te wpłynęły na stosunki z PTH, jednak prawdopodobnie doprowadziły do ich ograniczenia a nawet zerwania. Zreformowane Koło nie pobierało żadnych pieniędzy od swych członków, a co za tym idzie nie dysponowało budżetem i nie mogło wywiązywać się z podstawowego obowiązku wynikającego z przynależności do Towarzystwa, czyli opłacania składek¹⁴.

Stan ten miał z resztą charakter przejściowy. Rokrocznie Koło zamierało, ze względu na brak nowych członków i było odtwarzane przez opiekunów, by ostatecznie zaprzestać działalności w 1954 r.¹⁵

Koniec działalności Koła nie oznaczał jednak całkowitego przecięcia więzów między OŁ PTH i studentami historii, chociaż ich ożywienie miało miejsce dopiero po odwilży 1956 r. Właśnie w środowisku osób blisko związanych z Towarzystwem, zrodziła się koncepcja odtworzenia Koła Historyków, co też nastąpiło w roku 1958 r. Nowym opiekunem na wyraźną prośbę studentów został Roman Kaczmarek, wówczas wiceprzewodniczący Oddziału Łódzkiego PTH¹⁶. Warto dodać, że ówczesny sekretarz Zdzisław Machura w swych spisanych po latach wspomnieniach określił ówczesne SKNH, mianem „Koła młodzieżowego przy PTH”¹⁷.

Odrodzone Koło niedługo później odnowiło formalne więzy łączące je z Towarzystwem, zostając tym samym jedynym członkiem zbiorowym Oddziału Łódzkiego¹⁸. Wydaje się jednak, że były to przede wszystkim formalne związki. Próby nawiązania bliższej współpracy, sprowadzającej się, na razie do udziału delegatów SKNH w odczytach PTH podejmowane w drugiej połowie lat 60. XX w. zakończyły się niepowodzeniem, prawdopodobnie dlatego, że był to indywidualny pomysł jednego z Prezesów nie wzbudzający zainteresowania wśród ogółu członków¹⁹, jednak efekty musiały okazać się niezadowolające skoro w następnym roku ustępujący prezes sugerował,

¹³ AUŁ, Dział Nauki (dalej: DN), sygn. 229, *Protokół numer 1 z zebrania organizacyjnego Koła Naukowego Historyków, które odbyło się dnia 25 listopada 1952 r., 10 II 1953*, bp.

¹⁴ AUŁ, DN, sygn. 229, *Protokół nr 2 z zebrania Ogólnego Koła Naukowego Historyków z dnia 22 maja br., 22 V 1953*, bp. W myśl reformy koła naukowe miały wprawdzie prawo do ubiegania się o dotacje, jednak SKNH UŁ nigdy z niego nie korzystało.

¹⁵ AUŁ, DN, sygn. 230, *List Dziekana Wydziału Filozoficzno-Historycznego w sprawie Zarządu Koła Historyków*, bd. bp.

¹⁶ AUŁ, DN, sygn. 230, [*List Waldemara Cerana do dziekana w sprawie mianowania opiekuna koła*], bp.; Z. Machura, [*Wspomnienia*], (maszynopis w zbiorach autora).

¹⁷ Z. Machura został również przewodniczącym Sekcji Absolwentów OŁ PTH.

¹⁸ *Wykaz członków rzeczywistych i wspierających Oddziału Łódzkiego PTH wg stanu z dnia 30 czerwca 1969 r.*, „Rocznik Łódzki” 1969, t. 13 (16), s. 245.

¹⁹ AUŁ, KH, *Protokół z zebrania Zarządu Koła Historyków w dn. 13 XII 1965 r.*, 13 XII 1965, bp; *Protokół z zebrania Zarządu Koła Naukowego Historyków z dn. 19 X 1966 r.*, 19 X 1966, bp; AUŁ, KH, *Sprawozdanie z działalności Koła Naukowego Studentów Historii Uniwersytetu Łódzkiego za rok akademicki 1966/67*. 30 X 1967, s. 5.

by jednym z zadań SKNH na nadchodzący rok uczynić nawiązanie współpracy z Towarzystwem. Większe sukcesy na tym polu odniósł dopiero jeden z jego następców, który uzyskał dla Koła prawo do korzystania z łamów wydawanego przez OŁ PTH „Rocznika Łódzkiego”, gdzie od 1968 r. zaczęły pojawiać się sprawozdania ze studenckich konferencji a później także obozów naukowych. SKNH nie posiadało w tym czasie własnego organu prasowego, więc była to dlań jedyna okazja do zaprezentowania swoich dokonań „na zewnątrz”²⁰.

Najściślejsza i najbardziej ożywiona współpraca między Kołem a OŁ PTH miała miejsce w latach 70. ubiegłego stulecia. Już wcześniej dał się zaobserwować powszechny wzrost zaufania do umiejętności studentów i jakości ich pracy naukowej²¹, jednak dopiero od 1972 r. SKNH aktywnie włączyło się w prace Towarzystwa, uczestnicząc w organizacji kilku z przygotowywanych przez nie sesji naukowych i popularnonaukowych. Nie było to dla studentów zbyt absorbujące zajęcie, nie poświęcano mu więc uwagi na zebraniach Koła. Udział młodzieży akademickiej ograniczał się do przygotowania jednego lub dwóch referatów, które zwyczajowo wygłaszane były pod koniec sesji. Trzeba nadmienić, że organizowane wówczas konferencje odbywały się w związku z rocznicami wydarzeń ważnych z punktu widzenia władz Polski Ludowej, jak np. powstanie Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej czy Rewolucji 1905 r.²² W większości przypadków był to jedynie pretekst do zaprezentowania referatów o wysokim poziomie merytorycznym i rzetelnej dyskusji naukowej. Wyjątkiem okazała się sesja z okazji 35. rocznicy powstania PPR, którą obok SKNH i OŁ PTH współorganizował Łódzki Ośrodek Kształcenia Ideologicznego Komitetu Łódzkiego PZPR²³.

Współpraca szybko przeniosła się na inne pola. W trakcie uroczystych posiedzeń, np. z okazji nadania honorowego członkostwa prof. Gryzeldzie Missalowej Zarząd SKNH reprezentował ogół studentów²⁴. Zmiany znalazły swój oddźwięk również w oficjalnej dokumentacji. W kolejnych sprawozdaniach OŁ PTH zaczęły pojawiać się, nieobecne wcześniej informacje o przynależności SKNH do Oddziału i owocnej współpracy. Włączono się również w organizację studenckich sesji naukowych, obejmując je patronatem²⁵.

²⁰ Jako pierwszy został opublikowany tekst: A. Galiński, *Seminarium Ogólnopolskie Kół Naukowych Studentów Historii z okazji 25-lecia Ludowego Wojska Polskiego*, „Rocznik Łódzki” 1969, t. 13 (16), s. 238–240.

²¹ Np. Związek Nauczycielstwa Polskiego zlecił Kołu płatną kwerendę w prasie regionalnej.

²² B. Rakowski, *50 rocznica powstania Związku Młodzieży Komunistycznej w Polsce*, „Rocznik Łódzki” 1973, t. 17 (20), s. 294–295; I. Hałas, *Obchody 30. rocznicy powstania PPR w Łodzi*, „Rocznik Łódzki” 1973, t. 17 (20), s. 292; M. Nartonowicz-Kot, *70-lecie rewolucji 1905–1907 r.*, „Rocznik Łódzki” 1976, t. 21 (24), s. 277–279.

²³ M. Dąbrowska, *Sprawozdanie z sesji popularnonaukowej poświęconej 35-leciu powstania PPR (26 marca 1977)*, „Rocznik Łódzki” 1978, t. 24 (27), s. 244–246.

²⁴ S. Pytlas, *Uroczystości ku czci prof. dr Gryzeldy Missalowej*, „Rocznik Łódzki” 1973, t. 17 (20), s. 301.

²⁵ „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Historycznego” 1973, nr 32 s. 20.

Towarzystwo odegrało również pewną rolę w przygotowywaniu studenckich obozów epigraficznych, przez niektórych uważanych za największe osiągnięcie w historii SKNH. Przed pierwszym wyjazdem w 1976 r. miało miejsce spotkanie z Józefem Szymańskim, inicjatorem badań nad inskrypcjami staropolskimi w Polsce, przygotowane przez Koło i OŁ PTH²⁶. W późniejszym okresie Towarzystwo „współorganizowało”²⁷ kolejne wyjazdy, trzeba jednak zaznaczyć, że wkład ten miał charakter patronatu merytorycznego. Opiekunami obozów zostali trzej aktywni członkowie PTH: doc. Ryszard Rosin, prof. Jan Szymczak i prof. Alicja Szymczakowa, jednak trudno uznać to za element współpracy między Kołem i Towarzystwem, podobnie jak udziału pojedynczego studenta Krzysztofa Tarczyńskiego w sesji wyjazdowej Oddziału Łódzkiego PTH i ZBOWiD-u w Skierniewicach²⁸.

W latach 80. XX w. pozytywny trend został zachowany, chociaż udział studentów w pracach Towarzystwa ograniczał się niemal wyłącznie do uczestnictwa w odczytach i prelekcjach²⁹. Grono to zostało ograniczone do kilkunastu osób³⁰, co wynikało z ogólnego spadku liczby studentów należących do SKNH. Mimo to współpracę określano nadal jako „bardzo owocną”³¹, co nie powinno dziwić, jeśli weźmiemy pod uwagę, że funkcję prezesa OŁ PTH pełnił wówczas blisko związany z Kołem Historyków doc. dr R. Rosin³².

Pewne ożywienie we wzajemnych relacjach miało miejsce w pierwszej połowie lat 90. XX w., kiedy to OŁ PTH włączył SKNH w swoje badania naukowe³³. Studenci w trakcie jednego z obozów, mieli zebrać materiały do monografii Uniejowa. W związku z tym przeprowadzono kwerendę w miejscowym archiwum i wywiady z osobami zarządzającymi miastem niedługo po zakończeniu II wojny światowej. Początkowo projekt był określany jak inicjatywa PTH powstająca przy współpracy SKNH i Towarzystwa Przyjaciół Uniejowa, jednak w gotowej publikacji w żaden sposób nie wspomniano o udziale studentów³⁴.

²⁶ J. Chańko, *Obóz Studenckiego Koła Naukowego Historyków UŁ w Sieradzu (1–31 VII 1976 r.)*, „Rocznik Łódzki”, s. 394–397.

²⁷ T. Bojanowski, *Sprawozdanie z działalności Łódzkiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego w okresie 23 V 1979 r. do 3 VI 1981 r.*, „Rocznik Łódzki” 1982, t. 31, s. 324.

²⁸ J. Chańko, *Sesja naukowa „Wrzesień 1939 r. w Skierniewickim”*, „Rocznik Łódzki” 1981, t. 30.

²⁹ Rozmowa autora z prof. Jarosławem Kitą.

³⁰ M. Nartonowicz-Kot, *Oddział Łódzki Polskiego Towarzystwa Historycznego (1945–1985). Część I*, „Rocznik Łódzki” 1987, t. 37, s. 256.

³¹ *Sprawozdanie z działalności Łódzkiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego za okres od 3 VI 1981 do 6 VI 1984 roku*, „Rocznik Łódzki” 1984, t. 35, s. 339.

³² Por. *Sprawujący funkcję prezesa Oddziału Łódzkiego PTH*, <http://pthlodz.uni.lodz.pl/poziom2/historia.html> [dostęp: 1 VIII 2015].

³³ J. Chańko, K. Lang, *Sprawozdanie z działalności Łódzkiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego za okres od 22 V 1991 do 18 V 1994 r.*, „Rocznik Łódzki” 1994, t. 41, s. 277.

³⁴ W. Golis, *Obóz Studenckiego Koła Naukowego Historyków w Uniejowie (5–20 lipca 1993 r.)*, „Rocznik Łódzki” 1994, t. 41, s. 261–262; J. Chańko, K. Lang, *Sprawozdanie z działalności...*, s. 275; Zob. *Uniejów. Dzieje miasta*, red. J. Szymczak, Łódź–Uniejów 1995, szczególnie s. 2–16.

Ostatnie lata ubiegłego stulecia i pierwsze lata XXI w. okazały się szczególnie trudne dla Koła. W związku z realizacją wszystkich założeń badawczych, w 1994 r. zaprzestano organizacji obozów epigraficznych, zaś liczba członków spadła poniżej 10 osób. Koło przeżywało „kryzys tożsamości”, starając się wypracować nowe formy działania możliwe do realizacji przy tak szczupłym stanie osobowym³⁵. Pojawiały się wprawdzie udane projekty, jak np. wydawane w latach 1997–1998 czasopismo GUŁ-a (Gazetka Uniwersytetu Łódzkiego – akademicka)³⁶ czy Studencki Biuletyn Historyczny ukazujący się w latach 1999–2002, jednak żaden z nich nie był w stanie odwrócić negatywnego trendu. Zaprzestano publikacji tekstów w „Roczniku Łódzkim”, wzmianki o Kole zniknęły również ze sprawozdań OŁ PTH. Braki w dokumentacji nie pozwalają stwierdzić tego jednoznacznie, jednak najprawdopodobniej wówczas zrezygnowano z uiszczania składki członkowskiej na rzecz Towarzystwa co trwa do dnia dzisiejszego³⁷.

Około 2004 r. nastąpił renesans Koła, szybko wzrastał stan osobowy, zaczęto realizować nowe projekty. Jak wspomina jeden z uczestników tamtych wydarzeń:

(...) nie było takiego posiedzenia Oddziału Łódzkiego PTH, które byśmy opuścili. (...) Pamiętaliśmy zawsze i podkreślaliśmy z dumą, że SKNH jako organizacja jest członkiem zbiorowym OŁ PTH. Działalność łódzkiego PTH animowała wówczas pani prof. Alicja Szymczakowa, (...). Zawsze traktowała nas serdecznie i z powagą. (...) Próbowaliśmy zadawać pytania i zabierać głos. Czasami wychodziło to dość koślawo, czasami dobrze, ale istotnie staraliśmy się³⁸.

Uchwalono również nowy statut, który głosił m.in. że „SKNH UŁ jest członkiem zbiorowym Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego”³⁹.

Okazją do odnowienia współpracy na niwie organizacyjnej stał się XV Ogólnopolski Zjazd Historyków Studentów, który odbył się w Łodzi w kwietniu 2007 r. i został objęty patronatem Towarzystwa, podobnie jak wszystkie organizowane od tego czasu studenckie konferencje naukowe. Koło znów zaczęło pojawiać się w sprawozdaniach PTH jako organizacja, z którą Oddział współpracuje⁴⁰. Nie powrócono jednak do publikowania sprawozdań

³⁵ A. Kompa, *Zarys historii KH*, [w:] *Księga pamiątkowa XV Ogólnopolskiego Zjazdu Historyków Studentów. 18–21 kwietnia 2007*, t. 2, *Z okazji 60. rocznicy powstania KH*, red. J. Walicki, J. Antczak, P. Damski, W. Raczyński, Łódź 2008, s. 5; M. Wolniewicz, *Organizacje studenckie*, <http://sknh.uni.lodz.pl/podstrony/historia.html> [dostęp: 1 VIII 2017].

³⁶ Fragmenty tego pisma zostały opublikowane na stronie internetowej Koła pod adresem: <http://sknh.uni.lodz.pl/podstrony/historia.html> [dostęp: 1 VIII 2017].

³⁷ O czym autor miał się okazję przekonać jako prezes SKNH UŁ w roku akademickim 2016/2017.

³⁸ *Moje wspomnienia związane z Kolem Naukowym – z dr. Andrzejem Kompą rozmawiał Piotr Budzyński*, „Kurier Instytutu Historii” 2016, nr 2–3 (98–99), s. 31.

³⁹ *Statut Studenckiego Koła Naukowego Historyków UŁ*, http://sknh.uni.lodz.pl/sknh/statut_SKNH_U%C5%81.pdf [dostęp: 1 VIII 2017], s. 1.

⁴⁰ A. Iwańska, *Sprawozdanie z działalności Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego za okres od 7 VI 2006 do 9 VI 2009 r.*, „Rocznik Łódzki” 2009, t. 56, s. 258, 270.

w „Roczniku Łódzkim”, z wyjątkiem relacji z V Łódzkiej Wiosny Młodych Historyków, która ukazała się w 2012 r.⁴¹. Dla potrzeb studentów wystarczające okazują się być: wydawany przez Koło nieprzerwanie od grudnia 2004 r. do dziś miesięcznik „Kurier Instytutu Historii” (KIH-a)⁴², seria z materiałami pokonferencyjnymi „Vade Nobiscum” (zainicjowana w 2009 r.)⁴³ oraz media społecznościowe. Mimo to, w ciągu ostatnich dziesięciu lat znacząco spadła liczba członków Koła uczęszczających na odczyty i zebrania OŁ PTH, zazwyczaj obecne jest kilka osób ze SKNH⁴⁴. Tym niemniej relacje z tych spotkań ukazują się regularnie w studenckim „Kurierze”⁴⁵. Z drugiej strony obecna prezes OŁ PTH prof. Jolanta Daszyńska, stara się uczestniczyć w życiu SKNH, przede wszystkim poprzez obecność na organizowanych przez nie konferencjach. Do Towarzystwa należy również opiekun Koła dr Tomasz Pietras, sprawujący obecnie funkcję członka Zarządu i sekretarza naukowego „Rocznika Łódzkiego”. Wzajemne relacje można określić jako poprawne i dość ożywione. Daleko im oczywiście do „złotego wieku” lat 70. XX w., jednak uwzględniając obecne realia i przyjrzaawszy się związkom między kołami historyków i PTH w innych ośrodkach, można ze spokojem skonstatować, że Łódź wyróżnia się na tym tle *in plus*.

Prezesi i członkowie honorowi OŁ PTH związani z SKNH UŁ

Spośród osób, które zostały wybrane prezesami Oddziału Łódzkiego PTH lub wyróżnione członkostwem honorowym Towarzystwa, przeważająca część miała lub ma nadal związki z Kołem Historyków UŁ. Niektórzy z nich przynależeli doń w okresie swoich studiów, nierzadko pełniąc funkcję prezesa lub członka Zarządu, inni zaś sprawowali funkcje opiekuna.

Na szczególną uwagę zasługuje wkład prof. Jana Szymczaka, który oddał znaczne zasługi dla SKNH zarówno w trakcie studiów, jak i później już jako pracownik naukowy. Kilkakrotnie był wybierany do Zarządu Koła sprawując kolejno funkcje sekretarza, wiceprezesa i skarbnika, później zaś, jak to już było wspomniane, odpowiadał za merytoryczną i organizacyjną stronę obozów epigraficznych. W obozach brała również udział jego żona prof. Alicja Szymczak, prezes OŁ PTH w latach 2003–2009. Wspólnie odpowiadali za wydanie inskrypcji odczytanych w trakcie obozów w wydawnictwie źródłowym „Corpus Inscriptionum Poloniae”. Obok nich w skład rady naukowej

⁴¹ J. Kubiak, K. Piskała, *Sprawozdanie z V Łódzkiej Wiosny Młodych Historyków, Łódź, 23–25 III 2012 r., „Rocznik Łódzki” 2012, t. 59, s. 327–331.*

⁴² Wszystkie dotychczas wydane numery zostały udostępnione w formie elektronicznej na stronie internetowej Koła pod adresem: <http://sknh.uni.lodz.pl/podstrony/kih.html> [dostęp: 1 VIII 2017].

⁴³ Do 2017 r. ukazało się już 19 tomów tego periodyku. Wszystkie numery są dostępne na stronie internetowej Koła pod adresem: <http://sknh.uni.lodz.pl/podstrony/vade.html> [dostęp: 1 VIII 2017].

⁴⁴ Aczkolwiek trzeba dodać, że trend ten dotyczy nie tylko studentów. Pod. za: Rozmowa autora z prof. Jarosławem Kitą.

⁴⁵ Ostatnio Ł. Łukszo, *Sprawozdanie z zebrania Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego w dniu 17 stycznia 2017 r., „Kurier Instytutu Historii” 2017, nr 4–5 (100–101), s. 30.*

czuwającej nad merytoryczną stroną wyjazdów wchodził kolejny prezes Oddziału Łódzkiego, doc. dr Ryszard Rosin, kierujący nią do roku 1988. Prof. A. Szymczak i doc. Rosin pełnili również kolejno funkcję opiekunów Koła.

SKNH opiekowały się również dwie inne osoby kierujące pracami OŁ PTH: prof. Natalia Gąsiorowska-Grabowska i prof. Gryzelda Missalowa. Pierwsza z nich nie pełniła formalnie funkcji kuratora, jednak działała na rzecz upowszechnienia wśród członków metodologii marksistowskiej i zainteresowania historią gospodarczą⁴⁶. Druga zaś była opiekunem SKNH przez dwa pierwsze lata okresu stalinowskiego. Mimo znacznego zaangażowania nie była w stanie utrwalić założeń nowej reformy, podobnie jak wszyscy następnii opiekunowie, którym przyszło działać w tamtym czasie.

Funkcję kuratora przez kilka lat sprawowała prof. Helena Brodowska-Kubicz, członek honorowy PTH. Przez pewien okres związani z SKNH byli również obaj profesorowie Zajączkowsy. Stanisław Franciszek (ojciec), był pierwszym opiekunem Koła w latach 1945–1949. Na kołowe wycieczki zabierał syna, Stanisława Mariana, który wkrótce sam wstąpił w szeregi SKNH. Warto dodać, że gdy prof. Zajączkowski senior, zmarł w 1977 r., Koło urządziło poświęcone mu spotkanie wspomnieniowe. Wzruszony tym dowodem pamięci syn przekazał na rzecz studentów część księgozbioru zmarłego. Członkiem i prezesem Koła był również inny z prezesów OŁ PTH, prof. Wiesław Puś. Warto podkreślić, że jako rektor UŁ udzielił on olbrzymiego wsparcia finansowego i organizacyjnego w trakcie przygotowań do XXV Ogólnopolskiego Zjazdu Historyków Studentów⁴⁷. Listę zamyka obecna przewodnicząca Oddziału Łódzkiego prof. Jolanta Daszyńska, pełniąca w roku akademickim 1979/1980 funkcję sekretarza Koła.

Piotr Budzyński

HISTORY STUDENTS SCIENTIFIC ASSOCIATION OF THE UNIVERSITY OF ŁÓDŹ AS A INSTITUTIONAL MEMBER OF THE ŁÓDŹ DIVISION OF THE POLISH HISTORICAL SOCIETY

History Students Scientific Association of the University of Lodz has been cooperated with Polish Historical Society since 1945. They have organized many events together such as conferences and meetings, during 70s' and early 80s' Polish Historical Society participated in students science camps as well. In the 90s' connections between both institutions had disappeared but were rebuilt at the beginning of the 21st century. Cooperation with Polish Historical Society is an important part of History Students Scientific Association' activities in the modern day. Moreover many honor members and heads of Society' executive like Jan Szymczak or Wiesław Puś have been connected with History Students Scientific Association.

⁴⁶ B. Klimko, W. Filipezak, A. Szymczakowa, *Studencka działalność naukowa i popularyzatorska*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Historica” 1988, nr 32, s. 103.

⁴⁷ W. Marciniak, *XV Ogólnopolski Zjazd Historyków Studentów*, „Kurier Instytutu Historii” 2007, nr 7 (23), s. 2.

Słowa kluczowe: Studenckie Koło Naukowe Historyków Uniwersytetu Łódzkiego, Polskie Towarzystwo Historyczne, koło naukowe, Uniwersytet Łódzki, członek zbiorowy PTH.

Keywords: History Students Scientific Association of the University of Lodz, Polish Historical Society, scientific association, University of Lodz, institutional member of Polish Historical Society.

BIBLIOGRAFIA

Źródła:

Archiwum Akt Nowych

Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego, sygn. 1228, *Sprawozdanie z działalności Koła Historyków Studentów [za rok 1948]*, 22 III 1949, bp.

Archiwum Uniwersytetu Łódzkiego

Biuro Rektora, sygn. 1888, *Lista stowarzyszeń akademickich Uniwersytetu Łódzkiego na dzień 1 października 1946 roku*. bp.

Dział Nauczania, sygn. 229, *Protokół posiedzenia Komisji do spraw Studenckich Kół Naukowych w dn[ia] 3 XII 1951*, 3 XII 1951.

Dział Nauczania, sygn. 229, *Protokół numer 1 z zebrania organizacyjnego Koła Naukowego Historyków, które odbyło się dnia 25 listopada 1952 r.*, 10 II 1953, bp.

Dział Nauczania, sygn. 229, *Protokół nr 2 z zebrania Ogólnego Koła Naukowego Historyków z dnia 22 maja br.*, 22 V 1953, bp.

Dział Nauczania, sygn. 230, *List Dziekana Wydziału Filozoficzno-Historycznego w sprawie Zarządu Koła Historyków*, bd. bp.

Dział Nauczania, sygn. 230, [*List Waldemara Cerana do dziekana w sprawie mianowania opiekuna koła*], bp.

Koło Historyków (zespół w opracowaniu), *Członkowie Koła Historyków Studentów UŁ 1945/1946*, bp.

Koło Historyków, *Protokół z zebrania Zarządu Koła Historyków w dn. 13 XII 1965 r.*, 13 XII 1965, bp; *Protokół z zebrania Zarządu Koła Naukowego Historyków w dn. 19 10 1966 r.*, 19 X 1966, bp.

Koło Historyków, *Sprawozdanie z działalności Koła Naukowego Studentów Historii Uniwersytetu Łódzkiego za rok akademicki 1966/67*. 30 X 1967.

Statut Polskiego Towarzystwa Historycznego przyjęty na Walnym Zgromadzeniu w Warszawie 21 X 1956, [w:] *Polskie Towarzystwo Historyczne 1956–1986*.

Statut Studenckiego Koła Naukowego Historyków UŁ, http://sknh.uni.lodz.pl/sknh/statut_SKNH_U%C5%81.pdf [dostęp: 1 VIII 2017].

Machura Z., [*Wspomnienia*], (maszynopis w zbiorach autora).

Rozmowa autora z prof. Andrzejem Tomczakiem w dniu 16 XII 2016 r.

Rozmowa autora z prof. Jarosławem Kitą w dniu 23 VI 2017 r.

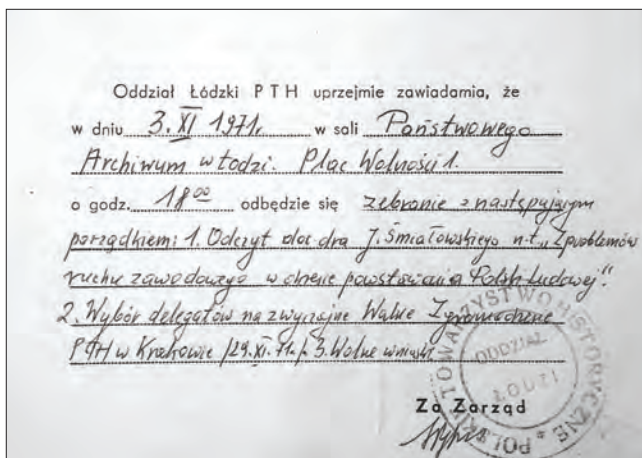
Opracowania:

„Biuletyn Polskiego Towarzystwa Historycznego” 1973, nr 32.

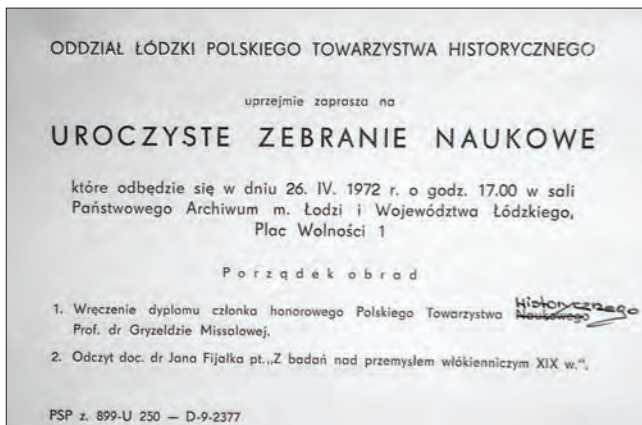
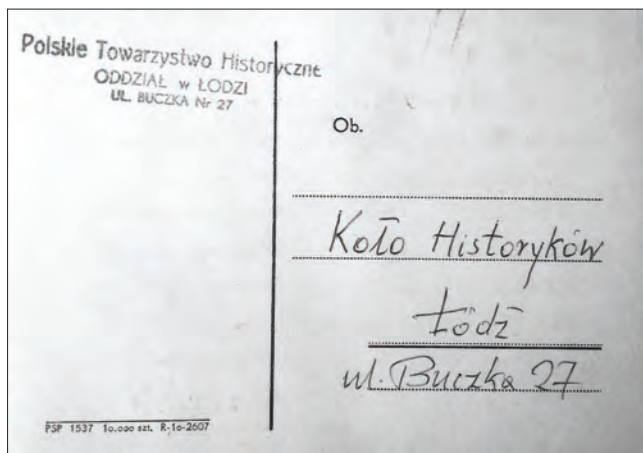
Bojanowski T., *Sprawozdanie z działalności Łódzkiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego w okresie 23 V 1979 r. do 3 VI 1981 r.*, „Rocznik Łódzki” 1982, t. 31.

Chańko J., Lang K., *Sprawozdanie z działalności Łódzkiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego za okres od 22 V 1991 do 18 V 1994 r.*, „Rocznik Łódzki” 1994, t. 41.

- Chańko J., *Obóz Studenckiego Koła Naukowego Historyków UŁ w Sieradzu (1–31 VII 1976 r.)*, „Rocznik Łódzki” 1977, t. 22 (25).
- Chańko J., *Sesja naukowa „Wrzesień 1939 r. w Skierniewickiem”*, „Rocznik Łódzki” 1981, t. 30.
- Dąbrowska M., *Sprawozdanie z sesji popularnonaukowej poświęconej 35-leciu powstania PPR (26 marca 1977)*, „Rocznik Łódzki” 1978, t. 24 (27).
- Galiński A., *Seminarium Ogólnopolskie Kół Naukowych Studentów Historii z okazji 25-lecia Ludowego Wojska Polskiego*, „Rocznik Łódzki” 1969, t. 13 (16).
- Golis W., *Obóz Studenckiego Koła Naukowego Historyków w Uniejowie (5–20 lipca 1993 r.)*, „Rocznik Łódzki” 1994, t. 41.
- Hałas I., *Obchody 30. rocznicy powstania PPR w Łodzi*, „Rocznik Łódzki” 1973, t. 17 (20).
- Iwańska M., *Sprawozdanie z działalności Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego za okres od 7 VI 2006 do 9 VI 2009 r.*, „Rocznik Łódzki” 2009, t. 56.
- Klimko B., Filipczak W., Szymczakowa A., *Studencka działalność naukowa i popularyzatorska*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica” 1988, nr 32.
- Kompa A., *Zarys historii KH*, [w:] *Księga pamiątkowa XV Ogólnopolskiego Zjazdu Historyków Studentów. 18–21 kwietnia 2007, t. 2: Z okazji 60. rocznicy powstania KH*, red. J. Walicki, J. Antczak, P. Damski, W. Raczyński, Łódź 2008.
- Księga pamiątkowa z okazji zjazdu jubileuszowego PTH w Warszawie 19–21 X 1956*, red. S. Herbst, I. Pietrzak-Pawłowska, Warszawa 1958.
- Kubiak J., Piskała K., *Sprawozdanie z V Łódzkiej Wiosny Młodych Historyków, Łódź, 23–25 III 2012 r.*, „Rocznik Łódzki” 2012, t. 59.
- Łukszo Ł., *Sprawozdanie z zebrania Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego w dniu 17 stycznia 2017 r.*, „Kurier Instytutu Historii” 2017, nr 4–5 (100–101).
- Marciniak W., *XV Ogólnopolski Zjazd Historyków Studentów*, „Kurier Instytutu Historii” 2007, nr 7 (23).
- Michalak H., *Sprawozdanie z działalności Łódzkiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego za okres od 3 VI 1981 do 6 VI 1984 roku*, „Rocznik Łódzki” 1984, t. 35.
- Moje wspomnienia związane z Kolem Naukowym – z dr. Andrzejem Kompą rozmawiał Piotr Budzyński*, „Kurier Instytutu Historii” 2016, nr 2–3 (98–99).
- Nartonowicz-Kot M., *Dzieje Polskiego Towarzystwa Historycznego w Łodzi 1927–2007*, [w:] *W służbie historii i społeczeństwu. Dzieje Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego 1927–2007*, red. A. Szymczak, M. Nartonowicz-Kot, Łódź 2007.
- Nartonowicz-Kot M., *Oddział Łódzki Polskiego Towarzystwa Historycznego (1945–1985). Część I*, „Rocznik Łódzki” 1987, t. 37.
- Nartonowicz-Kot M., *Stanisław Franciszek Zajaczkowski*, [w:] *W służbie historii i społeczeństwu. Dzieje Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego 1927–2007*, red. A. Szymczak, M. Nartonowicz-Kot, Łódź 2007.
- Nartonowicz-Kot M., *70-lecie rewolucji 1905–1907 r.*, „Rocznik Łódzki” 1976, t. 21 (24).
- Pytlas S., *Uroczystości ku czci prof. dr Gryzeldy Missalowej*, „Rocznik Łódzki” 1973, t. 17 (20).
- Rakowski B., *50 rocznica powstania Związku Młodzieży Komunistycznej w Polsce*, „Rocznik Łódzki” 1973, t. 17 (20).
- Rosin R., *O historii regionalnej i sprawach wydawniczych*, [w:] *Polskie Towarzystwo Historyczne 1886–1986. Zbiór studiów i materiałów*, red. S. Kuciński, Wrocław–Warszawa–Kraków 1990.
- Rynkowska A., *Polskie Towarzystwo Historyczne w Łodzi (1945–1948)*, „Myśl Współczesna” 1949, nr 6–7. *Sprawujący funkcję prezesa Oddziału Łódzkiego PTH*, <http://pthlodz.uni.lodz.pl/poziom2/historia.html> [dostęp: 1 VIII 2015].
- Uniejów. Dzieje miasta*, red. J. Szymczak, Łódź–Uniejów 1995.
- Wolniewicz M., *Organizacje studenckie*, <http://sknh.uni.lodz.pl/podstrony/historia.html> [dostęp: 1 VIII 2017].
- Wykaz członków rzeczywistych i wspierających Oddziału Łódzkiego PTH wg stanu z dnia 30 czerwca 1969 r.*, „Rocznik Łódzki” 1969, t. 13 (16).



1. Imienne zaproszenie dla SKNH UŁ na jeden z odczytów PTH (1971).



2. Zaproszenie na uroczysty odczyt PTH w trakcie którego zarząd SKNH UŁ występował w imieniu ogółu studentów (1972).



3-4. Uczestnicy obozu naukowego w Sieradzu w ramach programu badań epigrafiki staropolskiej (1976).



5-6. Uczestnicy obozów naukowych w Płocku (1984-1985).



7. Prof. Jan Szymczak ze studentami w trakcie jednego z obozów epigraficznych.



8. Prezes Oddziału Łódzkiego PTH prof. Jolanta Daszyńska przemawia podczas otwarcia X Łódzkiej Wiosny Młodych Historyków (2017).



9. Uczestnicy XV Ogólnopolskiego Zjazdu Historyków Studentów w Łodzi (2007).



10. Przygotowania do jednej z jesiennych konferencji studenckich (2013).



11. Członkowie SKNH przed budynkiem Instytutu Historii UŁ (2016).



12. Członkowie władz SKNH UŁ (2017).

ROZPRAWY I ARTYKUŁY

MIASTO I WIEŚ W XIX I XX WIEKU – PROCESY MODERNIZACYJNE

Krzysztof Ślusarek*

WIEŚ GALICYJSKA 1772–1914 – STAGNACJA CZY ROZWÓJ?

W 1903 r. najwybitniejszy znawca dziejów gospodarczych Galicji Franciszek Bujak jako pierwszy podjął się zreferowania przemian jakie zaszły na wsi galicyjskiej w okresie od uwłaszczenia do początków XX w.¹ Zastrzegając jednak wyraźnie, że była to zaledwie próba sformułowania pewnych tez, które mogłyby być zweryfikowane w trakcie przyszłych badań. Wskazywał przy tym, że ze względu na brak opracowań o charakterze monograficznym i zarazem wielką obfitość źródeł archiwalnych pełne ukazanie zachodzących w środowiskach wiejskich przeobrażeń gospodarczych, społecznych i kulturowych jest bardzo trudne².

Mimo że od momentu wypowiedzenia tych słów minął już ponad wiek, współcześnie badacze znajdują się w podobnej sytuacji co Franciszek Bujak. Co prawda od 1903 r. wiele wątków z dziejów wsi galicyjskiej zostało już opracowanych³, ale niedosyt badań w dalszym ciągu jest mocno odczuwalny⁴.

* Uniwersytet Jagielloński, Instytut Historii.

¹ Chodzi o wykład wygłoszony w kwietniu 1903 r. w Krakowie w ramach cyklu odczytów pod wspólnym tytułem „Wieś polska”. Jego tekst został następnie opublikowany w wydawnictwie *Wieś polska*, I seria, Lwów 1905, s. 53–111. Zob.: F. Bujak, *Wybór pism*, t. 2: *Z dziejów społecznych i gospodarczych Polski X–XX w.*, Warszawa 1976, s. 279, przyp. a.

² F. Bujak, *Wieś zachodniogaliczyjska u schyłku XIX wieku*, (w:) F. Bujak, *Wybór pism*, t. 2..., s. 279–280.

³ Nie sposób wymienić wszystkie prace, jakie ukazały się w XX i na początku XXI w. Ograniczam się zatem do najważniejszych: P. Franaszek, *Produkcja roślinna w Galicji doby autonomicznej*, Kraków 1995; J.P. Himka, *Galician Vilagers and the Ukrainian National Movement in the Nineteenth Century*, London 1988; K. Kowalski, *Stosunki rodzinne i zwyczaje spadkowe włościan w latach 1775–1870 w świetle tabuli prowincjonalnej cyrkulów lwowskiego i samborskiego*, Warszawa 1932; M. Kulczykowski, *Chłopskie tkactwo bawełniane w ośrodku andrychowskim w XIX wieku*, Wrocław 1976; R. Rozdolski, *Stosunki poddańcze w dawnej Galicji*, t. 1–2, Warszawa 1962; K. Sójka-Zielińska, *Prawne problemy podziału gruntów chłopskich w Galicji na tle austriackiego ustawodawstwa agrarnego*, Warszawa 1966; W. Styś, *Rozdrabnianie gruntów chłopskich w byłym zaborze austriackim od roku 1787–1931*, Lwów 1934; W. Styś, *Współzależność rozwoju rodziny chłopskiej i jej gospodarstwa*, Wrocław 1959; K. Ślusarek, *Uwłaszczenie chłopów w zachodniej Galicji*, Kraków 2002; D. Vnenchak, *Informator statystyczny do dziejów rolnictwa w Galicji. Struktura agrarna własności chłopskiej w Galicji w dobie autonomii*, Kraków 1983.

⁴ O możliwościach prowadzenia badań nad dziejami wsi galicyjskiej w oparciu o mało znane i niewykorzystywane dotąd źródła pisali ostatnio: T. Kargol, *Źródła do dziejów wsi galicyjskiej doby przed-*

Niniejszy szkic należy więc traktować jako kolejny głos w dyskusji, a także jako próbę uzupełnienia tez stawianych przez F. Bujaka.

* * *

Rozważania na temat przemian dokonujących się na wsi galicyjskiej w okresie od pierwszego rozbioru do wybuchu pierwszej wojny światowej należy rozpocząć od określenia roli rolnictwa w gospodarce Galicji. W opinii F. Bujaka, w dziejach Galicji można wyróżnić pięć charakterystycznych okresów rozwoju gospodarczego. Pierwszy z nich to datowane na lata 1772–1792 czasy absolutyzmu oświeconego, charakteryzujące się próbą przeniesienia na grunt galicyjski zasad kameralizmu. Kluczowe znaczenie w polityce państwa w tym okresie miało wprowadzenie monopolu, kolonizacja oraz przeprowadzenie reformy stosunków wiejskich, której celem – najogólniej mówiąc – była ochrona ludności chłopskiej przed nadmiernym uciskiem ze strony dziedzica. Drugi okres to czasy absolutyzmu reakcyjnego, obejmujący lata 1792–1848. Jego początek wyznacza moment objęcia tronu cesarskiego przez Franciszka II, koniec – Wiosna Ludów. Był to czas stagnacji, w którym – jak pisał Bujak – cechą charakterystyczną był opór biurokracji wobec przejawów postępu w gospodarce. Trzeci okres – czasy przełomowe w ustroju gospodarczym (1848–1870) – zapoczątkowała Wiosna Ludów, a właściwie wymuszona przez wydarzenia rewolucyjne reforma uwłaszczeniowa. W połowie XIX w. rozpoczął się też dynamiczny rozwój kolejnictwa; można też mówić o stopniowym rozwoju przemysłu. Czwarty okres, który datowany jest na lata 1870–1900, to etap przygotowania do samodzielnego rozwoju gospodarczego. Był to czas, w którym Galicja zaczęła odczuwać pozytywne skutki nadania autonomii. Objawiało się to m.in. poprzez aktywność sejmu krajowego na polu rozwoju kultury krajowej, rozumianej głównie jako rolnictwo i przemysł krajowy. Ostatni okres obejmował lata poprzedzające wybuch wojny światowej (1900–1914). Zdaniem F. Bujaka był to etap, który można określić jako początki samodzielności gospodarczej Galicji. Charakteryzował się on przede wszystkim wydatnym rozwojem przemysłu i unowocześnieniem rolnictwa, przejawiającym się m.in. wzrostem aktywności towarzystw rolniczych⁵.

uwłaszczeniowej (1772–1848) w archiwach polskich i ukraińskich, [w:] *Spoleczeństwo i gospodarka Galicji w latach 1772–1867. Źródła i perspektywy badań*, zbiór studiów pod red. T. Kargola i K. Ślusarka, Kraków 2014, s. 35–45; K. Ślusarek, *Materiały do dziejów gospodarczych Galicji w dobie przedautonomicznej w aktach Namiestnictwa Galicyjskiego we Lwowie i Komisji Namiestnictwa w Krakowie*, [w:] *Spoleczeństwo i gospodarka Galicji w latach 1772–1867. Źródła i perspektywy badań*, zbiór studiów pod red. T. Kargola i K. Ślusarka, Kraków 2014, s. 163–174; tenże, *Dwór, wieś i plebania w zachodniej Małopolsce w końcu XVIII i na początku XIX wieku w świetle najnowszych badań*, „Galicja. Studia i materiały” 2015, t. 1, Rzeszów 2015, s. 48–62; В. Долинський, *Документи до історії сіл Галичини 1772–1815 рр. у родинному архіві Лянцкоронських*, [w:] *Studia z dziejów wsi polskiej na przełomie XVIII i XIX wieku*. Zbiór studiów pod redakcją T. Kargola, B. Petryszak i K. Ślusarka, Kraków–Lwów 2015, s. 259–280; Б. Петришак, *Діловодство громадських урядів сіл Галичини: формування та сфери використання*, [w:] *Studia z dziejów wsi polskiej na przełomie XVIII i XIX wieku*. Zbiór studiów pod red. T. Kargola, B. Petryszak i K. Ślusarka, Kraków–Lwów 2015, s. 281–300.

⁵ F. Bujak, *Rozwój gospodarczy Galicji (1772–1914)*, [w:] F. Bujak, *Wybór pism*, t. 2..., s. 348–397.

We wszystkich wymienionych wyżej okresach rolnictwo, czy też rozumiejąc to pojęcie nieco szerzej – wieś, odgrywała ważną rolę. W drugiej połowie XVIII i w pierwszej połowie XIX w. rolnictwo było dominującą gałęzią gospodarki, chociaż nie stało ono na najwyższym poziomie. Od połowy XIX w. rola wsi i rolnictwa wyraźnie zaczęła się zmieniać. Po wprowadzeniu w życie reformy uwłaszczeniowej gospodarka rolna, zwłaszcza ziemiańska, powoli zaczęła się unowocześniać; pojawiły się m.in. nowe maszyny i zaczęto wprowadzać nowe uprawy. W tym samym jednak czasie o wiele bardziej dynamicznie niż w poprzednim okresie zaczęły rozwijać się inne gałęzie gospodarki, jak kolejnictwo, górnictwo naftowe, czy przemysł fabryczny.

Tendencje te zdają potwierdzać wyniki najnowszych badań. Dla przykładu inwentaryzacja materiałów historycznych dotyczących gospodarki Galicji w latach 1772–1867⁶ wykazała, że do połowy XIX w. rolnictwo było jedną z najważniejszych gałęzi gospodarki (oprócz skarbowości) znajdujących się w sferze zainteresowania administracji państwowej. Po uwłaszczeniu kwestie rolne zeszyły na dalszy plan, a nieco większą uwagę zaczęto przywiązywać do przemysłu, a zwłaszcza kolejnictwa. Dowodzi tego np. analiza akt Komisji Namiestnictwa w Krakowie, centralnego organu administracji państwowej w zachodniej części Galicji (1848–1867), w których problematyka przemysłowa na szerszą skalę pojawiła się dopiero w latach 50.-60. XIX w.⁷

Kondycja gospodarki rolnej, a zwłaszcza dokonujące się w tym zakresie przeobrażenia, miały fundamentalne znaczenie dla modernizacji wsi. W przypadku Galicji zmian w gospodarce rolnej nie można jednak rozpatrywać w oderwaniu od kwestii społecznych. W tym bowiem wypadku przemiany w rolnictwie warunkowane były dwoma wielkimi reformami stosunków agrarnych, tj. reformami józefińskimi i uwłaszczeniem.

Reformy józefińskie, zrealizowane w latach 80. XVIII w., w sposób znaczący poprawiły położenie chłopów, a zwłaszcza ich pozycję w stosunku do dziedzica⁸. Przede wszystkim zostało zniesione niewolnicze poddaństwo chłopów, co oznaczało możliwość opuszczenia wsi. Ponadto wprowadzono zakaz rugowania z ziemi, obniżono wymiar pańszczyzny do 3 dni w tygodniu oraz przyznano chłopom prawo do odwoływania się w sporach z dziedzicami do urzędów administracji państwowej.

Dzięki tym zmianom pozycja prawna ludności chłopskiej uległa poprawie, zwłaszcza jeśli odniesiemy ją do sytuacji chłopów w I Rzeczypospolitej. Niemniej jednak – co może wydawać się paradoksalne – reformy józefińskie stały się prąźródłem wielu konfliktów społecznych, które były o tyle groźne, że z czasem zaczęły coraz bardziej nabrzmiewać.

⁶ Przedsięwzięcie realizowane było w ramach projektu badawczego finansowanego z funduszy Narodowego Programu Humanistyki. Jego efektem jest pięciotomowe wydawnictwo *Gospodarka Galicji 1772–1867. Inwentarz materiałów historycznych z archiwów i bibliotek Polski, Austrii i Ukrainy*, t. 1–3, pod red. K. Ślusarka, Kraków 2015; t. 4, pod red. T. Kargola, Kraków 2016; t. 5: *Indeksy*, Kraków 2016.

⁷ K. Ślusarek, *Materiały do dziejów gospodarczych Galicji...*, s. 165.

⁸ Więcej na temat reform józefińskich zob.: R. Rozdolski, *Stosunki poddańcze...*, t. 1, s. 107–263.

W tym kontekście należy zwrócić uwagę na połowiczność zmian, przejawiającą się wycofaniem się władz austriackich z zapoczątkowanej w 1789 r. tzw. reformy urbarialnej. Jej istota polegała na zastąpieniu pańszczyzny czynszem oraz ustaleniu stałego, procentowego udziału zobowiązań wobec dworu i państwa w dochodach gospodarstw chłopskich. Problem w tym, że zmiany te wywołały zdecydowany sprzeciw środowiska ziemiańskiego, co spowodowało najpierw odsunięcie reformy w czasie, a po śmierci cesarza Józefa II – całkowite jej wycofanie. W późniejszym okresie, tj. aż do połowy lat 40. XIX w., nie dokonywano żadnych zmian w położeniu ludności wiejskiej. Można więc powiedzieć, że – mimo utrzymania w mocy pozostałych reform wprowadzonych przez Józefa II – ustrój agrarny wsi galicyjskiej uległ niejako „zamrożeniu”, a brak jakichkolwiek zmian w okresie kolejnego półwiecza stał się zarzewiem konfliktu.

Reformy józefińskie miały jeszcze inne konsekwencje. Otóż w niektórych wypadkach okazywało się, że np. obniżenie wymiaru pańszczyzny do 3 dni w tygodniu było niekorzystne dla poddanych. Sytuacja taka miała miejsce wtedy, gdy wymiar robocizny przypisany był nie do gospodarstwa chłopskiego (jak w zdecydowanej większości wypadków), lecz do określonej roli lub pola, na którym osadzonych było kilku gospodarzy. W takich przypadkach dwór często wymagał, by każdy poddany odrabiał po 3 dni pańszczyzny. W wymiarze indywidualnym oznaczało to oczywiście zwiększenie obciążeń⁹. Podobne problemy miały miejsce we wsiach, w których dwór wyposażył kmieci w sprzężaj. Obniżenie wymiaru robocizny oznaczało w takim przypadku odebranie zaprzęgu.

Opisane tu sytuacje powodowały (co może wydać się nieprawdopodobne), że poddani sami prosili dziedzica, by nie wprowadzać zmian zalecanych cesarskimi patentami¹⁰. Świadczą o tym m.in. zapisy kontraktu, jaki chłopi ze wsi Podole w cyrkule tarnowskim zawarli w 1788 r. z dziedzicem tej wsi hr. Kajetanem Rejem:

Iż ciż wzmiankowani poddani, osobliwiej kmiecie, mają zaprzęgi dworskie, pańszczyzną z dawna dawien po dni sześć w tygodniu każdym odbywali, a że teraz najwyższe rozkazy każdego sześciodniowego (...) na dni 3 zredukowały, i zaprzęgi dworowi odebrać nakazali, podług których patentaliów dwór czyniąc, do pańszczyzny zwykłej z dawna odbywanej nas nie przypuszczał, owszem tylko od każdego po dni trzy odbywać pretendował, nadto zaprzęgi (...) odebrać usiłował. Skąd, nie mając swych zaprzęgów w majątkach naszych, upadlibyśmy, przeto nie zważając na to z najwyższych rządów ustanowienie, do dalszego czasu, to jest nowej nastąpić mającej urbarialnej regulacji, ażeby nam

⁹ Taka sytuacja miała miejsce m.in. we wsi Witów w cyrkule sądeckim. Zob.: Archiwum byłej Pracowni Badań Agrarnych Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, sygn.: 311/A, k. 20–21; I. Rychlikowa, *Klucz wielkoporębski Wodzickich w drugiej połowie XVIII wieku*, Wrocław 1960, s. 63.

¹⁰ Więcej na ten temat zob.: Ł. Jewuła, T. Kargol, K. Ślusarek, *Dwór wieś i plebania w przestrzeni społecznej zachodniej Małopolski w latach 1772–1815*, Kraków 2015, s. 79–81.

*teraz zaprzęgów nie odbierano, obligujemy się tak robić jak my podług dawnych inwentarzów robili i dawali*¹¹.

Problemy wynikłe na tle realizacji patentu obniżającego wymiar pańszczyzny z reguły były rozwiązywane na bieżąco. O wiele bardziej dalekosiężne skutki miały natomiast wprowadzone w latach 80. XVIII w. przepisy dotyczące rozstrzygania sporów między chłopami a dziedzicami. W pierwszej instancji spory te rozstrzygać miały urzędy dominialne, podporządkowane dziedzicowi. Chłopi jednak, o czym już wspominałem, uzyskali prawo do odwołania się od ich decyzji do urzędu cyrkularnego, lwowskiego gubernium, a nawet do samego cesarza. Państwo przyznawało więc poddanym zdolność procesową i brało ich w obronę przed nadużyciami ze strony dworu. Ten aspekt józefińskiego ustawodawstwa w starszej literaturze był podnoszony nie tylko jako jeden z elementów zmieniających położenie chłopów, lecz także jako oznaka przełomu w relacjach między dworem a wsią¹². Niewątpliwie pogląd taki jest uzasadniony, ale bliższe wejrzenie w stosunki wiejskie pozwala dostrzec także negatywne następstwa przyjętych rozwiązań, zwłaszcza dotyczących procedury rozpatrywania spraw. Rzecz w tym, że józefińskie ustawodawstwo przyczyniło się do niewyobrażalnego wydłużenia procesu dochodzenia sprawiedliwości. Pojedyncze sprawy sporne rzadko kiedy rozpatrywane były w ciągu kilku czy kilkunastu miesięcy; najczęściej ciągnęły się latami, niekiedy nawet przez długie dziesięciolecia. Z sondażowych badań wynika, że spory o wysokość świadczeń poddańczych rozpoczęte w latach 80. XVIII w. ciągnęły się do czasów uwłaszczenia. W przypadku konfliktów o serwituty procedura wydłużała się jeszcze bardziej, bo postępowanie kończyło się zwykle w chwili wykupienia służebności¹³. Za przykład może tu posłużyć historia sporu gromad Węgrzce Wielkie, Podłęże, Zakrzów i Mała Wieś (cyrkuł bocheński) z klasztorem ss. Benedyktynek w Staniątkach o prawa do pastwiska o nazwie Pożogi. Konflikt rozpoczął się jeszcze w XVIII w., kiedy to gromady wchodzące w skład dominium Staniątki zażądały respektowania ich praw do pastwiska. W 1803 r. – w drodze kolejnego odwołania – sprawa trafiła do lwowskiego gubernium. Po zbadaniu sprawy, w lipcu 1803 r. ówczesny gubernator Galicji baron Joseph Urmenyi wydał decyzję oddalającą roszczenia poddanych. Nie zgadzając się z tym rozstrzygnięciem, w styczniu 1804 r. gromady wniosły petycję do cesarza. Kancelaria Nadworna zajęła się skargą dopiero w 1806 r., ale wówczas też nie doszło do zakończenia sprawy. Spór toczył się do lat 50. XIX w. i został rozstrzygnięty dopiero po wydaniu patentu o wykupie serwitutów¹⁴.

¹¹ Archiwum byłej Pracowni Badań Agrarnych Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, sygn. 244/A, k. 9–10.

¹² *Historia chłopów polskich*, t. 2: *Okres zaborów*, red. S. Inglot, Warszawa 1972, s. 191.

¹³ Więcej na ten temat zob.: Ł. Jewuła, T. Kargol, K. Ślusarek, *Dwór wieś i plebania...*, s. 332–339.

¹⁴ Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy we Lwowie (dalej: CPAHU Lwów), fond 157: Komisja Namiestnictwa w Krakowie, opis 1 sprawa 908, k. 4–5, 33–38; opis 1 sprawa 909–910.

Powyższy przykład nie był odosobniony. W przechowywanych w Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym Ukrainy we Lwowie aktach centralnych organów administracyjnych Galicji, tj. Namiestnictwa Galicyjskiego we Lwowie oraz Komisji Namiestnictwa w Krakowie, znajduje się bowiem wiele tysięcy dokumentów odnoszących się do sporów między gromadami a dominiami¹⁵. Fakt ten uzmysławia więc, że sytuacja na wsi galicyjskiej nie wyglądała sielankowo, a skala konfliktów była duża.

W tym kontekście należałoby zastanowić się, w jaki sposób procedura rozstrzygania sporów (ich przewlekłość) wpływała na stosunki między chłopami a dziedzicami. Idąc dalej, trzeba by też postawić pytanie o wpływ tych czynników na krwawe wydarzenia roku 1846. Sprawa ta wymaga dogłębnych badań, ale być może w ich następstwie trzeba będzie zrewidować dotychczasowe poglądy na genezę rabacji galicyjskiej¹⁶.

Druga wielka reforma agrarna, czyli uwłaszczenie chłopów, zrealizowana została w latach 1848–1855¹⁷, a więc 60–70 lat po wprowadzeniu ustawodawstwa józefińskiego. Mimo że reforma ta została niejako wymuszona przez rewolucyjną falę Wiosny Ludów, to jednak w sposób radykalny zmieniła położenie ludności wiejskiej. W jej następstwie chłopci zostali niejako upodmiotowieni, co przejawiało się nie tylko uzyskaniem praw własności do posiadanej ziemi, lecz także wyzwoleniem się spod tzw. zwierzchności dominialnej dziedzica (administracyjnej i sądowej)¹⁸. Przed uwłaszczeniem podstawową jednostką administracyjną w Galicji było dominium złożone z jednej, kilku lub czasami więcej wsi należących do jednego właściciela. Dziedzic jako zwierzchnik dominialny zobowiązany był utrzymywać dwóch urzędników: mandatariusza – odpowiedzialnego za sprawy administracyjne i justycjariusza – zajmującego się sprawami sądowymi. Zniesienie zwierzchności dominialnej w praktyce oznaczało więc podważenie obowiązujących od lat 70.-80. XVIII w. zasad organizacji państwa oraz konieczność zbudowania nowej struktury administracji terenowej i sądowej¹⁹.

¹⁵ Nie sposób wymienić wszystkie archiwalia, w których znajduje się dokumentacja dotycząca sporów między dworem a wsią. Ograniczę się więc jedynie do większych kolekcji: CPAHU Lwów, fond 146: Namiestnictwo Galicyjskie, opisy 85, 87 i 88 – łącznie ponad 4500 jednostek archiwalnych; fond 157: Komisja Namiestnictwa w Krakowie – około 500 jednostek archiwalnych. Zob. też. T. Kargol, *Źródła do dziejów wsi...*, s. 36.

¹⁶ W dotychczasowej historiografii przeważa pogląd o czterech praźródłach rabacji: nędzy na wsi galicyjskiej, agitacji polskich rewolucjonistów, wykorzystaniu chłopów przez austriacką administrację oraz zakulisowych działaniach obcych mocarstw, szczególnie Rosji. Stanowisko takie zdaje się także podzielać Tomasz Szubert, autor najnowszej biografii Jakuba Szeli (T. Szubert, *Jak(ó)b Szela. (14) 15 lipca 1787 – 21 kwietnia 1860*, Warszawa 2014, s. 72–89).

¹⁷ Więcej na temat przebiegu procesu uwłaszczenia w Galicji zob.: K. Ślusarek, *Uwłaszczenie chłopów...*, s. 67–116.

¹⁸ W tym samym czasie chłopci uzyskali też podmiotowość polityczną, gdyż system wyborczy do parlamentu austriackiego doby Wiosny Ludów oparty został na cenzusie majątkowym.

¹⁹ Więcej na ten temat zob.: K. Ślusarek, *Między dominium a gminą. Przemiany w środowiskach lokalnych Galicji w latach 40.-70. XIX wieku (studium na przykładzie Kolbuszowej i Mielca)*, [w:] *Miasteczko i okolica – od średniowiecza do współczesności*, Kolbuszowa 2006, s. 87–96.

Z kolei przed ziemianami reforma uwłaszczeniowa stawiała nowe wyzwania. Mimo że początkowo odczuwali oni negatywne skutki zniesienia pańszczyzny, jak brak rąk do pracy czy brak gotówki na opłacenie robotników rolnych, to jednak nie doszło do wieszczonej przez niektórych ziemiańskich publicystów fali bankructw folwarków²⁰. Bez wątplenia uwłaszczenie spowodowało konieczność dokonania zmian w zarządzaniu folwarkiem, polegających przede wszystkim na wprowadzeniu rynkowych zasad gospodarowania. W dalszej konsekwencji prowadziło to do unowocześnienia gospodarstwa ziemiańskiego, co przejawiało się m.in. w zastąpieniu trójpolówki płodozmiannem, upowszechnieniu nowych upraw oraz – co było szczególnie istotne z punktu widzenia rozwoju przemysłu – stosowaniu na coraz większą skalę maszyn rolniczych.

Reforma uwłaszczeniowa miała więc przełomowe znaczenie dla ustroju wsi zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i powszechnym, ogólnopaństwowym. Nie oznacza to jednak, że miała ona same pozytywne następstwa. Zaraz po jej ogłoszeniu oraz w przeciągu następnych lat ujawniły się bowiem rozliczne problemy.

Jeszcze w trakcie realizacji uwłaszczenia niejako na nowo wybuchł konflikt między dworem a wsią. Tym razem chodziło o sprawę zapewnienia siły roboczej na folwarkach. Zgodnie ze słynnym okólnikiem gubernatora Galicji Franza Stadiona z 22 kwietnia 1848 r., chłopci zostali zwolnieni z obowiązku świadczenia pańszczyzny począwszy od 15 maja 1848 r. Po tej dacie, by zapewnić siłę roboczą, dziedzic musiał zatrudnić robotników, którzy – co oczywiste – rekrutowali się z byłych już poddanych. Problem polegał na tym, że chłopci, obawiając się powrotu pańszczyzny, bardzo często odmawiali pracy na folwarku. Wywołało to falę niezadowolenia w środowisku ziemiańskim, które zgłaszało wiele pomysłów mających zaradzić zaistniałej sytuacji. Jednym z nich był postulat wprowadzenia tzw. „przymusu polowego”, czyli przepisu nakazującego chłopom przymusową pracę na pańskim²¹.

Problem braku rąk do pracy został po kilku latach rozwiązany, ale szybko ujawniły się inne konflikty, które równie mocno antagonizowały wieś. Najważniejszy z nich to sprawa serwitutów. Ustawodawstwo uwłaszczeniowe z lat 1848–1849 tę kwestię zasadniczo pomijało, ostatecznie jednak sprawę serwitutów uregulował cesarski patent z 1853 r. W myśl jego zapisów, służebności miały być zlikwidowane w drodze wykupu, co miało nastąpić z urzędu lub na żądanie stron. Z urzędu miały podlegać wykupowi serwituty leśne i pastwiskowe wynikające ze stosunku poddaństwa lub ustanowione z nadania monarchy; wszystkie inne prawa mogły być wykupione tylko na żądanie stron²². Uderzające jest w tych przepisach rozróżnienie sposobu wykupu praw

²⁰ Więcej na ten temat zob.: K. Ślusarek, *W przededniu autonomii. Własność ziemiska i ziemianstwo zachodniej Galicji w połowie XIX wieku*, Warszawa 2013, s. 90–92.

²¹ Więcej na ten temat zob.: K. Ślusarek, *Uwłaszczenie chłopów...*, s. 118–127.

²² K. Ślusarek, *Uwłaszczenie chłopów...*, s. 164–165.

serwitutowych ze względu na to, czy wynikały one ze stosunku poddańczego czy też nie. Rozwiązanie takie w praktyce mocno skomplikowało i w sposób niewyobrażalny wydłużyło procedurę likwidacji służebności. By je wykupić, trzeba było bowiem najpierw zgromadzić dokumenty potwierdzające prawa serwitutowe, a potem przejść długotrwałą procedurę ich weryfikacji. Spowodowało to, że urzędy administracji państwowej i sądy zostały wręcz zarzucone sprawami serwitutowymi, które ciągnęły się przez dziesięciolecia (czasami nawet do lat 30. XX w.). Dość powiedzieć, że w zbiorach lwowskiego archiwum historycznego zachowało się blisko 12 tysięcy tomów akt sporów o wykup serwitutów oraz 200 tomów z kopiami wyroków sądowych dotyczących tej kwestii²³.

W nieco dłuższej perspektywie czasowej, bo w kilkadziesiąt lat po uwłaszczeniu, ujawniły się negatywne skutki braku kontynuacji, czy może lepiej byłoby powiedzieć – rozwinięcia – reform agrarnych z połowy XIX stulecia. Na mocy patentów uwłaszczeniowych z lat 1848–1849 ziemię na własność otrzymali ci chłopci, których gospodarstwa ujęte były w metryce franciszkańskiej z lat 1819–1820. Uwłaszczenie utrwalało więc strukturę agrarną istniejącą w pierwszych dekadach XIX w., która charakteryzowała się dużym rozdrobnieniem ziemi. Dodać należy, że rozdrobnienie dotyczyło dwóch kwestii: wielkości gospodarstw oraz ilości działek, z jakich się one składały. Według danych z lat 1819–1820, w całej Galicji były 519 292 gospodarstwa chłopskie, których łączna powierzchnia wynosiła ok. 3 141 600 ha. Struktura wielkości gospodarstw była dość niekorzystna, 36% stanowiły bowiem gospodarstwa karłowate o powierzchni nie przekraczającej 2,5 ha ziemi (5 mórg), 25% – gospodarstwa o powierzchni od 2,5 do 5 ha, 27% – mające od 5 do 10 ha, a 12% – gospodarstwa o powierzchni przekraczającej 10 ha. Średnia wielkość chłopskiej posiadłości wynosiła ok. 6 ha²⁴. Z kolei według szacunków z lat 1847–1859, bazujących na danych ze stałego katastru gruntowego, liczba gospodarstw chłopskich wzrosła do 793 790, przy jednoczesnym wzroście powierzchni gruntów do 3 907 130 ha. Równocześnie jednak zmieniły się proporcje między gospodarstwami karłowatymi a średnimi i dużymi. Liczba tych pierwszych wzrosła bowiem o 92%, czyli w praktyce się podwoiła. W ostatecznym rozrachunku średnia powierzchnia chłopskich posiadłości zmalała do 4,92 ha²⁵.

Pół wieku później te negatywne zjawiska jeszcze bardziej się pogłębiły. Według danych z 1902 r. w całej Galicji doliczono się 1 000 799 gospodarstw

²³ CPAHU Lwów, fond 146: Namiestnictwo Galicyjskie opis 64; K. Ślusarek, *Materiały do dziejów gospodarczych Galicji...*, s. 172–173.

²⁴ Ze względu na brak danych statystycznych dla tego okresu, przytaczane tu dane mają charakter orientacyjny. Zob.: F. Bujak, *Wieś zachodnio-galicyjska...*, s. 282.

²⁵ F. Bujak, *Wieś zachodnio-galicyjska...*, s. 282. Zbliżone dane, aczkolwiek odnoszące się do nieco innego przedziału czasowego, podaje D. Vnenchak. Zob.: D. Vnenchak, *Informator statystyczny do dziejów rolnictwa w Galicji. Struktura agrarna własności chłopskiej w Galicji w dobie autonomii*, Kraków 1983, s. 58 (tab. 5).

rolnych o powierzchni mniejszej niż 50 ha, które można uznać za chłopskie. Ich ogólna powierzchnia wynosiła 4 932 554 ha, co na jedno gospodarstwo daje w przybliżeniu 4,92 ha²⁶. Przytoczone tu liczby wskazują, że przy wzroście liczby gospodarstw i powierzchni gruntów chłopskich, średnia powierzchnia posiadłości nie uległa zmianie. Niemniej jednak miały miejsce bardzo duże przesunięcia w strukturze wielkości gospodarstw: aż 42% stanowiły posiadłości o powierzchni nieprzekraczającej 2 ha, 38% – mające 2–5 ha, 15% – o powierzchni 5–10 ha i zaledwie 5% – gospodarstwa większe niż 10 ha²⁷.

Duży wpływ na rozdrobnienie ziemi chłopskiej miał także fakt, iż gospodarstwa składały się z reguły z kilku, kilkunastu, a w niektórych wypadkach nawet kilkudziesięciu kawałków rozrzuconych w różnych rejonach wsi. Wyjściem z tej sytuacji mogło być przeprowadzenie komasacji gruntów. Niestety, do wdrażania tej reformy przystąpiono bardzo późno. Dopiero bowiem w 1898 r. sejm krajowy uchwalił ustawę o przymusowej komasacji, ale do jej praktycznej realizacji doszło dopiero w 1904 r. Efekt był taki, że do 1911 r. komasację przeprowadzono zaledwie w siedmiu gminach²⁸.

Mówiąc o następstwach reformy uwłaszczeniowej, zauważyć także należy, iż utrwaliła ona dawną, ukształtowaną jeszcze w czasach józefińskich, strukturę własnościową ziemi uprawnej, którą dzielono na dominikalną (dworską) i rustykalną (chłopską). Od czasów uwłaszczenia nomenklatura ta uległa pewnej modyfikacji: grunty dominikalne zwyczajowo zaczęto bowiem nazywać tabularnymi, rustykalne – nietabularnymi²⁹. Nie zmieniła się jednak proporcja między tymi kategoriami własności – według danych z lat 1847/1866 grunty tabularne stanowiły 42,4%, zaś grunty nietabularne – 57,6% ogółu powierzchni ziem rolnych. W ciągu kolejnego półwiecza nastąpiły pewne przesunięcia w strukturze własności, ale bardzo niewielkie. W 1902 r. własność tabularna stanowiła bowiem 37,2%, zaś własność nietabularna – 62,8% ogółu własności ziemskiej³⁰.

Pewien wpływ na poszerzenie areалу własności nietabularnej miała parcelacja wielkiej własności ziemskiej. Niemniej jednak akcja parcelacyjna w Galicji prowadzona była na stosunkowo niewielką skalę, a jej skutki były dalekie od oczekiwań³¹.

Rozdrobnienie gruntów oraz ograniczone możliwości tworzenia nowych gospodarstw chłopskich na rozparcelowanej ziemi miały dalekosiężne skutki społeczne. Wynikało to z faktu, że w drugiej połowie XIX w. nastąpił nie-

²⁶ D. Vnenchak, *Informator statystyczny...*, s. 58 (tab. 5) i 168 (tab. 135).

²⁷ Obliczenia własne na podstawie D. Vnenchak, *Informator statystyczny...*, s. 168 (tab. 135). Podobne dane podają autorzy *Historii chłopów polskich...*, t. 2, s. 248.

²⁸ *Historia chłopów polskich...*, t. 2, s. 272.

²⁹ Często pojawiały się też inne określenia: większa własność ziemska (na określenie własności tabularnej) i mniejsza własność ziemska (czyli rustykalna).

³⁰ D. Vnenchak, *Informator statystyczny...*, s. 58 (tab. 5).

³¹ *Historia chłopów polskich...*, t. 2, s. 265–271.

mal dwukrotny wzrost liczby ludności Galicji³². Przyrost ludności w równym stopniu dotyczył zarówno miast, jak i wsi, przy czym liczba mieszkańców wsi w latach 1869–1910 zwiększyła się o 42%³³. Tak duży przyrost ludności wiejskiej, tak w sensie ilościowym, jak i procentowym, spowodował równoczesne wystąpienie kilku negatywnych, silnie ze sobą powiązanych zjawisk: przeludnienia, pojawienia się wielkiej rzeszy chłopów bezrolnych³⁴ i – co za tym idzie – olbrzymiego głodu ziemi, a także powszechnej biedy.

Jednym ze sposobów, jakimi ludność wiejska starała sobie radzić z tymi problemami, była emigracja, której największa fala miała miejsce w ostatniej dekadzie XIX w. Według szacunków w latach 1881–1890 z Galicji wyemigrowało 67 460 osób, podczas gdy w latach – 1891–1900 już 302 703 osób, tj. prawie pięciokrotnie więcej. Dalszy wzrost liczby osób opuszczających Galicję zaznaczył się w pierwszym dziesięcioleciu XX w., kiedy to wyemigrowało 488 416 osób³⁵.

Inną formą sprzeciwu wobec trudnej sytuacji na wsi były strajki rolne, które rozlały się po całej Galicji na przełomie XIX i XX w. Pierwsze tego typu wystąpienia ludności chłopskiej miały miejsce w 1898 r., ale kulminacja nastąpiła w 1902 r. Ruch strajkowy objął wówczas co najmniej 20 powiatów leżących we wschodniej części Galicji i polegał m.in. na odmowie pracy w czasie sianokosów i żniw. Wśród postulatów zgłaszanych przez chłopów były głównie żądania dotyczące warunków pracy i płacy oraz ogólniejsze postulaty dotyczące spraw serwitutowych³⁶.

W drugiej połowie XIX w. wieś odczuła pozytywne następstwa nadania Galicji autonomii. Najogólniej mówiąc, autonomia przyniosła wsi emancypację polityczną, chociaż nie nastąpiło to od razu. Statut krajowy Galicji oraz ordynacja wyborcza do sejmiku krajowego z 1861 r. przyznawały ludności wiejskiej prawo do wyboru swoich posłów. Mimo że prawa wyborcze posiadali jedynie gospodarze zaliczani do 2/3 najwyżej opodatkowanych członków danej gminy, to obecność w sejmie pierwszej kadencji posłów chłopskich miała trudne do przecenienia znaczenie w kształtowaniu się świadomości politycznej ogółu ludności wiejskiej. Za przykład może tu posłużyć działalność

³² W 1850 r. Galicja miała 4 555 477 mieszkańców, a w 1910 r. – 8 025 675. Zob.: K. Zamorski, *Informator statystyczny do dziejów społeczno-gospodarczych Galicji. Ludność Galicji w latach 1857–1910*, Kraków 1989, s. 45 (tab. 1).

³³ Obliczenia własne na podstawie: T. Gąsowski, *Urbanizacja Galicji w dobie autonomicznej*, „Studia Historyczne” 1985, R. XXVIII, z. 2 (109), s. 232–233 (tab. 5).

³⁴ Według danych z 1900 r., chłopci posiadający własne gospodarstwa stanowili zaledwie 29% spośród 3 232 453 osób zawodowo czynnych zatrudnionych w rolnictwie. Pozostali zawodowo czynni stanowili więc olbrzymią, bo liczącą ponad 2,3 mln osób, rzeszę bezrolnych. Obliczenia własne na podstawie: J. Buzek, *Stosunki zawodowe i socjalne ludności w Galicji według wyznania i narodowości, na podstawie spisu ludności z dnia 31 grudnia 1900 r.*, „Wiadomości Statystyczne o Stosunkach Krajowych”, t. 20, z. 2, Tablice, s. 2–11.

³⁵ *Historia chłopów polskich...*, t. 2, s. 265.

³⁶ Z. Pazdro, *Strajki rolne w Galicji wschodniej w r. 1902 i 1903, na podstawie materiałów urzędowych*, „Wiadomości Statystyczne o Stosunkach Krajowych”, t. 20, z. 1, s. 8–9, 29; *Historia chłopów polskich...*, t. 2, s. 258–259.

Jana Siwca, który w sposób zdecydowany występował w sejmie jako obrońca chłopskich interesów³⁷. Środowiska ziemiańskie, które taką aktywność uznały za zagrożenie, szybko przystąpiły jednak do działań mających na celu ograniczenie liczby posłów chłopskich. W efekcie w latach 70.-80. XIX w. udział chłopów w sejmie został zmarginalizowany. Dopiero działalność ks. Stanisława Stojalowskiego oraz Bolesława i Marii Wysłouchów przyczyniła się do przełamania ziemiańskiego monopolu i posłowie chłopscy na powrót zasiedli w sejmie krajowym, odgrywając w nim coraz większą rolę.

Na szczególną uwagę zasługuje tu aktywność Wysłouchów, którzy zdołali zgrupować wokół siebie liczne środowisko inteligencji pochodzenia chłopskiego. To w tym gremium powstał pomysł założenia pisma „Przyjaciel Ludu”, które w krótkim czasie uzyskało duży wpływ na ludność chłopską. W perspektywie kilku lat zaowocowało to powstaniem ogólnogalicyskiej partii chłopskiej – Stronnictwa Ludowego (przekształconego w 1903 r. w Polskie Stronnictwo Ludowe). Od tego momentu chłopci uzyskali własną siłę polityczną, walczącą o ich interesy na forum sejmu krajowego i w terenie. W tym miejscu należy jeszcze dodać, że dzięki zawiązaniu w 1908 r. sojuszu z konserwatystami ludowcy znaleźli się w obozie władzy, co podniosło ich znaczenie polityczne, ale zarazem stało się zarzewiem wewnętrznych konfliktów.

Autonomia przyniosła także inne dobrodziejstwa. Jednym z nich było stworzenie możliwości do rozwoju środowisk lokalnych. Przyczyniły się do tego m.in. wprowadzenie języka polskiego jako urzędowego w szkołach, administracji i sądownictwie, ustanowienie nowego systemu szkolnego nadzorowanego przez Radę Szkolną Krajową, czy wprowadzenie samorządu gminnego³⁸. Bardzo duże znaczenie miało również wprowadzenie swobody zakładania i działalności stowarzyszeń. W drugiej połowie XIX w., a szczególnie w ostatnich jego dekadach, stowarzyszenia przyczyniły się do bardzo dynamicznego rozwoju aktywności ludności wiejskiej na wielu polach, w tym również na polu gospodarczym. Dość powiedzieć, że od lat 70. XIX w. z powodzeniem rozwijały się kółka rolnicze. W następnych dekadach zaczęły powstawać organizacje spółdzielcze. Galicja miała też swój oryginalny wkład w rozwój wiejskiej spółdzielczości kredytowej – opracowany w latach 90. XIX w. przez Franciszka Stefczyka model kasy oszczędnościowo-pożyczkowej zyskał wielką popularność nie tylko w zaborze austriackim, lecz także poza jego granicami.

Przełom XIX i XX w. to także czas, kiedy żywiłowo zaczęły rozwijać się organizacje gospodarcze grupujące ziemian. Ich cechą charakterystyczną była coraz większa profesjonalizacja. Ziemianie zaczęli bowiem dostrzegać

³⁷ S. Grodziski, *Sejm Krajowy galicyjski 1861–1914*, [t.] 1, Warszawa 1993, s. 101.

³⁸ W tym miejscu należy wyraźnie zaznaczyć, że niektóre rozwiązania ustrojowe zastosowane w Galicji wcale nie były idealne. Na przykład ustawa gminna z 1866 r., szczególnie w zakresie organizacji gminy wiejskiej i obszarów dworskich, była bardzo mocno krytykowana praktycznie przez cały okres autonomii. Podobnie, system szkolny nie gwarantował likwidacji dość powszechnego na wsi analfabetyzmu.

potrzebę łączenia się w mniejsze organizacje, nastawione na reprezentowanie interesów określonych grup producentów rolnych. W ten sposób środowisko ziemiańskie starało się odpowiedzieć na dokonujące się w tym czasie przeobrażenia społeczno-gospodarcze³⁹.

Autonomia przyniosła jeszcze jedno *novum* – okrzepnięcie ukraińskiego ruchu narodowego, którego główne zaplecze stanowiła wieś wschodniogalicyska. Ukraiński ruch narodowy zaczął kształtować się w pierwszej połowie XIX w., ale jako znacząca siła polityczna wystąpił w czasie Wiosny Ludów, kiedy to po raz pierwszy pojawił się postulat podziału Galicji na część wschodnią, gdzie przewagę miał ludność ukraińska oraz zachodnią z przewagą Polaków. Począwszy od lat 60. XIX w. Ukraińcy, korzystając z dobrodziejstw autonomii, zaczęli rozwijać działalność w duchu narodowym, w tym m.in. wydawali własne pisma i zakładali towarzystwa oświatowe. Jednym z nich było założone w 1868 r. towarzystwo „Proswita”, którego działalność polegała m.in. na zakładaniu placówek oświatowych na wsiach, w tym bibliotek i czytelni. Z czasem działania te zyskiwały coraz większą popularność, szczególnie wśród ludności wiejskiej ze wschodniej Galicji. Przyczyniały się do tego m.in. wzrost świadomości narodowej, poczucie pokrzywdzenia ze strony Polaków, którzy zdominowali życie polityczne w Galicji, czy występujące na wsi galicyjskiej konflikty, jak choćby wspomniane już strajki rolne.

Na przełomie XIX i XX w. ukraiński ruch narodowy zaczął się różnicować pod względem ideowym (najsilniejszą pozycję miały nurt socjaldemokratyczny oraz narodowy). Coraz bardziej nabrzmiewał też konflikt polsko-ukraiński, którego punktem kulminacyjnym były przeprowadzony w 1908 r. zamach na namiestnika Galicji Andrzeja Potockiego.

Istota sporu polsko-ukraińskiego, który niezwykle mocno angażował zarówno środowiska chłopskie, jak i ziemiańskie, polegała na rywalizacji o terytorium narodowe. Dla Polaków wschodnia Galicja była integralną (choć nie centralną) częścią państwa polskiego (zarówno w odniesieniu do przeszłości, jak i przyszłości), dla Ukraińców – sercem niezależnego organizmu politycznego, którego budowę zapowiadano.

Rozpatrując kwestię powstania i rozwoju ukraińskiego ruchu narodowego w tym właśnie kontekście, należy stwierdzić, że jego pojawienie się całkowicie zmieniło oblicze wsi galicyjskiej. Wprowadziło bowiem całkowicie nowy, nieznan w pierwszej połowie XIX w. element w życiu wsi – rywalizację na tle narodowym. Rywalizację, która miała miejsce nie tylko w tradycyjnym układzie dwór (polska szlachta) – wieś (ukraińskie chłopstwo), lecz także w obrębie samego chłopstwa, co z całą ostrością ujawniło się już w XX w., a zwłaszcza w okresie II wojny światowej.

³⁹ Więcej na ten temat zob.: T. Kargol, *Od kólek ziemian do Związku Ziemian w Krakowie. Ruch organizacyjny ziemianstwa w zachodniej Galicji i Małopolsce 1906–1939*, Kraków 2010, s. 48–84.

* * *

Na zakończenie tych rozważań należy powrócić do pytania zawartego w tytule artykułu – czy „długi” wiek XIX przyniósł wsi galicyjskiej zacofanie czy rozwoju? Najogólniej mówiąc, lata 1772–1914 należałoby podzielić na dwa, zdecydowanie różniące się od siebie okresy. Pierwszy z nich, obejmujący lata 1772–1848, to bez wątpienia czas stagnacji, tak w sensie gospodarczym, jak i społecznym. Drugi okres, rozpoczynający się Wiosną Ludów, to czas rozwoju, z tym, że ów rozwój nie był równomierny.

Jeśli idzie o sprawy gospodarcze, możemy mówić o stopniowym postępie, uwidaczniającym się zwłaszcza na początku XX w. F. Bujak skomentował te zmiany następująco:

Również w zakresie rolnictwa uwidacznia się od r. 1900, a zwłaszcza od 1904, znaczny postęp. Oba towarzystwa centralne: krakowskie (rolnicze) i lwowskie (gospodarskie) rozwijają znacznie intensywniejszą działalność niż przedtem (...). Głównym przedmiotem ich troski jest hodowla zwierząt, a zwłaszcza bydła, która stopniowo stała się podstawą gospodarstwa włościańskiego (...). Produkcja krajowa, tak na polu rolnictwa jak i przemysłu, poważnie wzrosła, kultura ludności podniosła się pod każdym względem. Bez wątpienia najbardziej widoczny postęp wykazuje przy tym najbardziej zacofana klasa włościańska⁴⁰.

Podobne wnioski wypływają także z najnowszych badań. Na przykład Piotr Franaszek stwierdził, że w latach 1884–1913 w Galicji nastąpił wzrost produkcji rolnej, co było następstwem m.in. wprowadzenia płodozmianu, melioracji, nawożenia mineralnego, nowych odmian oraz zastosowania na większą skalę mechanizacji rolnictwa. Mało tego, doszedł on do przekonania, że pod względem produkcji rolnej Galicja nie odbiegała od pozytywnych tendencji, jaki na przełomie XIX i XX w. zaznaczyły się w Królestwie Polskim i w Wielkopolsce⁴¹.

O ile w przypadku rolnictwa mówimy o stopniowym postępie (rozwoju), to w sferze społecznej mamy do czynienia z bardzo dużą dynamiką zmian. W tym kontekście wskazać trzeba na proces uobywatelnienia ludności chłopskiej. W jego następstwie chłopi z poddanych stali się obywatelami świadomymi swoich praw i roli w społeczeństwie. Być może proces ten nie przebiegał równocześnie w obrębie całej warstwy chłopskiej, ale z pewnością objął jej elitę. Nową jakością w życiu wsi było też pojawienie się partii chłopskiej oraz narodowego ruchu ukraińskiego.

⁴⁰ F. Bujak, *Rozwój gospodarczy Galicji...*, s. 381–383.

⁴¹ P. Franaszek, *Produkcja roślinna w Galicji doby autonomicznej*, Kraków 1995, s. 118, 133.

Krzysztof Ślusarek

THE GALICIAN VILLAGE – STAGNATION OR DEVELOPMENT?

The article attempts at answering the question whether the 19th century brought backwardness or progress for the Galician village. Generally speaking, the years 1772–1848 should be divided into two periods, significantly different from each other. The first one, covering the years 1772 to 1848, was undoubtedly a time of stagnation, both from the economic and social point of view. The second period, beginning with the Spring of Nations, was a period of progress, even if somewhat uneven. As far as economic matters are concerned a gradual development can be observed, manifested at the beginning of the 20th century by an increase in agricultural production. Things were different in the social domain, in which the dynamics of changes was quite high. In this context, the process of improving political rights of the peasants should be mentioned. As a result, peasants from subordinates evolved into citizens aware of their political position and social role. The process may not have been running evenly within the whole peasant class, but it definitely included its elites. The emergence of the people's party and national Ukrainian movement introduced a new quality of the village life.

Słowa kluczowe: Galicja, wieś, chłopci, rolnictwo.

Keywords: Galicia, village, peasantry, agriculture.

BIBLIOGRAFIA

Źródła:

Archiwum byłej Pracowni Badań Agrarnych Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk w Krakowie sygn. 244/A; sygn. 311/A.

Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy we Lwowie
fond 157: Komisja Namiestnictwa w Krakowie, opis 1 sprawa 908; opis 1 sprawa 909–910.
fond 146: Namiestnictwo Galicyjskie opis 64, 85, 87 i 88.

Opracowania:

Bujak F., *Rozwój gospodarczy Galicji (1772–1914)*, [w:] F. Bujak, *Wybór pism*, t. 2.

Bujak F., *Wieś polska*, I seria, Lwów 1905.

Bujak F., *Wieś zachodnio-galicyjska u schyłku XIX wieku*, [w:] F. Bujak, *Wybór pism*, t. 2: *Z dziejów społecznych i gospodarczych Polski X–XX w.*, Warszawa 1976.

Bujak F., *Wybór pism*, t. 2: *Z dziejów społecznych i gospodarczych Polski X–XX w.*, Warszawa 1976.

Buzek J., *Stosunki zawodowe i socjalne ludności w Galicyi według wyznania i narodowości, na podstawie spisu ludności z dnia 31 grudnia 1900 r.*, „Wiadomości Statystyczne o Stosunkach Krajowych”, t. 20, z. 2.

Franaszek P., *Produkcja roślinna w Galicji doby autonomicznej*, Kraków 1995.

Gąsowski T., *Urbanizacja Galicji w dobie autonomicznej*, „Studia Historyczne” 1985, R. XXVIII, z. 2 (109).

Gospodarka Galicji 1772–1867. Inwentarz materiałów historycznych z archiwów i bibliotek Polski, Austrii i Ukrainy, t. 1–3, pod red. K. Ślusarka, Kraków 2015; t. 4, pod red. T. Kargola, Kraków 2016; t. 5: *Indeksy*, Kraków 2016.

Grodziski S., *Sejm Krajowy galicyjski 1861–1914*, [t.] 1, Warszawa 1993.

Himka J.P., *Galician Vilagers and the Ukrainian National Movement in the Nineteenth Century*, London 1988.

- Historia chłopów polskich*, t. 2: *Okres zaborów*, red. S. Inglot, Warszawa 1972.
- Jewuła Ł., Kargol T., Ślusarek K., *Dwór wieś i plebania w przestrzeni społecznej zachodniej Małopolski w latach 1772–1815*, Kraków 2015.
- Kargol T., *Od kółek ziemian do Związku Ziemian w Krakowie. Ruch organizacyjny ziemiaństwa w zachodniej Galicji i Małopolsce 1906–1939*, Kraków 2010.
- Kargol T., *Źródła do dziejów wsi galicyjskiej doby przeduwłaszczeniowej (1772–1848) w archiwach polskich i ukraińskich*, [w:] *Spółceństwo i gospodarka Galicji w latach 1772–1867. Źródła i perspektywy badań*, zbiór studiów pod red. T. Kargola i K. Ślusarka, Kraków 2014.
- Kowalski K., *Stosunki rodzinne i zwyczaje spadkowe włościan w latach 1775–1870 w świetle tabuli prowincjonalnej cyrkulów lwowskiego i samborskiego*, Warszawa 1932.
- Kulczykowski M., *Chłopskie tkactwo bawelniane w ośrodku andrychowskim w XIX wieku*, Wrocław 1976.
- Pazdro Z., *Strejki rolne w Galicji wschodniej w r. 1902 i 1903, na podstawie materiałów urzędowych*, „Wiadomości Statystyczne o Stosunkach Krajowych”, t. 20, z. 1.
- Rozdolski R., *Stosunki poddańcze w dawnej Galicji*, t. 1–2, Warszawa 1962.
- Rychlikowa I., *Klucz wielkoporębski Wodzickich w drugiej połowie XVIII wieku*, Wrocław 1960.
- Sójka-Zielińska K., *Prawne problemy podziału gruntów chłopskich w Galicji na tle austriackiego ustawodawstwa agrarnego*, Warszawa 1966.
- Styś W., *Rozdrabnianie gruntów chłopskich w byłym zaborze austriackim od roku 1787–1931*, Lwów 1934.
- Styś W., *Współzależność rozwoju rodziny chłopskiej i jej gospodarstwa*, Wrocław 1959.
- Szubert T., *Jak(ó)b Szela. (14) 15 lipca 1787 – 21 kwietnia 1860*, Warszawa 2014.
- Ślusarek K., *Dwór, wieś i plebania w zachodniej Małopolsce w końcu XVIII i na początku XIX wieku w świetle najnowszych badań*, „Galicja. Studia i materiały” 2015, t. 1, Rzeszów 2015.
- Ślusarek K., *Materiały do dziejów gospodarczych Galicji w dobie przedautonomicznej w aktach Namiestnictwa Galicyjskiego we Lwowie i Komisji Namiestnictwa w Krakowie*, [w:] *Spółceństwo i gospodarka Galicji w latach 1772–1867. Źródła i perspektywy badań*, zbiór studiów pod red. T. Kargola i K. Ślusarka, Kraków 2014.
- Ślusarek K., *Między dominium a gminą. Przemiany w środowiskach lokalnych Galicji w latach 40.–70. XIX wieku (studium na przykładzie Kolbuszowej i Mielca)*, [w:] *Miasteczko i okolica – od średniowiecza do współczesności*, Kolbuszowa 2006.
- Ślusarek K., *Uwłaszczenie chłopów w zachodniej Galicji*, Kraków 2002.
- Ślusarek K., *W przededniu autonomii. Własność ziemska i ziemiaństwo zachodniej Galicji w połowie XIX wieku*, Warszawa 2013.
- Vnenchak D., *Informator statystyczny do dziejów rolnictwa w Galicji. Struktura agrarna własności chłopskiej w Galicji w dobie autonomii*, Kraków 1983.
- Zamorski K., *Informator statystyczny do dziejów społeczno-gospodarczych Galicji. Ludność Galicji w latach 1857–1910*, Kraków 1989.
- Доліновський В., *Документи до історії сіл Галичини 1772–1815 рр. у родинному архіві Лянцкоронських*, [w:] *Studia z dziejów wsi polskiej na przełomie XVIII i XIX wieku. Zbiór studiów*, pod red. T. Kargola, B. Petryszak i K. Ślusarka, Kraków-Lwów 2015.
- Петришак Б., *Діловодство громадських урядів сіл Галичини: формування та сфери використання*, [w:] *Studia z dziejów wsi polskiej na przełomie XVIII i XIX wieku. Zbiór studiów*, pod red. T. Kargola, B. Petryszak i K. Ślusarka, Kraków-Lwów 2015.

Wiesław Caban*, Jarosław Kita**

ZIEMIAŃSTWO KRÓLESTWA POLSKIEGO WOBEC MODERNIZACJI ROLNICTWA. STAN I POTRZEBY BADAŃ

W 1865 r. nieznanym nam działaczowi Towarzystwa Demokratycznego Polskiego stwierdził, że ziemiaństwo Królestwa Polskiego w niewielkim stopniu interesowało się unowocześnieniem życia gospodarczego w tej części ziem polskich w dobie przeduwłaszczeniowej¹. Niestety, w tym stwierdzeniu jest sporo racji. Ale zanim przejdziemy do przybliżenia tego problemu należy nam podkreślić, że jako pierwszy w historiografii polskiej nad rolą ziemiaństwa w procesach modernizacyjnych gospodarstwa folwarcznego zastanawiał się jeszcze w 1904 r. Władysław Grabski. Jego praca oparta na nieistniejących już materiałach Towarzystwa Rolniczego funkcjonującego niespełna cztery lata (1858–1861) nic nie straciła na wartości². Władze Towarzystwa Rolniczego dostrzegając wyraźne zacofanie polskiego rolnictwa podjęło na szeroką skalę akcję uświadamiającą wśród swoich członków, propagując postęp agrotechniczny w gospodarce folwarcznej na łamach czasopisma „Roczniki Gospodarstwa Krajowego” i podczas obrad poszczególnych sekcji stowarzyszenia.

W daleko szerszym wymiarze kwestia udziału ziemiaństwa w procesach modernizacyjnych gospodarstwa rolnego i w ogóle w całościowym ujęciu gospodarki Królestwa Polskiego pojawiła się wraz z utworzeniem w Instytucie Historii PAN zespołu badawczego pod kierunkiem Witolda Kuli i Janiny Leskiewiczowej. W ramach tego zespołu przygotowywano prace poświęcone przemianom w życiu społeczno-gospodarczym w Królestwie Polskim. Oprócz fundamentalnej pracy pt. *Przemiany społeczne w Królestwie Polskim 1815–1862*, w której znalazły się rozdziały poświęcone szlachcie i ziemiań-

* Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach, Wydział Humanistyczny, Instytut Historii.

** Uniwersytet Łódzki, Wydział Filozoficzno-Historyczny, Instytut Historii, Katedra Historii Polski XIX wieku.

¹ *Roczniki polskie z lat 1857–1861*, t. 1, Paryż 1865, s. 89–90.

² W. Grabski, *Historia Towarzystwa Rolniczego 1858–1861*, t. 1, Warszawa 1904.

stwu (Jerzy Jedlicki, Janina Leskiewiczowa, Irena Rychlikowa, Danuta Rzepniewska)³ powstały też wtedy ważne monografie i obszernie studia poświęcone warstwie ziemiańskiej. Mamy tu na myśli publikacje Ireny Rychlikowej, Janiny Leskiewiczowej, Danuty Rzepniewskiej i Haliny Chamerskiej⁴. Wspominane autorki w swych pracach nie pytały wprost o zaangażowanie się ziemiaństwa w procesy modernizacyjne, ale to właśnie podejmowane przez nie problemy i stawiane pytania badawcze zainspirowały do tego typu badań kolejnych specjalistów.

Ważną rolę w podejmowaniu badań nad rolą ziemiaństwa w procesie modernizacji gospodarki Królestwa Polskiego odegrały prace Jerzego Jedlickiego⁵ i Tomasza Kizwaltera⁶. Z lektury obu tych prac wynika, że przeciwnicy modernizacji najczęściej jako powód sprzeciwu podawali, iż modernizacja zburzy istniejący układ społeczny, a wyzwolony spod pańszczyzny chłop nie poradzi sobie bez pomocy dziedzica, a w ogóle wszelkie zmiany wynikające z zastosowania nowych narzędzi, a zwłaszcza wprowadzenia płodozmianu, doprowadzą jeśli nie do upadku to do poważnego kryzysu folwarku. Takie poglądy propagowali niestety także znani i opiniotwórczy ludzie swoich czasów z Józefem Ignacym Kraszewskim na czele, zyskując tym samym aprobatę ze strony tzw. tradycjonalistów i „hreczkosiejów”⁷.

Z kolei Jarosław Kita przedstawił dyskusję ziemian i ekonomistów z pierwszej połowy XIX w. na temat, czy w Królestwie Polskim należy rozwijać tradycyjne rolnictwo, czy też zająć się wielkim przemysłem. Przytoczył on też ciekawe uwagi dotyczące tego, dlaczego ta część ziemiaństwa, która godziła się na pewną modernizację gospodarki Królestwa Polskiego była z kolei przeciwna „sztucznemu” przemysłowi. Otóż, zdaniem historyka łódzkiego, za „sztuczny” uważano przemysł wielkomiejski, który był budowany przez niemieckich i żydowskich fabrykantów, przerabiał amerykański surowiec, a produkt finalny w znacznym stopniu kierowany był na rosyjski rynek⁸. Wszystkie przywołane powyżej publikacje wskazują na złożoność omawianej problematyki.

³ *Przemiany społeczne w Królestwie Polskim 1815–1862*, red. W. Kula i J. Leskiewiczowa, Wrocław 1979.

⁴ I. Rychlikowa, *Ziemiaństwo polskie 1789–1864. Zróżnicowanie społeczne*, Warszawa 1984; J. Leskiewiczowa, *Struktura własności ziemskiej w powiecie kaliskim (1831–1881)*, [w:] *Spółczesność Królestwa Polskiego. Studia o uwarstwieniu i ruchliwości społecznej*, t. 1, red. W. Kula, Warszawa 1965, s. 101–122; D. Rzepniewska, *Ziemiaństwo w kręgu oddziaływania Warszawy 1807–1864*, Warszawa 1982; H. Chamerska, *Właściciele ziemscy w powiecie hrubieszowskim*, [w:] *Spółczesność Królestwa Polskiego. Studia...*, s. 65–97.

⁵ J. Jedlicki, *Jakiej cywilizacji Polacy potrzebują*, Warszawa 1988.

⁶ T. Kizwalter, *Nowatorstwo i rutyna. Społeczność polskie zaboru rosyjskiego wobec modernizacji (1840–1863)*, Warszawa 1990.

⁷ Taką rolę w kształtowaniu opinii odgrywała m.in. dwutomowa praca J.I. Kraszewskiego, *Choroby wieku, studium patologiczne*, t. 1–2, Wilno 1857.

⁸ J. Kita, *Ziemiaństwo Królestwa Polskiego wobec procesu industrializacji ziem polskich w pierwszej połowie XIX wieku*, [w:] *Индустриализация и общество. Социальные последствия индустриализации в Европе в XIX–XX веках*, red. Г.Ф. Матвеев, Москва 2004, s. 30.

W naszym przekonaniu, i nie będziemy tu wcale oryginalni, klucz do zrozumienia stosunku ziemiaństwa Królestwa Polskiego do modernizacji kryje się w jego postawie w obliczu głębszych reform agrarnych i społecznych, łącznie z uwłaszczeniem, których domagały się emigracyjne ugrupowania demokratyczne, a ponadto zapowiedział także car Mikołaj I w 1846 r.

Trudno w krótkim tekście dokładnie scharakteryzować stan badań i wskazać na podejmowanie nowych problemów, takich, które poszerzą naszą wiedzę na temat modernizowania gospodarstwa folwarcznego i w ogóle roli ziemiaństwa w procesie modernizacji gospodarki Królestwa Polskiego w dobie przeduwłaszczeniowej. Ograniczymy się zatem do kilku istotnych w naszym mniemaniu kwestii, a mianowicie, co stanowiło przeszkodę we wprowadzaniu postępu agrotechnicznego; jaka kategoria właścicieli ziemskich była zainteresowana modernizowaniem gospodarstwa rolnego; jakimi drogami do ziemiaństwa Królestwa Polskiego docierały informacje o konieczności unowocześnienia gospodarstwa folwarcznego; na ile ziemiaństwo zabiegało o uprzemysłowienie swoich dóbr ziemskich i wreszcie czy ziemianie starali się pozyskać do idei modernizacji także najbliższych sąsiadów w środowisku wiejskim, czyli chłopów?

Początki procesów modernizacyjnych w rolnictwie Królestwa Polskiego trzeba datować, tak jak to już zaproponował W. Grabski, dopiero na lata 40. XIX w. Potwierdzają tę cezurę również współczesne ustalenia badaczy podejmujących problem. Niewątpliwie pewne pojedyncze przedsięwzięcia pojawiły się już wcześniej i można wskazywać nawet na nazwiska konkretnych ziemian, którzy podejmowali takie próby, ale niestety nie przyniosły one pozytywnych rezultatów i nie zachęciły do działań modernizacyjnych szerszych kręgów społeczności ziemiańskiej. Edmund Stawiski, uznawany za jednego z pierwszych historyków rolnictwa, przyczynę tych niepowodzeń upatrywał nie tyle w konserwatyzmie szlachty ziemiańskiej, co głównie – jak pisał w 1858 r. – w *kruchej budowie politycznej i zbiegu nieprzyjaznych okoliczności*⁹. E. Stawiski, jak sądzimy, miał na myśli działania militarne prowadzone na terenie Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego, poczynając od 1809 r., a kończąc na roku 1831. Uwzględnił też z pewnością nałożoną kontrybucję wynoszącą około 140 milionów złotych polskich, a dalej obowiązek utrzymywania 100-tysięcznej armii carskiej i w końcu konieczność corocznego przelewu do skarbu rosyjskiego sumy 182 milionów złotych¹⁰.

⁹ E. Stawiski, *Poszukiwania do historii rolnictwa krajowego*, Warszawa 1858, s. 331–332.

¹⁰ Szerzej zob. W. Caban, *O potrzebie badań nad rolą ziemiaństwa w modernizacji gospodarstwa wiejskiego w Królestwie Polskim w dobie przeduwłaszczeniowej*, [w:] *O polskich elitach raz jeszcze*, red. T. Epszstein, Warszawa 2007, s. 11 – 26.; J. Śmiałowski, *Uwagi w sprawie rozwoju kapitalizmu w rolnictwie Królestwa Polskiego (1815–1864)*, [w:] *Materiały na sesję naukową z okazji 50-lecia Archiwum Państwowego w Radomiu*, Radom 1971, s. 146–147. Por. W. Śladkowski, *Powstania – przeszkoda czy katalizator procesów modernizacji na ziemiach polskich*, [w:] *Polskie powstania narodowe na tle przemian europejskich w XIX wieku*, red. A. Barańska, W. Matwiejczyk, J. Ziółek, Lublin 2001, s. 217–226.

Należy również wziąć pod uwagę jeszcze jeden czynnik, a mianowicie obowiązek udzielania przez ziemiaństwo Królestwa Polskiego wsparcia materialnego członkom rodzin, którzy znaleźli się na emigracji na Zachodzie Europy po klęsce powstania listopadowego. Skali tego zjawiska jednak chyba nie da się ustalić. Można jedynie stawiać tezę, iż dla szeregu majątków ziemskich w Królestwie Polskim nie była to jedynie drobna sprawa¹¹. Ponadto nie można zapominać o fakcie, iż szereg majątków ziemskich znajdujących się najczęściej w rękach najbardziej aktywnych ziemian zostało skonfiskowanych przez władze carskie, które rozdały je jako donacje w nagrodę zasłużonym oficerom i urzędnikom rosyjskim. Ci najczęściej nie dbali o modernizację tych majątków traktując je przede wszystkim jako źródło dodatkowego dochodu, powierzając zarząd nad nimi dzierżawcom i rządcom, dbającym nieraz przede wszystkim o własne interesy.

Oprócz konserwatyizmu i tradycjonalizmu szlachty ziemiańskiej, a także jak chciał E. Stawiski *kruchej budowy politycznej i zbiegu nieprzyjaznych okoliczności*, trzeba wspomnieć jeszcze o innej sprawie, a mianowicie o braku odpowiednich środków finansowych na unowocześnienie gospodarstwa rolnego. Nowe narzędzia można było wprawdzie wprowadzać etapami, ale przejście z trójpolówki na płodozmian wymagało już odpowiednich środków finansowych, a właściciele dóbr ziemskich w swej zdecydowanej większości takich środków nie posiadali. Pamiętać również trzeba, że majątki ziemskie były ogromnie zadłużone, jak to ustalił Czesław Strzeszewski, jeszcze w latach 30. XIX wieku, zadłużenie 27% majątków Królestwa Polskiego było do pełnej szacunkowej wartości dóbr lub nawet przekraczało te oszacowania¹². Dotykało to szczególnie tych majątków ziemskich, które korzystały kiedyś bez umiaru z pruskich instytucji kredytowych.

W dotychczasowych badaniach nad modernizacją gospodarki rolnej wielkiej własności ziemskiej w Królestwie Polskim, zwłaszcza nad problemami związanymi z przechodzeniem z trójpolówki na płodozmian zwykle powtarzana jest opinia W. Grabskiego sprzed ponad wieku, że płodozmian wprowadzano tylko w obrębie wielkiej własności ziemskiej. Natomiast drobni i średniozamożni ziemianie żyli głównie z wyzysku chłopów pańszczyźnianego i przeciwstawiali się wszelkim nowinkom. Takie stanowisko prezentowali też Irena Kostrowicka¹³ oraz Bohdan Baranowski i Jerzy Topolski¹⁴. Opinia taka wypowiedziana była dlatego, że w źródłach, a zwłaszcza w publikacjach prasowych pochodzących z epoki, często opisywano spektakularne przedsięwzięcia wielkiego ziemiaństwa, jak chociażby zaprowadzenie pło-

¹¹ Szerzej por.: J. Pezda, *Ludzie i pieniądze. Finanse w działalności Adama Jerzego Czartoryskiego i jego obozu na emigracji w latach 1831–1848*, Kraków 2003, s. 218–231.

¹² Cz. Strzeszewski, *Kryzys rolniczy na ziemiach Księstwa Warszawskiego i Królestwa Kongresowego 1807–1830*, Lublin 1934, s. 72–73.

¹³ I. Kostrowicka, *Postęp agrotechniczny w Królestwie Polskim przed 1864 r.*, Warszawa 1957, s. 250–257.

¹⁴ *Zarys gospodarstwa wiejskiego*, t. 2, red. B. Baranowski i J. Topolski, Warszawa 1964, *passim*.

dozmianu w dobrach Czarkowy (województwo krakowskie) należących do Radziwiłłów, gdzie całym przedsięwzięciem kierował słynny agronom niemiecki Albrecht Thaer¹⁵, czy pojawienie się lokomobili na polach Wincentego Krasieńskiego pod Warszawą lub też nowinki agrotechniczne wprowadzane w majątkach Andrzeja Zamoyskiego, o czym rozpisywano się choćby na łamach „Roczników Gospodarstwa Krajowego” i innych tytułów tzw. prasy rolniczej. Na łamach tej prasy obszernie opisywano także wzorcowe majątki ziemskie, w których właściciele podejmowali różnego typu działania modernizacyjne¹⁶. Autorzy specjalistycznych publikacji liczyli, że znajdzie się wielu naśladowców tego typu przedsięwzięć, więc szeroko się o tym rozpisywali. Tymczasem w dalszych badaniach trzeba większą uwagę zwrócić na średnią i drobną własność ziemską. Część tego typu ziemian przez swoje eksperymenty dochodziła do wniosku, że płodozmian można wprowadzić nie naruszając gwałtownie dotychczasowego sposobu gospodarowania i bez ponoszenia nadmiernych wydatków, tak jak to akurat stało się we wspomnianych dobrach Czarkowy.

O tym, że średnia i drobna własność ziemską była również mocno zaangażowana we wprowadzanie płodozmianu i w ogóle w szerzenie postępu agrotechnicznego, świadczą licznie odbierane nagrody przez tych ziemian albo zatrudnianych przez nich rządców znających się na prowadzeniu nowoczesnego gospodarstwa folwarcznego podczas konkursów okręgowych organizowanych przez Towarzystwo Rolnicze¹⁷. Ludzie ci byli jednocześnie bardzo aktywnymi działaczami na szczeblu okręgów Towarzystwa Rolniczego. Wydaje się, że zaliczali się oni do tzw. młodej szlachty. Kwestia działalności gospodarczej i poglądów politycznych tej grupy ziemiaństwa Królestwa Polskiego czeka na swego badacza.

Badań wymaga również kwestia zaangażowania tzw. nowego ziemiaństwa w szerzenie postępu agrotechnicznego. Chodzi tu mianowicie o właścicieli ziemskich jak jedni powiadają z mieszczańskim, a inni z burżuazyjnym rodowodem. Jeden z przedstawicieli tej grupy, Piotr Steinkeller, jak to określił przed laty Ryszard Kołodziejczyk, był pionierem kapitalizmu w Królestwie Polskim¹⁸. Z jednej strony – przyczynił się do rozwoju przemysłu, a z dru-

¹⁵ Szerzej zob.: W. Caban, *Ziemiaństwo województwa krakowskiego i sandomierskiego wobec postępu agrotechnicznego w okresie przeduwłaszczeniowym*, „Studia Kieleckie” 1990, nr 1–2 (65–66), s. 10–11.

¹⁶ Tytułem przykładu „Gazeta Handlowa, Przemysłowa i Rolnicza” w 1849 r. zamieściła spis kilkudziesięciu majątków uznanych za wzorcowe w skali Królestwa Polskiego. Zob. szerzej: J. Kita, *Wzorcowe majątki ziemskie w Królestwie Polskim w latach czterdziestych i pięćdziesiątych XIX wieku*, „Rocznik Łódzki” 2012, t. 59, s. 29–42.

¹⁷ J. Kita, *Wzorowy rządcą w majątku ziemskim Królestwa Polskiego w latach międzypowstaniowych*, [w:] *Ziemiaństwo na Lubelszczyźnie V. Praca i życie codzienne w majątku ziemskim*, red. H. Łaszkiwicz, Lublin 2012, s. 410–425.

¹⁸ R. Kołodziejczyk, *Piotr Steinkeller. Kupiec i przemysłowiec 1799–1854*, Warszawa 1963, *passim*. Por.: W. Caban, *Rola „nowego ziemiaństwa” w szerzenie postępu agrotechnicznego w Królestwie Polskim w dobie przeduwłaszczeniowej*, [w:] *Aktywność gospodarcza ziemiaństwa w Polsce w XVIII–XX wieku*, red. W. Caban, M.B. Markowski, Kielce 1993, s. 54–58.

giej – w nabytych dobrach ziemskich (Żarki w powiecie olkuskim) utworzył nowoczesne gospodarstwo folwarczne. Do Żarek w latach 40. XIX w. przybywali na praktyki uczniowie Instytutu Agronomicznego w Marymoncie. Po wiedzę udawali się tam też przedstawiciele ziemiaństwa z Królestwa Polskiego. Jako przykład można chociażby podać Aleksandra Ostrowskiego z Maluszyna czy też braci Tomasza i Henryka Potockich z Chrząstowa, którzy najpewniej korzystali z wzorców gospodarowania w majątku folwarcznym w Żarkach, a przede wszystkim z rad i usług sprowadzonego z zagranicy przez P. Steinkellera agrotechnika Franciszka Betzholda¹⁹. Ponadto nabywali w Żarkach wyprodukowane tam maszyny i urządzenia do zakładanych w swych majątkach na przełomie lat 30. i 40. XIX w. niewielkich cukrowni²⁰. Niestety w ostatecznym rozrachunku właściciel Żarek przeinwestował i jego działania zakończyły się kląpą gospodarczą. Zamożny przemysłowiec musiał również posiadać elementarną wiedzę z zakresu rolnictwa, by decydować się na wprowadzenie szeroko pojętego postępu agrotechnicznego.

Z kolei z badań historyków łódzkich dotyczących przepływu kapitału mieszczańskiego do dóbr ziemskich wynika, że wraz z ich zakupem wcale nie przystępowano do nadania im charakteru typowo kapitalistycznego²¹. Łódzka burżuazja, decydując się na zakup dóbr ziemskich chciała przede wszystkim podnieść swój prestiż społeczny. W tym czasie w społeczeństwie Królestwa Polskiego na szczycie drabiny społecznej stał nadal ziemianin z herbem, a nie przemysłowiec z pieniędzmi. Nie zwracano więc sobie głowy wprowadzaniem nowych narzędzi rolniczych czy płodozmianem. Wiejski pałac czy też dwór z pięknym parkiem i ogrodem miał być dla nich przede wszystkim miejscem letniego wypoczynku i pewnego określonego prestiżu. W tym kontekście chyba należałoby mówić, że wspomniany Piotr Steinkeller i Wojciech Lange, właściciel manufaktury w Przedborzu, byli wyjątkami²².

Kolejne pytanie dotyczy sposobu pozyskiwania przez ziemiaństwo Królestwa Polskiego informacji na temat modernizacji gospodarstwa folwarcznego. Na obecnym etapie badań możemy je jedynie wymienić, natomiast trudno wypowiadać się, który ze sposobów był dominujący w przypadku ziemiaństwa tej części ziem polskich. Na pewno w grę wchodziły: wyjazdy zagraniczne, sprowadzanie specjalistów z Zachodu i samokształcenie polegające na studiowaniu podręczników, kalendarzy rolniczych i prasy specjalistycznej

¹⁹ Archiwum Państwowe w Łodzi, Archiwum Potockich i Ostrowskich z Maluszyna, Papiery osobiste Aleksandra Ostrowskiego, sygn. II/72; J. Kita, *Tomasz Potocki. Ewolucja postaw ziemianina polskiego*, Łódź 2007, s. 271.

²⁰ W. Caban, *Gorzelnictwo i cukrownictwo w guberni radomskiej w połowie XIX wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1990, t. 38, nr 3–4, s. 297–298; J. Kita, *Cukrownictwo w majątkach ziemskich Potockich i Ostrowskich w okresie zaborów*, „Studia z Historii Społeczno-gospodarczej XIX i XX wieku” 2008, t. 5, s. 27–49.

²¹ Teksty na ten temat zostały opublikowane w czasopiśmie „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX wieku”, t. 1–8, red. W. Puś i J. Kita, Łódź 2003–2010.

²² Por.: J. Śmiałowski, *Wojciech Lange (1783–1830). Dzieje jednego awansu*, Łódź 2000, *passim*.

oraz korzystanie z doświadczeń sąsiadów i przodujących ziemian nawet spoza kordonu, przede wszystkim z Wielkopolski.

Wyjazdy zagraniczne w pierwszej kolejności wchodziły w rachubę w przypadku przedstawicieli arystokracji i zamożnego ziemiaństwa, a była to swoistego rodzaju kontynuacja inicjatyw podejmowanych jeszcze w ostatnich latach Rzeczypospolitej szlacheckiej²³. Głównym kierunkiem ich wyjazdów była Anglia. Nie jest jednak obecnie możliwe ustalenie skali wyjazdów na Wyspy Brytyjskie jedynie na podstawie informacji zawartych w pamiętnikach czy w korespondencji osób wyjeżdżających. Tego typu badania należałoby przeprowadzić, opierając się przede wszystkim na urzędowych źródłach angielskich, wszakże wszelkie wizyty Polaków były odnotowane w odpowiednich instytucjach państwowych.

Do Anglii uchodzącej za najbardziej dominujący kraj w sferze gospodarczej wyjeżdżała również kadra profesorska z Instytutu Agronomicznego w Marymoncie. Swe doświadczenia z tych pobytów starała się ona wykorzystywać w pracy dydaktycznej oraz w przygotowaniu odpowiednich podręczników, poradników i specjalistycznych artykułów prasowych.

Wyjazdy zagraniczne, chociaż na mniejszą skalę, podejmowało też średniozamożne ziemiaństwo. Wybierało ono jednak bliższe i tym samym tańsze kierunki, głównie peregrynowano do krajów niemieckich, rzadziej do Anglii, a już bardzo sporadycznie do Francji. Z nowinkami agrotechnicznymi i nowymi sposobami prowadzenia gospodarki rolnej starano się niekiedy zapoznawać przy okazji podczas wyjazdów leczniczych i towarzyskich „do wód”, które stawały się coraz bardziej modne w kolejnych dekadach XIX stulecia.

Powracający z zagranicy, oprócz doświadczeń, które wynieśli z obserwacji wzorowych gospodarstw rolnych, przywozili ze sobą fachową literaturę, którą później w kraju studiowali i na jej podstawie indywidualnie prowadzili różnorakie eksperymenty, o czym donosiła specjalistyczna prasa rolnicza. Zachowany inwentarz biblioteki Ostrowskich herbu Korab z Maluszyna w pełni potwierdza te konstatacje. Prace poświęcone rolnictwu i ekonomii, również pisane po niemiecku i angielsku, stanowiły znaczącą część zbiorów tej ziemiańskiej biblioteki i znajdowały się najczęściej „pod ręką” właściciela dóbr Aleksandra hrabiego Ostrowskiego²⁴. Podobnie było również w przypadku innych ziemiańskich bibliotek, które opisywano w literaturze przedmiotu²⁵.

Trzeba też postawić pytanie o studia rolnicze polskich ziemian na Zachodzie Europy. Zdaje się, że w interesującym nas okresie to były raczej pojedyncze przypadki. Określić skalę tego zjawiska można jedynie poprzez

²³ Por.: W. Lipoński, *Polska a Brytania 1801–1830. Próby politycznego i cywilizacyjnego dźwignięcia kraju w oparciu o Wielką Brytanię*, Poznań 1978, *passim*.

²⁴ A. Rybka, *Biblioteka ziemiańska na przykładzie biblioteki Ostrowskich i Potockich z Maluszyna*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX wieku” 2013, t. 12, s. 27–39.

²⁵ Tytułem przykładu zbiory biblioteki Ostrowskich z Ujazdu i Tomaszowa. Por. B. Jastrzębski, *Biblioteka hrabiów Ostrowskich*, [w:] *Z badań nad polskimi księgozbiorami historycznymi. Badania źródłowe*, z. 7, Warszawa 1985, s. 160–161.

relacje pamiętnikarskie. Pracochłonnym, chociaż niezbędnym działaniem byłoby przesłanie materiałów archiwalnych poszczególnych europejskich szkół wyższych i zawodowych. Małe zainteresowanie studiami rolniczymi na Zachodzie Europy ze strony ziemiaństwa Królestwa Polskiego wynikało z przekonania, że tej dziedzinie nie trzeba poświęcać odrębnych studiów. Jeżeli już ojcowie wysyłali swych synów na studia zagraniczne to były to najczęściej kierunki medyczne i prawnicze. Sytuacja ta zmieni się w zasadzie po powstaniu styczniowym, kiedy nowa rzeczywistość, czyli zniesienie pańszczyzny i wprowadzanie różnego typu oszczędności w gospodarowaniu rodzinnymi dobrami, m.in. pozbywanie się rządców i oficjalistów, wymusi na ziemiaństwie zdecydowanie większy ich udział w samodzielnym sprawowaniu nadzoru nad gospodarką folwarczną. Natomiast inaczej do studiów zagranicznych podchodzili ci właściciele ziemscy, którzy w swoich majątkach ziemskich rozwijali górnictwo i hutnictwo. Szybko nabierali oni przekonania, że ich zakłady górniczo-hutnicze skutecznie mogą konkurować z zakładami rządowymi, jeżeli będzie nimi kierowała osoba wykształcona na Zachodzie, zwłaszcza w Niemczech²⁶.

Sprawa zatrudniania specjalistów z Zachodu w rolnictwie, jak i w przemyśle Królestwa Polskiego, nie tylko w pierwszej połowie XIX w., ale dla całego XIX w., również czeka na swego badacza²⁷.

Trudna jest do oceny rola specjalistów zagranicznych w unowocześnianiu gospodarstwa folwarcznego w Królestwie Polskim w dobie przeduwłaszczeniowej. Przede wszystkim dlatego, że nie da się określić ilu specjalistów było rzeczywiście odpowiednio przygotowanymi fachowcami, a ilu było takich, którzy o rolnictwie mieli niewielkie pojęcie, chociaż przyjeżdżając z Zachodu za takich się podawali. Ale przecież w zasadzie nikt ich kwalifikacji nie był w stanie odpowiednio sprawdzić i ocenić. Znane są przypadki, że ci pseudospecjaliści narazili niejednego właściciela ziemskiego na straty i kryzys finansowy poprzez nieprzemysłane inwestycje. Jednak z drugiej strony zdarzały się przypadki kiedy zagraniczni rządcy z powodzeniem kierowali przez wiele lat powierzonymi im majątkami, w tym folwarcznymi zakładami przemysłowymi, albo doradzali dziedzicom w prowadzonych działaniach modernizacyjnych – melioracja łąk i pastwisk, wprowadzanie płodozmianu, rozwój cukrownictwa i uprawy buraków²⁸.

²⁶ Por.: W. Caban, *Ziemiaństwo przemysłowcy w Królestwie Polskim w latach 1832–1864 – na przykładzie guberni radomskiej*, [w:] *Image przedsiębiorcy gospodarczego w Polsce w XIX i XX wieku*, red. R. Kołodziejczyk, Warszawa 1993, s. 79.

²⁷ Jeśli chodzi o specjalistów w górnictwie i hutnictwie Królestwa Polskiego dysponujemy tu dobrze udokumentowaną pracą Jerzego Szczepańskiego (*Modernizacja górnictwa i hutnictwa w Królestwie Polskim w I połowie XIX wieku. Rola specjalistów niemieckich i brytyjskich*, Kielce 1997. Por.: Z. Gołębiowska, *Przybycze z Wysp Brytyjskich i ich potomkowie między Pilicą a Bugiem w XVIII–XIX wieku*, [w:] *Ważna obecność. Przedstawiciele państw i narodów europejskich wśród mieszkańców międzyrzecza Bugu i Pilicy w XVII–XIX wieku*, red. A. Górak i K. Łatawiec, Radzyń Podlaski–Radom 2006, s. 125–141.

²⁸ Jako przykład można podać: Franciszka Betzholda, Karola Behrensa z Hanoweru, Albrechta Thiera i in.

Niełatwo też jest wypowiadać się na temat samokształcenia ziemian w zakresie nowoczesnego rolnictwa. Przede wszystkim dlatego, że trudno ustalić ilu ziemian przestudiowało chociażby wyjątki z kilkunastotomowego wydawnictwa Michała Oczapowskiego, dyrektora Instytutu Agronomicznego w Marymoncie, poświęconego rolnictwu²⁹. Niewiele wiemy czy wykorzystywano rzeczywiście publikacje dotyczące unowocześnienia gospodarstwa wiejskiego zamieszczone w kalendarzach i poradnikach rolniczych. Możemy jedynie powiedzieć, że znajdowały się one w bibliotekach dworskich, ale czy byłyby regularnie czytowane już nie.

Trudno też dokładnie określić, jak wielu ziemian było czytelnikami specjalistycznej prasy rolniczej. Liczba tytułów ukazujących się w okresie przeduwłaszczeniowym w Królestwie Polskim wskazywałaby, że zapotrzebowanie na prasę fachową systematycznie wzrastało³⁰. Apogeum popularności uzyskały wspomniane już kilkakrotnie „Roczniki Gospodarstwa Krajowego” (1842–1864), wydawane z inicjatywy grupy postępowych ziemian przez spółkę wydawniczą z Andrzejem Zamoyskim i Tomaszem Potockim na czele. Na temat roli tego ukazującego się przez przeszło dwie dekady pisma w szerzeniu postępu w gospodarstwie folwarcznym wypowiedział się już ponad 100 lat temu Władysław Grabski³¹, a istotne ustalenia poczynili także Ryszarda Czepulis i Tomasz Kizwalter³². Oczywiście każdy z autorów podkreśla, że rola „Roczników” w szerzeniu postępu w sferze gospodarki folwarcznej, a nawet w sferze społecznej była ważka. Niemniej jednak na podstawie tam zamieszczonych publikacji czy też nakładu pisma trudno wyrokować o wielkości grupy ziemian w Królestwie Polskim opowiadającej się za modernizacją gospodarstwa folwarcznego. Jedno, co na pewno można stwierdzić, to fakt, że bardzo zdecydowanie w sprawie postępu opowiadali się redaktorzy „Roczników” i ziemianie wchodzący w skład spółki wydawniczej, chociaż i pomiędzy nimi trwał dyskurs o zakres, czas i skalę modernizacji³³.

W zakres modernizacji wchodzi również kwestia uprzemysłowienia majątków ziemskich. Z dotychczasowych badań wynika, że w obrębie dóbr ziemskich, jeśli chodzi o zakłady przemysłowe, to funkcjonowały przede wszystkim gorzelnie, a w dalszej kolejności wapienniki, cegielnie, tartaki. Wszystkie te tzw. folwarczne zakłady przemysłowe pracowały przede wszystkim na potrzeby danych dóbr ziemskich i nie będziemy się tutaj tą kwestią szerzej zajmować. Nieco miejsca należy poświęcić zakładom górniczo-hutniczym, które prowadzili właściciele ziemscy z guberni radomskiej, bo to w jej

²⁹ Chodzi o: *Gospodarstwo wiejskie obejmujące w sobie wszystkie gałęzie przemysłu rolniczego teoretyczno-praktycznie wyłożone*, t. 1–12, Warszawa 1848–1856.

³⁰ Por.: S. Antoniewski, *Zarys bibliografii polskiego czasopiśmiennictwa rolniczego i pokrewnego na ziemiach polskich za okres 200 lat: 1755–1955*, Warszawa 1960.

³¹ W. Grabski, *Historia Towarzystwa...*, t. 2.

³² R. Czepulis, *Mysł społeczna twórców Towarzystwa Rolniczego (1842–1861)*, Wrocław 1964; T. Kizwalter, *Nowatorstwo i rutyna...*

³³ Zob. szerzej: J. Kita, *Tomasz Potocki (1809–1861)...*, rozdział V.

granicach funkcjonowało Zagłębie Staropolskie (Okręg Wschodni) i Zagłębie Dąbrowskie (Okręg Zachodni). Na ten temat istnieje już literatura, z której wynika, że z jednej strony wielu właścicieli ziemskich stawiało na modernizację kopalni i hut, i że prywatne zakłady skutecznie konkurowały z rządowymi zakładami przemysłowymi, a czasami nawet jako pierwsze wprowadzały nowoczesne rozwiązania w produkcji hutniczej. Starano się też zatrudniać najlepszych specjalistów z zakresu wytopu rudy żelaza z Zachodu lub rodaków wykształconych w tamtejszych szkołach technicznych. Z drugiej strony mamy do czynienia ze swoistego rodzaju paradoksem, bo miejscowi chłopci w tych zakładach odrabiali pańszczyznę³⁴. Skąd ziemianie podejmujący kosztowne inwestycje przemysłowe czerpali kapitały? Otóż nie ulega wątpliwości, iż w zdecydowanej większości środki te pochodziły z kredytów, jakich udzielał Bank Polski, a także Towarzystwo Kredytowe Ziemskie³⁵. Niestety nie da się obecnie określić sum, jakie zaciągnięto w postaci kredytów z wymienionych instytucji. Również tylko badania w oparciu o akta notarialne i akta hipoteczne, chociaż te ostatnie są niekiedy zdekompletowane, pozwolą ustalić szacunkowy procent ziemian Królestwa Polskiego zainteresowanych uprzemysłowieniem.

Szereg nowatorskich ustaleń dotyczących problemu udziału ziemiaństwa w procesie uprzemysłowienia ziem polskich w XIX i XX w. omawiano podczas ogólnopolskiej konferencji, która odbyła się w 2009 r. w Instytucie Historii Uniwersytetu Łódzkiego. Przyniosła ona bogaty plon w postaci kilkudziesięciu tekstów, zwłaszcza w kontekście ubogiej literatury przedmiotu, poza udziałem w przemyśle górniczo-hutniczym³⁶.

W końcu czas na pytanie na ile ziemianie Królestwa Polskiego starali się wpływać na chłopów, by przystępowali oni do pewnych działań zmierzających do unowocześnienia sposobów gospodarowania? Odpowiedzi na to pytanie będzie bardzo trudno udzielić, bo problem jest skomplikowany, a baza źródłowa niezwykle skąpa, wręcz można powiedzieć, że jej brakuje. Ale wydaje się, że można przynajmniej szukać odpowiedzi na pytanie, czy chłop wzorował się na dziedzicu i starał się wprowadzić ulepszone narzędzia rolnicze, a może próbował nawet wprowadzać płodozmian? Wskazywał już na to W. Grabski w swojej pracy o historii Towarzystwa Rolniczego, pisząc o zakładanych sadach włościańskich wzorowanych na ziemiańskich³⁷.

³⁴ Szerzej por.: W. Caban, *Spoleczeństwo Kielecczyny 1832–1864. Studia nad strukturą i aktywnością gospodarczą ziemiaństwa, mieszczaństwa i Żydów*, Kielce 1993, *passim*; tenże, *Ziemiaństwo przemysłowcy w Królestwie Polskim (1832–1864). Na przykładzie guberni radomskiej*, [w:] *Image przedsiębiorcy gospodarczego w Polsce w XIX i XX wieku*, red. R. Kołodziejczyk, Warszawa 1993, s. 73–83.

³⁵ W. Caban, *O potrzebie badań nad udziałem ziemiaństwa Królestwa Polskiego doby przeduwłaszczeniowej w działaniach na rzecz rozwoju przemysłu*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX wieku” 2010, t. 8, s. 9–18.

³⁶ Materiały z tej konferencji zostały opublikowane w dwóch tomach czasopisma „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX wieku”, red. W. Puś i J. Kita, 2010, t. 7–8.

³⁷ W. Grabski, *Historia Towarzystwa...*, t. 1, s. 291. Por. J. Kita, *Tomasz Potocki (1809–1861)...*, s. 268.

Odpowiedź na to pytanie można jedynie uzyskać poprzez prowadzenie jednoczesnych badań dotyczących funkcjonowania gospodarstwa folwarcznego i gospodarstwa chłopskiego, tak jak to stosunkowo niedawno uczynili Jarosław Kita i Karolina Studnicka-Mariańczyk na przykładach konkretnych majątków ziemskich³⁸.

Kończąc wątek dotyczący roli ziemiaństwa w modernizacji gospodarstwa folwarcznego w okresie przeduwłaszczeniowym należy zaznaczyć, że szersze rozeznanie w tej sprawie jest możliwe po przygotowaniu prac opartych o wykorzystanie archiwów podworskich, hipoteki i notariatu. Dopiero wtedy będzie wiadomo czy rzeczywiście ziemiaństwo Królestwa Polskiego w niewielkim stopniu interesowało się unowocześnieniem gospodarstwa folwarcznego, tak jak to twierdził w 1865 r. nieznanym nam działacz Towarzystwa Demokratycznego Polskiego.

Wiesław Caban, Jarosław Kita

THE LANDOWNERS OF POLISH KINGDOM TO THE MODERNIZATION OF AGRICULTURE. STATUS AND NEED FOR RESEARCH

In 1865 an unknown activist of Polish Democratic Society stated, that landowners in Polish Kingdom had little interest in modernizing the economic life in Polish Kingdom in the pre-enfranchisement era. Unfortunately, this statement is quite right. Only enfranchisement reforms in 1864 forced modernization activities in farm economy. Unfortunately for many landowners in Polish Kingdom it was too late, which effect of what there were a quite numerous auctions of fallen goods. One of the ways which was treated as a panacea for all the problems of the farm economy was to propagate the parcel of greater earthly property. This article presents the state of research on the relationship of landowners in Polish Kingdom to modernization in pre-enfranchisement period and after enfranchisement of peasant. The authors also put forward postulates and research questions that should be taken in the future.

Słowa kluczowe: modernizacja, gospodarka folwarczna, ziemiaństwo, Królestwo Polskie, XIX w.

Keywords: modernization, farm economy, landowners, Polish Kingdom, XIXth century.

BIBLIOGRAFIA

Źródła:

Archiwum Państwowe w Łodzi

Archiwum Potockich i Ostrowskich z Maluszyna, Papiery osobiste Aleksandra Ostrowskiego, sygn. II/72.

Gospodarstwo wiejskie obejmujące w sobie wszystkie gałęzie przemysłu rolniczego teoretyczno-praktycznie wyłożone, t. 1–12, Warszawa 1848–1856.

³⁸ J. Kita, *Tomasz Potocki (1809–1861)...*, *passim*; K. Studnicka-Mariańczyk, *Domena Ostrowskich z Maluszyna. Przykład przemian kapitalistycznych w polskim rolnictwie XIX wieku*, Warszawa 2014, *passim*.

- Kraszewski J.I., *Choroby wieku, studium patologiczne*, t. 1–2, Wilno 1857.
Roczniki polskie z lat 1857–1861, t. 1, Paryż 1865.
 Stawiski E., *Poszukiwania do historii rolnictwa krajowego*, Warszawa 1858.
 „Gazeta Handlowa, Przemysłowa i Rolnicza” 1849.

Opracowania:

- Antoniewski S., *Zarys bibliografii polskiego czasopiśmiennictwa rolniczego i pokrewnego na ziemiach polskich za okres 200 lat: 1755–1955*, Warszawa 1960.
- Caban W., *Gorzelnictwo i cukrownictwo w guberni radomskiej w połowie XIX wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1990, t. 38, nr 3–4.
- Caban W., *O potrzebie badań nad rolą ziemiaństwa w modernizacji gospodarstwa wiejskiego w Królestwie Polskim w dobie przeduwłaszczeniowej*, [w:] *O polskich elitach raz jeszcze*, red. T. Epsztejn, Warszawa 2007.
- Caban W., *O potrzebie badań nad udziałem ziemiaństwa Królestwa Polskiego doby przeduwłaszczeniowej w działaniach na rzecz rozwoju przemysłu*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX wieku” 2010, t. 8.
- Caban W., *Rola „nowego ziemiaństwa” w szerzeniu postępu agrotechnicznego w Królestwie Polskim w dobie przeduwłaszczeniowej*, [w:] *Aktywność gospodarcza ziemiaństwa w Polsce w XVIII–XX wieku*, red. W. Caban, M.B. Markowski, Kielce 1993.
- Caban W., *Społeczeństwo Kielecczyny 1832–1864. Studia nad strukturą i aktywnością gospodarczą ziemiaństwa, mieszczaństwa i Żydów*, Kielce 1993.
- Caban W., *Ziemiaństwo przemysłowcy w Królestwie Polskim (1832–1864). Na przykładzie guberni radomskiej*, [w:] *Image przedsiębiorcy gospodarczego w Polsce w XIX i XX wieku*, red. R. Kołodziejczyk, Warszawa 1993.
- Caban W., *Ziemiaństwo województwa krakowskiego i sandomierskiego wobec postępu agrotechnicznego w okresie przeduwłaszczeniowym*, „Studia Kieleckie” 1990, nr 1–2 (65–66).
- Chamerska H., *Właściciele ziemscy w powiecie hrubieszowskim*, [w:] *Społeczeństwo Królestwa Polskiego. Studia o uwarstwieniu i ruchliwości społecznej*, t. 1, red. W. Kula, Warszawa 1965.
- Czepulis R., *Mysł społeczna twórców Towarzystwa Rolniczego (1842–1861)*, Wrocław 1964.
- Gołębiowska Z., *Przybysze z Wysp Brytyjskich i ich potomkowie między Pilicą a Bugiem w XVIII–XIX wieku*, [w:] *Ważna obecność. Przedstawiciele państw i narodów europejskich wśród mieszkańców międzyrzecza Bugu i Pilicy w XVII–XIX wieku*, red. A. Górak i K. Latawiec, Radzyń Podlaski–Radom 2006.
- Grabski W., *Historia Towarzystwa Rolniczego 1858–1861*, t. 1–2, Warszawa 1904.
- Jastrzębski B., *Biblioteka hrabiów Ostrowskich*, [w:] *Z badań nad polskimi księgozbiorami historycznymi. Badania źródłowe*, z. 7, Warszawa 1985.
- Jedlicki J., *Jakiej cywilizacji Polacy potrzebują*, Warszawa 1988.
- Kita J., *Cukrownictwo w majątkach ziemskich Potockich i Ostrowskich w okresie zaborów*, „Studia z Historii Społeczno-gospodarczej XIX i XX wieku” 2008, t. 5.
- Kita J., *Tomasz Potocki. Ewolucja postaw ziemianina polskiego*, Łódź 2007.
- Kita J., *Wzorcowe majątki ziemskie w Królestwie Polskim w latach czterdziestych i pięćdziesiątych XIX wieku*, „Rocznik Łódzki” 2012, t. 59.
- Kita J., *Wzorowy rządcą w majątku ziemskim Królestwa Polskiego w latach międzypowstaniowych*, [w:] *Ziemiaństwo na Lubelszczyźnie V. Praca i życie codzienne w majątku ziemskim*, red. H. Łaszkiwicz, Lublin 2012.
- Kita J., *Ziemiaństwo Królestwa Polskiego wobec procesu industrializacji ziem polskich w pierwszej połowie XIX wieku*, [w:] *Индустриализация и общество. Социальные последствия индустриализации в Европе в XIX–XX веках*, red. Г.Ф. Матвеев, Москва 2004.
- Kizwalter T., *Nowatorstwo i rutyny. Społeczeństwo polskie zaboru rosyjskiego wobec modernizacji (1840–1863)*, Warszawa 1990.

- Kołodziejczyk R., *Piotr Steinkeller. Kupiec i przemysłowiec 1799–1854*, Warszawa 1963.
- Kostrowicka I., *Postęp agrotechniczny w Królestwie Polskim przed 1864 r.*, Warszawa 1957.
- Leskiewiczowa J., *Struktura własności ziemskiej w powiecie kaliskim (1831–1881)*, [w:] *Spółeczeństwo Królestwa Polskiego. Studia o uwarstwieniu i ruchliwości społecznej*, t. 1, red. W. Kula, Warszawa 1965.
- Lipoński W., *Polska a Brytania 1801–1830. Próby politycznego i cywilizacyjnego dźwignięcia kraju w oparciu o Wielką Brytanię*, Poznań 1978.
- Pezda J., *Ludzie i pieniądze. Finanse w działalności Adama Jerzego Czartoryskiego i jego obozu na emigracji w latach 1831–1848*, Kraków 2003.
- Przemiany społeczne w Królestwie Polskim 1815–1862*, red. W. Kula i J. Leskiewiczowa, Wrocław 1979.
- Rybka A., *Biblioteka ziemiańska na przykładzie biblioteki Ostrowskich i Potockich z Maluszyna*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX wieku” 2013, t. 12.
- Rychlikowa I., *Ziemiaństwo polskie 1789–1864. Zróżnicowanie społeczne*, Warszawa 1984.
- Rzepniewska D., *Ziemiaństwo w kręgu oddziaływania Warszawy 1807–1864*, Warszawa 1982.
- Strzeszewski Cz., *Kryzys rolniczy na ziemiach Księstwa Warszawskiego i Królestwa Kongresowego 1807–1830*, Lublin 1934.
- „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX wieku”, t. 1–8, red. W. Puś i J. Kita, Łódź 2003–2010.
- Studnicka-Mariańczyk K., *Domena Ostrowskich z Maluszyna. Przykład przemian kapitalistycznych w polskim rolnictwie XIX wieku*, Warszawa 2014.
- Szczepański J., *Modernizacja górnictwa i hutnictwa w Królestwie Polskim w I połowie XIX wieku. Rola specjalistów niemieckich i brytyjskich*, Kielce 1997.
- Śladkowski W., *Powstania – przeszkoda czy katalizator procesów modernizacji na ziemiach polskich*, [w:] *Polskie powstania narodowe na tle przemian europejskich w XIX wieku*, red. A. Barańska, W. Matwiejczyk, J. Ziółek, Lublin 2001.
- Śmiałowski J., *Uwagi w sprawie rozwoju kapitalizmu w rolnictwie Królestwa Polskiego (1815–1864)*, [w:] *Materiały na sesję naukową z okazji 50-lecia Archiwum Państwowego w Radomiu*, Radom 1971.
- Śmiałowski J., *Wojciech Lange (1783–1830). Dzieje jednego awansu*, Łódź 2000.
- Zarys gospodarstwa wiejskiego*, t. 2, red. B. Baranowski i J. Topolski, Warszawa 1964.

Włodzimierz Mędrzecki*

MODEL POSTTRADYCYJNY JAKO FORMA ODPOWIEDZI WSI POLSKIEJ NA WYZWANIA XIX I XX WIEKU

Jacek Kochanowicz, zmarły w 2014 r. wybitny historyk i ekonomista, uczeń i współpracownik Witolda Kuli opublikował w 1992 r. pracę zatytułowaną *Spór o teorię gospodarki chłopskiej*. Sformułował w niej pogląd, że do XVIII w. gospodarka chłopska w Europie bazowała na tym samym fundamencie – wielosektorowym gospodarstwie rodzinnym. W efekcie chłopa włoskiego, francuskiego i polskiego, niezależnie od najróżniejszych odmienności więcej łączyło, niż dzieliło. Jednak w XVIII w. drogi rozwoju drobnotowarowego rolnictwa zachodu i wschodu kontynentu rozeszły się. Na zachodzie i południu rozpoczął się proces gruntownej modernizacji, w wyniku którego drobne gospodarstwa rolne, nawet jeśli zachowały charakter rodzinny, stały się elementem gospodarki kapitalistycznej (nawet jeśli z przyczyn politycznych bywały, i są do dziś uprzywilejowane). Natomiast w Europie Środkowej i Wschodniej, z przyczyn które mogłyby stać się tematem wielu odrębnych opracowań, sytuacja rozwinęła się inaczej¹. Dla owej innej drogi przemian wsi regionu, w tym polskiej zaboru rosyjskiego i austriackiego, Kochanowicz

* Instytut Historii im. Tadeusza Manteuffla Polskiej Akademii Nauk.

¹ Oczywiście zmiany nie przebiegały łatwo. Wiliam Thomas i Florian Znaniecki w znanej książce „Chłop polski w Europie i w Ameryce” znakomicie pokazali siłę chłopskich postaw tradycjonalistycznych i konserwatywnych, które w istotny sposób spowalniały procesy modernizacyjne na wsi. Tradycyjna, przedwłaszeniowa gospodarka chłopska oparta była o zasady „ekonomii moralnej”. W jej ujęciu celem gospodarowania było podtrzymanie egzystencji i modelu rodziny i społeczności lokalnej a najlepszym sposobem osiągnięcia tego celu było stosowanie metod sprawdzonych, tradycyjnych, maksymalnie ograniczających ryzyko niepowodzenia. W konsekwencji każde wprowadzenie innowacji w organizacji społecznej wsi lub sposobach gospodarowania wiązało się z konfliktem między „tradycjonalistami” a „nowinkarzami”. Choć ostatecznie wygrywali rzecznicy zmian ich sukces był zazwyczaj niepełny. Zwykle elementy nowatorskie nie tyle wypierały dawne instytucje społeczne czy ekonomiczne, co znajdowały swoje miejsce obok tych starych. W. Thomas, F. Znaniecki, *The Polish Peasant in Europa and America*, Chicago 1919 (polish ed. Warszawa 1976); por. W. Kula, J. Kochanowicz, *Chłoptwo. Problem intelektualny i zagadnienie nauk społecznych*, Warszawa 1981.

zapropował pojęcie modelu „posttradycyjnego”. Wieś posttradycyjną charakteryzował w następujący sposób:

celem gospodarowania rodziny chłopskiej jest przeżycie z dnia na dzień, z roku na rok, odtworzenie w kolejnym pokoleniu tych samych form materialnego i społecznego bytowania, a więc przetrwanie. Idealem – rzadko osiągalnym – jest samowystarczalność, możliwość samodzielnego wytwarzania żywności, okrycia, schronienia. Produkuje się po to, by wytwarzać wartości użytkowe, wysilek roboczy i rozmiary produkcji są więc wyznaczone wielkością potrzeb, a nie granicami możliwości produkcyjnych. Unikanie ryzyka jest kardynalną zasadą postępowania, gdyż niska wydajność sprawia, że stale wisi nad tą gospodarką śmiertelne niebezpieczeństwo nieurodzaju, zwielokrotnione społecznymi zagrożeniami właściwymi światu, w którym chłopci zajmowali pozycje najniższe (...) Celem gospodarstwa posttradycyjnego jest nadal przetrwanie, a nie zysk. Pieniądz odgrywa jednak w tym przypadku nieporównanie większą rolę, niż w gospodarstwie tradycyjnym. Przede wszystkim jest potrzebny po to, by kupić lub dodzierżawić ziemię (...) po drugie pieniądze są potrzebne na chleb, gdyż często się zdarza, że mała działka nie jest w stanie wytworzyć go tyle, ile potrzebuje rodzina. Po trzecie wreszcie pieniądze są potrzebne na kupno towarów przemysłowych. Chęć ich posiadania pojawia się często w wyniku „efektu demonstracji” stwarzanego przez centra cywilizacyjne z chwilą nawet częściowego przełamania wiejskiej izolacji².

Kochanowicz podkreśla, że w nowych warunkach tradycyjne pozostają przede wszystkim cele gospodarowania przeniesione żywcem z epoki „ekonomii moralnej” – zapewnienie trwałości patriarchalnej rodziny chłopskiej oraz autarkia jako ideał gospodarstwa. Dla osiągnięcia tych celów chłopcy byli gotowi wykorzystywać nawet najbardziej nowoczesne sposoby gospodarowania.

Spójrzmy z tej perspektywy na zjawiska zachodzące na wsi polskiej w drugiej połowie XIX i w XX w. Bardzo szybko po uwłaszczeniu okazało się, że poza zaborem pruskim zmiany rolnictwa chłopskiego zachodzą zbyt wolno w stosunku do potrzeb. Głównym objawem problemu było postępujące bardzo szybko rozdrobnienie gruntów chłopskich oraz szybki wzrost liczby ludności bezrolnej. Zaś główną przyczyną – eksplozja demograficzna. Coraz więcej młodych ludzi było pozbawionych nadziei na odziedziczenie gospodarstwa, lub skazanych na dziedziczenie jedynie niewielkich skrawków ziemi. Najważniejszą próbą odpowiedzi na narastający problem nie stało się podnoszenie efektywności rolnictwa, lecz działania na rzecz wypchnięcia ze wsi kogo się dało oraz zdobycia brzęczącej monety. Najczęściej oba te cele realizowano poprzez wychodźstwo. Od lat 80. XIX stulecia zaczęła narastać fala migracji do uprzemysławiających się miast (okręg łódzki, Warszawa, Zagłębie Dąbrowskie etc.) oraz za granicę (głównie zachodnie Niemcy, potem USA,

² J. Kochanowicz, *Spór o teorię gospodarki chłopskiej. Gospodarstwo chłopskie w teorii ekonomii i historii gospodarczej*, Warszawa 1992, s. 194–196

ale też Ameryka Południowa, Francja). Od lat 90. XIX w. zaczęła też rozwijać się błyskawicznie inna forma migracji zarobkowych – emigracja sezonowa (z Królestwa i Galicji głównie na teren Niemiec, ale też do niektórych regionów Austrii)³. Znaczenie migracji zarobkowych w procesach modernizacji wsi polskiej trudno ocenić jednoznacznie. Z pewnością przyczyniły się one do poszerzenia zakresu kontaktów wsi ze światem zewnętrznym (miastem, innymi krajami, kulturami). Znacznie zmniejszyły presję demograficzną na wieś polską (łącznie przed 1914 r. przeniosło się ze wsi do miast lub na stałe wyjechało za granicę przynajmniej 5 milionów mieszkańców wsi). Istotne znaczenie miał znaczny napływ gotówki przysyłanej lub przywożonej z miejsca zarobkowania. Z jednej strony dla wielu rodzin był to istotny składnik budżetu, z drugiej jednak pieniądze z emigracji przyczyniały się do windowania cen ziemi oraz zniechęcały wielu chłopów do modernizacji gospodarstw (łatwiej było pojechać do Ameryki i zarobić trochę dolarów i wrócić, niż męczyć się na miejscu z nowymi technologiami rolniczymi)⁴.

Podsumowując tę część rozważań można stwierdzić, że przemiany, jakie zaszły na wsi i rolnictwie polskim między okresem reform agrarnych a wybuchem pierwszej wojny światowej doprowadziły do ukształtowania się specyficznego modelu wsi, w którym współistniało wiele elementów tradycyjnych, wręcz archaicznych z bardzo sprawnym gromadzeniem przez wieś atrybutów nowoczesności i pieniędzy w najróżniejszych walutach całego świata. Do 1914 r. chłopci radzili sobie w tym systemie całkiem dobrze. Nastąpił wyraźny postęp jeśli chodzi o poziom życia, gospodarowania i zakres kontaktów z rynkiem kapitalistycznym oraz zakres integracji w ramach polskiej wspólnoty narodowej. Chłopi zachowali jednocześnie niezwykle dla siebie ważne – efektywnie funkcjonującą tradycyjną rodzinę oraz społeczność wioskową. Powyższy model świetnie sprawdził się w warunkach I wojny światowej. W dużej mierze prymitywne rolnictwo chłopskie stosunkowo dobrze dostosowało się do warunków wojennych i wymogów gospodarki czarnorynkowej. Dzięki temu nastąpiła wówczas znacząca alokacja dóbr materialnych z wygłodniałego miasta do produkującej spore nadwyżki żywności wsi.

Eldorado skończyło się wraz ze stabilizacją powojennego systemu społeczno-gospodarczego. Dwa czynniki miały zdecydowanie negatywny wpływ na położenie społeczne i gospodarcze wsi polskiej w okresie międzywojennym. Pierwszym była generalnie zła koniunktura gospodarcza, która prowadziła do stagnacji pozarolniczego sektora gospodarki polskiej. Na i tak nie najlepszą sytuację nałożył się jeszcze wielki kryzys z lat 1929–1935, który uderzył w Polskę ze szczególną siłą. Słabość sektora pozarolniczego oznaczała brak możliwości zatrudnienia dla rzesz młodych chłopów, dla których brakowało miejsca w rolnictwie, zaś rosnące przeludnienie wsi osłabiało

³ Liczbowy wymiar migracji na i z ziem polskich u A. Gawryszewski, *Ludność Polski w XX wieku*, Warszawa 2005.

⁴ K. Duda-Dziewierz, *Wieś małopolska a emigracja amerykańska*, Warszawa 1938.

ekonomicznie gospodarkę chłopską i ograniczało możliwości zakupu produktów przemysłowych przez wieś. To zaś dodatkowo przyczyniało się do stagnacji w przemyśle. Drugim czynnikiem, który w istotny sposób przyczyniał się do pogłębienia problemów polskiej wsi było załamanie możliwości emigracji zarobkowej – zarówno stałej, jak sezonowej. Setki tysięcy osób, które przed 1914 r. wyjeżdżały do pracy i przekazywały do domu zarobione pieniądze – obecnie pozostawały w miejscu zamieszkania dodatkowo obciążając rodzinny budżet⁵.

Jednocześnie jednak odbudowa państwa polskiego, upowszechnienie oświaty, rozwój kultury masowej sprawiały, że ambicje mieszkańców wsi do poprawy swego statusu społecznego i materialnego bynajmniej nie malały. Swoje ambicje wieś musiała realizować w warunkach dotkliwego braku kapitału inwestycyjnego. Stąd też zmiany w rolnictwie polegały przede wszystkim na intensyfikacji uprawy ziemi (rezygnacja z ugorów, branie pod uprawę coraz gorszych gleb, wprowadzanie nowych upraw, rozwijanie produkcji warzyw i owoców) oraz dostosowywaniu struktury produkcji do zapotrzebowania rynku. Znajdowało to wyraz w rozwijaniu hodowli – drobiu (jajka), wieprzowiny (mięso) i bydła (mleko i nabiał). Warto nadmienić, że powyższe zmiany znacznie poszerzały zakres tzw. gospodarstwa kobiecego – co oznaczało, że kobiety musiały pracować znacznie bardziej intensywnie, niż do tej pory.

Niemala część pieniędzy, które pozostały wsi po wypełnieniu zobowiązań wobec państwa i była przeznaczana na poprawę warunków życia oraz zakup atrybutów „nowoczesności”. Jedną z najchętniej dokonywanych inwestycji była budowa nowego lub modernizacja domu mieszkalnego. Do żelaznego zestawu zakupów należały: meble miejskie lub wzorowane na miejskich, odzież miejska, zegar i zegarki oraz rower. Wieś wydawała sporo na edukację dzieci oraz uczestnictwo w kulturze (prasa i książki, amatorski ruch kulturalny, kino, w latach 30. XX w. radio). Można śmiało powiedzieć, że w okresie międzywojennym dokonał się istotny przełom zewnętrznego wyglądu wsi, a zwłaszcza jej mieszkańców. Nie zmieniła się natomiast zasadnicza hierarchia wartości społecznych warstwy chłopskiej. Nadal jednym z najbardziej atrakcyjnych celów życiowych dziecka chłopskiego było zdobycie własnego gospodarstwa rolnego. Można stwierdzić, że w okresie międzywojennym mieliśmy do czynienia z kontynuacją modelu wsi posttradycyjnej. Wzrastająca liczba elementów nowoczesnych w życiu wsi nie oznaczała załamania tradycyjnego układu społecznego i systemu wartości warstwy chłopskiej.

Przejęcie władzy przez komunistów początkowo nie oznaczało radykalnej zmiany sytuacji chłopów polskich. Reforma rolna 1944 r. poprawiła sytuację rolnictwa chłopskiego, choć nie zaspokoiła wszystkich jego potrzeb. Zapas ziemi w Polsce centralnej okazał się na tyle mały, że jego rozdzielenie nie

⁵ W drugiej połowie lat 30. XX w. przeludnienie agrarne było szacowane na minimum 3 mln osób; W. Mędrzecki, *Młodzież wiejska na ziemiach Polski centralnej 1864–1939. Procesy socjalizacji*, Warszawa 2002.

poprawiło struktury agrarnej. Natomiast na ziemiach poniemieckich powstaniu dużych, samodzielnych gospodarstw chłopskich przeszkodziły względy ideologiczne. Dla poprawy sytuacji na wsi istotne znaczenie miało także otwarcie rynku pracy poza rolnictwem i możliwości awansu społecznego dla młodego pokolenia wsi.

Przełom rozpoczął się w 1948 r., kiedy to władze państwowe podjęły równoczesną próbę forsownej industrializacji kraju i kolektywizacji rolnictwa. Strategicznym celem państwa stała się likwidacja warstwy chłopskiej. Część chłopów miała przejść do tzw. rolnictwa uspołecznionego. Miały ich do tego skłonić rozmaite zachęty (obietnice podniesienia poziomu życia, świadczeń społecznych, lżejsza praca dzięki mechanizacji etc.), a z drugiej strony różnorodne naciski i represje oraz polityka podatkowa dyskryminująca średnie i większe gospodarstwa rolne. Dodatkowym czynnikiem przyczyniającym się do pogorszenia warunków gospodarowania chłopów indywidualnych była tzw. „polityka taniej żywności”. Oznaczała ona sztuczne utrzymywanie niskich cen żywności (zarówno skupu, jak sprzedaży). Dzięki temu państwo mogło utrzymywać niski poziom płac w sektorze pozarolniczym a jednocześnie wpływać na położenie różnych grup producentów rolnych. Gdy ceny nie pokrywały kosztów produkcji, państwo mogło dotować wybrane grupy producentów (np. spółdzielnie produkcyjne i państwowe gospodarstwa rolne). Ci, którzy nie chcieli znaleźć dla siebie miejsca w rolnictwie uspołecznionym (czyli znaczna większość mieszkańców wsi) mieli stać się rezerwuarem siły roboczej dla rozwijającego się przemysłu i budownictwa. Proces ten miał ułatwić szybki rozwój szkolnictwa (podstawowego i zawodowego), który przygotowywał młodzież wiejską do kariery zawodowej poza rolnictwem⁶.

Efekty działań władz okazały się dalekie od założonych. W dużej mierze dlatego, że posttradycyjne gospodarstwo chłopskie, które nastawione było nie na zysk, a na przetrwanie zdolne było do bardzo daleko idącej elastyczności i wyrzeczeń prowadzącej je rodziny. Siła przywiązania chłopów do swego stylu życia i gospodarowania, spoistość społeczności wiejskich oraz ogromne przywiązanie do religii sprawiły, że zdecydowana większość chłopów broniła się przed kolektywizacją tak zdecydowanie, że władze państwowe podjęły decyzję w latach 1955–1956 zrezygnować z forsowania tego pomysłu. Jednak cena za ten nieudany eksperyment była bardzo wysoka – model posttradycyjny nie tylko umocnił się, ale w latach 60. i 70. ubiegłego stulecia znalazł sobie trwałe miejsce w globalnym systemie polskiej gospodarki nakazowo-rozdziałowej. Sprzedające po niskich cenach gospodarstwa chłopskie nie inwestowały w modernizację produkcji i stawały się coraz mniej efektywne w stosunku do rolnictwa europejskiego. Co więcej, zdecydowana większość młodego pokolenia uznała, że życie „na państwowej posadzie”, a najlepiej w mieście jest o wiele bardziej atrakcyjne, niż kontynuowanie rodzinnej tradycji

⁶ D. Jarosz, *Polityka władz komunistycznych w Polsce w latach 1948–1956 a chłopi*, Warszawa 1998.

rolnika. Prowadziło to do rezygnacji z długofalowych inwestycji w gospodarstwie. Wprowadzane innowacje służyły przede wszystkim ograniczeniu pracy fizycznej (traktoryzacja, mechanizacja) a nie intensyfikacji produkcji rolnej. Te wszystkie wymienione czynniki sprawiły, że od lat 50. XX w. rozpoczął się długotrwały strukturalny kryzys rolnictwa chłopskiego w Polsce. Znalazł on swój wyraz w narastającym zacofaniu technologicznym oraz pogłębiającym się systematycznie kryzysie demograficznym. W latach 70. XX w. jednym z najważniejszych problemów społecznych w Polsce stało się starzenie się wsi i brak następców gospodarstw indywidualnych. Ważnym objawem kryzysu rolnictwa indywidualnego, które obejmowało ponad 70% gruntów rolnych był zdecydowanie zbyt wolny w stosunku do potrzeb wzrost produkcji. Prowadziło to do pogłębiających się od końca lat 60. XX stulecia problemów na rynku żywnościowym. W końcu lat 70. XX w. rozpoczęło się w Polsce racjonowanie – początkowo cukru, potem mięsa, a następnie kolejnych produktów żywnościowych. System kartkowy utrzymał się aż do 1988 r. Trudno o lepszy bilans ekonomiczny modelu posttradycyjnego wsi i rolnictwa polskiego po drugiej wojnie światowej.

Jeszcze w końcu lat 90. XX w. model ten dominował na wsi polskiej. Rolnictwem parało się wówczas prawie 25% mieszkańców Polski w ponad 2 mln gospodarstw rolnych. Wytwarzały one jakieś 8% dochodu narodowego, a zaledwie 10% z nich odstawiało na rynek jakiegokolwiek produkty. Pozostałe – to niegdyś rolnicze gospodarstwa domowe, których członkowie utrzymywali się z rent i emerytur rolniczych (starsi), lub pracowali poza rolnictwem (pokolenie średnie i młodsze). Radykalna zmiana społeczna i ekonomiczna dokonała się w ostatnim dwudziestoleciu i jest elementem wielkiej transformacji zachodzącej po 1989 r. Po przełomie dość szybko zaczęła rosnąć liczba nowoczesnych gospodarstw rolnych, których właściciele operują kategoriami nowoczesnej ekonomii. Od początku uzyskiwali oni znaczącą pomoc ze strony państwa oraz przemysłu spożywczego (zakładów mięsnych, mleczarskich, producentów soków etc.) zainteresowanego surowcami do przetworzenia. Z roku na rok wzrastała też rola funduszy europejskich, które po 2004 r. stały się najpotężniejszym czynnikiem przebudowy wsi i rolnictwa. W efekcie można jeszcze na wsi polskiej spotkać sporo tradycyjnych, czy raczej posttradycyjnych chłopów. Jednak wieś i rolnictwo stały się już integralną częścią zglobalizowanego, nowoczesnego społeczeństwa polskiego i gospodarki europejskiej.

Włodzimierz Mędrzecki

THE POSTTRADITIONAL MODEL AS A FORM OF RESPONSE OF THE POLISH VILLAGE TO THE CHALLENGES OF THE XIXTH AND XXTH CENTURIES

Jacek Kochanowicz, an outstanding historian and economist, in a monograph entitled *Spór o teorię gospodarki chłopskiej*, formulated the view that in XVIIIth century the path of development of small-scale agriculture in the west and east of Europe was dispersed. In the West and in the South a thorough modernization process began, and as a result, small farms, even if they were family-owned, became part of the capitalist economy. However, in Central and Eastern Europe, for reasons that could become the subject of many separate papers, the situation has developed differently. For this other way of transforming of the village of the region, including Polish villages in annexation of Russia and Austria, Kochanowski proposed the concept of a „posttraditional” model. The characteristics of this model in the XIXth and XXth centuries have been analyzed in this article.

Słowa kluczowe: model posttradycyjny, wieś polska, XIX i XX w.

Keywords: posttraditional model, Polish village, XIXth and XXth century.

BIBLIOGRAFIA

- Duda-Dziewierz K., *Wieś małopolska a emigracja amerykańska*, Warszawa 1938.
- Gawryszewski A., *Ludność Polski w XX wieku*, Warszawa 2005.
- Jarosz D., *Polityka władz komunistycznych w Polsce w latach 1948–1956 a chłopi*, Warszawa 1998.
- Kochanowicz J., *Spór o teorię gospodarki chłopskiej. Gospodarstwo chłopskie w teorii ekonomii i historii gospodarczej*, Warszawa 1992.
- Kula W., Kochanowicz J., *Chłoptwo. Problem intelektualny i zagadnienie nauk społecznych*, Warszawa 1981.
- Mędrzecki W., *Młodzież wiejska na ziemiach Polski centralnej 1864–1939. Procesy socjalizacji*, Warszawa 2002.
- Thomas W., Znaniecki F., *The Polish Peasant in Europa and America*, Chicago 1919 (polish ed. Warszawa 1976).

Kamil Śmiechowski*

SAMORZĄD MIEJSKI JAKO SZANSA I ZAGROŻENIE
DLA MODERNIZACJI MIAST W KRÓLESTWIE
POLSKIM NA POCZĄTKU XX WIEKU¹

Dynamiczna industrializacja, jakiej doświadczyło Królestwo Polskie po powstaniu styczniowym, doprowadziła do pojawienia się na ziemiach polskich pierwszych aglomeracji miejsko-przemysłowych, które całkowicie zmieniły obraz gospodarki podzielonego zaborami kraju i przyczyniły się do wyraźnego wzrostu ludności miejskiej, która – jak podaje Maria Nietyksza – potroiła się w latach 1872–1913². Dość gwałtowna urbanizacja rolniczego dotąd kraju nie zmieniła wprawdzie jego agrarnego oblicza, zaowocowała jednak wystąpieniem zjawisk i problemów społecznych, wynikających ze skupienia tak dużej liczby ludności na małym obszarze Warszawy, Łodzi czy Zagłębia Dąbrowskiego. Zaszczepiła na polskim gruncie nowoczesność ze wszystkimi jej dalekosiężnymi konsekwencjami, również w dziedzinie polityki³. Do „oswajania” tej nowej rzeczywistości, której przejawy w pewnym sensie stanowiły warunek *sine qua non* modernizacji społeczno-ekonomicznej całego Królestwa, jak się wydaje, nie do końca przygotowanymi były polskie elity intelektualne drugiej połowy XIX w., którym nie obce były znane z kapitalistycznych społeczeństw zachodnich lęki przed zbyt forsownym tempem wkraczania natarczywej nowoczesności w obręb tradycyjnego wciąż społeczeństwa⁴.

* Uniwersytet Łódzki, Wydział Filozoficzno-Historyczny, Katedra Historii Polski XIX wieku.

¹ Artykuł przygotowany w ramach projektu badawczego SONATA 8 „Kwestia miejska u progu nowoczesności. Dyskusja o przyszłości miast w Królestwie Polskim 1905–1914”, finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki, realizowanego w Katedrze Historii Polski XIX wieku UŁ. Nr UMO-2014/15/D/HS3/00411.

² M. Nietyksza, *Rozwój miast i aglomeracji miejsko-przemysłowych w Królestwie Polskim: 1865–1914*, Warszawa 1986, s. 139.

³ R.E. Blobaum, *Rewolucja: Russian Poland 1904–1907*, Ithaca 1995, s. 18–40.

⁴ Zob.: J. Jedlicki, *Proces przeciwko miastu*, [w:] *Świat zwyrodniał. Lęki i wyroki krytyków nowoczesności*, Warszawa 2000, s. 83–113.

Na tym tle szczególnie interesującym wydaje się przeanalizowanie wysiłków tych osób i środowisk, które formułowały na początku XX w. wizje i projekty modernizacji miast Królestwa Polskiego, zmniejszenia olbrzymiego dystansu, dzielącego je od miast Zachodu oraz ich adaptacji do pożądanego modelu życia społecznego i kultury narodowej. Z uwagi na szczególną rolę samorządu miejskiego jako instytucji zarządzającej, ale i organizującej życie miast, którego *de facto* pozbawione były miasta Królestwa w owym czasie, w artykule niniejszym skupię się na szansach i zagrożeniach, jakie widziano w związku z ewentualnym wprowadzeniem tej instytucji w obręb ładu prawnego obowiązującego na terenie „Kraju Przywiślańskiego”. W osobnych artykułach przedstawiłem natomiast wizję stosunków społecznych, jaką formułowano w trakcie tej debaty⁵ oraz polityczny aspekt instytucji samorządu⁶.

Szansa na samorząd dla miast Królestwa Polskiego wydawała się bliska szczególnie w rewolucji 1905–1907 roku, zaś w latach następnych aż do wybuchu Wielkiej Wojny w sprawie tej toczyły się zaawansowane prace przygotowawcze⁷. Jeszcze w 1905 r. oficjalnie zapowiedziano rozpoczęcie prac nad samorządem, zaś generał-gubernator warszawski powołał komisję, której zadaniem było opracowanie projektu. Rezultatem jej prac był projekt opracowany przez Adolfa Suligowskiego i ogłoszony w 1906 r. W tym samym czasie opracowany został też inny projekt, autorem którego był senator A. Podgorodnikow. Po kilku latach dalszych prac ten drugi projekt stał się podstawą projektu rządowego i wszedł w 1910 r. pod obrady trzeciej Dumy. Niestety zbiegło się to w czasie ze sprawą wyodrębnienia Chełmszczyzny, a sama idea jakichkolwiek koncesji wobec Królestwa Polskiego była blokowana przez nacjonalistycznie usposobionych polityków rosyjskich⁸. Jarzmem nad pracami parlamentarnymi rzucił się też narastający antysemityzm części posłów, skłaniających się ku wyeliminowaniu ludności żydowskiej z samorządu, co niestety zyskało poklask również ze strony Koła Polskiego zdominowanego przez przedstawicieli Narodowej Demokracji. Jak pisze Theodore R. Weeks, „kwestia relacji polsko-żydowskich szybko zajęła centralne miejsce w dyskusjach o projekcie samorządu”, zaś dla większości Polaków niedopuszczalne było „odstąpienie choćby o krok” od zasady głoszącej, iż

⁵ K. Śmiechowski, *Hierarchia czy demokracja? Wizja stosunków społecznych w miastach Królestwa Polskiego (na przykładzie dyskusji o samorządzie miejskim w trakcie rewolucji 1905 roku)*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX wieku” 2015, t. 14, s. 103–19; tenże, *Searching for the better city: urban discourse during the Revolution of 1905 in the Kingdom of Poland*, „Praktyka Teoretyczna” 2014, nr 3 (13), http://www.praktykateoretyczna.pl/PT_nr13_2014_Archeologies/04.Smiechowski.pdf, [dostęp: 15.11.2016].

⁶ Tenże, *Ku miastu politycznemu: przemiany miejskiego dyskursu prasowego w dobie rewolucji 1905 roku*, [w:] *Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku*, red. M. Dajnowicz, A. Miodowski, Białystok 2016.

⁷ Szczegółowo omawia je amerykański badacz T.R. Weeks: *Nationality and municipality: reforming city government in the Kingdom of Poland, 1904–1915*, „Russian History” 1994, nr 1, s. 23–47. Zob. też: K. Zieliński, *Stosunki polsko-żydowskie na ziemiach Królestwa Polskiego w czasie pierwszej wojny światowej*, Lublin 2010, s. 65–68.

⁸ J.Z. Pająk, *Powstanie i rozwój samorządu w miastach Królestwa Polskiego podczas I wojny światowej*, [w:] *Z historii ustroju państwa polskiego od XIV do XX wieku*, red. W. Saletra, Kielce 2003, s. 104.

absolutnie wykluczoną musiała zostać możliwość «żydowskiej dominacji» w samorządach polskich miast⁹.

Ostatecznie dopiero po wybuchu Wielkiej Wojny doszło do szybkiego uchwalenia ustawy, która miała wprowadzać samorząd miejski w Królestwie Polskim od 1 stycznia 1916 r. Ten rosyjski samorząd miejski nigdy nie wszedł już jednak w życie na ziemiach polskich.

Temat samorządu miejskiego i stawianych przed nim zadań stale przewijał się w tym czasie na łamach prasy¹⁰, pozostawał jednak również w kręgu zainteresowań ekspertów – prawników, ekonomistów oraz poważanych publicystów, którzy poświęcali mu zarówno liczne artykuły i rozprawy, jak i fachowe prace o ambicjach naukowych¹¹. Źródła te stanowiąc będą też podstawę moich rozważań. Nawet jeśli – zwłaszcza w obliczu całokształtu spraw poruszanych w dyskursie publicznym Królestwa Polskiego po roku 1905 – temat ów nie zajmował raczej przysłowiowych „pierwszych stron gazet”, to z pewnością stanowił ważny element ówczesnych dyskusji i projektów modernizacyjnych¹².

Punktem wyjścia, organizującym całą tę debatę, była negacja istniejącego systemu zarządu miejskiego w Królestwie Polskim, który – jak powtarzali jednym chórem eksperci i publicyści – anachroniczny nawet na tle stosunków panujących w Cesarstwie, miał całkowicie nie przystawać do bieżących potrzeb. Podkreślić trzeba, iż Królestwo Polskie pozostawało po upadku powstania styczniowego jednym z ostatnich miejsc w Europie, w którym samorząd miejski *de facto* nie istniał. Kompetencje dawnych rad miejskich przeniesione zostały na magistraty, złożone z nie wybieranych, lecz mianowanych przez władze administracyjne prezydentów miast i radnych, a w mniejszych ośrodkach burmistrzów i ławników. Magistraty miały ponadto bardzo ograniczoną samodzielność w podejmowaniu decyzji – w zasadzie wszelkie ich uchwały podlegały zatwierdzeniu przez zwierzchność. Można zaryzykować stwierdzenie, iż w całym tym okresie władze rosyjskie – i to niezależnie od wielkich reform w Rosji w okresie rewolucji 1905 roku – nie wykazywały należytego zaangażowania w rozwiązanie problemów trapiących ośrodki miejskie Królestwa Polskiego. Stąd, jak trafnie ocenił Jerzy Z. Pająk:

⁹ T.R. Weeks, *Nationality and municipality...*, s. 39–40.

¹⁰ Zob.: Z. Anculewicz, *Świat i ziemia polskie w oczach redaktorów i współpracowników „Kuriera Warszawskiego” w latach 1868–1915*, Warszawa 2002, s. 711–712; K. Śmiechowski, *Łódzka wizja postępu. Oblicze społeczno-ideowe „Gońca Łódzkiego”, „Kuriera Łódzkiego” i „Nowego Kuriera Łódzkiego”*, Łódź 2014, s. 273–278.

¹¹ Między innymi: B. Bouffał, *Organizacja miast w Królestwie Polskim*, [w:] *W naszych sprawach. Szkice w kwestiach ekonomiczno-społecznych*, Warszawa 1899; S. Koszutski, *Nasze miasto a samorząd (życie miast w Królestwie Polskim i reforma samorządowa)*, Warszawa–Lwów 1915, a także zbiór pism Adolfa Suligowskiego: *Pisma Adolfa Suligowskiego*, t.1: *Potrzeba samorządu*, t. 2: *Kwestie miejskie*, Warszawa 1915.

¹² Por.: K. Śmiechowski, *Searching for the better city...*

*instytucje magistratu poza nazwą nie miały więc nic wspólnego z samorządem. Miastami Królestwa Polskiego zarządzała w istocie rosyjska administracja rządowa*¹³.

Co więcej sam sposób funkcjonowania miejskich organów administracyjnych Królestwa Polskiego w tym czasie określić można mianem wysoce korupcyjnego. Mimo pozornie niskich kompetencji władz miejskich ich kontakty z lokalnym establishmentem, obejmującym zarówno burżuazję jak i część inteligencji pozostawały częste, a tryb podejmowania decyzji np. w obliczu zagrożenia ludności głodem czy epidemiami – niejasny. Zwłaszcza miejskie elity finansowe, zmuszone do łożenia sporych datków na zakłady dobroczynne czy urządzanie szkół, czyli na działania z zakresu elementarnych powinności władz miejskich, nie marnowały chyba okazji na odzyskiwanie tych nakładów w postaci udzielanych im przez władze pozwoleń czy koncesji¹⁴. Problem ten, choć wymaga bliższego rozpoznania, zdaje się prowadzić do wniosków, iż na szczeblu administracji miejskiej w Królestwie Polskim istniało wiele sitw, co zresztą wpisywałoby się w naturę całego carskiego imperium korupcji¹⁵.

Szczegółowej analizy prawnej tej instytucji podjął się znakomity prawnik Bronisław Bouffał¹⁶ w pracy *Organizacja miast w Królestwie Polskim*, wydanej w roku 1899. Jego tezy warto omówić bliżej, ponieważ w syntetycznej formie zawierały się w nich wszystkie ramy krytyki istniejącego ustroju miejskiego, jakie można znaleźć w innych opracowaniach z epoki. Autor ów wskazywał w niej na szereg negatywnych konsekwencji, wynikających z systemu magistrackiego. Najważniejszą z nich miała być pogłębiająca się przepaść między wysokim tempem urbanizacji miast Królestwa Polskiego, a anachronicznym sposobem, w jaki były zarządzane. Jak przekonywał,

*obecna organizacja gmin miejskich w Królestwie Polskim jest w znacznej części przestarzała i nie odpowiada rozwiniętym warunkom współczesnego życia miejskiego. Ekonomiczny rozwój Królestwa Polskiego pociąga za sobą rozrost większych miast, a stosunek liczebny ludności miejskiej do ludności wiejskiej zwiększa się stale na korzyść ostatniej*¹⁷.

¹³ J.Z. Pająk, *Powstanie i rozwój samorządu w miastach Królestwa Polskiego podczas I wojny światowej*, [w:] *Z historii ustroju państwa polskiego od XIV do XX wieku*, red. W. Saletra, Kielce 2003, s. 103–104.

¹⁴ Zob.: K. Śmiechowski, *Między rzeczywistością biurokratyzmu a utopią samorządu. Krytyka prasowa miejskiego aparatu urzędniczego w rewolucji 1905 roku na przykładzie Łodzi*, [w:] „*Dusza urzędnika*” – zewnątrzna akceptacja i wewnętrzna niezgoda?: między irredentą a kolaboracją : ugoda, lojalizm i legalizm, red. N. Kasperek, M. Klempert, Olsztyn 2015, s. 105–125.

¹⁵ Zob.: A. Chwalba, *Imperium korupcji w Rosji i w Królestwie Polskim w latach 1861–1917*, Kraków 1995.

¹⁶ Bronisław Bouffał (1847–1949), prawnik, od roku 1898 docent prawa rzymskiego na Uniwersytecie w Petersburgu. W późniejszych latach m.in. Charge d’affaires Ambasady Polskiej w Paryżu oraz profesor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

¹⁷ B. Bouffał, *Organizacja miast...*, s. 151.

Za największy problem w racjonalnym zarządzaniu miast B. Bouffał uważał będące cechą charakterystyczną istniejącego systemu ubezwłasnowolnienie magistratów w prowadzeniu aktywnej polityki miejskiej:

Pozbawienie magistratów wszelkiej samodzielności nawet w sprawach ekonomicznego zarządu i sprowadzenie ich na stopień organów, wypełniających jedynie polecenia rządów gubernialnych i rządów powiatowych, wpłynęło nader ujemnie na prawidłowy bieg interesów miejskich, specjalnie zaś zabiło w nich wszelką inicjatywę w kwestiach gospodarki finansowej, to jest prawidłowego zarządzania kapitałami i dochodami miejskimi. Otóż przede wszystkim należy podnieść fakty na który do ostatniego czasu władze kontrolujące nie zwracały prawie uwagi, a mianowicie, że w większości miast Królestwa Polskiego rok rocznie tworzą się znaczne oszczędności budżetowe, które z końcem każdego roku doliczane są do kapitałów miejskich i składane tytułem depozytu do warszawskiego kantoru Banku Państwa¹⁸.

Tymczasem zaś – przekonywał prawnik:

gospodarka miejska winna być opartą na tych samych zasadach, co każda administracja w ogóle, to jest na zasadach celowości: proste wykonywanie przepisów obowiązujących nie może zapewnić miastom pożądanego rozwoju¹⁹.

Na dalszych kartach swojego studium docent Uniwersytetu Petersburskiego wymieniał kolejne sfery życia polskich miast, które znajdowały się w permanentnym kryzysie między innymi na skutek braku samorządu miejskiego:

(...) magistraty nasze są wyłączone od popierania oświaty ludowej, od opieki nad biednymi, zapobiegania żebractwu, urządzania zakładów dobroczynnych i leczniczych i zarządzania nimi, od dbałości o zabezpieczenie żywności ludności miejscowej, ochrony zdrowia publicznego, zapobiegania rozwinięciu się chorób zaraźliwych u ludzi i u bydła, tudzież zapewnienia pomocy lekarskiej, rozwinięcia i popierania miejscowego przemysłu i handlu, od zakładania instytucji kredytowych miejskich, bibliotek, czytelni, muzeów i w ogóle zakładów użyteczności publicznej, wreszcie magistraty miejskie u nas nie mają prawa kompetencji z mocą obowiązującą dla mieszkańców²⁰.

O powszechnej aprobachie, z jaką tezy postawione przez B. Bouffała spotykały się w kręgach eksperckich, świadczy najlepiej fakt, iż powtarzali je właściwie inni znawcy tematu. W tym wielki propagator samorządu miejskiego Adolf Suligowski²¹ w pracy *System dotychczasowego gospodarstwa*

¹⁸ Tamże, s. 184.

¹⁹ Tamże, s. 176.

²⁰ Tamże, s. 188.

²¹ Adolf Suligowski (1849–1932), prawnik, adwokat, autor rozlicznych prac na temat gospodarki miast Królestwa Polskiego i samorządu miejskiego. W 1917 r. organizator zjazdu miast polskich. Pierwszy prezes Związku Miast Polskich. Profesor Uniwersytetu Warszawskiego.

miejskiego w Królestwie Polskim i jego wyniki. Suligowski nie poprzestawał na krytyce prawno-ekonomicznych skutków braku samorządu, lecz wskazywał również – co nie może dziwić z uwagi na fakt ukazania się jego pracy w trakcie rewolucji 1905 roku – na liczne niebezpieczeństwa socjalne, wynikające z istniejącego stanu rzeczy. Jak pisał:

Pod względem zewnętrznych porządków, z wyjątkiem Warszawy, nie ma w miastach naszych pożądanego postępu; w dziedzinie zaś potrzeb kulturalnych ludności miejskiej brak jest wszędzie nie wyłączając Warszawy zaspokojenia. Rozumie się, że postęp cywilizacyjny bliskiego zachodu nie pozostaje bez wpływu na nasze miasta; wyższe sfery miejskie bogacą się i podnoszą w kulturze, lecz masa biednego ludu, jeżeli nie cofa się, to bez kwestii nie idzie naprzód: ani pod względem fizycznym, ani pod względem moralnym, ani pod względem zamożności materialnej. Przy braku należytej pomocy lekarskiej, przy braku prawidłowo zorganizowanej dobroczynności publicznej, wreszcie przy braku odpowiedniej ilości szkół początkowych i innych uczelni, biedny lud miejski pozbawiony jest środków, przy pomocy których mógłby rozwijać swoje fizyczne i duchowe siły i zabezpieczyć lepiej swoje położenie materialne.

Pierwszym następstwem takiego stanu rzeczy jest zastój w dziedzinie postępu kulturalnego, a więc zacofanie i niemoc kulturalna wśród biednej ludności. Na dowód tego wystarczy przytoczyć analfabetyzm, który szerzy się w naszych miastach i panuje w nich powszechnie, nie znajdując stosownego odparcia²².

Zdaniem autora projektu samorządu miejskiego dla Królestwa Polskiego z 1906 r., brak instytucji samorządu miejskiego prowadził do widma kolejnych rebelii robotników i niższych warstw ludności miejskiej:

Mówiąc o biedach ludności miejskiej, trzeba koniecznie zaznaczyć jeszcze jeden skutek obecnego systemu. Życie w większych miastach obnaża zachodzące w społeczeństwie kontrasty i różnice w całej ich nagości i tworzy podłoże do socjalnych nieporozumień; natomiast, troska o zaspokojenie potrzeb biednej ludności, poparcie, jakie się jej zapewnia za pomocą instytucji społecznych, łagodząc los klas nieposiadających, zmniejsza przeciwieństwa, uspakaja namiętności i wnosi pokój do stosunków ludzkich.

Jeżeli jednakże w tym kierunku nic się nie robi, jeżeli nie ma ani pomocy, ani potrzebnej do tego organizacji, to nieprzyjazne instynkty socjalne mogą się swobodnie szerzyć, nie spotykając na swej drodze koniecznej przeciwwagi²³.

Pogląd taki był zresztą szeroko rozpowszechniony w ówczesnej debacie prasowej. W 1905 r. na łamach „Tygodnika Ilustrowanego” wprost pisano, iż

²² A. Suligowski, *System dotychczasowego zarządu miejskiego w Królestwie Polskim i jego wyniki*, [w:] tenże, *Potrzeba samorządu...*, s. 47.

²³ Tamże, s. 51.

im większym będzie zakres działania instytucji samorządu miejskiego, Im większa będzie spoiłość warstw społecznych, tern większą będzie i odporność ich wobec niezdrowej agitacji, zaś kardynalnym punktem programu samorządu miejskiego powinno być wprowadzenie instytucji, zmierzających do zabezpieczenia i ulepszenia bytu niższych warstw pracujących²⁴.

Rozwiązanie wydawało się oczywiste: było nim jak najszybsze wprowadzenie samorządu miejskiego w miastach Królestwa Polskiego. Włodzimierz Spasowicz i Erazm Piltz, redaktorzy petersburskiego „Kraju” i przywódcy stronnictwa „realistów” pisali kategorycznie:

Konieczność reformy administracji miejskiej w Królestwie Polskim na zasadach reprezentacji wybieranej obywatelskiej uzasadnia najlepiej wysoce niezadawalający stan wszystkich gałęzi gospodarstwa tego przy ustroju obecnym zarządów miejskich. Wyobrażenie o tym, jak dalece gospodarstwo miejskie w tym kraju ustępuje pod wszelkimi względami gospodarce tych miast, w których zarząd spoczywa w ręku przedstawicieli społeczeństwa, powziąć można z zestawienia głównych cyfr budżetów miejskich, które wykazują sposób użycia dochodów miejskich na zaspokojenie różnych potrzeb tych miast²⁵.

Autorzy ci, co istotne, wykazywali, że sytuacja miast Królestwa Polskiego miała pozostawać fatalną nie tylko na tle miast Europy Zachodniej, ale również i miast rosyjskich. W ich opinii:

(...) gdy zarządy miast rosyjskich nie oszczędzą środków dla koniecznych ulepszeń w gospodarce miejskiej i nie unikają nawet zaciągania pożyczek w tym celu, w Królestwie Polskiem jedna tylko Warszawa, dzięki pewnym szczególnym, poniekąd przypadkowym warunkom, o których wspomnieliśmy wyżej, była w stanie doprowadzić do skutku takie przedsięwzięcie, jak kanalizacja. Większość zaś innych zarządów miejskich w Królestwie, zaspakajając za pomocą nieznacznych funduszy sprawy i potrzeby szkolne, szpitalne i dobroczynne, oraz gnuśniąc w bezczynności, nie wydały nawet całkowitej sumy swoich dochodów, lecz wolały czynić oszczędności, składając je w oddziałach Banku Państwa²⁶.

Również zdaniem Stanisława Koszutkiego²⁷, znanego ekonomisty i autora pracy *Nasze miasta a samorząd* z 1915 r. jakiegokolwiek wątpliwości w tej materii były pozbawione podstaw, bowiem:

²⁴ *Samorząd miejski*, „Tygodnik Ilustrowany” 1905, nr 43, s. 794.

²⁵ W. Spasowicz, E. Piltz, *Gospodarstwo miejskie w guberniach Królestwa Polskiego*, [w:] *Potrzeby społeczne w Królestwie Polskim*, red. W. Spasowicz, E. Piltz, t. 1, Kraków 1902, s. 12–13.

²⁶ Tamże, s. 14.

²⁷ Stanisław Koszutki (1872–1930), prawnik, ekonomista, publicysta m.in. „Kuriera Porannego”, „Głosu” i „Gazety Handlowej”. Sympatyk SDKPiL, a w II RP PPS, jeden z propagatorów marksizmu i myśli marksistowskiej w polskiej nauce prawa i ekonomii.

Wyższość samorządu „lokalnego” w sprawach blisko związanych z potrzebami życia „miejscowego” nad biurokratycznym systemem zarządzania tymi sprawami da się łatwo uzasadnić już a priori, została zaś dowiedziona praktyką wieloletnią tych państw, które wyrzekając się systemu bezwzględnej centralizacji administracyjnej, przekazały bezpośrednie kierownictwo „sprawami miejscowymi” instytucjom samorządowym²⁸.

U Koszutskiego potrzeba samorządu łączyła się z bezlitosną, bliższą publicysty niż badacza, krytyką istniejących stosunków i obowiązującego systemu. W szczególnie ostry sposób skomentował on gospodarkę finansową Łodzi:

Za to niby sierotą bez ojca i matki, istnym kopciuszkim umorusanym, zakurczonym, zabloconym i niemile woniejącym, było inne wielkie miasto polskie w Królestwie, nasz Manchester: Łódź. Autor niniejszej pracy miał sposobność przyrzeć się własnymi oczyma życiu Łodzi w ostatnim półroczu przed wojną. A było na co patrzeć, zwłaszcza podczas ulewnego deszczu, gdy główna ulica miasta, Piotrkowska, i szereg pochyłych ulic bocznych zamieniały się w ciągły chwał parę na całej swej szerokości w wartki rzeki i strumienie brudnej, wprost czarnej wody, unoszące ze sobą drewniane bruki ulic. Miasto, sięgające w czasach ostatnich wraz z przedmieściami 600 (lub więcej) tysięcy mieszkańców, nie miało ani kanalizacji, ani wodociągów, pod względem sanitarnym stojąc poniżej wszelkiej krytyki. Choroby epidemiczne – ospa, tyfus – grasowały wśród ludności zastraszająco. (...) Wielkim brakiem miasta jest niezadrzewienie ulic i szczupła liczba ogrodów i parków. Dobroczynność w mieście jest w ręku towarzystw prywatnych; zarząd miasta subwencjonuje ją sumą kilku tysięcy rubli rocznie. Na szpitalnictwo, również prywatnym sumptem podtrzymywane, Łódź łoży rocznie aż 20 tys. rubli! Wreszcie wydatek miasta na oświatę nosi na 1 mieszkańca ledwie 18 kop. rocznie! W ogóle niewiele jest chyba miast na kuli ziemskiej, które by miały tyle niezaspokojonych doniosłych potrzeb, ile ich miała Łódź przed wojną, a w których zarząd miasta wykazywałby właśnie tak wiele obojętności na sprawy swej gminy, tak mało inicjatywy i tak ogromnie dużo bezczynności, co w Łodzi²⁹.

Przekonanie o konieczności wprowadzenia samorządu w Królestwie Polskim było zatem powszechne i – co więcej – nie zmieniało się w całym analizowanym okresie. Szło ono w parze z nieco naiwnie niekiedy formułowanym poglądem o czysto biurokratycznych przyczynach wszystkich problemów, które – jak ufano – zniknęłyby jak za dotknięciem różdżki, gdyby tylko miasta Królestwa Polskiego zdobyły wreszcie samorząd. O ile samorząd miejski sam w sobie stanowiłby oczywiście potężną szansę rozwojową dla ośrodków miejskich Królestwa Polskiego to do rangi poważnego zagrożenia

²⁸ S. Koszutski, *Nasze miasta a samorząd...*, s. 15.

²⁹ Tamże, s. 35–36.

urastał ogrom zadań, jaki przed nim chciano postawić nie licząc się zbytnio z uwarunkowaniami.

Potencjalne trudności wynikały z olbrzymiej dysproporcji pomiędzy skalą potrzeb a możliwościami ich realizacji. Magistraty miast Królestwa Polskiego owszem, odprowadzały do Petersburga nadwyżki, można wątpić jednak by były to kwoty, które wystarczyłyby do zaspokojenia palących problemów tych ośrodków miejskich. Wielkim milczącym pozostawał udział państwa, bez którego szereg wypracowywanych przez samorzady rozwiązań musiałaby spłonąć na panewce. Ten aspekt sprawy nie odgrywał jednak dużej roli w toczonych wówczas debatach. Co więcej, niektóre z wygłoszanych w jej trakcie sformułowań mogą zadziwiać, zwłaszcza jeśli uwzględnić, że pochodziły ze środowiska ekspertów. Nawet A. Suligowski prezentował jednak w swoich pismach bardzo daleko posunięty optymizm, traktując niemal jak pewnik wizję na przykład zwalczenia analfabetyzmu wyłącznymi siłami samorządu. W pracy *Warszawa i jej szkolnictwo początkowe* pisał:

(...) gdyby Warszawa posiadała organizację samorządną z prawem zajmowania się szkolnictwem początkowym, niewątpliwie znaleźliby się ludzie odpowiedni dla tej sprawy, a powoli znalazłby się budżet szkolny, znalazłby się i środki materialne i siły nauczycielskie, podobnie jak się stało wszędzie w Cesarstwie i zagranicą, gdzie ludność dopuszczoną została do jakiegoś współdziałania w tym kierunku³⁰.

W innym miejscu działacz ów przekonywał, że

nie należy sądzić, że miasto nie miałoby środków dla pożytecznych przedsięwzięć, środki by się znalazły, lecz szkopał w tym, że wprowadzenie ich w czyn przekracza siły biurokratycznego zarządu miejskiego³¹.

Nie miano też wątpliwości, że samorząd miejski z łatwością znajdzie odpowiednie kadry. W wywiadzie udzielonym łódzkiemu dziennikowi „Rozwój”, Juliusz Kunitzer, jeden z najbardziej rzutkich przemysłowców Łodzi tego okresu i wieloletni radny magistracki, nie miał żadnych wątpliwości, że samorząd miejski nie będzie cierpieć na brak działaczy, a jedyne zastrzeżenie poczynił w kwestii ich odpowiedniego przygotowania, wskazując na inteligencję, obok mieszczaństwa, jako główną grupę społeczną predestynowaną do kierowania przyszłym samorządem:

Oh, jednostek dzielnych i rozumnych znajdziemy z pewnością bardzo wiele. Będą też kandydaci i na prezydenta i na wice prezydentów. Trzeba jedynie zabiegać o to, aby do przyszłej rady weszli w większości ludzie inteligentni, trzeba wybierać lekarzy, adwokatów, abyśmy twardą stanęli stopą, no i nie mieli nadmiaru

³⁰ A. Suligowski, *Warszawa i jej szkolnictwo początkowe*, [w:] tenże, *Kwestie miejskie...*, s. 122.

³¹ Tenże, *System dotychczasowego gospodarstwa...*, s. 44.

*przemysłowców, którzy zbyt mało rozporządzają czasem do poświęceń społecznych. Pracy będzie wiele, za dużo nawet, wszystko trzeba organizować – pochłonie to wiele trudów i kłopotów. Na to trzeba być z góry przygotowanymi*³².

Można zaryzykować tezę, że panowało powszechne przekonanie, iż inteligencja miejska Królestwa Polskiego, mimo wielu lat odcięcia zarówno od instytucji demokratycznych jak i wyższych stanowisk urzędniczych³³, była w sposób wystarczający przygotowana do przejęcia steru odpowiedzialności za rozwój swoich ośrodków. Z pewnością był to pogląd częściowo prawdziwy, szczególnie w dobie rewolucji 1905 roku, która dla warstwy tej była – jak pisze Marzena Iwańska:

*momentem jej zwiększonej aktywności społecznej i politycznej. Można powiedzieć, że rewolucja wyzwoliła w inteligencji niespotykaną dotąd na taką skalę mobilizację i przyczyniła się do rozwoju jej samej jako istotnej siły społecznej*³⁴.

W analizowanym okresie pojawiały się pojedyncze głosy sygnalizujące gotowość do przejęcia władzy w miastach przez przedstawicieli lokalnych społeczności. W listopadzie 1905 r. w „Kurierze Warszawskim” ukazał się wymowny apel. Jego autorzy, wychodząc z założenia, że „są rzeczy, które wymagają natychmiastowego załatwienia”, wzywali *de facto* magistrat Warszawy by faktycznie poddać się kontroli delegacji obywateli wyłonionych z grona członków miejskiego towarzystwa kredytowego w myśl zasady, iż

*wszelkie rozporządzanie funduszami miejskimi, na jakiegokolwiek nowe wydatki lub za zwiększenie dawnych, aż do czasu ustanowienia rady miejskiej lub dopuszczenia do uchwał delegacji z wyborów, nie powinny być dopuszczone*³⁵.

Nawet jeśli założyć, że autorzy apeli takich jak powyższy posiadali wszelkie zasoby i kompetencje do przejęcia władzy nad stolicą, pozostaje jeszcze pytanie o mandat, na mocy którego akurat inteligencja miałaby być warstwą uprzywilejowaną w samorządzie. Z groźby, że może tak wcale nie być zdawał sobie sprawę cytowany tu wielokrotnie A. Suligowski, którego projekt poprzez system kurii majątkowych w sposób otwarty zmierzał do ograniczenia wpływu robotników w przyszłych radach miejskich. Projektodawca przekonywał, że:

(...) upłynęło lat 88 od czasu zwinienia w kraju naszym samorządu miejskiego – śladu po nim nie pozostało. Społeczeństwo polskie pod uciskiem systemu

³² *W przededniu samorządu miejskiego*, „Rozwój”, 4 X/21 IX 1905, nr 221.

³³ Co ciekawe to właśnie w tak krytykowanej administracji miejskiej pracowało relatywnie najwięcej Polaków. Zob.: A. Chwalba, *Polacy w służbie Moskali*, Warszawa–Kraków 1999, s. 203–205.

³⁴ M. Iwańska, *Inteligencja i rewolucja w Łodzi w latach 1905–1907*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX wieku” 2015, t. 15, s. 70.

³⁵ *Gospodarka miejska*, „Kurier Warszawski”, 24 XI 1905, nr 325.

*biurokratycznego, będąc usunięto od wszelkiego udziału w zarządzie kraju, pozbawione zostało wszelkiej możliwości rozwijania swych sił w tym właśnie kierunku, wskutek czego warstwy niższe ludności są do tego nieprzygotowane. Z powodu tego nieprzygotowania, udział ich w instytucjach samorządowych miejskich wymaga pewnej korekty przynajmniej do czasu, w postaci zapewnienia warstwom więcej uświadomionym pracy samodzielnej w instytucjach samorządowych miejskich*³⁶.

Jak już pisałem w innych publikacjach, chęć zabezpieczenia decydującej roli inteligencji i sfer mieszczańskich doprowadziła do sytuacji, w której wymarzony samorząd, do niedawna uważany za narzędzie demokratyzacji stosunków społecznych, powoli zaczął ewoluować w kierunku instrumentu służącego utrwalaniu hierarchii społecznej³⁷. Propozycje radykalnego ograniczenia udziału niższych warstw społeczeństwa w samorządzie wywołały zresztą sporą krytykę w prasie. Na przykład znany publicysta Zenon Pietkiewicz przekonywał w „Nowej Gazecie”, że „najsłabszą stroną klasowego systemu ordynacji wyborczej jest brak możliwości ze strony interesowanych samodzielnej oceny i sprawdzenia własnego prawa wyborczego”. Obawiał się, że „da to duże pole do nadużyć i pomyłek, że, wreszcie, system ten (do) prowadzi do plutokratycznych rządów”³⁸.

Dyskusja o samorządzie uległa dalszemu upolitycznieniu już po rewolucji 1905 roku, gdy w Dumie toczyły się prace nad projektem rządowym. Wprawdzie nadal zabezpieczał on wpływ inteligencji na samorząd, ludność miast dzielił jednak nie tylko z uwagi na majątek, lecz przede wszystkim narodowość, wprowadzając minimum 10% miejsc dla Rosjan i ograniczając liczbę Żydów do 10% w miastach, w których liczba ludności żydowskiej nie przekraczała połowy i 20% w miastach, w których Starozakonni stanowili ponad połowę mieszkańców³⁹. Tymczasem jak wynika z ustaleń Marii Nietykszy w 1897 r. Żydzi stanowili ponad połowę mieszkańców (nawet do 80%) w 52,9% ogólnej liczby miast. Co więcej, tylko w 9 miastach, głównie przemysłowych, odsetek ludności żydowskiej nie przekraczał 20%⁴⁰.

Ograniczenia w dostępie Żydów do udziału w samorządzie, skandaliczne z punktu widzenia demokratycznego, choć przez carat i tak traktowane jako ustępstwo wobec Królestwa Polskiego, jak już wspomniano, zyskały poparcie Koła Polskiego w Dumie Państwowej, co przeniosło punkt ciężkości w dyskusji o samorządzie na kwestie narodowościowe. Nie będę w tym miejscu

³⁶ *Motywy do projektu ustawy miejskiej dla miast Królestwa Polskiego*, [w:] A. Suligowski, *Potrzeba samorządu...*, s. 99.

³⁷ Argument ten rozwijam w artykułach: K. Śmiechowski, *Searching for the better city...* oraz *Hierarchia czy demokracja...*

³⁸ Z.P., *Samorząd miejski (z powodu drugiego odczytu p. Suligowskiego)*, „Nowa Gazeta”, 23 I 1906, nr 37.

³⁹ *Rozbiór projektu ustawy miejskiej wniesionego przez rząd do Dumy Państwowej w roku 1910*, [w:] *Potrzeba samorządu...*, s. 213–245.

⁴⁰ M. Nietyksza, *Rozwój miast i aglomeracji...*, s. 218–219.

szczegółowo omawiać tej debaty, zwłaszcza, że wymaga ona jeszcze opracowania, cięń na jej przebieg rzucić mogą jednak dwa nader interesujące teksty publicystyczne z tego okresu. Szczególnie interesujący wydaje się artykuł Izy Moszczeńskiej⁴¹ *Samorząd i kwestia żydowska*, opublikowany na łamach „Myśli Niepodległej” w 1910 r. Ta wzięta publicystka, sama nie stroniąca przecież od poglądów antysemitycznych, co zresztą stało się przykrą przypadłością całego środowiska królewiackich liberałów w tym czasie⁴², dystansowała się wyraźnie od kierunku, w którym zmierzała debata samorządowa. Pisała:

Kto choć pobieżnie z tym projektem się zaznajomił, musiał dojść do wniosku, że w żadnym punkcie, w żadnym paragrafie nie opiera się on na demokratycznych zasadach równości narodów, klas, wyznań, że nie uwzględnia postępowych zasad emancypacji społeczeństwa z pod kurateli biurokratycznej.

Należałoby tedy oczekiwać, że w całości swej spotka się on z wyczerpującą i surową krytyką, mianowicie w organach opinii postępowej, że okres poprzedzający uchwalenie go będzie sumiennie wyzyskany dla oświecenia wszystkich jego stron ujemnych, jeśli nie w celu oddziałania na losy projektu przez pośrednictwo Koła polskiego, to choćby dla polityczno-wychowawczych celów wykazania społeczeństwu różnic między samorządem, jaki będzie, a tym, jaki być powinien.

Nic z tego nie zrobiono, natomiast całą dyskusję o samorządzie ześrodkowano wokół kwestii żydowskiej, wychodząc widocznie z zasady, że jest ona jedynym probierzem zasad demokratycznych, jedynym punktem wyjścia dla klasyfikacji grup społecznych na dwie kategorie: sprawiedliwych baranków, którzy Żydów bronią, przeklętych kozłów, którzy ich chcą ograniczyć. Pierwsi są postępowi, drudzy reakcyjniści bez względu na wszelkie inne swoje przekonania⁴³.

Zdaniem tej autorki płaszczyzna, na której powinna być formułowana krytyka planowanego samorządu leżała zupełnie gdzie indziej, w sferze społecznej. Jak przekonywała:

Dla postępowców i demokratów naszych jest wielce znamienne, że dotąd nikt nie zwrócił uwagi na upośledzenie szerokich mas wobec projektowanego samorządu. Nawet zrzekłszy się marzeń o czteroprzymiotnikowym głosowaniu, warto zauważyć, że kiedy przy wyborach do drugiej Dumy w Warszawie było wyborców z górą 80 000, w głosowaniu na radnych będzie ich tylko 22 000, zatem blisko o 3/4 mniej. W innych miastach naturalnie liczba uprawnionych wyborców w tym samym stopniu się zmniejszy. Ażeby sobie dokładnie uprzytomnić zna-

⁴¹ Iza (Izabela) Moszczeńska-Rzepecka (1864–1941), feministka, publicystka i działaczka społeczna. Redaktorka „Przeglądu Pedagogicznego” i „Prawdy”, czołowa postać środowiska postępowców warszawskich na początku XX wieku, jedna z (obok A. Niemojewskiego) twórczyń nurtu tzw. postępowego antysemityzmu. W II RP m.in. radna Warszawy.

⁴² Zob.: A. Cała, *Żyd – wróg odwieczny? Antysemityzm w Polsce i jego źródła*, Warszawa 2012, s. 286–289.

⁴³ I. Moszczeńska, *Samorząd i kwestia żydowska*, „Myśl Niepodległa” 1910, nr 153, s. 1600–1601.

czenie tej redukcji, weźmy pod uwagę, że w Warszawie prawo głosu mieć będą lokatorowie, opłacający 360 rb. komornego i wyżej, zatem ludzie rozporządzający dochodem około 1500 rb. przy normalnym ustosunkowaniu budżetu, a w żadnym razie nie mniej, niż około 1000 rb. rocznie. Na tej zasadzie więc usunięci są całkowicie od wpływu na gospodarkę miejską ludzie żyjący z pracy rąk (własnych, nie cudzych), a nawet pracownicy inteligentni na niższych i zależnych stanowiskach. Ci, których położenie jest zawsze najtrudniejsze, ci, których interesy w pierwszym rzędzie powinny być w gospodarce miejskiej uwzględniane, którym wszelkie jej ujemne strony, zarówno drożyzna jak brak dobrej komunikacji, tanich mieszkań, sanitarnych urządzeń i t. p. najwięcej daje się we znaki, pozostaną i nadal bez głosu, bez prawa obrony przed spekulacją, która ich kosztem się tuczy⁴⁴.

Zdaniem I. Moszczeńskiej samo mieszanie kwestii narodowościowych do samorządu stanowiło poważne nieporozumienie, przeciw któremu społeczeństwo polskie powinno raczej gorąco protestować aniżeli popierać proponowane przez rząd rosyjski rozwiązania. Nie ulegało dla niej wątpliwości, iż „w radach miejskich sprawy wyznaniowe będą grać bardzo małą rolę”, zaś „upośledzenie szerokich warstw jest więc równocześnie upośledzeniem ludności rdzennej, a interes polskości idzie w parze z demokratyzmem”⁴⁵. Tę ostatnią uwagę publicystka dedykowała „Gazecie Warszawskiej” i stojącej za nią Endecji.

Równie ciekawy punkt widzenia zaprezentował dwa lata później Jan Garlickowski, redaktor „Nowego Kuriera Łódzkiego”. W artykule Samorząd, a Łódź zwracał on uwagę na nader interesujące rezultaty, jakie mogłoby przynieść zastosowanie rządowej ustawy na terenie miasta:

Według spisów list lokatorów do podatku mieszkaniowego za rok bieżący liczba wyborców w kurii polsko-niemieckiej jest 8078, z których 3764 Polaków, Niemców zaś 4314, to jest o 650 osób więcej.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że Niemcy są daleko więcej akuradni w sprawach społecznych ogólniejszego znaczenia, można już z góry spodziewać się nie nazbyt korzystnego rezultatu wyborów, a mianowicie, że przy naszej lekkomyślności i opieszałości przyszła rada miejska w olbrzymiej większości składać się będzie z Niemców.

Z powyższego widzimy, że dotychczasowy projekt samorządu jest, tu w Łodzi, niekorzystny dla nas.

(...) A jednak nad tą poważną sprawą nikł się e nas dotychczas nie zastanawiał i nie szukał sposobów, które by mogły zabezpieczyć Interesy obywateli Polaków w Łodzi.

⁴⁴ Tamże, s. 1603–1604.

⁴⁵ Tamże, s. 1604.

Kto wie czy już teraz nie za późno.

Z obowiązku wszakże wskazujemy na grożące nam niebezpieczeństwo, jakkolwiek chcemy wierzyć, że do przyszłej rady miejskiej wejdzie zapewne również grupa Niemców przyjaźnie dla nas usposobiona i szczerze dbająca o rozwój miasta pod każdym względem.

Chcemy wierzyć, że radni Polacy, wespół z tą grupą, oraz pewną częścią Żydów, utworzą „lewicę” w przyszłej radzie miejskiej, która hamować będzie niepożądane projekty i zapędy reszty członków.

To wszystko są jednak tylko domniemania – dotychczasowa zaś rzeczywistość w postaci cyfr inaczej nam tę sprawą przedstawia⁴⁶.

Wiadomo, że lęki redaktora „Nowego Kuriera Łódzkiego” wynikały nie tylko z ryzyka zdominowania samorządu przez Niemców, lecz również z faktu, iż stanowili oni trzon łódzkiej burżuazji przemysłowej, elitę ekonomiczną miasta.

Reasumując, warto zastanowić się nad wnioskami, które wypływają z powyżej przytoczanych źródeł. Lektura prac przygotowywanych przez ekspertów z dziedziny polityki miejskiej, prawników i ekonomistów, wskazuje, że na początku XX w. istniał konsensus co do konieczności rychłego wprowadzenia instytucji samorządu miejskiego w Królestwie Polskim. Powszechnie wskazywano na związek zapóźnienia cywilizacyjnego, którego doświadczały ośrodki miejskie Królestwa Polskiego z istniejącym, anachronicznym systemem zarządzania, opartym o mianowane magistraty. Odwołując się do rozwiązań stosowanych na Zachodzie, a nawet w guberniach wewnętrznych Imperium Rosyjskiego wskazywano, że tylko samorządy są w stanie prawidłowo rozpoznać potrzeby miast i prowadzić racjonalną politykę miejską. W ten sposób samorząd miejski wydawał się oczywistą koniecznością dziejącą, wielką szansą na rozwój społeczno-ekonomiczny dla miast polskich.

Tym, co uznać wypada za wielki mankament ówczesnych debat była jednak bardzo niska świadomość politycznej *stricte* natury samorządu, którą chciano widzieć jako wolne od konfliktów pole wspólnej pracy na rzecz miast, ponad istniejącymi przecież, silnymi podziałami. Gdyby w Królestwie Polskim wprowadzono którykolwiek z przygotowywanych projektów – „polski”, opracowany pod redakcją Adolfa Suligowskiego w wyniku prac podkomisji powołanej przez warszawskiego generał-gubernatora albo „rządowy”, wniesiony do Dumy Państwowej w 1910 r., samorząd miejski nie spełniłby oczekiwań, jakie stawiała przed nim opinia publiczna. Świadomość tego zaczęła zresztą narastać w prasie od 1910 r.

⁴⁶ J. Garlikowski, *Łódź a samorząd*, „Nowy Kurier Łódzki”, 29 V 1912, nr 121.

W pierwszej z zaproponowanych wersji, która była pochodną „liberalnego” albo „mieszczańskiego” postrzegania miasta, szybko stać się mógłby instrumentem realizacji pewnej wizji burżuazyjnej polityki ponad głowami szerokich mas społecznych⁴⁷. W drugim przypadku, co widać na przykładzie artykułu Jana Garlikowskiego, dominujący głos zdobyłby w nim lokalny establishment, co mogłoby oznaczać kontynuację dotychczasowych stosunków, opartych o bliskie powiązania władz z lokalną elitą finansową, najczęściej wywodzącą się z burżuazji obcego pochodzenia, podczas gdy opinia publiczna oczekiwała raczej radykalnych zmian.

Jak się wydaje, niewypowiedzianym głośno celem, dla realizacji którego domagano się samorządu miejskiego w Królestwie Polskim, miała być jego funkcja narodowa. Samorząd, zajmujący się wszelkimi aspektami życia miast od edukacji i kultury, przez opiekę społeczną i ochronę zdrowia po infrastrukturę i budownictwo komunalne, stać się miał w intencjach Suligowskiego i innych jego propagatorów kolejną „placówką”, odbierającą zaborcy wpływ na spory obszar polskiego życia publicznego. Rosjanie zresztą doskonale zdawali sobie sprawę z tego zagrożenia. Jak pisze Theodore Weeks:

Powodów tego było wiele, ale najpoważniejszym pozostawał ogólny letarg biurokracji, pogłębiany przez utrzymujące się podejrzenie, że zdominowane przez Polaków miejskie samorzady skomplikowałyby życie rosyjskiej administracji w Królestwie. Ponadto, ogólne warunki w Warszawie były lepsze niż w prawie wszystkich miastach w głębi Cesarstwa, więc lokalne władze rosyjskie nie dostrzegały żadnej pilnej potrzeby reform. Wówczas tak jak i później, rosyjscy urzędnicy oceniali sytuację w Polsce korzystnie w porównaniu z warunkami u nich w domu, w prowincjach Środkowej Rosji, podczas gdy Polacy oceniali tę sytuację niekorzystnie porównując ją do warunków panujących w Wiedniu, Berlinie czy Paryżu⁴⁸.

Paradoks sytuacji polegał na tym, iż ze względu na działalność zaborcy nie było możliwe wprowadzenie w Królestwie Polskim takiego samorządu miejskiego, który pełniłby przede wszystkim funkcje narodowe, zaś na jego pełną demokratyzację nie byli gotowi nawet sami Polacy. Z tych też powodów, samorząd miejski w Królestwie Polskim, gdyby został wprowadzony przed wybuchem I wojny światowej, mógłby być nie tylko wielką szansą modernizacyjną, ale i poważnym zagrożeniem dla prawidłowego rozwoju miast polskich. Przede wszystkim zaś mógłby nie pełnić należycie funkcji stabilizatora nieuchronnych napięć społecznych i narodowościowych.

⁴⁷ K. Śmiechowski, *Hierarchia czy demokracja...*, s. 108–112.

⁴⁸ T.R. Weeks, *Nationality and municipality...*, s. 27.

Kamil Śmiechowski

MUNICIPAL GOVERNMENT AS A CHANCE AND DANGER FOR MODERNIZATION OF CITIES IN POLISH KINGDOM AT THE BEGINNING OF THE XXTH CENTURY

The dynamic urbanization of the rural area of the Kingdom of Poland that happened after the 1863 January Insurrection tripled the number of urban population of the country and caused many social phenomena and problems typical for the modernity and its far-reaching consequences. Urbanization of the Kingdom of Poland was a challenge for the Polish intellectual elites, which were generally attached to the traditional vision of the society. In this situation analyzing of the visions of the modernization of the Polish towns and adapting them to the Polish culture and desirable social order is an interesting research question.

What was curious at this time, the Kingdom of Poland was deprived of the urban self-government and administration in the cities was held by Russian government represented locally by so-called *magistrats* consisted by mayors and nominated councilors. This system was commonly considered as inefficient and corrupted, so when during the Revolution of 1905 the urban self-government in the Kingdom of Poland was announced it started an interesting debate about needs of the Polish cities and ways of their modernization. In this discussion took part both journalists and professionals like lawyers or economists, Bronisław Bouffał, Adolf Suligowski, Stanisław Koszutski, Iza Moszczeńska or Zenon Pietkiewicz.

The analysis of this discourse shows that for Polish intelligentsia it was obvious that real urban self-government was necessary to improve social and infrastructural conditions of Polish urban settlements. What was the main drawback of this debate, was the low awareness of the political character of urban self-governments and its vulnerability to impact of different social groups and interests. Urban self-government was regarded as the national institution, reducing the impact of the Russian administration on the public life of the Kingdom. However, the introduction of the purely Polish self-government in a way which could satisfy the Polish public opinion was impossible before the World War I as well as the Russian-type urban self-government in the Kingdom could not be acceptable by Poles.

Słowa kluczowe: modernizacja, urbanizacja, samorząd miejski, rewolucja 1905, dyskurs.

Keywords: modernization, urbanization, urban self-government, Revolution of 1905, discourse.

BIBLIOGRAFIA

- Anculewicz Z., *Świat i ziemia polskie w oczach redaktorów i współpracowników "Kurieru Warszawskiego" w latach 1868–1915*, Warszawa 2002.
- Blobaum R.E., *Rewolucja: Russian Poland 1904–1907*, Ithaca 1995.
- Bouffał B., *Organizacja miast w Królestwie Polskim*, [w:] *W naszych sprawach. Szkice w kwestiach ekonomiczno-społecznych*, Warszawa 1899.
- Cała A., *Żyd – wróg odwieczny? Antysemityzm w Polsce i jego źródła*, Warszawa 2012.
- Chwałba A., *Imperium korupcji w Rosji i w Królestwie Polskim w latach 1861–1917*, Kraków 1995.
- Chwałba A., *Polacy w służbie Moskali*, Warszawa-Kraków 1999.
- Iwańska M., *Inteligencja i rewolucja w Łodzi w latach 1905–1907*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX wieku” 2015, t. 15.
- Jedlicki J., *Proces przeciwko miastu*, [w:] *Świat zwyrodniały. Lęki i wyroki krytyków nowoczesności*, Warszawa 2000.
- Koszutski S., *Nasze miasta a samorząd (życie miast w Królestwie Polskim i reforma samorządowa)*, Warszawa-Lwów 1915.
- Nietyksza M., *Rozwój miast i aglomeracji miejsko-przemysłowych w Królestwie Polskim: 1865–1914*, Warszawa 1986.

- Pająk J.Z., *Powstanie i rozwój samorządu w miastach Królestwa Polskiego podczas I wojny światowej*, [w:] *Z historii ustroju państwa polskiego od XIV do XX wieku*, red. W. Saletra, Kielce 2003.
- Pisma Adolfa Suligowskiego*, t. 1: *Potrzeba samorządu*, t. 2: *Kwestie miejskie*, Warszawa 1915.
- Spasowicz W., Piltz E., *Gospodarstwo miejskie w guberniach Królestwa Polskiego*, [w:] *Potrzeby społeczne w Królestwie Polskim*, red. W. Spasowicz, E. Piltz, t. 1, Kraków 1902.
- Śmiechowski K., *Hierarchia czy demokracja? Wizja stosunków społecznych w miastach Królestwa Polskiego (na przykładzie dyskusji o samorządzie miejskim w trakcie rewolucji 1905 roku)*, „*Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX wieku*” 2015, t. 14.
- Śmiechowski K., *Ku miastu politycznemu: przemiany miejskiego dyskursu prasowego w dobie rewolucji 1905 roku*, [w:] *Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku*, red. M. Dajnowicz, A. Miodowski, Białystok 2016.
- Śmiechowski K., *Łódzka wizja postępu. Oblicze społeczno-ideowe „Gońca Łódzkiego”, „Kurier Łódzkiego” i „Nowego Kuriera Łódzkiego”*, Łódź 2014.
- Śmiechowski K., *Między rzeczywistością biurokratyzmu a utopią samorządu. Krytyka prasowa miejskiego aparatu urzędniczego w rewolucji 1905 roku na przykładzie Łodzi*, [w:] *„Dusza urzędnika” – zewnętrzna akceptacja i wewnętrzna niezgoda?: między irredentą a kolaboracją: ugoda, lojalizm i legalizm*, red. N. Kasperek, M. Klempert, Olsztyn 2015.
- Śmiechowski K., *Searching for the better city: urban discourse during the Revolution of 1905 in the Kingdom of Poland*, „*Praktyka Teoretyczna*” 2014, nr 3 (13), http://www.praktykateoretyczna.pl/PT_nr13_2014_Archeologies/04.Smiechowski.pdf, [dostęp: 15.11.2016].
- Weeks T.R., *Nationality and municipality: reforming city government in the Kingdom of Poland, 1904–1915*, „*Russian History*” 1994, nr 1.
- Zieliński K., *Stosunki polsko-żydowskie na ziemiach Królestwa Polskiego w czasie pierwszej wojny światowej*, Lublin 2010.

RECENZJE

Małgorzata Dąbrowska, *The Hidden Secrets. Late Byzantium in The Western and Polish Context*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2017, ss. 319.

Uprawianie bizantynistyki w XXI w. musi odbywać się głównie poprzez publikacje w językach kongresowych. Prace opublikowane w języku polskim nie mają szansy na recepcję w światowej historiografii. Pomimo nieustannie zwiększającej się liczby polskich bizantynologów (historyków, filologów, historyków sztuki) ich rozpoznawalność na gruncie międzynarodowym poza kilkoma wyjątkami jest niestety znikoma. Polskie biblioteki naukowe dysponują ubogą literaturą przedmiotu. Jedynie niektóre z nich posiadają specjalistyczne czasopisma. To wszystko powoduje, że uprawianie tej dziedziny w naszym kraju jest niezmiernie trudne. Paradoksem jest to, iż większość naukowców o światowej renomie zajmujących się Bizancjum, była luźno bądź krótko związana z Polską. Należy tu wymienić takie osoby jak: Ihor Ševčenko (1922–2009), Vojeslav Molè (1886–1973) czy Grzegorz Peradze (1899–1942). Inni z kolei pracowali na przymusowej emigracji: Oskar Halecki (1891–1973), Aleksander Turyn (1900–1981) czy Wanda Wolska Conus (1919–2012). Prezentowana książka jest więc próbą zaprezentowania polskich badań międzynarodowemu gronu badaczy.

Profesor Małgorzata Dąbrowska jest wykładowcą Uniwersytetu Łódzkiego. Jej głównym nurtem badawczym są dzieje Bizancjum epoki Paleologów (XIII–XV w.). Zajmuje się też historią historiografii. Tym zagadnieniom poświęciła prace: *Bizancjum, Francja i Stolica Apostolska w drugiej połowie XIII wieku* (1986), *Łacinniczki nad Bosforem. Małżeństwa bizantyńsko – łacińskie w cesarskiej rodzinie Paleologów (XIII–XV w.)* (1996), *Bizancjum w średniowieczu* (2015) oraz tomy wydane pod Jej redakcją: *Oskar Halecki i jego wizja Europy*, (t. 1–3, 2012–2014), *Kazimierz Zakrzewski. Historia i polityka* (2015), *Stanisław Kościalkowski pamięci przywrócony* (2016). Jej nowa książka to dziełniętnaście studiów, które ukazały się w latach 1989–2009. Zostały one napisane w języku angielskim i francuskim. Prace te zapewniły łódzkiej mediewistce istotne miejsce wśród bizantynologów zajmujących się schyłkowym okresem cesarstwa.

Pracę otwiera krótkie wprowadzenie (*Preaface*, s. 6–7). Autorka przedstawia w nim genealogię swoich zainteresowań. Polityczną historię Bizancjum wprowadzili do programów uczelnianych dwaj uczeni: Oskar Halecki i Kazimierz Zakrzewski (1900–1941).



Pierwszy zajmował się zagadnieniem unii kościelnej pomiędzy Rzymem a Bizancjum okresu Paleologów. Zakrzewski badacz antyku objął w 1935 r. Katedrę Historii Bizancjum na Uniwersytecie Warszawskim. Ich uczennicą była Halina Evert-Kappesowa (1904–1985), która po wojnie osiadła w Łodzi i tam zainicjowała bizantynistykę. Jej uczennicą jest z kolei Małgorzata Dąbrowska. Profil badań naukowych łódzkiej mediewistki jest w dużej mierze kontynuacją badań podjętych przez Haleckiego i Evert-Kappesową. Badaczka odwołuje się też do mistrzów zagranicznych. Wymienia Brytyjczyków: Stevena Runcimana (1903–2000), Donalda M. Nicola (1923–2003) i zmarłego ostatnio Anthony’ego Breyera (1937–2016). Z francuskich bizantynologów wymienione są nazwiska: Paula Lemerle (1903–1989) i Gilberta Dagrona (1932–2015). Wyżej wymienieni są powszechnie uznawani za koryfeuszy XX-wiecznej bizantynistyki.

Pierwsza grupa prezentowanych rozpraw dotyczy dziejów Bizancjum okresu Paleologów XIII–XV wieku (*The Palaiologoi Themselves and Their Connections*). Rozdział otwiera rozprawa *L’attitude probyzantine de Saint Louis et les opinions des sources francaises concernant cette question* (s. 15–36), która jest analizą poselstw wysłanych przez cesarza Michała VIII Paleologa (1258–1282) do Ludwika IX Świętego (1226–1270) latem 1269 i latem 1270 r. Autorka dowodzi, że cesarz bizantyński zabiegał u króla Francji za uznanie go za równorzędnego partnera i zarazem chciał, aby Kapetyng powstrzymał swojego brata, króla Neapolu i Sycylii – Karola Andegaweńskiego (1266–1285), od wyprawy na Konstantynopol. Trzeba pamiętać, że opinia publiczna na Zachodzie sprzyjała planom Andegawczyka. Z kolei artykuł *Is There any Room on Bosphorus for a Latin Lady?* (s. 37–52) jest pewnym podsumowaniem badań dotyczących mariaży Paleologów z kobietami z Łacińskiego Zachodu. Praca „*Byzantine Empress*”. *Mediations in the Feud between the Palaiologoi (13th–15th centuries)* (s. 53–68) jest poświęcona mediacjom cesarskich małżonek tego samego okresu. Autorka skupiła się w nim na trzech postaciach: Irenie Asen Kantakuzenie, Helenie Kantakuzenie Paleolog i Helenie Dragasz Paleolog. *Family Ethos at the Imperial Court of the Paleologos in the Light of the Testimony by Theodore of Montferrat* (s. 69–79) jest poświęcony Teodorowi I Paleologowi, władcy Monferratu (1305–1338). Teodor był synem Andronika II (1282–1328) i Jolanty z Monferratu. W 1305 r. odziedziczył leżący we Włoszech Markizat Monferratu po swym bezdzietnym wuju. Teodor – mimo wychowania w prawosławiu – uległ niemal całkowicie latynizacji. Jego traktat napisany w 1327 r. dowodzi, że chrześcijańskie zasady etyczne były spoiwem łączącym kulturalne wzorce zachodnie i bizantyńskie. Rozprawa *Ought One to Marry? Manuel II Palaiologos Point of View* (s. 81–87) poświęcona jest cesarzowi Manuelowi II Paleologowi (1391–1425) i jego dialogowi na temat małżeństwa.

Z kolei temat łacińskich żon Paleologów kontynuuje praca *Sophia of Montferrat or the History of One Face* (s. 99–122). Jest ona poświęcona Zofii z Monferratu, która była żoną Jana VIII Paleologa (1425–1448) od stycznia 1421 do sierpnia 1426 r. Inicjatorem tego małżeństwa był papież Marcin V (1417–1431). Mariaż miał charakter polityczny. Niechęć fizyczna jaką odczuwał Jan VIII do brzydkiej małżonki spowodowało oddalenie żony. Kolejny artykuł *“Vasilisa ergo gaude...” Cleopa Malatesta’s Byzantine CV* (s. 123–134) jest poświęcony włoskiej arystokratce – Kleope. Była ona kuzynką papieża Marcina V z rodu Collonów. Wywodziła się z Pesaro, gdzie panowała boczna linia hrabiów Rimini, związanych z Państwem Kościelnym. Brat Kleopy – Pandulf Malatesta, dzierżył w imieniu papieża arcybiskupstwo Patras, położone w łacińskiej części Peloponezu. Jej małżeń-

stwo (1420) z Teodorem II despotą Mistry było zaaranżowane przez papieża. Zachowanie wiary katolickiej było warunkiem ślubu. Kleopa Malatesta została jednak nakloniona do przyjęcia prawosławia. W artykule *Hellenism et the Court of the Despots of Mistra in the First Half of the Fifteenth Century* (s. 135–145) Autorka rozpatruje podstawy systemu religijnego Gemistosa Plethona (ok. 1355–1451) i jego wpływ na środowisko, w którym żył i działał. System ten był trzymany w tajemnicy, do której dopuszczone było tylko wąskie grono uczniów, wychowanych w duchu starożytności. Pogaństwo Plethona nie znalazło naśladowców. Krytyce poddał go Jerzy Scholariusz przyrównując filozofa z Mistry do Juliana Apostaty. *Power of Virtue. The Case of the Last Palaiologi* (s. 147–160) jest rozprawą dotyczącą potęgi godności w schyłkowym Bizancjum. Cesarstwo w ostatnim wieku swego istnienia nie było potęgą jako siła polityczna, ekonomiczna i wojskowa. Ostatni trzej władcy wschodniego cesarstwa podjęli jednak próbę ratowania państwa przed niechybnym upadkiem. Manuel II Paleolog (1391–1425) pojechał na Zachód prosząc o pomoc przeciwko Turkom. Podczas pobytu wyróżniał się godnością, że nikt nie pozwolił na lekceważenie jego godności. Jego syn Jan VIII (1425–1448) z powodu zagrożenia tureckiego przyjął unię kościelną z Rzymem na soborze we Florencji. Przyjechał tam z podniesionym czołem, postępując całkowicie wbrew powszechnej opinii swoich poddanych. Jego brat ostatni cesarz Konstantyn XI (1449–1453) zginął jak zwykły rycerz 29 maja 1453 r. broniąc swojej stolicy. Warto podkreślić jednak, że pomimo, iż zginął jako męczennik nie został oficjalnie kanonizowany przez którąkolwiek cerkiew prawosławną. Powodem tego jest oczywiście jego poparcie dla unii kościelnej. W artykule *Le roi de France aurait-il pu acheter Byzance?* (s. 163–169) Małgorzata Dąbrowska przedstawiła okoliczności, w jakich cesarz bizantyński Jan VII Paleolog (1390) zaproponował królowi Francji Karolowi VI (1380–1422), aby ten odkupił od niego prawa do bizantyńskiego tronu za 25 tysięcy florenów rocznej renty i zamek we Francji.

Kolejny cykl rozpraw jest poświęcony stosunkom polsko-bizantyńskim u schyłku średniowiecza (*Byzantium and Polish Kingdom in 13th-15th Centuries*). Jak powszechnie wiadomo duża część rozpraw z zakresu historii powszechnej jest postrzegana w naszym kraju z perspektywy „słoń a sprawa polska”. Zaskakujące jest to, że do tej pory nie dysponujemy całościową monografią na temat relacji politycznych Polski średniowiecznej i cesarstwa bizantyńskiego. Kilka artykułów wypełnia dość zgrabnie tę lukę. *Byzantine Lady's Daughters in Poland* (s. 173–181) jest poświęcony Kindze i Jolancie, córkom króla węgierskiego Beli IV (1235–1270) i jego żony Marii, która była z kolei córką Teodora I Laskarysa, cesarza nicejskiego (1204–1222). Obie siostry przybyły do Polski jako młode dziewczynki, tu otrzymały wychowanie i wykształcenie jacińskie i tu zostały poślubione przez polskich książąt. Mimo swego rodowodu nie pamiętały o swym bizantyńskim dziedzictwie i niczego z Bizancjum nie wniosły do Polski, podobnie zresztą jak i ich matka, która zerwała wszelkie więzy z krajem pochodzenia.

Kongres krakowski z 1364 r. posiada bogatą literaturę przedmiotu¹. Przybyły wówczas król Cypru był uznany za egzotycznego gościa. *Peter of Cyprus and Casimir the Great in Cracow* (s. 183–194) jest poświęcony wizycie Piotra I Lusignana (1359–1369) na dworze ostatniego Piasta. Odwiedzając Kraków, będąc gościem polskiego króla Kazimierza Wielkiego (1333–1370) władca Cypru poszukiwał sojuszników do walki z muzułmanami.

¹ Ostatnio Ł. Burkiewicz, *Podróż króla Cypru Piotra I z Lusignam po Europie w latach 1362–1365 i jego plany krucjatowe*, „Studia Historyczne” 2007, t. 50, z. 1 (197), s. 3–29.

Kazimierz Wielki co prawda obiecał pomoc, jednak zrobił to z kurtuazji wobec przybysza z daleka. Zagrożenie ze strony Zakonu Krzyżackiego oraz konflikt z Litwą nie pozwalały na zaangażowanie rycerstwa polskiego w daleką wyprawę krzyżową. Ratowania Bizancjum nie podjął się też król Polski i Węgier – Ludwik Andegaweński (*Could Poland have reacted to the submission of Byzantium to the Turks 1372–1373?*, s. 195–210). Pierwszy raz Bizancjum podporządkowało się Osmanom w 1372–1373 r. Próbował temu zapobiec Jan V Paleolog, starając się o porozumienie z papieżem. Jednak przejście władcy na katolicyzm w 1369 r. nie ustrzegło go przed tym upokorzeniem. Europa pomoc nie mogła. Najbardziej liczono wtedy na Węgry rządzone przez Ludwika Wielkiego, co pośrednio angażowało Polskę. Dość ciekawym artykułem jest *Uzun Hasan's Project of Alliance with the Polish King (1474)* (s. 211–230). Uzun Hasan był turmeńskim sułtanem Ak Kojunlu w latach 1454–1478. Panował nad Azerbejdżanem, Irakiem i Iranem. Emirowie Synopy i Karamanii byli jego sojusznikami. Byli nimi również chrześcijańscy królowie Gruzji, Mingrelli i Abchazji. Babką Uzun Hasana ze strony ojca była księżniczką Trapezuntu, a jego matka Sara Chatun chrześcijańską arystokratką z północnej Syrii. Sam władca poślubił księżniczkę trapezunczką, córkę cesarza Jana IV Komnena – Despinę Chatun. W 1469 r. sułtan wygrał walkę o dominację z plemionami Kara Kojunlu. Z kolei wojna osmańsko-turmeńska (1472–1473) zakończyła się klęską. Uzun Hasan w 1473 r. wysłał listy do władców chrześcijańskich wzywające do wspólnego ataku przeciw Turkom Osmańskim i Mamelukom. Inna interesująca koncepcja dyplomacji polskiej w kontekście bizantyńsko-tureckim, dotyczy udziału Krzyżaków w walce z Osmanami (*From Poland to Tenedos. The Project of Using the Teutonic Order in the Fight against the Turks after the Fall of Constantinople*, s. 233–246). Plan przedstawił Jakub z Sienna, wysłannik króla polskiego Kazimierza Jagiellończyka (1447–1492), na zwołanym przez papieża do Mantui zgromadzeniu, mającym rozpatrzyć projekt krucjaty przeciwko Turkom. Projekt zakładał przeniesienie Krzyżaków na wyspę Tenedos, aby z tej bazy mogli walczyć z niewiernymi. Autorka dowodzi, że plan ten, absolutnie niemożliwy do zrealizowania, był zebrany w Mantui zaprezentowany tylko po to, aby odciągnąć uwagę papieża od walki Kazimierza Jagiellończyka z Krzyżakami, a przed zebranymi ukryć, że dla króla polskiego zasadniczym zadaniem było wówczas uzyskanie przez Polskę dostępu do Bałtyku, a nie obrona resztek państwowości bizantyńskiej na Peloponezie. W artykule *“Cantacuzene – The Wolf” or Matthias Strykowski's Recollection of Byzantium* (s. 247–264) Autorka zatrzymuje się nad wizytą Macieja Strykowskiego w Konstantynopolu w latach 1574–1575. Badaczka przedstawiła pisane źródła wiedzy Strykowskiego na temat Konstantynopola oraz jego informatorów (Krzysztof Dzierżek, Bazyli biskup Nicei, Murad sturczony Węgier). Poddała analizie wszystkie informacje Strykowskiego na temat Bizancjum.

Kolejny rozdział prezentowanej książki jest poświęcony postrzeganiu Bizancjum w historiografii polskiej oraz zachodniej (*Byzantium Viewed from Contemporary Polish and Texan Perspective*). Niestety badania nad tym tematem w naszym kraju są dopiero w stadium początkowym². *La vision muscovite de Byzance et le byzantinisme allemande*

² W. Swoboda, *Bizancjum w przekazach „Annales” Jana Długosza*, „Balcanica Posnaniensia” 1989, vol. 4, s. 27–55; H. Grala, *Tradycja dziejopisarska o pobycie władcy Bizancjum w Haliczu (Jan Długosz i kronikarz hustyński)*, „Przegląd Historyczny” 1988, t. 93, z. 1, s. 639–661; M. Kozłowski, *Wydarzenia z historii Bizancjum w kronice tureckiej Konstantego z Ostrowicy (tzw. „Pamiętnikach Janczara”)*, „Koło

de Koneczny ou Byzance sans Byzance (s. 269–285) jest analizą wizji poglądów na Bizancjum historyka i historiozofa Feliksa Konecznego (1862–1949). Opublikowana pośmiertnie na emigracji w 1973 r. praca tego autora *Cywilizacja bizantyńska* to lektura niezwykle trudna zważywszy na język narracji. W pretendującej do naukowości pracy Konecznego widać zbiór uprzedzeń o charakterze narodowościowym, religijnym, kulturowym. M. Dąbrowska wykazała, że Koneczny nie wykorzystał rzetelnie literatury naukowej, do jakiej miał dostęp, że wybierał z niej tylko to, co pasowało mu do jego konstrukcji. Jego ujęcie cywilizacji bizantyńskiej jest nie tylko ahistoryczne, ale bliższe raczej fantazji niż naukowemu rozważaniu.

Praca *Byzance, source des stereotypes dans la conscience des Polonais* (s. 286–299) przedstawia powody, które sprawiły, że ocena Bizancjum była w Europie Zachodniej negatywna. Autorka wskazuje, że po upadku Bizancjum w 1453 r. dość szybko w Europie zapomniano o jego kulturze, osiągnięciach cywilizacyjnych. Bizancjum często postrzegane egzotycznie było częścią (często niechcianą) historii europejskiej. Nieprzychylny stosunek do Bizancjum stał się źródłem pewnego paradoksu. Rekonstrukcja obrazu obecności Bizancjum w świadomości europejskiej jest niemożliwa, bo Bizancjum zupełnie świadomie usunięto z historiograficznego modelu rozwoju Europy. Dla Edwarda Gibbona w roku 1776 tysiącletnia historia Bizancjum była „triumfem barbarzyństwa i chrześcijaństwa”. Wolter uznał ją za „bezwartościowy zbiór oracji i cudów”. Monteskiusz pisał o „tragicznym epilogu rzymskiej chwały”, widząc w historii Bizancjum „pasma buntów, powstań i zrad”. Niemniej jednak poglądy Gibbona niemal na całe stulecie zniechęciły badaczy do historii bizantyńskiej. Oświecenie wykreowało negatywny stereotyp Bizancjum. Podział Europy na Wschód i Zachód nie był jednak wytworem epoki oświecenia, lecz pomysłem znacznie starszym. Izydor z Sewilli w VII w. pisał, iż: „Z tej przyczyny Konstantynopol jest stolicą Wschodu, podczas gdy Rzym jest stolicą Zachodu”. Badania dzisiejszych historyków zadały kłam wyobrażeniu o Cesarstwie Bizantyńskim, jako archaicznym i statycznym organizmie w rozwijającym się świecie. Wschodnie cesarstwo nie było zamkniętym światem, niepodlegającym żadnym zmianom. Na wschodnich krańcach Morza Śródziemnego życie pulsowało w takim samym rytmie jak na Zachodzie. Granice tego państwa nigdy nie były stabilne. Czy świat bizantyński, przez co rozumiemy teren, na którym rozwijała się bizantyńska cywilizacja, musiał pokrywać się z terytorium Cesarstwa? Cesarstwo Bizantyńskie nie przypominało ani państw narodowych i państw Europy kultury łacińskiej. Stanowiło centrum sfery wpływów – politycznych, religijnych, kulturowych. Odgrywało zasadniczą rolę w nadawaniu kierunku biegowi wydarzeń w odległych nawet krajach *Byzantine Commonwealth*. Jak podkreśla M. Dąbrowska kontakt z kulturą rosyjską na wiele dziesięcioleci określił sposób widzenia Bizancjum wśród Polaków. Przykładem jest XIX-wieczna akcja budowy dużych cerkwi na terenach, gdzie prawosławni byli w mniejszości i była jednym z elementów rusyfikacji. Książkę zamyka praca z pogranicza historii sztuki – *Byzantine Frescoes Chapel from Lusignans' Cyprus in Houston* (s. 300–318).

Historii” 2000, t. 3, s. 43–55; J. Radziszewska, *Opowieść Macieja Strykowskiego „O wzięciu Konstantynopola albo Carogrodu”*, „Prace Historyczne” 1975, z. 4, s. 27–46. Ważna jest książka P. Marciniaka, *Ikona dekadencji. Wybrane problemy europejskiej recepcji Bizancjum od XVII do XX wieku*, Katowice 2009.

Niestety wydawca książki nie postarał się o indeksy. Nieliczne ilustracje oraz uproszczone tablice genealogiczne mają też wiele do życzenia. Widoczny jest też zupełny brak map oraz bibliografii. Należy jednak pochwalić wydawnictwo za umieszczenie książki w Internecie³.

Podsumowując należy stwierdzić, iż prezentowana książka jest cenną pozycją. Zbiór trudno dostępnych artykułów w jednym tomie jest pomysłem od dawna praktykowanym w historiografii zachodniej (przykładowo seria *Variorum Reprints*). Praca z artykułami w językach kongresowych jest dobrą wizytówką osiągnięć polskich badań dotyczących późnego Bizancjum. Zebrane w omawianym tomie naukowe studia stanowią pracę dojrzałą i mądrą. Napisane w przystępny i barwny sposób stanowią bardzo ciekawą lekturę. Imponują ilością wykorzystanych w nich źródeł przeróżnej proveniencji, a przede wszystkim ogromną erudycją Autorki. Rozprawy M. Dąbrowskiej wpisują się, jak już wspomniano, w nurt badań zapoczątkowanych przez Oskara Haleckiego i następnie kontynuowanych przez jego uczennicę – Halinę Evert-Kappesową. Ich prace były istotnym wkładem do historiografii i w dużej mierze zachowały do dziś wartość. Czy tak stanie się też z rozprawami łódzkiej mediewistki? Przyszłość pokaże. W osobie M. Dąbrowskiej polska historiografia znalazła bizantynologa o prawdziwie międzynarodowym nazwisku, Autorki ważnych prac z zakresu z dziejów schyłkowego Bizancjum. W jakiej zaś mierze Jej twórczość wpłynęła na oblicze światowej bizantynologii – to zagadnienie wymagające osobnych rozważań.

Michał Kozłowski
Lublin

***Od Zjazdu w Łodzi do Zjazdu w Szczecinie. Bilans badań nad dziejami szlachty i ziemiaństwa na ziemiach polskich w XIX wieku*, red. Krzysztof A. Makowski i Kazimierz Karolczak, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2017, ss. 232.**

Monografia wieloautorska będąca przedmiotem recenzji opublikowana w Wydawnictwie DiG jest kolejną pozycją (już 19) w ramach serii wydawniczej „Szlachta i ziemiaństwo na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej” realizowanej przez tę oficynę wydawniczą. Redaktorami naukowymi monografii są profesorowie Krzysztof A. Makowski i Kazimierz Karolczak, znakomici specjaliści w zakresie badań nad społeczeństwem ziem polskich doby zaborów, w tym nad ziemiaństwem. Daje to gwarancję wysokiego poziomu naukowego publikacji. Redaktorzy opatrzyli monografię obszerną przedmową, w której m.in. wyjaśnili aspekty i cele jej powstania. Kolejne teksty „z jednej strony bilansują osiągnięcia historiografii poświęconej dziwielnastowiecznemu ziemiaństwu na ziemiach polskich, a z drugiej stwarzają podstawę do dyskusji nad sformułowaniem programu

³ http://dspace.uni.lodz.pl/xmlui/bitstream/handle/11089/21917/%5B1%5D-319_Dabrowska_The%20Hideen%20Secrets.pdf?sequence=1&isAllowed=y [dostęp 29 VI 2017].

spójnych, trójzaborowych badań, których celem powinno być opracowanie w przyszłości syntezy dziejów tej warstwy społecznej w XIX i na początku XX wieku”¹.

Dlatego też Redaktorzy zadbali, aby Autorami poszczególnych rozdziałów stali się historycy, w zdecydowanej większości znawcy problematyki ziemiańskiej, reprezentujący różne krajowe ośrodki naukowe. Monografię otwiera najobszerniejszy tekst autorstwa Witolda Molika (*Stan badań nad dziejami ziemiaństwa na ziemiach polskich w okresie zaborów*), w którym poznański historyk dokonał krytycznego przeglądu stanu badań nad ziemiaństwem po 1989 r. na tle wcześniejszego piśmiennictwa. Wskazał na główne czynniki wpływające na wzrost zainteresowania tą tematyką zarówno przez profesjonalnych badaczy, jak i amatorów, najczęściej członków dawnych rodzin ziemiańskich. Autor wykonał wręcz tytaniczną pracę zapoznając się z setkami różnego typu publikacji. Jego spostrzeżenia i wnioski są dosyć porażające. W. Molik uważa, iż wyraźnie obniża się poziom tych publikacji i mocno podkreśla, że ilość nie idzie w parze z jakością publikacji dotyczących ziemiaństwa. Wiele z nich, szczególnie napisanych przez młodych przedstawicieli cechu historycznego i przedstawicieli rodzin ziemiańskich, ma wyraźnie przyczynkarski i popularnonaukowy charakter. Poznański historyk w swoim tekście sformułował jednocześnie szereg interesujących postulatów badawczych oraz postawił wiele istotnych pytań, a ponadto odniósł się do możliwości podjęcia prac nad opracowaniem syntezy ziemiaństwa polskiego. Tekst W. Molika stał się kanwą dla Autorów kolejnych, bardziej zawężonych problemowo rozdziałów monografii.

Wiesław Caban (*O możliwościach przygotowania syntezy dziejów ziemiaństwa w Królestwie Polskim w latach 1795–1918*) omówił badania nad ziemiaństwem Królestwa Polskiego, wskazując na znaczący dorobek w tym zakresie badaczy wywodzących się z czterech ośrodków naukowych (Kielce, Lublin, Łódź, Warszawa). Autor zwrócił uwagę na wyraźną dysproporcję występującą pomiędzy efektami badań nad pierwszą i drugą połową XIX w. W. Caban wskazuje, iż istnieje potrzeba podjęcia gruntownych badań nad ziemiaństwem po 1864 r., a zwłaszcza nad funkcjonowaniem folwarków ziemiańskich w powłaszczeniowych warunkach. Kielecki historyk wskazuje również na stworzenie zespołów badawczych, które podjęłyby systematyczne i skoordynowane badania nad aktami hipotecznymi i notarialnymi.

Dwa następne rozdziały opracowane kolejno przez Tadeusza Epszteina (*Ziemiaństwo polskie na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej w XIX wieku (Litwa, Białoruś, Ukraina – zabór rosyjski) w historiografii polskiej po 1989 roku*) i Dorotę Michaluk



¹ K. Karolczak, K.A. Makowski, *Przedmowa*, [w:] *Od Zjazdu w Łodzi do Zjazdu w Szczecinie. Bilans badań nad dziejami ziemiaństwa na ziemiach polskich w XIX wieku*, red. Krzysztof A. Makowski i Kazimierz Karolczak, Warszawa 2016, s. 9.

(*Szlachta i ziemiaństwo na Litwie i Białorusi w XIX i na początku XX wieku w historiografii litewskiej, białoruskiej i rosyjskiej*) prezentują stan badań nad ziemiaństwem zamieszkującym Kresy Wschodnie. Warszawski badacz wskazał, iż w zasadzie dopiero otwarcie dla polskich historyków archiwów i bibliotek u naszych wschodnich sąsiadów przyniosło poważniejszy przełom w badaniach nad ziemiaństwem kresowym. Z kolei D. Michaluk przybliżyła dorobek historiografii litewskiej, białoruskiej i rosyjskiej dotyczący dziejów szlachty i ziemiaństwa polskiego na terenie ziem zabranych. Znaczące osiągnięcia na tym polu notują przede wszystkim historycy litewscy. Autorka wskazuje również na niewykorzystywane dotychczas pamiętniki i kolekcje korespondencji znajdujące się w zasobach archiwów i bibliotek w krajach postradzieckich. Problemem może być jednak coraz słabsza znajomość języka rosyjskiego wśród młodych polskich badaczy i z tym niestety należy się zgodzić.

Z kolei osiągnięcia badaczy XIX-wiecznej przeszłości ziemiaństwa i właścicieli ziemskich byłego zaboru austriackiego zaprezentowali Kazimierz Karolczak i Łukasz T. Sroka (*Arystokracja i ziemiaństwo galicyjskie w historiografii polskiej po 1989 roku*). Autorzy uważają, iż badania nad ziemiaństwem galicyjskim są stosunkowo najslabiej zaawansowane w porównaniu z pozostałymi ziemiami dawnej Rzeczypospolitej. Autorzy, doceniając badania genealogiczne, głównie nad środowiskiem arystokratycznym, zgłaszają potrzebę poszerzenia płaszczyzny badawczej m.in. o działalność gospodarczą ziemiaństwa galicyjskiego, która nie cieszyła się dotychczas zbyt dużym zainteresowaniem badaczy. Krakowscy historycy podkreślają, iż badania nad ziemiaństwem z dawnego zaboru austriackiego podejmują w ostatnich latach również badacze z innych niż Kraków i Rzeszów ośrodków naukowych.

Stan historiografii dotyczącej dziejów środowiska ziemiańskiego na obszarach pod zaborem pruskim charakteryzują w trzech tekstach kolejno Szczepan Wierchosławski, Włodzimierz Stępiński i Tomasz Rembalski. Ten pierwszy w tekście zatytułowanym *Bilans badań nad dziejami ziemiaństwa na ziemiach polskich pod zaborem pruskim w XIX wieku* skupił się głównie na omówieniu stanu badań nad ziemiaństwem polskim, gdyż niemieccy właściciele ziemscy nie stawali się zbyt często problemem badawczym polskich historyków. Natomiast W. Stępiński w rozdziale pt. *Wielka własność ziemska na Pomorzu Zachodnim w XIX i pierwszej połowie XX wieku w historiografii PRL i III Rzeczypospolitej, obu państw niemieckich i Republiki Federalnej Niemiec – przegląd stanu badań* zaprezentował na szerokim tle polską i niemiecką historiografię dotyczącą wielkiej własności ziemskiej, w tym będącej w rękach niemieckich właścicieli, ale jedynie w odniesieniu do obszaru Pomorza Zachodniego w XIX i pierwszej połowie XX w. W końcu T. Rembalski (*O drobnej szlachcie kaszubskiej w piśmiennictwie historycznym*) dosyć szczegółowo przybliżył i scharakteryzował piśmiennictwo historyczne poświęcone drobnej szlachcie kaszubskiej.

Recenzowany tom zamykają dwa niewielkie rozmiarowo teksty. W pierwszym z nich Sławomir Górczyński (*Jedenaście części Słownika ziemian polskich XX wieku*) przybliżył aspekty podjęcia przez grono badaczy związanych z Instytutem Historii PAN bardzo ważnej inicjatywy wydawniczej pod nazwą „Słownik ziemian polskich w XX wieku”. Dotychczas ukazało się 11 części Słownika wydawanego przez Wydawnictwo DiG. Ostatni tekst w monografii, autorstwa Karoliny Filipowskiej („*Postscriptum*” – *streszczenie dyskusji*),

to streszczenie dyskusji odbytej na zakończenie panelu poświęconego ziemiaństwu podczas XIX Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Szczecinie we wrześniu 2014 r.

Redaktorzy monografii zdecydowali się zamieścić na końcu publikacji również dosyć obszerne notki biograficzne autorów poszczególnych rozdziałów, które m.in. mają na celu uzasadnienie wyboru takich właśnie piszących osób.

Opublikowana monografia, co należy zdecydowanie zaakcentować, ma ogromne znaczenie, gdyż rozpoczyna debatę nad dorobkiem polskiej historiografii dotyczącej epoki zaborów wytworzonej przede wszystkim po 1989 r. Autorzy zebrali i poddali krytycznej analizie przeżywające po 1989 r. dynamiczny rozwój piśmiennictwo poświęcone warstwie społecznej, która przez cały wiek XIX odgrywała wiodącą rolę w życiu społeczeństwa zamieszkującego wszystkie obszary dawnej Rzeczypospolitej. Autorzy poszczególnych rozdziałów wysunęli cały szereg pytań i postulatów badawczych, które powinny pozwolić na podjęcie wielu nowatorskich tematów badawczych. Należy podkreślić, iż są one wynikiem wieloletnich przemyśleń wynikających z ogromnego doświadczenia badawczego większości autorów. Niemal wszystkie zamieszczone w publikacji teksty powinny stanowić wzór dla młodych adeptów cechu historycznego jak należy pisać teksty naukowe. Lektura monografii daje również odpowiedź, iż przygotowanie syntetycznego opracowania dziejów ziemiaństwa polskiego w skali ponadzaborowej wymaga jeszcze wielu prac o charakterze analitycznym, a nawet przyczynkowym. Szereg problemów dotyczących roli i działalności przedstawicieli środowiska ziemiańskiego na różnych płaszczyznach aktywności ludzkiej czeka jeszcze na swoich badaczy. Szczególnie brakuje prac podejmujących te zagadnienia w ujęciu trójzaborowym.

Poszczególne rozdziały monografii napisane zostały bardzo dobrym językiem. Istotną rolę odgrywają przypisy, które w tym przypadku mają kapitalne znaczenie informacyjne nie tylko dla młodych badaczy, którzy podejmują dopiero badania nad tematyką ziemiańską. Bowiernie zawarte w nich informacje bibliograficzne są niemal pełnym przeglądem dorobku naukowego badaczy z wszystkich polskich ośrodków naukowych i najważniejszych ośrodków u wschodnich sąsiadów Polski podejmującego tematykę polskiego ziemiaństwa po 1989 r. Ogromnym ułatwieniem lektury monografii są zamieszczone na końcu publikacji indeksy – osobowy i geograficzny.

Należy jeszcze podkreślić, iż monografia jak większość publikacji wydawanych przez Wydawnictwo DiG została znakomicie przygotowana do druku pod względem edytorskim.

Uważam, iż recenzowana monografia należy do najlepszych publikacji, jakie ostatnio ukazały się na rynku wydawniczym. Dlatego też z pełnym przekonaniem polecam tę monografię i uważam, że z całą pewnością szybko powinna znaleźć się ona w ogólnopolskim obiegu naukowym i znajdzie trwałe miejsce w dorobku naszej historiografii.

Jarosław Kita

*Uniwersytet Łódzki, Wydział Filozoficzno-Historyczny,
Katedra Historii Polski XIX wieku*

Kazimierz Badziak, Justyna Badziak, *Pitawal łódzki. Głośne procesy karne od początku XX wieku do wybuchu II wojny światowej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2017, ss. 326.

Przedmiotem niniejszej recenzji jest naukowa monografia pióra Kazimierza i Justyny Badziaków, opublikowana nakładem Wydawnictwa Uniwersytetu Łódzkiego, poświęcona najgłośniejszym sprawom karnym, rozpatrywanym przez łódzkie sądy w pierwszej połowie XX w. Na wstępie należy zauważyć, iż zarówno temat, jak i cezury czasowe opracowania zostały przez jego Autorów trafnie określone. Zagadnienie głośnych spraw karnych prowadzonych przez łódzkie sądownictwo nie stało się bowiem, jak dotąd, przedmiotem bardziej wnikliwych studiów historycznych, czy prawniczych. Recenzowana książka może zatem uzupełnić lukę w historiografii, odnoszącej się do dziejów Łodzi w minionym stuleciu.

Monografia – poprzedzona wstępem (uzasadniającym wybór problematyki, charakteryzującym konstrukcję książki i jej bazę źródłową oraz literaturę przedmiotu), a podsumowana zakończeniem, zestawiającym zasadnicze wnioski badawcze – zbudowana została zgodnie z kluczem chronologicznym, według kolejności spraw, z czternastu rozdziałów. Pierwszy stanowi wprowadzenie – ogólna charakterystyka rozwoju prawa karnego na obszarze Królestwa Polskiego w latach 1815–1918, a także w niepodległej Polsce do wybuchu II wojny światowej. W rozdziale drugim Autorzy opisują sprawę zabójstwa wielkiego łódzkiego przedsiębiorcy, *właściciela fabrycznego Widzewa*, Juliusza Kunitzera. W trzecim – głośnego napadu terrorystycznego na transport pocztowy w Łodzi z maja 1907 r. W kolejnym – mordu na znanym łódzkim fabrykancie Mieczysławie Silbersteinie. Następne rozdziały poświęcone są słynnym sprawom, toczonym przed obliczem łódzkiej Temidy w Polsce międzywojennej – od zabójstwa prezydenta Łodzi Mariana Cynarskiego z 1927 r.; poprzez m.in. procesy wielkiej łódzkiej organizacji przestępczej w 1929 r., zabójcy Stanisława Łaniucha, słynnego *ojca chrzestnego* łódzkiego żydowskiego półświatka Ślepego Maksa i powiązanego z nim podinspektora policji Zygmunta Noska, członków Stronnictwa Narodowego i sympatyków programu narodowego oskarżonych o spowodowanie ekscesów antyżydowskich, aż po sprawę *dzieciobójczyni* Marii Zajdlowej (zwanej przez prasę *łódzką Gorgonową*) z 1938 r. Ponadto do książki zostały dołączone: bibliografia, ilustracje i ich spis oraz indeksy – osób i nazw geograficznych.

Omawiana monografia posiada dla czytelnika, interesującego się dziejami Łodzi i „kryminalną” historią polskiego międzywojnia – nie tylko zawodowego członka cechu Klio, ale także pasjonata-amatora – wiele atutów. Obok – zasygnalizowanego już wcześniej – trafnie wybranego tematu, należą do nich: logiczna, czytelna konstrukcja; narracja,



umiejętnie łącząca prezentację interesujących faktów historycznych z opiniami i ocenami oraz harmonijnie wplecionymi w tekst, celnie dobranymi cytatami, stanowiącymi ilustrację naukowego wywodu; wreszcie wysoki poziom umiejętności warsztatowych Autorów, wyrażający się m.in. w poprawnie, w sposób przejrzysty przygotowanym aparacie przypisów i odsyłaczy oraz w rzetelnej korekcie, skutkującej brakiem błędów literowych i niejasności stylistycznych. Dowodem rzetelności naukowej Kazimierza i Justyny Badziaków jest również obszerna baza źródłowa i literatury przedmiotu, którą uczynili podstawą swych rozważań i wniosków. Wykorzystali oni dokumenty archiwalne, źródła drukowane, tytuły prasowe z epoki, wreszcie liczne opracowania.

W przypadku omawianej książki argumentem, czyniącym z niej publikację wyjątkowo atrakcyjną dla Czytelnika, jest także sama jej tematyka. Bezwzględni polityczni terroryści, czy szlachetni bojownicy o społeczną sprawiedliwość? Pospolici mordercy czy zdesperowani bezrobotni? Porządni obywatele czy *mafiozi*? Uczciwi przedsiębiorcy czy oszuści? Ideowcy, czy bandyci spod narodowego sztandaru? Socjopaci czy ofiary kryminalnego środowiska. Te i inne dylematy musiały rozstrzygać łódzkie sądy w pierwszej połowie XX w. – najpierw działające w ramach rosyjskiego aparatu prawnego, a następnie w niepodległej Drugiej Rzeczypospolitej. Zamachy bombowe; zabójstwa polityczne i pospolite, planowane z zimną krwią i w afekcie; mordy, których ofiarą padali mężczyźni, kobiety i dzieci; napady, kradzieże, wymuszenia i oszustwa – ta ciemna strona miasta nad Łódką (z kart historycznych znanego przede wszystkim jako *Ziemia Obiecana*, czy *Polski Manchester*, a zatem najbardziej dynamiczny ośrodek przemysłu włókienniczego w imperium Romanowów w okresie *Belle Epoque*, bądź *Miasto Czterech Kultur i Tygiel Narodów*, czyli wieloetniczna, wieloreligijna i wielokulturowa metropolia przełomu XIX i XX stulecia) została przez Autorów opisana w sposób wyjątkowo interesujący.

Recenzowanej pozycji należy wystawić wysoką ocenę. Polska historiografia, odnosząca się do dziejów Drugiej Rzeczypospolitej wzbogaciła się o monografię bardzo udaną; solidnie zakotwiczoną w źródłach i dotychczasowej literaturze przedmiotu; prezentującą mniej znany i rzadziej badany przez dziejopisów, a przecież interesujący, aspekt dziejów społecznych Łodzi.

Przemysław Waingertner

*Uniwersytet Łódzki, Wydział Filozoficzno-Historyczny,
Katedra Historii Polski Najnowszej*

SPRAWOZDANIA

SPRAWOZDANIE Z KONFERENCJI NAUKOWEJ „ŻYCIE CODZIENNE ŻOŁNIERZY NA PRZESTRZENI DZIEJÓW. WOJSKO W DRODZE”, ŁÓDŹ, 1 CZERWCA 2017 R.

W dniu 1 czerwca 2017 r. w Instytucie Historii Wydziału Filozoficzno-Historycznego Uniwersytetu Łódzkiego odbyła się konferencja naukowa „Życie codzienne żołnierzy na przestrzeni dziejów. Wojsko w drodze”. Konferencja zorganizowana została przez Katedrę Historii Średniowiecznej, Katedrę Historii Polski XIX wieku, Katedrę Historii Polski i Świata po 1945r. Konferencja zgromadziła w Łodzi 13 prelegentów z 7 ośrodków akademickich (Uniwersytet Łódzki, Katolicki Uniwersytet Lubelski, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach-Filia w Piotrkowie Trybunalskim, Akademia Sztuki Wojennej, Akademia Jana Długosza w Częstochowie, Akademia Pomorska w Słupsku).

Konferencję otworzyli prodziekan Wydziału Filozoficzno-Historycznego ds. nauki dr hab. prof. UŁ Anna Marciniak-Kajzer i dyrektor Instytutu Historii dr hab. prof. UŁ Dariusz Jeziorny. Zebranych powitał także przewodniczący komitetu organizacyjnego dr hab. prof. UŁ Jarosław Kita. Celem konferencji było podjęcie szerszej dyskusji nad problematyką dotyczącą życia codziennego żołnierzy, a szczególnie nad kwestią przemieszczania się wojska, zarówno w czasie pokoju jak i w okresie prowadzonych działań wojennych. Składała się z trzech części, w każdej z nich zgłoszone referaty ułożone zostały w porządku chronologiczno-problemowym.

Pierwszą część obrad poprowadził dr hab. prof. UŁ Jarosław Kita. Referaty, w kolejności występowania, wygłosili: dr Kiril Marinow (Uniwersytet Łódzki), prof. dr hab. Jan Szymczak (Uniwersytet Łódzki), dr hab. Tadeusz Grabarczyk (Uniwersytet Łódzki), dr hab. Andrzej Niewiński (Katolicki Uniwersytet Lubelski). Pierwszy referent podjął tematykę wytycznych cesarskich dla armii bizantyjskiej, odnoszących się do pokonywania przez wojska obszarów charakteryzujących się trudną rzeźbą terenu, głównie wąwozów górskich i terenów zalesionych. Kolejny referent przedstawił przygotowania i wyposażenie rycerza do wyprawy wojennej. Omówił m.in.: środki transportu, zaopatrzenie w żywność, postoje (noclegi). Swoje wystąpienie uzupełnił bogato ilustrowaną prezentacją. Następny referujący podjął tematykę pokonywania przeszkód wodnych przez średniowieczne armie. Na konkretnych przykładach referent ukazał problemy jakie stawały przed średniowiecznymi armiami, wśród nich: szerokość i głębokość rzeki, konieczność budowania mostów, warunki atmosferyczne. Ostatni referujący, w pierwszej części obrad, omówił zagadnienia związane z przygotowaniem do działań wojennych. Wywód przebiegał śladem informacji znajdujących się w źródłach średniowiecznych.

W części drugiej obrad swoje referaty wygłosili (w kolejności występowania): dr hab. Aleksander Bołdyrew (Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach-Filia w Piotrkowie Trybunalskim), mgr Jędrzej Kałużny (Uniwersytet Łódzki), dr Zbigniew Hundert (Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie), dr hab. prof. UŁ Jarosław

Kita (Uniwersytet Łódzki). Pierwszy prelegent omówił znaczenie sprzętu taborowego dla wojsk polskich w dobie rządów ostatnich Jagiellonów. W swoim wystąpieniu poruszył tematykę związaną ze sprzętem będącym w posiadaniu armii podczas wyprawy (wozach), jak i wytwórcach tegoż sprzętu. Kolejny referat dotyczył miejskich wozów bojowych z ziem łęczyckiej i sieradzkiej w XVI i XVII w., które weszły w skład armii Królestwa Polskiego. Następny referujący przedstawił rolę strażników, koronnego i wojskowego, dla armii. Referent ukazał kryteria obsady tych stanowisk, które wynikały zarówno z potrzeb natury wojskowej, jak i politycznej. Ostatni, w tej części referujący, omówił wyzwania związane z przemieszczaniem się wojsk powstańczych w czasie powstania styczniowego. Szczególną uwagę zwrócił na brak zapewnienia logistycznego dla oddziałów powstańczych oraz warunki zaopatrzeniowe i higieniczne oddziałów powstańczych.

W części trzeciej obrad wygłoszonych zostało pięć referatów. Prelegentami byli (w kolejności wystąpień): ppłk dr Jacek Lasota (Akademia Sztuki Wojennej), dr hab. prof. AJD Robert Majzner (Akademii Jana Długosza w Częstochowie), dr hab. prof. UŁ Witold Jarno (Uniwersytet Łódzki), dr Marek Brylew (Akademia Pomorska w Słupsku), dr Magdalena Pogońska-Pol (Uniwersytet Łódzki). Pierwszy prelegent, także na podstawie swoich doświadczeń, pokazał w jaki sposób pokonuje się przeszkody wodne przy użyciu czołgów. Wystąpienie było bogato ilustrowane zdjęciami oraz uzupełnione licznymi anegdotami ukazującymi praktyczne strony pokonywania przeszkód wodnych przez czołgi. Kolejny referujący skupił się na analizie spostrzeżeń i pokazaniu wniosków, jakie płynęły z raportów Oddziału II Sztabu Głównego Wojska Polskiego, a które to związane były z wydarzeniami w Abisynii oraz wojnie domowej w Hiszpanii, dla polskich sił zbrojnych w aspekcie zmian sztuki wojennej. Następny referat dotyczył służby samochodowej Wojska Polskiego i jej zadań tuż przed wybuchem II wojny światowej. Kolejny referujący przedstawił znaczenie oddziału gospodarczego dla Polskich Kontyngentów Wojskowych realizujących zadania poza granicami kraju. Ostatni, w tej części obrad, referat dotyczył egipskich zamierzeń i planów przeprawy przez Kanał Sueski w przeddzień czwartej wojny arabsko-izraelskiej z października 1973 r.

Różnorodność podjętej problematyki oraz charakter wystąpień skłonił przybyłych na konferencję pracowników Instytutu Historii UŁ, jak i studentów do ożywionej dyskusji. Czas przewidziany na dyskusję po każdej części okazał się niewystarczający, stąd przenoszona ją na przerwy kawowe przewidziane po każdej części obrad.

Podsumowując obrady dr hab. prof. UŁ Jarosław Kita stwierdził, że konferencja bez wątpienia spełniła swój cel – stała się bowiem dla uczestników forum wymiany poglądów na temat przemieszczania się armii na przestrzeni dziejów. Obrady zamknął dr hab. prof. UŁ Dariusz Jeziorny, zapraszając jednocześnie na kolejną konferencję z cyklu „Oblicza wojny”, której przewodnim motywem ma być „Wojsko w obozie i koszarach”.

Magdalena Pogońska-Pol

*Uniwersytet Łódzki, Wydział Filozoficzno-Historyczny,
Katedra Historii Polski i Świata po 1945 roku*

SPRAWOZDANIE Z INSCENIZACJI BITWY NAD WARTĄ Z WRZEŚNIA 1939 R. (2 WRZEŚNIA 2017 R.)

W dniu 2 września 2017 r. na polach Belenia miała miejsce inscenizacja walk stoczonych 78 lat temu na linii umocnień rzeki Warty. Była to już 12. edycja rekonstrukcji jednej z mniej znanych bitew rozgrywających się w regionie łódzkim w pierwszych dniach II wojny światowej. Tegoroczna prezentacja wspomnianych wydarzeń została objęta patronatem honorowym Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego. Warto więc wspomnieć w tym miejscu nieco szerzej o projekcie cyklicznie organizowanym przez powiat zduńskowolski.

W dniach 4–5 września 1939 r. niemiecka 17. Dywizja Piechoty gen. Herberta Locha przeprawiła się nocą przez Wartę na odcinku Beleń–Strońsko–Zagórzycze, gdzie stacjonowała 10. Dywizja Piechoty „Armii Łódź” gen. Franciszka Dindorf-Ankowicza. Pomimo przegranej polskich oddziałów, miejscowe władze chętnie wspierają całe przedsięwzięcie, które każdego roku przyciąga tysiące widzów. Bitwa ta była bowiem jedną z najbardziej zażartych walk, jakie żołnierze II Rzeczypospolitej stoczyli w pierwszych dwóch tygodniach wojny. Przypominanie o tych wydarzeniach z wykorzystaniem tzw. żywej historii nie tylko pomaga w promocji regionu zduńskowolskiego, ale także przyczynia się do zwiększenia zainteresowania szeroko pojętą historią II wojny światowej. Jak podkreślił starosta zduńskowolski Wojciech Rychlik: „Jesteśmy w miejscu szczególnym, gdzie rozebrany został jeden z epizodów wojny obronnej. To tutaj broniono województwa łódzkiego, tu broniono Polski.” Również Piotr Gilewski, prezes Stowarzyszenia Historycznego „Strzelcy Kaniowscy”, wyraźnie zaznaczył cel organizowanego przedsięwzięcia: „Jest to takie widowisko, które ma przekazać młodym ludziom mało znaną historię.”

Inscenizacja, którą – jak już wspomniano – honorowym patronat objęło Polskie Towarzystwo Historyczne Oddział Łódź wraz z Marszałkiem Województwa Łódzkiego, została zorganizowana przez 15. Sieradzką Brygadę Wsparcia Dowodzenia, Powiat Zduńskowolski, Stowarzyszenie Historyczne „Strzelcy Kaniowscy”, Gminę Zapolicice oraz Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Zapolicach. Każdego roku sceny odgrywane są z wykorzystaniem oryginalnych bunkrów i okopów stanowiących element umocnień z 1939 r. Do kolejnych edycji tworzony jest także nowy scenariusz przeznaczony głównie dla rekonstruktorów odgrywających role ludności cywilnej uciekającej przed nadchodzącym frontem. To oni odpowiadają bowiem za stworzenie przed widzami odpowiedniego napięcia, zanim żołnierze obu armii przystąpią do głównych walk. Tegoroczny plan rekonstrukcji przewidywał cztery scenki z udziałem cywilów. Były one wyznaczane przez naloty, do których przeprowadzenia wykorzystano zabytkowe niemieckie samoloty szturmowe. Na polu bitewnym wszyscy zainteresowani mogli także obejrzeć od godz. 14.00 wystawę sprzętu wojskowego oraz stoiska miejscowego Koła Gospodyń Wiejskich.

Rekonstrukcję zainaugurowano o godzinie 17.00 epizodem, w którym nieświadomi nadchodzącego niebezpieczeństwa cywile przyglądają się nadlatującym maszynom. Po pierwszym „nurkowaniu” dwóch profesjonalnych pilotów, rozpoczęto wprowadzać coraz to dramatyczniejsze sceny przedstawiające pierwsze tragedie okolicznych mieszkańców – rozpacz nastoletniego chłopca widzącego śmierć swojego młodszego brata, ratunek siedmiolatki przez dwie nieznanne kobiety odciągające lamentującą dziewczynkę znad ciała jej starszej siostry, bombardowanie pobliskiej chaty, przy której zginęła większa grupa

ludności cywilnej i na koniec masową ucieczkę pozostałych przy życiu mieszkańców wsi. Wszystkim epizodom towarzyszyły nie tylko akrobacje wykonywane przez pilotów, ale także ostrzał z karabinów zamontowanych w zabytkowych maszynach – oczywiście przy wykorzystaniu tzw. ślepej amunicji. Akcja zsynchronizowana była z lektorem nakreślającym publiczności sytuację przed bitwą.

Po całkowitym wycofaniu się cywilów, przystąpiono do głównego wątku. Rekonstruktorzy obu armii starali się zaprezentować w ciągu ok. 45 minut najważniejsze momenty przeszło dwudniowych walk. Jedyną widoczną różnicą była pora, w której zrealizowano inscenizację – przypomnijmy, że 78 lat temu Niemcy rozpoczęli ostrzał polskich umocnień rzeki Warty o 4.00 rano. W obecnej sytuacji oczywiście nie było możliwym utrzymanie realizmu w 100%, bowiem trudno wyobrazić sobie, aby tak wczesna godzina zachęcała biernych uczestników do tłumnego przybycia do Belenia. Nie służyłaby ona również okolicznym mieszkańcom, gdyż w całym przedsięwzięciu wykorzystano na szeroką skalę efekty pirotechniczne – od zwykłego ostrzału z wszelkiego rodzaju broni ręcznej, poprzez niemieckie działo polowe i polski czołg rozpoznawczy TKS, kończąc na powietrznych atakach bombowych, w wyniku których Polacy utracili sprzęt wojskowy oraz jeden ze schronów, co umocniło pozycję wroga. Było więc to „głośne” wydarzenie w każdym tego słowa znaczeniu.

Po opuszczeniu pola przez ludność cywilną, przystąpiono do głównego wątku rekonstrukcji, rozpoczynając bitwę atakiem niemieckiej piechoty wspomaganą przez samoloty szturmowe. Polacy dzielnie stawiali opór, zmuszając przeciwnika do kilkakrotnego wycofywania swojej dywizji spod umocnień. Sytuację Niemców poprawiło jednak zdobycie jednego z bunkrów, dzięki czemu mogli oni ostrzeliwać okopy polskich oddziałów, wykorzystując działo przeciwpiechotne dowieszone w tym celu na miejsce walk przez samochód pancerny model SDKWZ 251. Niemniej nim do tego doszło, żołnierzom II Rzeczypospolitej udało się zestrzelić wrogi samolot, co osłabiło nieco pozycję Wehrmachtu. Niestety chwilę później pozostały na polu walki drugi niemiecki „sztukas” pozbawił naszą 10. Dywizja „tankietki”. Dramaturgię walk podkreślono również poprzez wprowadzenie sceny, ukazującej wykrycie dezertera wśród polskich oddziałów.

Wszyscy rekonstruktorzy po zakończeniu całej inscenizacji przystąpili do tradycyjnej defilady po polu bitwy przed zgromadzonymi widzami. W trakcie tej części przedstawione zostały grupy biorące udział w projekcie. Mimo początkowego braku pogody, na stokach pradoliny Warty zgromadziło się tysiące widzów, którzy nagrodzili gromkimi brawami ponad 150 osób odgrywających role żołnierzy obu armii i ułanów oraz ok. 50 pozostałych aktorów-amatorów wcielających się w anonimowe postacie ludności cywilnej. Podczas trwania przemarszu, organizatorzy wręczali także dyplomy podziękowania poszczególnym „szefom” grup rekonstrukcyjnych, bez których niemożliwie byłoby zorganizowanie całego widowiska. Szczególnymi wyrazami wdzięczności nagrodzono kolekcjonera Jacka Kopczyńskiego, dzięki któremu w inscenizacji wykorzystano zabytkowe pojazdy (poza wymienionymi wyżej także ciężarówka Opel Blitz czy motocykl BMW). Pan J. Kopczyński otrzymał specjalny puchar wręczony przez Prezes Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego – prof. Jolantę Daszyńską, oraz byłego wiceprezydenta Łodzi, a obecnego radnego, Włodzimierza Tomaszewskiego.

Po zamknięciu części oficjalnej, widzowie mogli zejść na tereny umocnień, porozmawiać z rekonstruktorami, a także otrzymać na pamiątkę łuski po amunicji wykorzystanej w trakcie inscenizacji. Przewidziano dla nich również poczęstunek w postaci wojskowej grochówki wydawanej w polowej kantynie.

Niewątpliwie dla współcześnie nam żyjących całe widowisko jest niezwykłym przeżyciem – zwłaszcza dla dzieci tłumnie przybywających z rodzicami. Mamy nadzieję, że każdego roku wraz z inscenizacją zwiększy się również odsetek zainteresowanych nieznaną historią nie tylko regionalną, ale także szeroko pojętą historią powszechną. Wydaje się bowiem, że taka forma popularyzacji historii jest jedną z najskuteczniejszych.

Adrianna Czekalska

*Wydział Filozoficzno-Historyczny, Wydział Filozoficzno-Historyczny,
Katedra Historii Nowożytnej*

SPRAWOZDANIE Z V OGÓLNOPOLSKIEJ SESJI NAUKOWEJ PT. ŻYCIE PRYWATNE POLAKÓW W XIX WIEKU „PRYWATNE ŚWIATY ZAMKNIĘTE W LISTACH”, OLSZTYN, 21–22 WRZEŚNIA 2017 R.

W dniach 21–22 września 2017 r. w Olsztynie odbyła się już V Sesja Naukowa z cyklu „Życie prywatne Polaków w XIX wieku”. Tematem tegorocznej konferencji były *Prywatne światy zamknięte w listach*. Została ona zorganizowana, tak jak poprzednie, wspólnie przez Instytut Historii Uniwersytetu Łódzkiego, Instytut Historii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie przy honorowym patronacie olsztyńskiego Muzeum Warmii i Mazur. Pierwszy dzień obrad odbył się w gmachu Wydziału Humanistycznego UWM w Olsztynie przy ulicy Obiży 1 w Sali Posiedzeń Rady Wydziału.

Otwarcie konferencji odbyło się o godzinie 9, a przybyłych gości oraz prelegentów przywitani przedstawiciele władz olsztyńskiego uniwersytetu. Z komitetu organizacyjnego jako pierwsza zabrała głos dr Maria Korybut – Marciniak (UWM). Zwróciła ona uwagę, na specyfikę źródeł epistolarnych w badaniach historyka. Następnie głos zabrał dr hab. prof. UŁ Jarosław Kita, który w swoim wystąpieniu zaprezentował dotychczasowe tomy serii „Życie prywatne Polaków w XIX wieku”, które stanowią pokłosie poprzednich konferencji. Przy okazji podziękował władzom obu uniwersytetów za sfinansowanie publikacji pokonferencyjnych. W przemówieniu zaznaczył, iż różnorodność wystąpień tegorocznej sesji naukowej pomyślnie wpłynie na atrakcyjność kolejnego tomu.

Sesję plenarną poprowadziła dr Maria Korybut-Marciniak. Jako pierwsza wystąpiła dr hab. Iwona Maciejewska (UWM w Olsztynie) z referatem zatytułowanym *Trudna droga do prywatności – o przelamywaniu epistolarnych konwencji korespondencji w XVIII wieku*. Referat miał charakter wprowadzający, dotyczył złożonych zjawisk, które wpływały na charakter epistolografii w dawnej Polsce.

Kolejny prelegent dr hab. prof. URz. Jerzy Kuzicki (Uniwersytet Rzeszowski) zaprezentował referat pt. *Korespondencja kapelanów polskich powstań narodowych w XIX wieku jako źródło do dziejów emigracji*. Bazując na listach emigrantów badacz skupił

się na wielu wątkach: krąg adresatów listów, warunki życia na tułactwie, czy też na sferze emocjonalnej emigranta: jego przeżycie związanych z porzuceniem Ojczyzny, refleksji wobec wiary katolickiej.

Jako trzeci wystąpił dr hab. Krzysztof Marchlewicz prof. UAM w Poznaniu, prezentując referat zatytułowany *Emigracja bez znieczulenia. Londyńskie listy Ignacego Jackowskiego do Leonarda Niedźwieckiego ze zbiorów Biblioteki Kórnickiej*. Prelegent zwrócił uwagę na specyfikę listów prywatnych, które w dużej mierze przedstawiają powszechne zdarzenia z dziejów polskiej diaspory w Anglii. Mówca podkreślił ogromną przydatność tego typu źródeł dla badań nad dziejami Wielkiej Emigracji.

Ostatni referat zamykający panel plenarny wygłosił dr hab. prof. UŁ Jarosław Kita (Uniwersytet Łódzki) zatytułowany *Podróż w nieznanne. Losy chłopskich emigrantów do Ameryki z okresu „gorączki brazylijskiej” w świetle listów do kraju z lat 1890–1891*. W badaniach nad prezentowanym tematem referent wykorzystał publikację źródłową *Listy emigrantów z Brazylii i Stanów Zjednoczonych 1890–1891* opracowaną przez Marcina Kulę w 2012 r., która jest drugim wydaniem wydawnictwa (pierwsze wydanie z 1973 r. opracowali i wydali Witold Kula i Nina Assorodobraj-Kula. Przedstawiona korespondencja nigdy nie trafiła do adresatów, gdyż została przejęta przez organ carskiej cenzury, przez co wiele z tych listów ma wydźwięk dramatyczny. Korespondencja zawiera setki tragedii ludzkich: rozbite małżeństwa, zawiedzione zaufanie. Listy emigrantów stanowią bogaty materiał źródłowy dla historyków i socjologów badających mentalność i warunki życia chłopów tamtej epoki.

Po chwili przerwy na kawę rozpoczął się kolejny panel, który poprowadził dr hab. prof. UŁ Jarosław Kita. Pierwsza wystąpiła dr hab. prof. UŁ Jolanta Kolbuszewska (Uniwersytet Łódzki) z referatem zatytułowanym *Wielkie ideały i codzienność w świetle korespondencji małżeńskiej Henryka Schmitta*. Autorka wystąpienia poddała analizie 211 listów, opracowanych i opublikowanych przez Stefana Kieniewicza w 1961 r. Referentka skupiła się na sferze tożsamości bohatera, na którą składają się m.in. wyznawane wartości, identyfikacja z grupą społeczną, postrzeganie roli w tej grupie, obowiązków wobec niej, pragnień, przekonań a także sposobów przeżywania i okazywania emocji.

Następnie ze swoim referatem pt. *Ludzie i państwa. Obraz zaborców w korespondencji Elizy Orzeszkowej* wystąpił prof. dr hab. Roman Jurkowski (UWM w Olsztynie). Autor w oparciu o kolekcję listów znanej pisarki skupił się głównie na ukazaniu wizerunku Rosji i Rosjan, w tym urzędników, który wyłania się z teje korespondencji. Referent podkreślił, iż nie był to obraz jednoznaczny i negatywny, jak można byłoby zakładać patrząc poprzez pryzmat autorki listów.

Kolejna prelegentka dr hab. prof. UŁ Marta Sikorska-Kowalska (Uniwersytet Łódzki), zaprezentowała zebranych referat pt. *Okruchy życia intymnego w świetle listów wojennych Józefa Piłsudskiego do Aleksandry Szczerbińskiej z lat 1914 – 1918*. Referentka skupiła się na jedynie na ośmiu listach, przedstawiając jak na tle I wojny światowej rozwijała się i dojrzewała wielka miłość Marszałka do przyszej, drugiej żony.

Ostatnia w tej części zabrała głos mgr Elżbieta Klimus (UWM w Olsztynie) z referatem zatytułowanym *Korespondencja Filomatów jako źródło do historii związków młodzieży szkolnej i akademickiej*. Autorka wykorzystała korespondencje członków tajnego stowarzyszenia, aby przedstawić historię związków młodzieży szkolnej i akademickiej w Wileńskim Okręgu Naukowym oraz na terenie Królestwa Polskiego.

Po wysłuchaniu czterech wystąpień, zgodnie z harmonogramem, przystąpiono do dyskusji, w której zadano referentom szereg pytań, a odpowiedzi i polemiki przyczyniły się pogłębienia podjętych w wystąpieniach problemów. Następnie wszyscy zgromadzeni udali się na obiad, podczas którego prowadzono nadal ożywioną dyskusję.

Popołudniowy panel poprowadził prof. dr hab. Roman Jurkowski. Pierwsza wystąpiła dr Kinga Raińska (Olsztyn) z tematem *Tajniki XIX-wiecznej sztuki epistolarnej dla dziewcząt*. Referentka opierając się przede wszystkim na poradnikach obyczajowych pokazała szereg obowiązujących zasad prowadzenia korespondencji przez młode damy. Jak konstataowała nie zawsze teoria szła w parze z praktyką pisania listów.

Następną prelegentką była dr Maria Korybut-Marciniak (UWM w Olsztynie) z referatem „*Widać z listów, że nas kochasz...*”. *Portrety kobiet w świetle korespondencji rozproszonej rodziny kresowej (1845–1877)*. Przedstawiła, jaką rolę odgrywały listy w prywatnym życiu rodzin urzędniczych Dolińskich i Łazarowiczów, których to członkowie ze względu na konieczność poszukiwania pracy i jej nakazu rozproszyli się po terenie Cesarstwa Rosyjskiego. Dzięki zachowanej korespondencji referentka przedstawiła w sposób interesujący trzy sylwetki siostr – Natalii, Tekli i Eufemii.

Kolejną referentką była dr Jolanta Załączny (Muzeum Niepodległości w Warszawie), która przedstawiła tekst pt. *Kobiece troski, pasje i marzenia w listach Florentyny Skierskiej do przyjaciółki Zofii Romanowiczówny*. Lektura listów pozwoliła autorce przedstawić sylwetkę kobiety o bogatym wnętrzu, osoby ciepłej i wrażliwej, pełnej troski o rodzinę.

Ostatni referat w tej części „*W wielkim pośpiechu i na przedce w sam dzień wyjazdu do Anglii ostatnie słówko z Paryża przesyłam*”. *Codziennosc i niecodziennosc w listach córek Tytusa Działyńskiego (1796–1861)* przedstawiła dr Edyta Bątkiewicz-Szymanowska (Biblioteka Kórnicka PAN). Swoje analizy prelegentka oparła na listach pięciu córek do rodziców. Rękopisy pozwoliły przedstawić różne charaktery siostr, a także zwykłą rzeczywistość wielkopolskiej wsi z drugiej połowy XIX w.

Po przerwie kawowej powrócono do auli, gdzie rozpoczęła się ostatnia „tura” wystąpienie poprowadzona przez prof. dr hab. Romana Jurkowskiego. Jako pierwsza głos zabrała mgr Marta Kłak-Ambrożkiewicz (Muzeum Narodowe w Krakowie) z referatem „*Piszę gorączkowo, bo gorączkowo czuję i żyję*” – próba rekonstrukcji biografii Jana Matejki. Prelegentka, jako kustosz Muzeum Narodowego, od wielu lat podejmuje żmudną próbę rekonstrukcji biografii Jana Matejki. Rękopisy będące ilustracją życia rodzinnego, działalności zawodowej, kontaktów towarzyskich, przeżyć życia duchowego artysty skłoniły badaczkę do refleksji prowadzącej do wielu odkryć.

Jako kolejna wystąpiła mgr Edyta Pętkowska (UW) z referatem *Krąg korespondencyjny Aleksandry z Lubomirskich Potockiej*. Unikatowość źródła, które dotychczas nie było przedmiotem badań historyków i literatów, nakłoniły referentkę do niezwykle drobnostkowej charakterystyki materiału. W szerszym kontekście badaczka zwróciła uwagę na zagadnienia będące przedmiotem korespondencji.

Mgr Anna Czajka (Uniwersytet Łódzki) zaprezentowała referat pt. *Sport w życiu rodziny Curie*. Poprzez liczne odwołania do źródeł korespondencyjnych oraz ich pogłębioną analizę doktorantka stwierdziła, że sport odgrywał znaczącą rolę w prywatnym życiu rodziny. Z badań badaczki wynika, że co czwarty list między Marią a jej córkami Ireną i Ewą nawiązywał do uprawianych przez nie dyscyplin sportu.

Jako ostatni w pierwszym dniu obrad wystąpił mgr Łukasz Biały (Uniwersytet Łódzki) z referatem *Jak listy z Ameryki wpłynęły na rozwój przemysłu zegarmistrzowskiego w Europie na przełomie XIX/XX wieku – na przykładzie rodziny Junghans*. Autor starał się wykazać, iż członkowie tej znanej rodziny zegarmistrzowskiej wykorzystywali nowinki technologiczne stosowane w zakładach tego typu w Stanach Zjednoczonych, zatrudniając się w nich i przesyłając szereg cennych wskazówek do rodziny. Można więc powiedzieć, iż był to swego rodzaju wywiad przemysłowy z ich strony.

Po owocnym pierwszym dniu obrad zakończonym długą i owocną dyskusją, organizatorzy konferencji skreślili plan na kolejny dzień obrad. Następnie wszyscy prelegenci udali się na uroczystą kolację do hotelu HP Park.

Rankiem 22 września uczestnicy konferencji spotkali się ponownie, tym razem na zamku olsztyńskim w magazynie solnym, gdzie zaplanowana została ostatnia część referatowa konferencji. Nietypowa oprawa nadała tej części konferencji szczególny wymiar. Jako pierwszy głos zabrała dr Ilona Florczak (Uniwersytet Łódzki) z referatem *Literatów dole i niedole. Z korespondencji do Kazimierza Bartoszewicza*. Bohater wystąpienia był redaktorem wielu poczytnych pism wydawanych w Krakowie pod koniec wieku XIX. Poprzez sprawowaną funkcję wiele korespondował z ludźmi związanymi ze sferą publicystyczną. W dużej mierze z listów wyłonił się obraz życia zawodowego oraz prywatnego literata.

Następny w kolejności referat zaprezentowała mgr Jolanta Kowalik (UWM w Olsztynie) zatytułowany *Obraz Warszawy w świetle korespondencji publikowanych na łamach „Sankt-Petersburskich Wiedomości” z lat 1855–1881*. Młoda badaczka w oparciu o obcojęzyczne źródła nakreśliła niezwykle ciekawy obraz Warszawy i jej mieszkańców drugiej połowy XIX w.

Mgr Aldona Łysakowska (Muzeum Romantyzmu w Opinogórze) zaprezentowała referat zatytułowany *Ojcostwo i macierzyństwo w świetle listów Zygmunta i Elizy Krasieńskich*. W korespondencji, oprócz spraw codziennych, wiele uwagi poświęcił Zygmunt – ojciec rozważaniom na temat uniwersalnych praw, piękna oraz historii rodu i kraju. Takie postępowanie to była próba sprostania obowiązкови rodzicielskiemu na odległość.

Następne głos zabrał mgr Wojciech Górczyk (Muzeum Romantyzmu w Opinogórze) podejmując temat bliski przedmówcy zatytułowany *Pulkownik Tadeusz Wyleżyński, przyjaciel czy „substytut” ojca Zygmunta Krasieńskiego*. Z bogatej korespondencji między Wyleżyńskim i Krasieńskim nie zachowało się wiele, dlatego badacz postanowił odwołać się do listów tego ostatniego do innych osób, z których to można ocenić łączące ich relacje.

Kolejny referat „(...) *jestem bowiem, z tych którzy, jeśli coś czują, to całą potęgą, jeśli kochają, to już całym huraganem*”. *Miłość w świetle korespondencji Władysława Stanisława Reymonta* wzbudził niezwykle zainteresowanie wśród słuchaczy. Autorka wystąpienia mgr Agnieszka Wojcieszek (UO) ukazała postać noblisty w całkowicie nowej odsłonie, dowodząc założeniu każdego badacza, że w zasadzie żadnego tematu nie można uznać za w pełni opracowany.

Jako ostatnia zabrała głos mgr Urszula Klemba (Uniwersytet Łódzki) z referatem zatytułowanym *Życie prywatne Stefanii z Lemańskich Rzewuskiej 1859–1896 w świetle źródeł epistolarnych*. Referentka w niezwykle ciekawy sposób zobrazowała relację małżeńską Stefanii i Wacława opartą w dużej mierze na korespondencji, czego powodem były liczne kuracyjne wyjazdy Stefani do uzdrowiska Merano.

Tematyka konferencji okazała się bardzo interesującym polem badawczym, czego dowodem były liczne głosy zabrane w dyskusji. Ponadto uwagi uczestników konferencji stanowiły dla prelegentów wskazówki do dalszych badań nad podjętymi tematami. Konferencja pozwoliła dostrzec jak wielką rolę odgrywały listy w życiu prywatnym w XIX w. Pełniły one wiele funkcji m.in. takich jak: budowanie i podtrzymywanie relacji, informowanie bliskich i przyjaciół o zdarzeniach dnia codziennego, wymianie poglądów na sprawy błahe oraz wielkiej wagi. Po oficjalnym podsumowaniu i zamknięciu konferencji przez organizatorów, prelegenci udali się na zwiedzanie olsztyńskiego zamku.

Anna Czajka, Urszula Klemba
Uniwersytet Łódzki, Wydział Filozoficzno-Historyczny

ODSLONIĘCIE POMNIKA LEGIONISTY W ŁODZI, 23 WRZEŚNIA 2017 R.

W dniu 23 września 2017 r. w Parku im. Legionów w Łodzi przy ulicy Sanockiej 26/34 – w sąsiedztwie zabytkowego osiedla zbudowanego jeszcze w okresie dwudziestolecia międzywojennego – nastąpiło odsłonięcie Pomnika Legionisty. Uroczystość miała podniosły charakter i niezwykle podniosłą oprawę. Wzięli w niej udział: przedstawiciele władz państwowych i Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi, Prezydent miasta Łodzi Hanna Zdanowska, reprezentanci Marszałka Województwa, hierarchowie łódzkich Kościołów i przedstawiciele wspólnot religijnych, władze Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej (IPN) w Łodzi, członkowie Rady Honorowej Budowy Pomnika Legionisty, służby mundurowe, reprezentanci środowisk weteranów oraz Związku Legionistów i Ich Rodzin (ZLiIR), a także bardzo licznie zgromadzona publiczność. Podczas uroczystości przemawiali m.in. Prezydent miasta Łodzi i Adam Przepałkowski, przewodniczący zarządu Związku Legionistów Polskich i Ich Rodzin, syn majora Zygmunta Młota-Przepałkowskiego, żołnierza I Kompanii Kadrowej. Podczas uroczystości wręczono także medale „Pro Patria”, zasłużonym dla realizacji idei monumentu łodzianom.

Pomnik – którego pomysłodawcą była Barbara Kordek, córka legionisty, bardzo aktywna w środowiskach ZLiIR i piśsudczykowskich; którego projekt zaopiniowany został przez działający przy łódzkim IPN Komitet Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa – składa się z granitowego postumentu, na którym znajduje się rzeźba z brązu przedstawiająca młodego legionistę ubranego w charakterystyczną maciejówkę i szynel, trzymającego przy nodze karabin. Na postumencie widnieje też napis „Legionistom łodzianie”. Autorem dzieła jest dziekan Wydziału Rzeźby i Działań Interaktywnych łódzkiej Akademii Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi, dr Marcin Mielczarek. Jak sam wyjaśnił, zależało mu na tym, aby czyn legionowy był widziany nie tylko przez pryzmat rozkazu wojskowego, ale przede wszystkim przez pryzmat osobistej decyzji człowieka, który może o sobie decydować, a przez to ująć się za bliskimi mu wartościami.

Z inicjatywą budowy pomnika wystąpili ponad 10 lat temu członkowie ZLiIR. Od tej pory trwały starania o zrealizowanie pomysłu, który udało się urzeczywistnić przede wszystkim dzięki determinacji tej organizacji, wspierających ją łódzkich kręgów piśsudczykowskich, wreszcie osób prywatnych i instytucji. Środki finansowe wykorzystane na

budowę pomnika pochodziły ze zbiórki publicznej, darowizn firm, osób prywatnych oraz ze środków miejskich. Sześć lat temu decyzją łódzkiej Rady Miejskiej wybrano lokalizację pomnika, a w październiku 2014 r. wmurowano kamień węgielny. Trzy lata później wysiłki środowisk patriotycznych, legionowych i piłsudczykowskich zostały w końcu uwieńczone powodzeniem.

Odsłonięcie pomnika rozpoczęło w dawnym „polskim Manchesterze” drugi dzień obchodów, związanych z celebrowaną w tym roku 150. rocznicą urodzin Józefa Piłsudskiego. W ramach tych uroczystości odbywał się również w Łodzi Zjazd Miast Piłsudskiego, którego wynikiem była wspólna deklaracja przedstawicieli miast „współpracy w krzewieniu tradycji niepodległościowych, czynu legionowego oraz kultywowaniu pamięci o dziele i spuściźnie pierwszego marszałka Polski”; piknik legionowy zorganizowany w centrum Łodzi; prezentacje grup rekonstrukcyjnych; pokazy filmów archiwalnych z okresu międzywojnia, a także okolicznościowe wystawy w Muzeum Tradycji Niepodległościowych i w Archiwum Państwowym w Łodzi.

Przemysław Waingertner

*Uniwersytet Łódzki, Wydział Filozoficzno-Historyczny,
Katedra Historii Polski Najnowszej*

PRO MEMORIAM

EDWARD WIŚNIEWSKI (12 III 1953 – 28 IV 2017)

– REDAKTOR NACZELNY „ROCZNIKA ŁÓDZKIEGO” W LATACH 1997–2003

28 kwietnia 2017 r. zmarł śmiercią nagłą i niespodziewaną profesor zwyczajny doktor habilitowany Edward Wiśniewski, pozostawiając w nieutulonym żalu rodzinę, przyjaciół, współpracowników oraz swoich studentów. W życiu zmarłego Profesora ważne miejsce zajmowało Polskie Towarzystwo Historyczne, z którym związany był niemal całą swoją karierą naukową. Kilkakrotnie jako wybrany przez środowisko przedstawiciel Oddziału Łódzkiego uczestniczył w Walnych Zgromadzeniach Delegatów PTH. W latach 1997–2003 przez dwie kadencje piastował funkcję wiceprezesa Oddziału Łódzkiego PTH ds. wydawniczych. W tych samych latach pełnił funkcję Redaktora Naczelnego „Rocznika Łódzkiego”, a pod Jego redakcją ukazały się kolejne tomy od 45 do 50. W późniejszych latach związany był nadal z Naszym czasopisem jako jeden z najbardziej aktywnych recenzentów, szczególnie tekstów z zakresu XVIII–XX w.



Profesor Edward Wiśniewski, ceniony badacz dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej, urodził się 12 marca 1953 r. w Łodzi. Ze swoim rodzinnym miastem związany był przez całe życie, chociaż jego część spędził na długotrwałych stypendiach i kwerendach w Moskwie. W swojej rodzinnej Łodzi ukończył kolejno szkoły – podstawową i średnią. Egzamin maturalny złożył w XXV Liceum Ogólnokształcącym im. S. Żeromskiego, a następnie po pomyślnym przejściu egzaminów wstępnych podjął studia historyczne na Wydziale Filozoficzno-Historycznym Uniwersytetu Łódzkiego. Ukończył je w 1978 r. uzyskując tytuł zawodowy magistra historii na podstawie pracy magisterskiej pt. *Historia Gwardii Czerwonej Piotrogradu (luty–październik 1917 r.)*, napisanej pod kierunkiem prof. dra hab. Władysława Bortnowskiego.

Po zakończeniu studiów podjął pracę jako nauczyciel historii w Zasadniczej Szkole Samochodowej w Łodzi. Jednak niebawem stanęła przed Nim szansa na realizację innej drogi zawodowej, chociaż przez wiele lat nadal będzie realizował się jako nauczyciel historii i wiedzy o społeczeństwie. W 1979 r. młody absolwent studiów historycznych za swoją pracę magisterską otrzymał nagrodę I stopnia w konkursie zorganizowanym przez Ministerstwo Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki, Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej (TPPR) i Redakcję czasopisma „Nowe Drogi”. Komisja konkursowa doceniła nowatorski charakter podjętych w niej badań i dojrzałość młodego badacza. Uzyskana prestiżowa nagroda oraz jednocześnie otrzymane stypendium w Moskiewskim

Państwowym Uniwersytecie im. M.W. Łomonosowa umożliwiły dalszy rozwój naukowy oraz zaważyły na wyborze późniejszej tematyki badawczej, wówczas magistra Edwarda Wiśniewskiego.

Jego zainteresowania badawcze zaczęły wówczas ukierunkowywać się na problem działalności rosyjskiej Partii Progresistów w początkach XX w. Podjęte wówczas intensywne badania naukowe zostały zwieńczone przygotowaniem dysertacji doktorskiej pt. *Partia Progresistów w czasie pierwszej wojny światowej i rewolucji lutowej (1914–1917)*, której obrona odbyła się w 1984 r.¹ Był to istotny krok, który ostatecznie odmienił dalszą drogę zawodową E. Wiśniewskiego. Nadany mu stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie historii umożliwił uzyskanie zatrudnienia w tym samym roku na stanowisku adiunkta w kierowanym przez Jego Mistrza prof. W. Bortnowskiego Zakładzie Historii Narodów ZSRR w Instytucie Historii UŁ. Ponadto w 1986 r. Jego dysertacja doktorska została wyróżniona nagrodą I stopnia w konkursie zorganizowanym przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Ministerstwo Oświaty i Wychowania, Polską Akademię Nauk, TPPR. Była to już druga w krótkim czasie tak prestiżowa nagroda przyznana E. Wiśniewskiemu.

Po obronie doktoratu i podjęciu pracy naukowowo-dydaktycznej w Instytucie Historii UŁ dr E. Wiśniewski włączył do swoich zainteresowań nową płaszczyznę badawczą. Podjął wówczas eksploracje źródłowe prowadzone przez szereg lat nad historią rosyjskich partii burżuazyjnych z początku XX w. Tak zakreślona nowa płaszczyzna badawcza zaowocowała napisaniem kilku wartościowych i nowatorskich nie tylko w naszej historiografii artykułów naukowych. Jednak swoje ustalenia badawcze w tym zakresie zawarł przede wszystkim w przygotowanej rozprawie habilitacyjnej zatytułowanej *Rosyjskie partie burżuazyjne w okresie narastania sytuacji rewolucyjnej w latach 1910–1914*. Przygotowana monografia oraz znaczący już dorobek naukowy oraz aktywność na polu dydaktycznym i organizacyjnym stanowiły wystarczającą podstawę do wszczęcia Jego przewodu habilitacyjnego.

Stopień doktora habilitowanego nauk humanistycznych w zakresie historii, specjalności – historia najnowsza powszechna, historia Rosji, został Mu nadany w 1992 r. Miał wówczas niespełna 40 lat i był jednym z najmłodszych samodzielnych pracowników naukowo-dydaktycznych w Instytucie Historii UŁ. Dwa lata później dr hab. E. Wiśniewski otrzymał awans na stanowisko profesora nadzwyczajnego w Katedrze Historii Europy Wschodniej, które zajmował do 2004 r. Dwa lata wcześniej, 15 maja 2002 r., za wybitne osiągnięcia naukowe otrzymał z rąk Prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego tytuł naukowy profesora nauk humanistycznych. Od 2004 r. pracował na stanowisku profesora zwyczajnego najpierw w Katedrze Historii Europy Wschodniej, a po przekształceniach strukturalnych Instytutu Historii, od 2011 r. w Katedrze Historii Nowożytnej. Do ostatnich chwil życia prowadził intensywne badania naukowe, zajęcia dydaktyczne i aktywnie angażował się w życie organizacyjne Uczelni i jej Filii w Tomaszowie Maz., Wydziału Filozoficzno-Historycznego i Instytutu Historii, a ponadto w działalność towarzystw i organizacji naukowych, społecznych i kulturalnych.

¹ Dysertacja ta została opublikowana kilka lat później: E. Wiśniewski, *Partia Progresistów w czasie I wojny światowej i rewolucji lutowej (1914–1917)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1989, ss. 113.

Prof. E. Wiśniewski był płodnym naukowcem, publikującym na interesujące go zagadnienia badawcze, a ich rozległość jest imponująca. Podejmował problemy z takich płaszczyzn badawczych jak: historia Rosji oraz Europy Środkowo-Wschodniej, dzieje państwa i ustroju, stosunki międzynarodowe w XIX i XX w., liberalizm, jak również historia turystyki, samorząd terytorialny, Unia Europejska oraz partie polityczne. Pomimo, iż był przede wszystkim badaczem dziejów powszechnych podejmował też tematy z zakresu historii regionalnej. Do najważniejszych publikacji w Jego dorobku należy zaliczyć przede wszystkim monografie wydawane także poza granicami kraju: *Partia Progresistów w czasie I wojny światowej i rewolucji lutowej (1914–1917)*²; *Libieralnaja oppozicija w Rossii nakanunie pierwoj mirowoj wojny* (dwa wydania)³; *Kapital i wlast w Rossii. Politiczeskaja diejatielnost progressiwnych priedprinimatieliej w naczale XX wieka* (dwa wydania)⁴; „*Swjaszczennoje jedinienije*” w *Rossii w 1914 godu*⁵; *Kadiety i wlast’ (ijul 1914 – janwar’ 1915)*⁶. Książki Jego uzyskiwały bardzo dobre recenzje pióra nie tylko polskich recenzentów, ale i rosyjskich specjalistów. Dwóch kolejnych monografii, nad którymi pracował w ostatnim czasie, już niestety nie zdążył ukończyć.

Ponadto do najważniejszych artykułów zamieszczonych w czasopismach naukowych i monografiach wieloautorskich, które ukazują wielopłaszczyznowość badawczą prof. E. Wiśniewskiego należy zaliczyć: *Liberalowie wobec dylematu: centrum i regiony w wielonarodowościowym Imperium Rosyjskim na początku XX wieku* (1998)⁷; *Ruskij libieralizm w naczale XX wieka* (1998)⁸; *Ruskitie libierali i Balkanitie w naczaloto na XX wiek* (1999)⁹; *Libieraly i polskij wopros* (1999)¹⁰; *Progriessijnij Blok* (2000)¹¹; *Związek Zawodowy „Solidarność” w Moskwie w 1913 r.* (2001)¹²; *Kierunki rozwoju społeczno-gospodarczego Rosji w koncepcjach przemysłowców na początku XX wieku* (2001)¹³; *Reformy ustroju Rosji w koncepcjach liberalów na początku XX wieku* (2002)¹⁴; *Praca*

² Tenże, *Partia Progresistów w czasie I wojny światowej i rewolucji lutowej (1914–1917)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1989, ss. 113.

³ Tenże, *Libieralnaja oppozicija w Rossii nakanunie pierwoj mirowoj wojny*, Izdatielskij Cienr „Rosija Mołodaja”, wyd. 1, Moskwa 1993, ss. 191; wyd. 2, Moskwa 1994.

⁴ Tenże, *Kapital i wlast w Rossii. Politiczeskaja diejatielnost progressiwnych priedprinimatieliej w naczale XX wieka*, „Staryj Sad”, Moskwa 2000, ss. 270; wydanie drugie poprawione i uzupełnione: Izdatilestwo Moskowskogo Uniwersitieta, Moskwa 2006, ss. 319.

⁵ Tenże, „*Swjaszczennoje jedinienije*” w *Rossii w 1914 godu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2014, ss. 205.

⁶ Tenże, *Kadiety i wlast’ (ijul 1914 – janwar’ 1915)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2015, ss. 178.

⁷ Tenże, *Liberalowie wobec dylematu: centrum i regiony w wielonarodowościowym Imperium Rosyjskim na początku XX wieku*, [w:] *Centrum i regiony narodowościowe w Europie od XVIII do XX wieku*, red. E. Wiśniewski, Łódź 1998, s. 127–134.

⁸ Tenże, *Ruskij libieralizm w naczale XX wieka*, „Bulgarian Historical Review” 1998, nr 3–4.

⁹ Tenże, *Ruskitie libierali i Balkanitie w naczaloto na XX wiek*, „Istoriczeski Prieglied” 1999, nr 1.

¹⁰ Tenże, *Libieraly i polskij wopros*, „Wiestnik Moskowskogo Uniwersitieta” 1999, seria 8, *Istorija*, nr 2.

¹¹ Tenże, *Progriessijnij Blok* (2000), [w:] *Politiczeskije partii i obszczestwo w Rossii 1914–1917* gg., Moskwa 2000.

¹² Tenże, *Związek Zawodowy „Solidarność” w Moskwie w 1913 r.*, „Rocznik Łódzki” 2001, t. 48, s. 143–148.

¹³ Tenże, *Kierunki rozwoju społeczno-gospodarczego Rosji w koncepcjach przemysłowców na początku XX wieku* (2001); [w:] *Europa w XX wieku. Główne kierunki rozwoju (ekologia, gospodarka, kultura, polityka)*, red. E. Wiśniewski, Łódź 2001.

¹⁴ Tenże, *Reformy ustroju Rosji w koncepcjach liberalów na początku XX wieku*, [w:] *Dawna a nowa Rosja (z doświadczeń transformacji ustrojowej)*. *Studia ofiarowane profesorowi Janowi Sobczakowi*

i rozrywka w życiu codziennym przemysłowców rosyjskich na początku XX wieku (2004)¹⁵; *Liberałowie rosyjscy wobec procesu powstawania państw narodowych w Europie Środkowo-Wschodniej w czasie I wojny światowej* (2004)¹⁶; *Z historii wyborów do I Dumy Państwowej w Rosji w 1906 r.* (2005)¹⁷; *Liberałowie w rewolucji rosyjskiej 1 listopada 1916 r. – 6 stycznia 1918 r.* (2008)¹⁸; *Prawa człowieka w Karcie Praw Podstawowych w Unii Europejskiej* (2010)¹⁹; *Z dziejów turystyki. Turystyka w starożytnym Egipcie* (2010)²⁰; *The history of the political transformation in the countries of Central and Eastern Europe* (2012)²¹; *Liberałowie rosyjscy wobec kwestii polskiej w czasie pierwszej wojny światowej* (2012)²²; *Partia Konstytucyjno-Demokratyczna wobec wybuchu pierwszej wojny światowej* (2014)²³; *Rosyjskie liberały w naczale pierwszej mirowej wojny* (2014)²⁴; *Samorząd terytorialny po pierwszej wojnie światowej na przykładzie Zgierza* (2015)²⁵; *Rosyjskie liberały i problema proswieszczenia w naczale XX wieku* (2015)²⁶; *Raboczij wopros w programmach rossijskich libieralnych partij w naczale XX wieku* (2015)²⁷.

Powyższe tytuły stanowią jedynie część znacznego i wielopłaszczyznowego dorobku naukowego prof. E. Wiśniewskiego, w którym dominują jednak prace poświęcone rosyjskim liberałom w początkach XX w. Jego publikacje były docenione (poza już wcześniej wspomnianymi wyróżnieniami) dwiema nagrodami I stopnia oraz nagrodami II i III stopnia za książki, przyznanymi przez Rektora Uniwersytetu Łódzkiego.

Swoje ustalenia badawcze prof. E. Wiśniewski prezentował podczas licznych lokalnych i ogólnopolskich spotkań naukowych, a przede wszystkim na forach międzynarodowych konferencji i sympozjów, organizowanych przez instytucje naukowe oraz kulturalne, m.in. w Moskwie, Sofii oraz Warnie.

w *siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, praca zbiorowa pod red. R. Jurkowskiego i N. Kasparka, przedmowa S. Kalebka, Warszawa 2002.

¹⁵ Tenże, *Praca i rozrywka w życiu codziennym przemysłowców rosyjskich na początku XX wieku*, [w:] *Praca i odpoczynek w literaturach słowiańskich*, red. E. Małek, Łódź 2004.

¹⁶ Tenże, *Liberałowie rosyjscy wobec procesu powstawania państw narodowych w Europie Środkowo-Wschodniej w czasie I wojny światowej*, [w:] *Europa Środkowa i Wschodnia w XX wieku*, pod red. A. Korynia i P. Łossowskiego, Warszawa-Łowicz 2004.

¹⁷ Tenże, *Z historii wyborów do I Dumy Państwowej w Rosji w 1906 r.*, [w:] *Europa Środkowo-Wschodnia w XIX i XX wieku*, red. E. Wiśniewski, Łódź 2005.

¹⁸ Tenże, *Liberałowie w rewolucji rosyjskiej 1 listopada 1916 r. – 6 stycznia 1918 r.*, [w:] *Liberalizm w Europie*, red. E. Wiśniewski, Łódź 2008.

¹⁹ Tenże, *Prawa człowieka w Karcie Praw Podstawowych w Unii Europejskiej*, [w:] *Lux lucet in tenebris*, t. 2, Podkowa Leśna 2010.

²⁰ Tenże, *Z dziejów turystyki. Turystyka w starożytnym Egipcie*, „Masovia Mater” 2010, nr 9/293.

²¹ Tenże, *The history of the political transformation in the countries of Central and Eastern Europe*, [w:] *Tourism and the transformation of Large Cities in the Post-Communist countries of Central and Eastern Europe*, eds. W. Cudny, T. Michalski, R. Roubé, Łódź 2012.

²² Tenże, *Liberałowie rosyjscy wobec kwestii polskiej w czasie pierwszej wojny światowej*, [w:] *Dawna Rosja i Rosjanie w obecnych badaniach polskich*, red. naukowa J. Tyszkiewicz, K. Łukawski, Pułtusk 2012.

²³ Tenże, *Partia Konstytucyjno-Demokratyczna wobec wybuchu pierwszej wojny światowej*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2014, nr 2.

²⁴ Tenże, *Rosyjskie liberały w naczale pierwszej mirowej wojny*, [w:] *Pierwaja mirowaja wojna – prolog XX wieku*, otw. red. J.J. Siergiejew, Moskwa 2014.

²⁵ Tenże, *Samorząd terytorialny po pierwszej wojnie światowej na przykładzie Zgierza*, „Rocznik Łódzki” 2015, t. 63.

²⁶ Tenże, *Rosyjskie liberały i problema proswieszczenia w naczale XX wieku*, „Piotrkowskie Zeszyty Historyczne” 2015, t. 16.

²⁷ Tenże, *Raboczij wopros w programmach rossijskich libieralnych partij w naczale XX wieku*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX Wieku” 2015, t. 14.

Zmarły Profesor chętnie angażował się w projekty edukacyjne i popularyzujące, takie jak Uniwersytet Zawsze Otwarty, upowszechniając tematykę historyczną wśród młodzieży szkolnej, czy Uniwersytet Trzeciego Wieku, w ramach którego przybliżał wybrane zagadnienia historyczne słuchaczom-seniorom. Jego erudycja, otwartość i życzliwość czyniły go wręcz modelowym mówcą.

Istotną rolę w życiu zawodowym prof. E. Wiśniewskiego zajmowały zajęcia dydaktyczne i kształcenie młodych adeptów cechu historycznego. Tę sferę aktywności nauczyciela akademickiego traktował bardzo poważnie. W ponad trzydziestoletniej pracy zawodowej na UŁ i równolegle w innych uczelniach (Warszawa, Łowicz, Tomaszów Maz. – Filia UŁ) prowadził różnego typu zajęcia dydaktyczne, poczynając od ćwiczeń, konwersatoriów, poprzez proseminaria, kursy, wykłady kursowe i monograficzne oraz seminaria licencjackie, magisterskie i doktorskie na wszystkich rodzajach studiów historycznych: stacjonarnych, zaocznych i wieczorowych. Należy podkreślić, iż prof. E. Wiśniewski był bardzo lubianym przez studentów wykładowcą i często wybierano prowadzone przez Niego wykłady monograficzne, zajęcia fakultatywne i seminaria. Pracując w Mazowieckiej Wyższej Szkole Humanistyczno-Pedagogicznej w Łowiczu sprawował opiekę nad tamtejszym Studenckim Kołem Naukowym Historyków.

Jako mistrz wypromował troje doktorów, w kolejności odbytych obron: Janusza Budzińskiego, Annę Olczak oraz Piotr Komuńskiego, a dysertacje kolejnych doktorantów były w trakcie realizacji. Był On również promotorem i recenzentem szeregu prac magisterskich. Uczestniczył w procesie kształcenia kolejnych adeptów nauk historycznych również poprzez recenzowanie kilku prac doktorskich i habilitacyjnych. W latach 2002–2008 pełnił funkcję kierownika Studium Doktoranckiego Nauk Humanistycznych na Wydziale Filozoficzno-Historycznym UŁ i przewodniczył tym samym kolejnym komisjom doktorskim.

Realizując pasje naukowe i dydaktyczne trudno pozostawać na uboczu życia organizacyjnego uczelni i własnego środowiska naukowego. Stąd też prof. E. Wiśniewski aktywnie uczestniczył w pracach na rzecz Instytutu Historii, Wydziału Filozoficzno-Historycznego i Uniwersytetu Łódzkiego, w tym Filii Uczelni w Tomaszowie Maz. W latach 1996–1999 był członkiem Komisji Statutowej UŁ, ale najistotniejszym elementem jego działalności, zasługującym na szczególne wyróżnienie, była wieloletnia koordynacja współpracy Wydziału Filozoficzno-Historycznego UŁ z Moskiewskim Państwowym Uniwersytem im. M.W. Łomonosowa. Od 1997 r. prof. E. Wiśniewski pełnił funkcję pełnomocnika Dziekana Wydziału Filozoficzno-Historycznego UŁ do spraw umowy o współpracy bezpośredniej z Wydziałem Humanistycznym moskiewskiej uczelni. Ta ścisła współpraca była niezwykle owocna, gdyż jej efektem było zorganizowanie aż 14 międzynarodowych konferencji naukowych, odbywających się naprzemiennie w Łodzi i w Moskwie, a ponadto liczne wspólne publikacje książkowe, wyjazdy stypendialne oraz staże naukowe kolejnych badaczy z UŁ. Ostatnia z konferencji tego cyklu, które organizował prof. E. Wiśniewski – XIV Międzynarodowa Polsko-Rosyjska Konferencja Naukowa nt. „Podręczniki jako narzędzie kształtowania świadomości narodowej” odbyła się 28 czerwca 2016 r. w Łodzi. Prof. E. Wiśniewski redagował lub współredagował kilka tomów pokonferencyjnych, które ukazały się drukiem w Łodzi w latach 1998–2013²⁸.

²⁸ *Centrum i regiony narodowościowe w Europie od XVIII do XX wieku*, red. E. Wiśniewski, Łódź 1998; *Europa w XX wieku. Główne kierunki rozwoju (ekologia, gospodarka, kultura, polityka)*, red. E. Wiśniewski,

Jako osoba bardzo aktywna zawodowo, prof. E. Wiśniewski angażował się w pracę administracyjną i organizacyjną poza macierzystą Uczelnią, m.in. pełnił funkcję dziekana Wydziału Historycznego, a następnie Wydziału Humanistycznego Mazowieckiej Wyższej Szkoły Humanistyczno-Pedagogicznej w Łowiczu.

Uczestniczył także w działalności jeszcze innych instytucji naukowych i społecznych. Był zaproszony do kilku rad naukowych i programowych czasopism. Współpracował od 2009 r. z „Mazowieckimi Studiami Humanistycznymi” jako członek Rady Redakcyjnej, a od 2010 r. z „Piotrkowskimi Zeszytami Historycznymi” jako członek Rady Naukowej. Był również stałym recenzentem czasopism naukowych – „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX Wieku” i „Rocznik Łódzki”. Przez szereg lat był stałym współpracownikiem pisma „Masovia Mater”. Warto również podkreślić związki zmarłego Profesora z harcerstwem, przez wiele lat był instruktorem ZHP.

Uroczystości pogrzebowe odbyły się 19 maja 2017 r. w kościele p.w. św. Anny w Łodzi, z którego społecznością parafialną był związany przez szereg lat swojego życia poprzez różne formy działalności. Następnie kondukt pogrzebowy udał się na Cmentarz Komunalny Zarzew w Łodzi, przy ul. Przybyszewskiego 325, gdzie Profesor został pochowany. W uroczystościach pogrzebowych wzięło udział bardzo wiele osób, w tym przyjaciele i koledzy z różnych polskich ośrodków naukowych.

Profesor Edward Wiśniewski był osobą skromną i otwartą na innych ludzi oraz ich potrzeby, co sprawiało, iż był powszechnie lubianym i szanowanym człowiekiem. Na zawsze pozostanie w pamięci jako życzliwy, niemal zawsze uśmiechnięty i gotowy do pomocy przyjaciel, kolega i wykładowca, przy tym znakomity badacz, dla którego praca naukowa była priorytetem oraz wielką pasją. Odszedł niestety zbyt wcześnie w trakcie realizacji kolejnych pomysłów i zadań.

Jarosław Kita

*Uniwersytet Łódzki, Wydział Filozoficzno-Historyczny,
Katedra Historii Polski XIX wieku*

Wyd. Instytut Historii Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2001, ss. 264; *Europa Środkowo-Wschodnia w XIX i XX wieku*, red. E. Wiśniewski, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2005, ss. 150; *Liberalizm w Europie*, red. E. Wiśniewski, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2008, ss. 308; *Ku wolności... Czynniki wewnętrzne i międzynarodowe powstania niepodległych państw w Europie Środkowo-Wschodniej w XIX–XX wieku*, red. E. Wiśniewski, Wyd. Instytut Historii Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2012, ss. 341; *Łódź, Polska i Europa Środkowo-Wschodnia w podręcznikach do nauczania historii*, red. Z. Anusik, M. Karkocha, J. Kita, E. Wiśniewski, Wyd. Księży Młyn, Instytut Historii Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2013, ss. 338.